

100-lecie odzyskania niepodległości – co myślimy, jak świętujemy. str. 3, 12-14 i 32

Niepodległość to zadanie
– mówi prof. Wysocki. str. 20

Wielkie zamieszanie
z 12 listopada. str. 2

CZWARTEK 8 października 2018 | NR 45 (1323) | Rok XXVIII | ISSN 1231-479x

Łowicz | II tura wyborów na burmistrza

Kaliński wygrał zdecydowanie, zmiany nie będzie

Sensacji nie było. Krzysztof Kaliński (61 l.) z KW Łączy nas Łowicz ma przed sobą czwartą kadencję, tym razem pięcioletnią: wygrał zdecydowanie z kontrkandydatem, Jakubem Wolskim (37 l.) z KW PiS, uzyskując 67,80% głosów mieszkańców, którzy w niedzielę 4 listopada poszli do urn. To bardzo dobry wynik dla samorządowca, który po raz kolejny ubiega się o urząd.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Potwierdziły się wyniki sondażu, jaki przeprowadziliśmy do poprzedniego numeru NŁ. Już wtedy widać było, że Krzysztof Kaliński ma dużą przewagę nad Jakubem Wolskim (55% do 26%), niezdecydowanych na kogo głosować było jeszcze 18,5% ankietowanych. Ci, najwidoczniej, zdecydowali w proporcjach podobnych jak poparcie sondażowe, czyli ok. 2 do 1 na korzyść Kalińskiego, co dało mu ostatecznie także 2/3 głosów.

W niedzielę w 23 obwodowych komisjach wyborczych na terenie Łowicza głosowało w sumie 10.824 mieszkańców Łowicza spośród 23.081 zarejestrowanych i posiadających prawa wyborcze

(wszystkich mieszkańców miasto liczy 27.917 – KKW). Oznacza to, że frekwencja wyniosła 46,93%. Patrząc na wybory na burmistrza Łowicza w latach minionych w II turze była ona wysoka, dotąd bowiem nie przekraczała 40%.

Przypomnijmy, że w stosunku do I tury głosowania, obejmującego też rady miejskie, rady gmin, powiatu i sejmiki, frekwencja w II turze była niższa. Dwa tygodnie temu dla Łowicza wyniosła ona 57,21%, głosowało 13.235 osób. Oznacza to, że była ona o około 10% niższa (2.411 osób).

W II turze frekwencja budowała się powoli, w komisji obwodowej nr 11 w Przedszkolu na os. Starzyńskiego powiedziano nam ok. 10.00, że głosujących jest wyraźnie mniej niż dwa tygodnie wcześniej, gdy w siedzibie komisji pojawili się licznie od samego rana. 4 listopada było jednak pochmurnie, a z nieba leciała mżawka,

mieszkańcy niechętnie wychodzili z domu. W przypadku tej komisji frekwencja o wspomnianej godzinie 10.00 wynosiła ok. 7%. O godzinie 12.00, jak podaje Krajowa Komisja Wyborcza, w Łowiczu głosowało już 3.412 osób, czyli

“ Frekwencja wyniosła 46,93%. Patrząc na wybory na burmistrza Łowicza w latach minionych w II turze była ona wysoka, dotąd bowiem nie przekraczała 40%.



Tuż po ogłoszeniu wyników wyborów kilka dziewcząt ze sztabu wyborczego Krzysztofa Kalińskiego robiło sobie „selfiki” z burmistrzem.

14,78% (w I turze – 15,12%), zaś o godz. 17.00 – 8.568 osób, czyli 37,12% (w I turze – 41,30%).

Kandydat PiS Jakub Wolski nie zdobył większości głosów w żadnej z 23 obwodowych komisji. Tylko w jednym przypadku, komisji nr 7 w Szkole Podstawowej nr 1, Wolski uzyskał ponad 40% głosów, dokładnie 42,29%. We wszystkich innych komisjach jego wynik mieścił się w przedziale 20-40%. Stosunkowo dobre wyniki Wolski uzyskał w komisji nr 15 w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym

– 37,46%, w komisjach: nr 2 w SP nr 3, nr 6 w Środowiskowym Domu Samopomocy przy ul. Kaliskiej, nr 19 w SP 7 oraz nr 20 w Przedszkolu na Górkach, było to 35% z setnymi częściami procenta. Najniższe poparcie Wolski otrzymał w komisji nr 18 w SP 7 – 23,95% oraz nr 13 w SP nr 4 – 24,62%. W tych komisjach największe poparcie uzyskał burmistrz Kaliński, kolejno 76,05% i 75,38%.

O tym, jaki był przebieg tej nocy wyborczej w obu sztabach, piszemy na str. 5. ■

Łowicz

W sobotę piknik wojskowy

W sobotę, 10 listopada, o godz. 13.00, w przeddzień Święta Niepodległości, na Nowym Rynku rozpocznie się piknik wojskowy pod hasłem „Architektki Niepodległej”.

W ramach tej imprezy przygotowano wiele atrakcji z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. W programie są artystyczne występy, przestrzenny pokaz laserowy, stoiska ze sprzętem wojskowym i poczęstunek grochówką.

Tego dnia na Nowym Rynku zostanie ustawiona scena, na której zaplanowano m.in. koncert Orkiestry Wojskowej z Bydgoszczy, występ uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Łowiczu, Dziecięcjo-Młodzieżowego Zespołu Ludowego „Koderki”, Orkiestry Miasta Łowicza i Zespołu Śpiewaczego „Ksinzoki” z repertuarem patriotycznym.

Ok. godz. 13.35 zaprezentowane zostanie nagranie Narodowego Archiwum Cyfrowego w Warszawie (rekonstrukcja Radio Łódź), zawierające przemówienie Marszałka Józefa Piłsudskiego o pracy dla Ojczyzny. **str. 7**

Gmina Sanniki | Zmiany burmistrza nie będzie

Wieczorek wygrał z Wachowiczem zaledwie 20 głosami

W mieście i gminie Sanniki przez kolejne 5 lat burmistrzem będzie sprawujący dotychczas ten urząd Gabriel Wieczorek, choć niewiele brakowało, aby wybory wygrał dyrektor gimnazjum w Sannikach Dariusz Wachowicz.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Według oficjalnych już wyników głosowania w drugiej turze w tej gminie obecny burmistrz otrzymał łącznie 1.381 głosów poparcia, uzyskując procentowo 50,36% głosów. Jego rywal Dariusz Wachowicz w drugiej turze zdobył zaledwie o 20 głosów mniej, czyli 1.361 – uzyskując poparcie 49,64% wyborców. Niewiele więc brakowało, żeby doszło do zmiany na stanowisku burmistrza.

W pierwszej turze wystartowało 4 kandydatów. Oprócz wyżej wspomnianych byli to Grzegorz Geisler – przedsiębiorca działający m.in. na terenie gminy, były wójt gminy Sanniki przez dwie kadencje (w latach 1990-98) oraz 26-letnia Joanna Milczarska z Sannik, która kandydowała z Komitetu Wyborczego PiS. Była to olbrzymia różnica w porównaniu z wyborami samorządowymi sprzed czterech lat, gdy wójt Wieczorek nie miał żadnego kontrkandydata. Sytuacja w gminie była specyficzna także z tego względu, że Gabriel Wieczorek w tym roku kandydował nie z komitetu wyborczego PSL, ale z ko-

mitetu własnego. W pierwszej turze Wieczorek zdobył 1.205 głosów (40,31%), zaś Wachowicz – 1.127 głosów (37,70%). Różnica wynosiła więc 102 głosy na korzyść dotychczasowego burmistrza. W drugiej turze różnica ta znacząco zmalała – do 20 głosów różnicy na korzyść Wieczorka.

Analiza „geografii wyborczej” daje obraz, w których częściach gminy wygrał dotychczasowy burmistrz, a w których więcej osób poparło jego kontrkandydata. I tak w 6 z 11 obwodowych komisji wyborczych (w tym jednej w Domu Pomocy Społecznej w Borówku, gdzie oddano tylko 13 głosów) wygrał Wachowicz – i to w niektórych z nich znacząco. Np. w remizie w Lwówku Wachowicz zdobył 92 głosy (62,59%), Wieczorek – 55 głosów (37,41%). Wachowicz zebrał ich więcej w obwodach w: Wólce, Brzezi, Nowym Barciku i SP Sanniki oraz wspomnianym Lwówku. **str. 7**

Gmina Łyszkowice | Wybory 2018

Adam Ruta wygrał w drugiej turze

1617 osób, czyli 59,40% biorących udział w II turze wyborów w gminie Łyszkowice, chciało, aby na kolejną kadencję wójtrem pozostał Adam Ruta. Piotr Klimkiewicz, którego oficjalnie poparli poparli kandydaci, którzy odpadli po I turze, w drugiej zdobył głosy 1105 osób (40,60%).

Adam Ruta wygrał w 6 spośród 8 obwodów głosowania. Miał miażdżącą przewagę nad rywalem w Stachlewie, skąd pochodzi, gdzie głosowało na niego 332 osób, a na konkurenta 48 osób

oraz w Polesiu, gdzie poparło go 209 osób, a rywala jedynie 44.

Adam Ruta mówił nam po wyborach, że jest szczęśliwy z osiągniętego wyniku, bo choć w swoim życiu przechodził już przez

różnego rodzaju egzaminy, testy i konkursy, to ten uważa za najważniejszy.

– Oceniali mnie wszyscy mieszkańcy gminy – mówi ponownie wybrany wójt. – Oceniali nie tylko to, co mówiłem i zapowiadałem, ale też cały kierunek rozwoju gminy, jaki zaproponowałem cztery lata temu i jakiego – jak pokazują wyniki – oczekiwali mieszkańcy. **str. 7**

REKLAMA

ZAPRASZAMY do nowo otwartego oddziału Alior Bank
Łowicz, ul. Bolimowska 7A
Szczegóły na str. 10

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >28

Sport >34

Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **500 105 817**

e-mail: **mirka.wolska@lowiczanie.info**

MIROSLAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Różyce | Śmiertelny wypadek na drodze

Lanos uderzył w tył rolniczego rozrzutnika

Do tragicznego wypadku doszło 2 listopada około godz. 17. na drodze powiatowej łączącej Łowicz z Wejscami, w sąsiedztwie skrzyżowania z drogą wiodącą do Kocierzewa Południowego.

64-letni mieszkaniec gminy Chaśno uderzył Daewoo Lanos w tył przyczepy z rozrzutnikiem ciągniętej przez traktor, za kierownicą którego siedział 33-letni mieszkaniec powiatu łowickiego.

Najpierw strażacy, potem medycy z pogotowia przez 2 godziny walczyli o jego życie. Nie udało się.

Oba pojazdy poruszały się w kierunku Łowicza. Gdy doszło do zderzenia było już ciemno, ale miejsce nie powinno być całkowicie kryte w mroku, bo przy drodze na słupach energetycznych są latarnie, samo skrzyżowanie też jest oświetlone. Teoretycznie kierowca Lanosa miał szansę widzieć jadący przed nim pojazd. Mógł nie zachować należytej uwagi. Prędkość jego samochodu też może budzić zastanowienie.

Do wypadku doszło na obszarze zabudowanym, trudno jednak przyjąć, po tym jak niszczone był Lanos – przód samochodu został całkowicie rozbity – że jechał on z taką prędkością.

W dostrzeżeniu rozrzutnika powinny pomóc 64-latkowi tylne światła pozycyjne i odbłaskowe naczepy. Ale trzeba pamiętać, że rozrzutnik nie jest przyczepą, ale urządzeniem rolniczym i producent nie montują na nim takich elementów. Niemniej właściciel powinien zadbać o to, aby z tyłu zamontować trójkąt ostrzegawczy – zgodnie z przepisami dotyczącymi pojazdów wolnobieżnych. Czy trójkąt był – odpowie biegły powołany dla wyjaśnienia okoliczności i przyczyn wypadku.

33-letni mieszkaniec powiatu łowickiego, który kierował ciągnikiem, został sprawdzony na zawartość alkoholu w organizmie, był trzeźwy – powiedział nam Łukasz Poborski z łowickiej policji. Trwa wyjaśnianie okoliczności i przyczyn, z których doszło do wypadku, sprawę przejęła Prokuratura Rejonowa w Łowiczu. **tb**

Region | 12 listopada – i cieszy i martwi Dodatkowy dzień wolny nie dla każdego

W chwili zamykania tego numeru NĘ w Sejmie RP nie zapadła jeszcze decyzja, czy 12 listopada będzie dniem wolnym od pracy i dla kogo. Przypomnijmy, że pomysłodawcą wprowadzenia dodatkowego dnia wolnego z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, była grupa posłów PiS.

Tyle, że zrodził się 22 października – gdy wiele firm miało już zaplanowane, co tego dnia będzie robić.

Sporną sprawą okazało się, czy będzie to dzień wolny od handlu – co zaproponował Senat – ale z tego powodu ustawa wróciła 7 listopada do Sejmu i miała być rozpatrywana z uwzględnieniem poprawki izby wyższej parlamentu.

Zapytaliśmy wczoraj w kilku łowickich firmach, czy wolny od pracy poniedziałek, 12 listopada będzie dla nich problemem.

– Mam nadzieję, że nie będzie dnia wolnego – powiedział nam **Jacek Urbanek, współwłaściciel Firmy Bracia Urbanek**. Jak dalej wyjaśnił, produkcja w zakładzie odbywa się na zmiany, 24 godziny na dobę. Można ją zatrzymać, np. 1 listopada wszyscy pracownicy mieli wolne, ale od zawsze Wszystkich Świętych to dzień wolny od pracy, więc firma mogła to zaplanować. Decyzja o 12 listopada, która wczoraj w południe jeszcze nie zapadła, dla firmy zajmującej się przetwórstwem żywności poważny problem.

Na pewno w firmie na Katarzynowie produkcja nie będzie zatrzymana, część pracowników biura również będzie musiała przysiąc do pracy, bo są zaplanowane np. wysyłki towarów i trzeba się z nich wywiązać. – Na pewno jeśli zapadnie decyzja, że to dzień wolny od pracy, wolne będą mieli ci pracownicy, którzy będą mogli je mieć – deklarował **Jacek Urbanek**.

– Dodatkowy dzień wolny oznacza dla nas konieczność dostosowania się do tego w trybie nagłym, co nie jest łatwe – komentuje z kolei powstałe zamieszanie **Jarosław Samsel, wiceprezesa zarządu Agros Nova w Łowiczu**.

– Jesteśmy w okresie zwiększonej przedświątecznej sprzedaży, a co za tym idzie i produkcji, prowadzimy w sposób ciągły skup owoców i warzyw, jak również inwestycje na bardzo dużą skalę. Musimy wprowadzić zmiany organizacji pracy, co wiąże się z dodatkowymi kosztami. Gdybyśmy wiedzieli o tym wcześniej, zaplanowanie tego byłoby zdecydowanie łatwiejsze.



Musiabym odesłać około 100 pacjentów z kwitkiem, bo tyle mniej więcej osób jest zapisanych do lekarzy specjalistów na poniedziałek.

lek. Andrzej Wróblewski

W szpitalu w Łowiczu, jak nam powiedział jego **dyrektor Jacek Kaniewski**, 12 listopada będzie normalnym dniem roboczym. Czynne będą poradnie specjalistyczne, odbędą się planowe operacje. Gdyby przychodnie podstawowej opieki zdrowotnej były tego dnia zamknięte, to szpital będzie przygotowany na świadczenie tego dnia świątecznej opieki medycznej.

Andrzej Wróblewski, właściciel przychodni przy ul. Armii Krajowej, powiedział nam, że 12 listopada obowiązki przychodni rodzinnej przejmie nocna i świąteczna pomoc medyczna przy szpitalu, zaś poradnia specjalistyczna będzie funkcjonowała normalnie. – Musiałbym odesłać około 100 pacjentów z kwitkiem, bo tyle mniej więcej osób jest zapisanych do lekarzy specjalistów na poniedziałek. Ciężko pracujemy na naszą opinię, dlatego nie możemy sobie na to pozwolić – przekonyuje.

Wyjaśnia, że pacjenci czasami bardzo długo oczekują na wizytę u lekarza specjalisty, dlatego przychodnia nie zamierza ich pozbywać możliwości skorzystania z niej. – W tej chwili prowadzimy zapisy do endokrynologa na 2020 rok – podaje dla przykładu.

Z kolei **Jan Wróblewski z Łowickiej Przychodni Zdrowia przy ul. Mostowej** powiedział nam, że jeśli 12 listopada będzie dniem ustawowo wolnym od pracy, to jego przychodnia będzie nieczynna. Zwraca jednak uwagę na to, że będzie się to wiązało z przeznaczeniem dodatkowych środków przez NFZ. – Warto poświęcić i pośpiewać – komentuje pomysł ustanowienia dnia wolnego od pracy.

– Myślę, że ze strony państwa to piękny gest. W końcu jest to jedyne takie 100-lecie – uważa **Teresa Kowalska-Suchcka z NSZZ „Solidarność” w Agros Nova**. Znany **łowicki przedsiębiorca, Marek Krajewski**, powiedział nam, że jeśli zapadnie decyzja w sprawie ustanowienia 12 listopada dniem wolnym od pracy, to w zakładach Krajewski nie będzie tego dnia prowadzona produkcja, a może tylko drobne prace adaptacyjne maszyn, choć to zostanie jeszcze uzgodnione z zespołem. Zapowiada, że być może zostanie to potem odrobione w ramach dodatkowych godzin pracy, za które pracownicy otrzymają dodatkową zapłatę. Dodaje, że z perspektywy pracodawcy powinno mu zależeć na tym, aby produkować jak najwięcej, jednak ma świadomość, że pracownikom należy się wolny dzień świąteczny. – Chcę uszanować poglądy ludzi – mówi nam.

aa, mwk

Łowicz | Droga krajowa nr 92

Kolizja na skrzyżowaniu

Do groźnie wyglądającej kolizji doszło 5 listopada o godz. 8.55 na skrzyżowaniu ulic Poznańskiej i Armii Krajowej w Łowiczu. Brały w nim udział dwa pojazdy.

Sprawcą był kierujący Suzuki Grand Vitara 32-letni mieszkaniec powiatu łowickiego, który jechał ulicą Armii Krajowej od strony Korabki w kierunku centrum miasta. Pomimo czerwonego światła wjechał on na ul. Poznańską, wymuszając pierwszeństwo na Fiacie Punto, którym kierował 61-letni mieszkaniec powiatu łowickiego.

Punto jechało od strony Kutna w kierunku Sochaczewa. W Fiacie podróżował tylko kierowca, w Suzuki poza kierującym było dziecko, które siedziało z tyłu w foteliku. Pomimo poważnych uszkodzeń pojazdów, które uniemożliwiły im dalszą jazdę – jego uczestnicy nie odnieśli obrażeń. Fiat miał uszkodzony przód, eksplodowała w nim poduszka powietrzna, Suzuki miało uszkodzony przód i prawy bok. Lekko uszkodzona została sygnalizacja na – ale nie przestała działać. **mwk**

Bolimowska Wieś | Droga 705

Vectra uderzyła w psa i stanęła w płomieniach

2 listopada o godz. 19.50 na drodze wojewódzkiej 705 w Bolimowskiej Wsi doszło do pożaru Opla Vectry, który chwilę wcześniej uderzył w psa stojącego po środku drogi. Na miejscu interweniowała policja, pogotowie i straż – JRG Skierniewice oraz OSP Bolimów, wezwano też weterynarza.

Podróżując pojazdem dwie osoby z powiatu skierniewickiego zdażyły go opuścić. Nic im się nie stało. Mimo to na miejsce wezwano pogotowie, ponieważ pasażerka

pojazdu, którą była kobieta w zaawansowanej ciąży źle się poczuła. Karetka zabrała ją do szpitala.

Jak się dowiedzieliśmy w KMP w Skierniewicach, prowadzone jest postępowanie, które ma wyjaśnić, jak doszło do zdarzenia i czyje było zwierzę. Straż, która była na miejscu wstępnie ustaliła, że w wyniku uderzenia w psa w samochodzie doszło do zwarcia, które było przyczyną pożaru. Straży w wyniku pożaru oszacowano na 6 tys. zł. **mwk**

Nieborów | Kradzież roweru

Monitoring się przydał

3 listopada około godz. 8.30 przed jednym ze sklepów w Nieborowie skradziony został rower. Jego właścicielka właśnie robiła zakupy. Gdy wyszła ze sklepu i zobaczyła, że roweru nie ma, powiadomiła o tym policję.

Sprawą zajęli się dzielnicowi z Nieborowa, którzy od pokrzywdzonej dowiedzieli się, jaki był

przebieg zdarzeń i przejrzeni nagranie monitoringu. Udało im się ustalić sprawcę kradzieży – był nim 68-letni mężczyzna. Pojechał do niego do domu i odnaleźli rower. Kobieta odzyskała swój jednorad, które wartość oszacowała na 600 zł, złodziej usłyszał zarzut kradzieży, za który grozi do 5 lat więzienia. **mwk**

Łowicz | Interwencja na Bratkowicach
Uczestnik awantury stracił przytomność

1 listopada około godz. 17.30 dyżurny KPP w Łowiczu otrzymał zgłoszenie o sąsiedzkiej awanturze, do jakiej miało dojść na klatce schodowej w jednym z bloków na os. Bratkowice. Policjanci, którzy na miejscu ustalali okoliczności zdarzenia, musieli podjąć działania ratujące życie jednego z mężczyzn. Biorący

w interwencji 19-latek nagle stracił przytomność i upadł na podłogę. Nie reagował na bodźce zewnętrzne i nie oddychał. Policjanci niezwłocznie przystąpili do reanimacji. Po kilku minutach udało się przywrócić mężczyźnie czynności życiowe, wezwane pogotowie ratunkowe zabrało go do szpitala. **mwk**

KRONIKA POLICYJNA | 1.11. 2018 – 7.11.2018

■ 1 listopada o godz. 1.50 w Polesiu w gminie Łyszkowice zderzył się Audi A6 i Volvo XC 70. Samochody jechały w przeciwnym kierunku i otarły się bokami. Sprawcą był kierujący Audi 24-letni mieszkaniec Łowicza, uczestnikiem – 27-letni mieszkaniec powiatu kutnowskiego, który kierował Volvo. Obaj uczestnicy byli trzeźwi, sprawca został ukarany mandatem.

■ 5 listopada o godz. 0.46 dyżurny PSP w Łowiczu odebrał zgłoszenie dotyczące drzewa powalonego na jezdnię w Dzierzgowku. Ze zgłoszenia wynikało, że uniemożliwia ono przejazd drogą. Na miejsce zadysponowano 1 zastęp z OSP Dzierzgow, który pociął drzewo na kawałki i uprzętnął jezdnię.

■ Tego samego dnia o godz. 14.11 straż została poinformowana o pożarze pustostanu przy ul. Kanonicznej w Łowiczu. Doszło tam do pożaru śmieci w wyniku zaprószenia ognia przez nieznaną osobę. Akcja gaszenia pożaru trwała 48 minut.

■ 5 listopada o godz. 18.53 na ul. Warszawskiej w Łowiczu zatrzymano 41-letni mieszkaniec Łowicza, który jechał Fordem Mondeo z prędkością 103 km/h. Za przekroczenie dopuszczalnej na terenie zabudowom prędkości o ponad 50 km/h policja zatrzymała mu prawo jazdy.

■ 6 listopada o godz. 17.36 na skrzyżowaniu ulic 1 Maja i Szkolnej w Betchowie doszło do

kolizji z udziałem Peugeota 407 oraz dostawczego Volkswagena LT. Sprawcą zdarzenia był kierujący VW 21-letni mieszkaniec Skierniewic, który nie ustąpił pierwszeństwa kierującej Peugeotem 38-letniej mieszkance powiatu łowickiego. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi, sprawca otrzymał mandat.

■ 7 listopada o godz. 7.20 w Bąkowie Górnym kierująca osobowym Mercedesem 47-letnia mieszkanka powiatu łowickiego włączając się do ruchu wymusiła pierwszeństwo na Audi Q5, którym kierował 37-latek w powiatu łowickiego. Nikt w zdarzeniu nie odniósł obrażeń, sprawczyni została ukarana mandatem.

Łowicz | Kradzież
Zapłacił tylko za część towaru

4 listopada po południu policjanci z KPP w Łowiczu, nie będący na służbie, zauważyli w sklepie, gdzie robili zakupy, podejrzane zachowywanie się mężczyzny. Obserwując go spostrzegli, że przeszedł linię kas, płacąc tylko za część towarów, jakie miał w wózku. Ukraść szlifierkę kątową oraz 6 obrusów o łącznej wartości ponad 400 zł. Policjanci powiadomili o zdarzeniu dyżurnego, który skierował do sklepu patrol. Zatrzymał on złodzieja, którym się okazał 36-latek z powiatu łowickiego. Właściciel sklepu odzyskał skradziony towar. **mwk**

O obchodach niepodległościowych na Ziemi Łowickiej

piszemy także na str. 14 i 32

Aktualności

Łowicz | Bazylika katedralna Victoria – dzwon niepodległości

W Węgrowie został już odlany dzwon, który dla uczczenia 100. rocznicy odzyskania niepodległości zawiśnie – jako trzeci dzwon – w dzwonnicy przy łowickiej katedrze. Dzwon zostanie poświęcony 11 listopada podczas uroczystości ku czci św. Wiktorii.

Nazwę „Victoria” można czytać na dwa sposoby – to przede wszystkim hołd oddany patronce diecezji, św. Wiktorii z Sabiny, dziewicy i męczennicy, ale też nawiązanie do wielkiego zwycięstwa Polski, czyli odzyskania niepodległości.

Jest to dzwon spiżowy (78% miedzi i 22% cyny), o średnicy 92 cm u dołu i wysokości przeszło 1 metra (wraz z koroną), ważący 500 kg. Na jego części zewnętrznej (tzw. płaszczu) znalazły się wygrawerowane cztery herby, upamiętniające podmioty, które złożyły się na ten dzwon (udział mieli też w tym wierni parafii katedralnej, poprzez swoje datki) – dwóch łowickich biskupów (ordynariusza Andrzeja F. Dziuby i pomocniczego Wojciecha Osiala), Łowicza i Powiatu Łowickiego, a także wizerunki NMP Częstochowskiej, św. Jana Pawła II i św. Wiktorii. Jest też wygrawerowana inskrypcja w języku łacińskim, mówiąca: „Imię moje Victoria, dar ofiarowany przez duchowieństwo, samorządy powiatu i miasta oraz społeczeństwo Łowicza”.

Dzwon został odlany w ludwisarni braci Kruszewskich w Wę-

growie, a całe zamówienie koordynuje ściśle współpracująca z nią firma Prais z Poznania, która zajmuje się też automatyką i montażem dzwonów. Odlewania z sięgającą 1920 roku tradycją i działające od 1974 roku poznańskie przedsiębiorstwo są jednymi z wiodących w Polsce w branży sakralnej. Dzwony przygotowane przez nie reprezentowały Polskę m.in. na 55. Biennale Sztuki w Wenecji, wiszą na przykład w bazylice w Licheniu.

Na ten rok firma Prais we współpracy z węgrowską ludwisarnią przygotowała całą serię „Dzwonów niepodległości”, a także zajęły się renowacją starych, zabytkowych dzwonów.

Do Łowicza dzwon ma zostać sprowadzony tuż przed 11 listopada, w czym parafii katedralnej pomogą władze miejskie – w piątek lub w sobotę, a poświęcony zostanie na Starym Rynku, w trakcie uroczystości ku czci św. Wiktorii.

Dzwon zostanie zawieszony w klasycystycznej dzwonnicy projektu Szymona Bogumiła Zuga (obiekt z 1786 roku) przy bazylice katedralnej, obok dwóch już działających dzwonów. – W dzwonnicy do II wojny światowej były trzy dzwony, które zostały zrabowane – mówił nam proboszcz ks. Robert Kwatek. – Dzięki staraniom proboszcza ks. Józefa Wieteski zostały sprowadzone dwa, mniejszy i większy, trzecie miejsce pozostawało puste. Wraz z księżmi biskupami, przy poparciu władz samorządowych i mieszkańców, postanowiliśmy, że „Dzwon Niepodległości” będzie doskonałym i trwałym uczczeniem wielkiego jubileuszu. **tm**

Łowicz | Przed 11 listopada Wyjątkowa procesja w dniu jubileuszu

W dniu setnej rocznicy odzyskania niepodległości obchody ku czci św. Wiktorii będą miały szczególną oprawę.

11 listopada relikwiarz świętej niesiony będzie w procesji z kościoła pw. Św. Ducha na Starym Rynku (wyjście o godz. 10). Procesji przewodniczyć będzie bp Marek Marczak. Na Starym Rynku błogosławieństwa relikwiarzem na cztery strony świata dokona ordynariusz diecezji łowickiej bp Andrzej F. Dziuba. Na godz. 12 za-

planowano początek mszy świętej w bazylice katedralnej, której przewodniczyć będzie abp Władysław Ziółek.

W przeddzień jubileuszu – 10 listopada – po mszy świętej o godzinie 18 będzie można wysłuchać koncertu, przygotowanego przez bp. Józefa Zawitkowskiego. Wykonawcami będą chóry ze Skierniewic i Sochaczewa, a ich występy wokalne będą przeplatane recytacjami młodzieży i dzieci ze Skierniewic i Makowa. **tm**

Łowicz | PCK Akcja krwiodawcza z okazji 100-lecia

Uczniowie ZSP nr 1 i oddziału rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Łowiczu zapraszają 15 listopada w godz. 9.00–11.00 do szkoły na akcję krwiodawczą „Przelej krew dla Niepodległej”. W ten sposób chcą uczcić wielkie

święto Polaków – jubileusz 100-lecia odzyskania Niepodległości.

W czasie akcji krew oddać będą mogli nie tylko uczniowie szkoły, ale wszyscy mieszkańcy Łowicza, którzy tego dnia pojawią się w tym celu w murach szkoły. **tb**

Łowicz | Zaśpiewajmy razem Mazurka Dąbrowskiego

Do Hymnu!

11 listopada w samo południe, od morza do Tatr będziemy śpiewać polski hymn. Dołącz do nas! – zachęca m.in. Kancelaria Prezydenta. Czy w Łowiczu też będzie okazja do wspólnego odśpiewania hymnu?

Okazało się, że do środy, 7 listopada ustalenie czy w Łowiczu będzie można wspólnie z innymi odśpiewać 4 zwrotki Mazurka Dąbrowskiego oraz gdzie będzie ku temu okazja, wcale nie było łatwe. W dniu setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości przypadają bowiem również coroczne obchody ku czci św. Wiktorii – patronki Łowicza i diecezji łowickiej. Procesja z relikwiami z kościoła pw. Św. Ducha na Starym Rynku rozpocznie się o 10, a o godz. 12. zaplanowana jest uroczysta msza św w katedrze. Tego dnia zostanie też poświęcony nowo odlany dzwon dla łowickiej katedry. O kościelnych uroczystościach i o dzwonie piszemy obok.

Plan uroczystości był ustalany jeszcze zanim rozpropagowana została idea wspólnego śpiewania hymnu, stąd też... ze stuprocentową pewnością do momentu oddania do druku tego numeru NŁ nie byliśmy w stanie napisać, gdzie i czy punktualnie o 12.00 będzie można przystąpić do wspólnego śpiewania hymnu. – O godzinie 12.00 zaplanowana jest msza święta w katedrze. Będziemy jeszcze rozmawiać o tym z władzami kościelnymi – powiedział nam burmistrz Krzysztof Kaliński.

– Do soboty nie będzie księdza biskupa, więc ostatecznej decyzji też teraz nie będzie. Zapewniam jednak, że na takie rzeczy jest otwarcie i hymn na pewno zaśpiewamy, ale nie wiem czy na Starym Rynku, czy w kościele –



Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy. Kimkolwiek jesteśmy, gdziekolwiek będziemy. #11listopada, w samo południe, od morza do Tatr będziemy śpiewać polski hymn. Dołącz do nas! – zachęca na Facebooku Kancelaria Prezydenta RP publikując grafikę ze słowami hymnu „okraszona” m.in. postaciami w strojach łowickich oraz góralskich.

powiedział nam sekretarz biskupa ks. Andrzej Sylwanowicz.

Do wspólnego śpiewania hymnu zapraszają też ojcowie pijarzy razem ze scholą dziecięcą z Pijarskich Szkół Królowej Pokoju. Hymn w pijarskim kościele w Łowiczu będzie można zaśpiewać po mszy świętej z udziałem dzieci, która rozpoczyna się o 11.00 – Hymn będziemy śpiewać o 12.00 – informują ojcowie pijarzy na profilu na facebooku, udostępniając jednocześnie post Kancelarii Prezydenta RP z tekstem 4 zwrotek hymnu.

W szkołach już w piątek

Natomiast w szkołach wspólne śpiewanie będzie wcześniej, w piątek – dokładnie o godzinie 11.11. Do akcji zainicjowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej „Rekord dla Niepodległej” przystąpi zdecydowana większość szkół z powiatu łowickiego.

W wielu szkołach wspólne śpiewanie hymnu poprzedzone zostanie uroczystymi apelami, akademiami patriotycznymi, itp. – Oczywiście my również przystępujemy do akcji wspólne-

go śpiewania hymnu, odbędzie się też również uroczysta akademia patriotyczna – powiedział nam dyrektor Szkoły Podstawowej w Kiernozii Marek Radaszkiewicz. Tego dnia uczniowie powinni przyjść w strojach galowych, przygotowywane są też dla każdego biało-czerwone kotyliony. Lekcje będą odbywały się normalnie – z przerwą na akademię oraz wspólne śpiewanie hymnu.



Na takie rzeczy jest otwarcie i hymn na pewno zaśpiewamy, ale nie wiem czy na Starym Rynku, czy w kościele

ks. Andrzej Sylwanowicz sekretarz biskupa

Szkoły, które jeszcze tego nie zrobiły, ale chcą włączyć się w bicie „Rekordu dla Niepodległej”, powinny w piątek, 9 listopada (ostatni dzień roboczy przed Świętem Niepodległości) o symbolicznej godzinie 11.11 zorganizować wspólne śpiewanie 4-zwrotkowego „Mazurka Dąbrowskiego”. Na zgłoszenia MEN czeka do czwartku, 8 listopada do południa.

Oficjalnie także w piątek

Wzorem poprzednich lat powiatowo-miejskie uroczystości patriotyczne odbędą się w piątek o godz. 11.00 w auli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 przy ul. Podrzecznej w Łowiczu. Wspólne śpiewanie hymnu o tej-że godz. 11.11 poprzedzone będzie wprowadzeniem i krótką refleksją historyczną. We wspólnym śpiewaniu pomoże obecność szkolnego chóru. Później będzie kontynuowana akademia patriotyczna, którą przygotowują uczniowie ZSP 1, w tym chór szkolny. Zaplanowane jest też złożenie kwiatów pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego. **mak**

RZUT OKIEM | MOBILNE MUZEUM GOŚCIŁO W ŁOWICZU



Dotykowe ekrany komputerów z dostępem do informacji na temat historii Polski i dziejów niepodległości, hologramy pokazujące w 3D symbole tożsamości narodowej i oryginalny Order Orła Białego – to jedne z atrakcji Mobilnego Muzeum Multimedialnego, które 6 i 7 listopada gościło w Łowiczu. Muzeum, którego pomysłodawcą był prezydent RP Andrzej Duda, zaparkowało na Nowym Rynku. Jego ekspozycję tworzyły m.in. prezentacja twórców polskiej niepodległości, osiągnięcia i aktywność Polaków w II Rzeczypospolitej w dziedzinie gospodarki, kultury, sportu, 100 sylwetek Polaków, którzy przyczynili się do rozwoju świata oraz wybrane wynalazki Polaków. **mwk**

Aktualności

Które szkoły średnie uczą najlepiej?
Nasz raport. str. 16-19

Łowicz | Powyborcze układanki w ratuszu i starostwie

Wiceburmistrz Siewiera – to już prawie pewne

Jeśli Mariusz Siewiera rozumiał „prawdziwą zmianę” – jaką zapowiadał na swoich banerach wyborczych – jako stanowisko dla siebie, to dopiął swego. Dla zapewnienia bezpiecznej koalicji w Radzie Miejskiej burmistrz Krzysztof Kaliński stworzył dla niego stanowisko drugiego wiceburmistrza.

Krzysztof Kaliński powiedział nam wprawdzie, że potrzeba trochę czasu na spokojne przeprowadzenie rozmów i decyzje, ale te – jego zdaniem – zapadną do końca tygodnia. – Łowicz i powiat łowicki mają być sprawnie zarządzane przez następne 5 lat. Daliśmy sobie tydzień na rozmowy i analizy – powiedział nam w poniedziałek, 5 listopada, nazajutrz po II turze wyborów.

Inne, związane z jego komitetem wyborczym osoby, nieoficjalnie, ale dość jednoznacznie powiedziały nam, że jest niemal pewne, że będzie dwóch wiceburmistrzów – dotychczasowy Bogusław Bończak oraz Mariusz Siewiera. Ten drugi w zamian za poparcie, jakie przekazał dla Kalińskiego przed II turą, ma funkcję wiceburmistrza w zasadzie pewną.

Inny nasz rozmówca mówi o takim układzie stanowisk niemal z całkowitą pewnością. Zapytany o to, dlaczego w tym rozdaniu nie mówi się o Michał Sobczaku z komitetu Porozumienie Łowickie, odpowiada że sądzi, iż jego start w wyborach na burmistrza Łowicza, jak i przekazanie poparcia dla Kalińskiego wynikały z poleceń partyjnych (PSL), a jego rola w tych wyborach dobiegła już końca. Zdaniem jeszcze innej osoby fakt, że Siewiera po I turze miał dużo



Na wieczorne wyborczym po II turze wyborów Mariusz Siewiera (pierwszy z lewej, za Krzysztofem Kalińskim), był już z burmistrzem „po słowie”. Ciekawe jak długo wytrzyma być tak w cieniu?

więcej głosów niż Sobczak spowodował, że jego pozycja negocjacyjna była silniejsza. Zaś Sobczak mógł być w tych ustaleniach kartą przetargową dla swoich kolegów związanych z PSL – broniących stanowisk w starostwie.

Sam Mariusz Siewiera (Łowickie.pl) potwierdził w rozmowie z NŁ, że zawarte porozumienie programowe o koalicji jest aktualne, spodziewa się iż, w tym tygodniu zapadną konkretne decyzje dotyczące współpracy w Radzie Miejskiej, 3 komitetów, które podpisały się pod tym porozumieniem (Łączy nas Łowicz, Łowickie.pl i Porozumienie Łowickie). W czasie tych rozmów zapadną decyzje o obsadzeniu funkcji w Radzie Miejskiej i w mieście.

Na pytanie czy zostanie wiceburmistrzem, nie chciał odpowiedzieć, ostatecznie stwierdził, że, aby o tym mówić, to „najpierw taka propozycja musi paść”. – Ma ochotę, nie odmówi – uważa jeden z radnych.

Robert Wójcik, radny też z Łowickie.pl, wskazuje, że burmistrz

Kaliński zgodził się realizować część założeń programowych Łowickie.pl – więc w ratuszu, przy burmistrzu winien być ktoś z komitetu Łowickie.pl, kto dopilnuje realizacji tych zobowiązań – w domyśle wiceburmistrza.



Na pytanie czy zostanie wiceburmistrzem, Mariusz Siewiera nie chciał odpowiedzieć, ostatecznie stwierdził, że, aby o tym mówić, to „najpierw taka propozycja musi paść”. – Ma ochotę, nie odmówi – uważa jeden z radnych.

PIŚ za burtą

– Nie ma opcji, zwłaszcza po II turze, aby „Łączy nas Łowicz” chciał w ogóle rozmawiać z Prawem i Sprawiedliwością – uszeliśmy od jednej z osób związanych z burmistrzem Kalińskim. Jak zauważa, powodem jest to, że kampania PiS była agresywna, pełna złośliwości i biła bez pardonu w burmistrza. Obarczano go w niej odpowiedzialnością za to, na co wcale nie miał wpływu.

Z innych ust słyszymy, że burmistrz Kaliński był wściekły na PiS, z którym przez 12 lat razem rządził, za odwrócenie się od niego przed wyborami. O agresywnej kampanii także łatwo nie zapomni. Dlatego pewne jest, że sześcioradnych PiS będzie tworzyć w Radzie opozycję.

Według jeszcze innej osoby, znanej w łowickiej polityce, mimo iż Siewiera szedł do wyborów z hasłem „zmiany” – jak wszyscy konkurenci Kalińskiego – to nie mógł poprzeć Wolskiego, ponieważ stanąłby w sprzeczności ze swymi poglądami manifesto-

wanymi, niedawno przed sądem w Łowiczu. Przypomnijmy, że Siewiera był jednym z uczestników protestów przeciwko rządowym reformom sądownictwa. Dlatego w Łowiczu wygrało podejście „antyPiS”.

– Jakimś cudem udało się przekonać wyborców, że wszyscy „myślą samodzielnie”, tylko w PiS o wszystkim decyduje Kaczyński – ironizuje jeden z obserwatorów.

Zdaniem naszego rozmówcy w przypadku Siewiera dokonała się „zmiana”, bo z radnego awansuje na wiceburmistrza, tyle że kosztem zdrady wyborców. – Jeśli mówi się w swojej kampanii o „prawdziwej zmianie” a wybiera się „nie-zmianę”, to ewidentnie ma się w tym osobisty interes – pada komentarz.

Przewodniczący Henryk Ząsepa?

Co do rady Miejskiej, to niepiśnianym zwyczajem jest, że przewodniczącym zostaje radny z komitetu, który uzyskał największą liczbę głosów. Niemał pewne jest to, że zostanie nim Henryk Ząsepa, z komitetu burmistrzowskiego,

radny, który był już przewodniczącym w dwóch wcześniejszych kadencjach. Obok niego zasiądzie prawdopodobnie Marek Boroski z Porozumienia Łowickiego.

Starostwo: koalicja „sanitarna”?

Co do powiatu – to możliwych jest kilka scenariuszy. Najbardziej realny wydaje się taki, że dochodzi do koalicji wszystkich ugrupowań z wyłączeniem PiS, a więc: KW PSL – który zdobył 4 mandaty, KW ŁnŁ – 3 mandaty, KW Kukiz'15 – który ma 3 mandaty i KWW Łowickie.pl – który ma 1 mandat. Razem taka, otaczająca PiS „kordonem sanitarnym” koalicja miałaby 11 głosów, a więc wystarczającą liczbę, by rządzić powiatem, w którym od tej kadencji jest tylko 19 radnych.

Czy Michalak zechce?

Jedyną osobą, o której mówi się w kontekście kandydata na starostę jest Janusz Michalak z Kukiz'15 (dyrektor Zakładu Usług Komunalnych, dobrze od lat współpracujący z burmistrzem Kalińskim). Problem w tym, że nie jest on na 100% zdecydowany, czy chce być starostą, ale też w tym, że nie chciał on po doświadczeniach poprzednich lat wchodzić w koalicję z PSL. Czy będzie w stanie zmienić zdanie?

O „pozyskanie” Janusza Michalaka i jego 3 głosów walczy też PiS, którego lider Marcin Kosiorek miał przed wyborami powiedzieć, że dopuszcza koalicję tylko z Kukizem. W takim układzie koalicja rządząca również miałaby 11 głosów. Jednak osoby, które pamiętają krótki czas, w którym Marcin Kosiorek był wicestarostą, a Janusz Michalak starostą, nie wróżą tak zbudowanej koalicji stabilności i trwałości.

Janusz Michalak we wtorek, 6 listopada, po południu powiedział nam, że nie brał udziału w żadnych rozmowach na temat podziału ról w powiecie. Nie ma żadnych porozumień na ten temat i jeśli coś się o tym mówi, to jest nieprawda. Przedwyborcze porozumienie burmistrza Krzysztofa Kalińskiego z Michałem Sobczakiem i Mariuszem Siewierą odbyło się bez jego udziału, więc nie mogło dotyczyć jego osoby i osób, które zdobyły mandat do Rady Powiatu z ramienia KW Kukiz'15. – Marzyłem o tym, aby decyzje o koalicji w powiecie zapadły przed

drugą turą wyborów (o czym pisaliśmy na naszych łamach – przyp. red.), ale nie zapadły. Teraz wszystkie koalicje są możliwe.

Janusz Michalak nie daje nadziei, że ustalenia zapadną szybko. Dotychczasowy Zarząd Powiatu pracować będzie do czasu wyboru nowego i może to trwać do 3 miesięcy po wyborach. Dopiero po upływie tego czasu, gdy zarząd nie zostanie wybrany, musiałoby dojść do ponownych wyborów.

Byłaby to jednak kuriozalna sytuacja, gdyby w powiecie po wyborach, które PSL przegrał, uzyskując tylko 4 mandaty, zarząd spod znaku PSL rządził jeszcze 3 miesiące.

Kto przewodniczącym rady?

Co do przewodniczącego Rady Powiatu Łowickiego, to nie można być pewnym, kto nim zostanie. Jakieś szanse, jako doświadczony samorządowiec, ale debiutujący w Radzie Powiatu ma Tadeusz Kozioł – dotychczasowy przewodniczący Rad Gminy Nieborów, który do powiatu wszedł z listy Kukiz'15. Pogłoski o tym, że może to być Krzysztof Figat wydają się mało prawdopodobne.

Marcin Kosiorek, przewodniczący zarządu powiatowego Prawa i Sprawiedliwości, powiedział, że PiS jest skłonny do prowadzenia rozmów i zawiązania ewentualnych koalicji tylko i wyłącznie z tymi komitetami, które szły do wyborów pod hasłem „zmiany” bądź są w stanie tę zmianę zaakceptować – nie odpowiada, które konkretnie ma na myśli. Argumentuje to w ten sposób, że zmiana jest kluczowa, ponieważ oczekują jej wyborcy.

Na razie, jeśli chodzi o starostwo, to rozmawiają niemal wszyscy ze wszystkimi. Można tu mówić o jeszcze bardziej nieformalnych rozmowach pomiędzy pojedynczymi radnymi, lub małymi grupami radnych, jak i o większych rozmowach między komitetami.

Przedstawiciele łowickiego PSL mówią, że wszystko jest otwarte i żadnej opcji nie można wykluczać. – Po 16 listopada wszystko zacznie się tak jakby na nowo, nowy rozkład sił nie będzie się pokrywał z tym, co było wcześniej – enigmatycznie odpowiada nam wciąż jeszcze obecny starosta Krzysztof Figat. aa, mwk, mak, tb, tm

REKLAMA

Sala Bankietowa

Mediolan

Bal Andrzejkowy

1 grudnia 502 323 040, 502 323 404

CZWARTA SZANSA KALIŃSKIEGO

Najbliższe lata muszą być „kopem rozwojowym” dla miasta – mówił w rozmowie z NŁ Michał Sobczak, kandydat na burmistrza. „Marzy nam się Łowicz+” – formułował to samo Jakub Wolski. Obaj przegrali. Wygrała kontynuacja, zmian nie będzie. Tak zadecydowali ludzie, należy to uszanować. Ale to nie znaczy, że pewne tezy, które wybrzmiały głośno w kampanii wyborczej, teraz należy zamieść po dywan. Przeciwnie: oferta gruntów dla biznesu JEST za mała, a miasto nie odgrywa aktywnej roli w udostępnianiu na ten cel gruntów prywatnych te grunty muszą stanowić atut

w obliczu szansy, jaką JEST Centralny Port Komunikacyjny skomunikowanie z CPK JEST Łowiczowi niezbędne budowa term, z nastawieniem na turystów z Warszawy i z Łodzi, JEST szansą na rozwój, której nie wolno przegapić stara część miasta JEST w opłakanym stanie i pustoszeje, a musi stanowić turystyczną atrakcję gruntów pod budownictwo JEST w mieście dramatycznie mało, przez to są drogie i przez to miasto traci mieszkańców, osiedlających się poza nim.

Krzysztof Kaliński deklarował w rozmowie z NŁ przed wyborami, że ma wizję, siły

i energię, by rządzić miastem. Trzeba nam wszystkim życzyć, by w tej wizji te tematy się znalazły. Trzeba też jemu samemu życzyć tego, by z sukcesem wziął się za nie – bo mając już 61 lat, walczy o to, jak będzie zapamiętany. Czy zostanie zapomniany, jak James Callaghan, Harold Wilson czy Edward Heath, premierzy Wielkiej Brytanii w latach 70., którzy jakoś tam rządzili tym krajem, ale tak, że Europa ją zostawiła w tyle, czy jak Margaret Thatcher, która przywróciła Brytanii należne jej miejsce europejskiej potęgi. Jako historyk powinien mieć poczucie stawki, o jaką walczy. Wojciech Waligórski

Łowicz | Stresująca, ale krótsza od poprzedniej noc wyborcza

Dwa sztaby w dwóch różnych Poloniach

O godzinie 21.00 w niedzielę 4 listopada zamknięte zostały lokale wyborcze w Łowiczu i rozpoczęło się liczenie głosów. Wzorem pierwszej tury wyborów, komitety wyborcze kandydatów zorganizowały nocne spotkania w oczekiwaniu na nieoficjalne wyniki wyborów.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowicznanin.info

Różnica była taka, że dwa tygodnie wcześniej spotkali się sztabowcy z 4 komitetów wyborczych (KWW Pawła Kolasa nie organizował takiego spotkania), a teraz spotkały się dwa – oczywiście w różnych miejscach. KWW Łączy nas Łowicz i Powiat Łowicki spotkał się w Polonii w Zaciszu na Kaliskiej, a KW PiS w Polonii na Starym Rynku. Nie sposób nie zauważyć jeszcze jednej różnicy: w spotkaniu w Polonii w Zaciszu uczestniczyli też przedstawiciele dwóch komitetów, które poparły w drugiej turze Krzysztofa Kalińskiego na burmistrza. Na miejscu był m.in. kandydat na burmistrza z pierwszej tury wyborów Mariusz Siewiera, ale zabrakło np. byłego kandydata na burmistrza Michała Sobczaka – był natomiast jego teść, przed laty członek zarządu powiatu łowickiego, Paweł Lisowski. Na miejscu spotkaliśmy też m.in. Roberta Wójcika, Tadeusza Żaczka, Krzysztofa Górskiego, dotychczasowego radnego Pawła Piętę, ale też m.in. Marka Boroskiego i Dariusza Dzikę, którzy w poprzednich wyborach startowali z listy wyborczej PiS.

Spotkania zostały zaplanowane na godz. 21.00 i warto było w nich uczestniczyć od początku. Osoby, które spóźniły się więcej niż kilkanaście minut, mogły przegapić moment splanowania pierwszych, nieoficjalnych jeszcze wtedy, wyników z obwodowych komisji wyborczych. – Już mam wyniki z komisji nr 7 (w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. Kaliskiej – przyp. red.) – rzucił mimochodem Jakub Papuga. – Niemożliwe, za wcześniej, za szybko. Na pewno są dobre? – dziwił się burmistrz.

Po chwili wyniki z OKW nr 7 zostały wpisane w przygotowaną wcześniej tabelę. Trzeba jednak zauważyć, że wielkiego aplauzu nie wzbudziły – może dlatego, że informacja o nich pojawiła się niespodziewanie wcześniej – jesz-

cze przed godziną 22.00. Wskazywały one jednak, że dotychczasowy burmistrz Krzysztof Kaliński raczej nie powinien obawiać się o wynik wyborczy w drugiej turze. Głosowało na niego w tej komisji 262 wyborców, a na Jakuba Wolskiego – 192 wyborców.

“

Cieszę się, że tytu mieszkańcy uwierzyło, że może na mnie postawić. Na pewno będzie to pięć lat bardzo poważnej pracy.

Krzysztof Kaliński

Kolejne wyniki, które niedługo później zaczęły spływać wręcz lawinowo, tylko potwierdzały przewagę Kalińskiego nad Wolskim. Każdy kolejny był przyjmowany z większym entuzjazmem, były brawa, również na stojąco, a wiele osób zza stołów przeniosło się w pobliże tablicy z wynikami, by na bieżąco obserwować wyniki.

Wstrzymany oddech

W tym czasie w wielu dłoniach grały się telefony komórkowe od większej niż zwykle ilości połączeń, wysłanych i odebranych sms-ów i mms-ów. Tymczasem burmistrz Kaliński w pierwszej części spotkania dwoił się i troił, żeby nie skomentować wyników. – Przed upadkiem idzie pycha i ja mam dużo pokory w tej kwestii. Jest zbyt wcześnie, żeby już teraz mówić o sukcesie – mówił, cytując biblijną Księgę Przysłów. Po wpisaniu na tablicę pierwszych kilku wyników, które jednoznacznie wskazywały kto wygra drugą turę wyborów, burmistrz nie był już w stanie ukryć zadowolenia, choć jeszcze nie chciał przyjmować gratulacji.

Oficjalnie korki szampaństwa wystrzeliły po wpisaniu ostatnich wyników z komisji w Zakładzie

Karnym w Łowiczu, gdzie na Kalińskiego głosowało 10 osób, a na Wolskiego – 1.

Radość wśród sztabowców była niewymuszona, choć u niektórych osób nieco „wspomaganą” alkoholem. Ni stąd, ni zowąd ktoś przyniósł baner wyborczy Kalińskiego, na tle którego burmistrz przyjmował gratulacje.

Tego nie było w scenariuszu – podobnie zresztą jak radosnego tańca w wykonaniu pracownika ratuszowej ochrony, skandowania imienia i nazwiska burmistrza czy też śpiewania na wzór stadionowych przyśpiewek „Łączy nas Łowicz, sia, la, la, la, la la...”. – Burmistrz Kaliński znokautował konkurenta – podsumował wyniki Krzysztof Dziedzic, mieszkanec Zatorza.

Czwarta kadencja: Krzysztof Kaliński chce, by była najlepsza

– Cieszę się, że tytu mieszkańców uwierzyło, że może na mnie postawić. Na pewno będzie to pięć lat bardzo poważnej pracy. Podsumowując wszystkie moje dotychczasowe kadencje podkreślałem, że trzecia była najlepsza. Myślę, że ta będzie jeszcze lepsza – mówił burmistrz Krzysztof Kaliński. Mówił też: – Moją partią jest Łowicz i decyzje będą zapadały na Starym Rynku 1, a nie gdzie indziej i na pewno tak będzie. Dziękował też swojemu sztabowi oraz komitetom, które zdecydowały się



Wzorem poprzednich „nocy wyborczych” po zebraniu wyników głosowania kwiaty z rąk wiceburmistrza Bogusława Bończaka otrzymała żona burmistrza Krzysztofa Kalińskiego – Alicja.

go poprzeć w drugiej turze wyborów. – Łowicz jest w dobrych relacjach – mówił.

Przypomniał też dwie ważne dla niego daty: 14 maja, kiedy to do firmy modernizującej oczyszczalnię ścieków w Łowiczu zawiózł wraz ze skarbnikiem miejskim dokument, którego nie oczekiwano i „na ostatnią chwilę” zażądała firma oraz 30 sierpnia – datę sesji Rady Miejskiej w Łowiczu poświęconej m.in. problemom z modernizacją oczyszczalni. – Miałem przegrać sesję i miałem przegrać wybory. Ja na tej sesji nie przegrałem. To mnie bardzo wzmocniło – mówił Kaliński.

Przypomnijmy, że umowa miasta z wykonawcą moderniza-

cji oczyszczalni została zerwana – i to obustronnie – pod koniec sierpnia tego roku. Opisywaliśmy kilka razy trudną współpracę miasta z wykonawcą, który miał za wykonane roboty otrzymać 74 mln zł i nadal będziemy przyglądać się sprawie. Przypomnijmy, że miasto uzyskało na nią dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w wysokości 40 mln złotych.

Smutek przy Starym Rynku

Zgola odmienne nastroje panowały tej nocy wśród działaczy sztabu Jakuba Wolskiego. Jeszcze w piątek decyzja o tym czy spotykać się i wspólnie oczekiwać na wyniki wyborów nie zapadła albo nie była szeroko rozpropagowana – nawet wśród osób zaangażowanych w kampanię na rzecz Wolskiego. Ostatecznie w sobotę w godzinach późnopołudniowych skarbnik komitetu Piotr Gołaszewski rozesłał sms-owo do zainteresowanych informację o spotkaniu w Polonii przy Starym Rynku.

W tym spotkaniu uczestniczyło znacznie mniej osób, a gdy dotarliśmy na miejsce jeszcze przed godziną 23.00, część z nich już opuszczała Polonię. – Mogliśmy nie już po pierwszej turze nie robić i sztab Kalińskiego też mógł nic nie robić, a wynik byłby zbliżony do tego, co jest. To wynika

z sytuacji w kraju, potwierdzają to wyniki z innych miejsc, gdzie była podobna sytuacja... – powiedział nam opuszczający lokal szef powiatowych struktur PiS Marcin Kosiorek.

Co za 5 lat?

– Spodziewaliśmy się wyniku, który nie będzie dla nas satysfakcjonujący, ale nie spodziewaliśmy się tak dużej różnicy głosów – powiedział nam Jakub Wolski po tym, jak poznaliśmy nieoficjalne wyniki wyborów w drugiej turze. Spytany o to, czy będzie kandydował za 5 lat, odparł, że jest to jeszcze zbyt odległe, żeby składać takie deklaracje.

– Zmiany, które chcieliśmy wprowadzić szybko, będziemy teraz wprowadzać powoli, ale mam nadzieję, że skutecznie – mówił. Pogratulował też kontrkandydatowi wygranej w wyborach. – Zapraszam wszystkich do ciężkiej pracy w Radzie Miejskiej. Jak pewnie wiecie, będzie to dla nas nowość – będziemy w opozycji, więc będziemy musieli się tej pracy trochę nauczyć – mówił.

– Nie tak miało być... – mówił Michał Kordecki – kandydat na radnego miejskiego (ostatecznie bez mandatu). – Za pięć lat będę miał 50 lat. Co się stanie do tego czasu? Czy będę miał siłę i możliwość, żeby się angażować? Sam tego nie wiem. Pięć lat to cholernie długo – ocenił. ■



Uśmiechy na twarzach osób, które spotkały się w wynajętej przez komitet wyborczy Jakuba Wolskiego sali w restauracji Polonia na Starym Rynku, mogłyby równie dobrze świadczyć o innym wyniku wyborczym.

REKLAMA

„BARTEKS”
SKŁAD
OPAŁU
TERESIN 2
tel./fax 46 874-76-69

wszystkie rodzaje polskiego
węgla
kostka, orzech, groszek,
koks, ekogroszek
luzem lub worek
brykiet, miął węglowy

SPRZEDAŻ
DETAILICZNA
I HURTOWA

TRANSPORT GRATIS

30 LAT
NA RYNKU!

378076

AGRO-BUD
GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:
▪ **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
▪ wykończeniowe budynków
▪ stal ▪ piasek ▪ drzewo

WĘGIEL
otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

378084

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDELOWE
AGROSKŁAD
POPÓW 16 A
tel. 535 886 092
46 837 37 24

NAPRAWIAMY CIĄGNIKI RÓŻNYCH MAREK

W ofercie także:
• wycena i odkup używanych ciągników, kombajnów
• kapitalne remonty silników, ciągników
• naprawa układów hydrauliki, hamulcowych
• naprawa układów elektrycznych, pneumatycznych
• likwidacja szkód autocasco

✓ **Najlepsza oferta na rynku**
✓ **Gwarancja wykonanej usługi**
✓ **Darmowa diagnostyka**
✓ **Fachowe doradztwo**
✓ **Transport maszyny do warsztatu**
✓ **Elastyczny pakiet finansowania**

www.agrosklad.com.pl

380851

Łowicz | Mieszkańcy os. Starzyńskiego spotkali się z burmistrzem

Wybrano propozycje do budżetu obywatelskiego

19 października burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński zakończył spotkanie z mieszkańcami Łowicza w ramach corocznej prezentacji założeń do budżetu w roku następnym i wybrania propozycji do budżetu obywatelskiego.

Tego dnia spotkał się wieczorem z mieszkańcami osiedla Starzyńskiego. W porównaniu do innych spotkań było ono bardzo spokojne i najmniej licznie, przyszło na nie tylko kilkanaście osób.

W czasie spotkania w SP 1 nie było głosowania nad wyborem trzech propozycji do budżetu obywatelskiego, które trafią po 22 listopada pod głosowanie, z którego wybrane zostanie jedno konkretne

zadanie. A to dlatego, że tylko trzy wpłynęły od mieszkańców. Propozycje te to:

1. Zagospodarowanie w formie skweru terenu – róg Kaliskiej i Starzyńskiego do parkingu przy markecie Kaufland (południowa strona ulicy Starzyńskiego).

2. Położenie kostki brukowej przed garażami na wysokości bloków 2 i 4 od strony targowiska oraz na wysokości bloków 7 i 9 od ul. Starzyńskiego.

3. Wymiana nawierzchni na ul. Akademickiej wraz z wymianą nawierzchni chodnika.

Mieszkańcy w czasie spotkania skarżyli się na kłopoty z zaparkowaniem samochodu na osiedlowych parkingach w dni targowe, wnioskowali więc o znaki na parkingu przy ul. Starzyńskiego od strony osiedla, na przestrzeni od bloku nr 4 do nr 7, z informacją, że przeznaczony jest do parkowania aut wyłącznie mieszkańców osie-

dl. Zdaniem jednego z uczestników spotkania ograniczy to parkowanie odwiedzających targ w piątki i soboty.

Inny z mieszkańców zwrócił się o wyczyszczenie studzienek kanalizacji deszczowej w rejonie osiedla, które zatkałe piachem nie odbierają wody. Padły też pytania o miejskie inwestycje, m.in. o wykonanie poszerzenia ul. Nowej na wysokości bloku nr 8 – inwestycja wygrała w głosowaniu do budżetu obywatelskiego na obecny rok. Burmistrz zapewnił, że prace zostaną przeprowadzone w najbliższym czasie, ratusz wybrał w konkursie ofert firmę, która niebawem przystąpi do prac.

Burmistrz zapowiedział, że osiedle Starzyńskiego w najbliższym czasie znajdzie się w zasięgu kilku ważnych inwestycji miejskich, np. przebudowy budynku dawnego Gimnazjum nr 1 na bibliotekę publiczną (będzie prze-

niesiona z Bratkowic), przy ul. Kaliskiej powstanie sala widowiskowa, w budynku Kaliska 5 ma powstać Centrum Usług Społecznych ukierunkowane m.in. na pomoc w zagospodarowaniu czasu seniorom. Zmiany też w najbliższym czasie zajądą na boisku dzierżawionym przez Klub Sportowy Pelikan, gdzie ma powstać nowy budynek biurowy z zapleczem dla zawodników.

Oprócz tego prezes Łowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej Armand Ruta zapowiedział, że po zakończeniu termomodernizacji bloków na os. Bratkowice spółdzielnia w 2019 roku planuje rozpocząć podobne prace na osiedlu Starzyńskiego od bloków 2 i 3. Obecne ocieplenie, jakie jest na nich założone, tj. wata mineralna przykryta blachą, nie spełnia swojego zadania i parametrów termoz izolacyjnych. Zastąpi ją styropian, który przykryje tynk mineralny. **tb**



Stacja ładowania pojazdów w Łyszkowicach przygotowana do uruchomienia.

Łyszkowice | Stacja ładowania pojazdów Elektromobilność wkracza do powiatu łowickiego

Firma Greenway zamontowała

na terenie stacji Bliska w Łyszkowicach pierwszą w powiecie łowickim stację ładowania dla samochodów napędzanych energią elektryczną.

Baterię o pojemności 23-40 kWh do poziomu 80% będzie można naładować w ciągu 30-45 minut. Na razie stacja jeszcze nie działa z przyczyn proceduralnych – niezależnych od Greenway. – Uruchomienie jej nastąpi prawdopodobnie w listopadzie, może w grudniu – mówiła nam Edyta Szczęśniak z działu PR spółki.

Greenway jest właścicielem stacji, natomiast teren na którym ona stoi, jest dzierżawiony

– to standardowa praktyka. Na razie stacje powstają głównie przy większych obiektach, jak na przykład centra handlowe. Łyszkowice są jednym z wyjątków, a umiejscowienie w nich stacji zawdzięcza lokalizacji przy węźle autostrady A2. – Na razie nie mamy jeszcze możliwości instalacji stacji przy MOP-ach, więc szukamy innych rozwiązań, w pobliżu węzłów autostradowych – wyjaśnia Edyta Szczęśniak.

Najbliższe działające stacje Greenway znajdują się w Kutnie, Łodzi, Zgierzu, Rzgowie, Sieradzu i Piotrkowie Trybunalskim. Firma cały czas jednak rozwija swoją sieć, być może doczekamy się też stacji w Łowiczu.

Do 2020 roku firma chce mieć 200 stacji ładowania w całej Polsce. **tm**

Łowicz | Spotkanie osiedlowe na Zatorzu

Ciężarówka utrapieniem mieszkańców

11 października na osiedlu Zatorze odbyło się spotkanie mieszkańców z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim, podczas którego przez 3 godziny omawiano wnioski do budżetu obywatelskiego i problemy tej dzielnicy.

Zebrań zdominowała dyskusja o uciążliwościach związanych z poruszaniem się samochodów ciężarowych ulicami Bolimowską i Warszawską.

Podczas zebrania mieszkańcy nie wybierali projektów do kolejnego etapu głosowania nad budżetem obywatelskim, ponieważ z tej dzielnicy zgłoszono tylko 2 propozycje (jedna została dopisana już na zebraniu) i obie zostały zakwalifikowane do dalszego głosowania automatycznie. Z każdej dzielnicy mogą bowiem zostać wyłonione maksymalnie 3 propozycje, dlatego głosowanie przeprowadza się wtedy, gdy trzeba wybierać spośród 4 zadań i więcej.

Mieszkańcy Zatorza zdecydowali teraz czy wybrać do realizacji modernizację przepompowni

ścieków przy ul. Bolimowskiej i Nieborowskiej, czy budowę chodnika przy ul. Żwirki i Wigury.

W przypadku tej pierwszej inwestycji jeden z mieszkańców sygnalizował, że powinna ona zostać wykonana w ramach budżetu ogólnego miasta, a nie z jego „obywatelskiej” części. Odmienne zdania była mieszkanka, która przekonywała, że uciążliwości związane z nieprzyjemnym zapachem w tej okolicy są tak duże, że mieszkańcom zależy na wykonaniu inwestycji, niezależnie z jakich środków to będzie. Warto dodać, że wniosek tej samej treści został zgłoszony też na ubiegłorocznym zebraniu i z wynikiem 20 głosów przeszedł do kolejnego etapu głosowania, ale ostatecznie nie wygrał.



Niektóre tematy, szczególnie te nierozwiązane od lat, budzą na Zatorzu emocje mieszkańców.

Burmistrz Krzysztof Kaliński wyjaśnił, że zgłoszenie modernizacji przepompowni ścieków przy ul. Bolimowskiej i Nieborowskiej do budżetu obywatelskiego w dzielnicy Zatorze było kompletne i zgodne z regulaminem, dlatego należało je zaakceptować. To jednak od mieszkańców będzie zależało, czy oddadzą na tę propo-

zycję swój głos i który projekt będzie ostatecznie realizowany.

Problem z ciężarówkami

Zebrań zdominował jednak powtarzający się od lat problem tranzytu ciężarówek ulicami Bolimowską i Warszawską. Mieszkańcy skarżyli się na hałas, zanieczyszczenie powietrza i duże natężenie ruchu, szczególnie w godzinach porannych. Akcentowali, że kierowcy tirów notorycznie łamią przepisy, ponieważ poruszają się tą drogą z nadmierną prędkością. Obecna na zebraniu funkcjonariuszka policji radziła, by tego rodzaju problemy zgłosić naczelnikowi wydziału ruchu drogowego KPP w Łowiczu.

Burmistrz tłumaczył, że droga krajowa nr 70 jest pod zarządem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Z końcem ubiegłego roku do GDDKiA trafiło pismo mieszkańców z apelem o rozwiązanie tego problemu, które poparły także władze miasta.

Na tegorocznym zebraniu burmistrz mówił, że budowa wschodniej obwodnicy Łowicza została uwzględniona w perspektywie finansowanej na lata 2021-2027.

str. 10

RZUT OKIEM | NOC ŚWIĘTYCH



W środowy wieczór, 31 października, w kościele Chrystusa Dobrego Pasterza na Bratkowicach rozpoczęła się – organizowana już po raz czwarty – Noc Wszystkich Świętych. Tegoroczne spotkanie przebiegało pod hasłem „Wolni w drodze do świętości”. Pierwsza jego część była dedykowana wspomnieniu bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Sylwetkę męczennika przypomnieli ks. Kamil Goc, wikariusz parafii na Korabce. Tego wieczoru można było posłuchać także koncertu patriotycznego, z którym wystąpiła schola parafialna i grupa Emmanuel, co stanowiło nawiązanie do 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. W tym roku tylko kilkoro dzieci zdecydowało się przebrać w stroje świętych. **aa**

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE

GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- ceglina klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, błączek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- plyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, taty, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

DUŻY WYBÓR:

- glazury
- terakoty
- gresów

POLECAMY TAKŻE W SUPER CENACH:

PRACUJEMY: pon.-pt. 7-18, sob. 7-15

- plyty OSB
- plyty gipsowe
- styropian
- wetnę
- farby
- tynki na elewacje
- armaturę sanitarną

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA **JAKMAR**

ŁOWICZ ul. Nadburzańska 41, tel. 46 837 88 13

Gmina Sanniki | Zmiany burmistrza nie będzie

Wieczorek wygrał z Wachowiczem zaledwie 20 głosami

dokończenie ze str. 1

Burmistrz Wieczorek wygrał natomiast w Sielcach, Osmolinie, remizie OSP w Sannikach oraz dwóch komisjach mieszczących się w siedzibie jednostek gminnych przy ul. Wólczyńskiej 75 (w sąsiedztwie przedszkola i boiska gminnego).

Wieczorek dziękuje

Nowy-dotychczasowy burmistrz jest wdzięczny mieszkańcom za oddane na niego głosy. – Dziękuję za to, że pozwiliście mi dalej pracować nad rozwojem naszej gminy. Obiecuję, że nadal będziemy ciężko pracować nad pozyskiwaniem pieniędzy z zewnątrz. Abyśmy nadal mogli realizować inwestycje, na które czekacie od wielu lat – napisał na profilu na Facebooku. Pogratulował też kontrandydatom uzyskania bardzo dobrych wyników. Gratulował też kandydatom do rady miasta i gminy oraz rady powiatu. Zaprosił też ich do współpracy na rzecz gminy.

– Wieczorek nie może mówić o wielkim sukcesie, a raczej o tym, że „prześliznął się” niewielką różnicą głosów, a startował z mocniejszej pozycji urzędującego wójta – uważa radna powiatowa z Sannik Maria Wróblewska, która „namiętnie” Dariusza Wachowicza na kandydata w wyborach na burmistrza. Według niej dla sannickiej rady będzie to „nowe otwarcie”, bo jest w niej dużo osób bez większego samorządowego doświadczenia.

Jaka rola Dariusza Wachowicza

Czy to Dariusz Wachowicz jest największym przegranym tych wyborów? Nowa ordynacja wyborcza wykluczała możliwość kandydowania do Rady Powiatu Gostynińskiego i jednocześnie na burmistrza Sannik. Ponadto Wachowicz, będąc dyrektorem miejscowej szkoły, nie mógł kandydować na radnego w Sannikach. Z możliwości kandydowania na burmistrza Sannik i jednocześnie do Rady Miasta i Gminy skorzystała np. Joanna Milczarska. Nie udało się jej jednak przejść do drugiej tury wyborów burmistrza ani też zostać radną.

– Świadomość tak ogromnego poparcia w naszej społeczności daje mi niesamowitą satys-

fakcję, a zaufanie mieszkańców jest wielkim wyróżnieniem – skomentował wyniki wyborów Dariusz Wachowicz. Mówił też, że choć nie będzie burmistrzem, to po ogłoszeniu wyników wyborów ma motywację do jeszcze aktywniejszego działania na rzecz naszego miasta i gminy. Wyborcom dziękował za głosy i wsparcie, a Gabrielowi Wieczorkowi pogratulował wygranych wyborów i życzył kadencji pełnej sukcesów i osiągnięć. – Próbowaliśmy się trochę siłować w tej kampanii, ale gra była w miarę czysta – uważa.

Czy będzie kandydował za pięć lat? Takich deklaracji nie zamierza teraz składać. – Trudno powiedzieć, co będzie za pięć lat, w jakim miejscu swojego życia będziemy – mówił. Co zamierza robić w najbliższym czasie? Rozważa wzięcie udziału w konkursie na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Sannikach. Konkurs na to stanowisko nie został co prawda jeszcze ogłoszony, ale dotychczasowa dyrektor – po nierozstrzygnięciu konkursu z powodów formalnych (o czym pisaliśmy) – została powołana do pełnienia obowiązków przez 10 miesięcy.



Wieczorek nie może mówić o wielkim sukcesie, a raczej o tym, że „prześliznął się” niewielką różnicą głosów, a startował z mocniejszej pozycji urzędującego wójta.

Maria Wróblewska

Kto przewodniczącym?

Potencjalnym kandydatem na przewodniczącego Rady Miasta i Gminy Sanniki, którego wskazywało nam kilka osób, był dotychczasowy wiceprzewodniczący tejsze rady, Wiesław Nowicki z Sannik. Należy dodać, że w sannickiej radzie dokonały się duże zmiany, bowiem tylko 4 dotychczasowych radnych będzie radnymi najbliższej kadencji: Augustyn Wróblewski (Aleksandrów i Krubin), Roman Grochowski (okręg obejmujący Działy, Staropól i Lubików), Wioletta Bembenista

z Lwówka oraz wspomniany Wiesław Nowicki. „Czerwone kartki” od wyborców dostało i nie uzyskało mandatów aż 9 dotychczasowych radnych, którzy zdecydowali się w tych wyborach startować.

– To musi być ktoś z doświadczeniem i odpowiednią wiedzą – uważa radna Wioletta Bembenista. Spytaliśmy też wprost wskazanego kandydata – Wiesława Nowickiego. Powiedział nam, że żadnych uzgodnień w tej sprawie jeszcze nie było. – Jakby wygrał Dariusz Wachowicz, to bym się zgodził, ale w tej sytuacji raczej się nie zgodzę. Zobaczymy na sesji. Na pewno będzie to moja ostatnia kadencja jako radnego, więcej nie zamierzam kandydować – powiedział w rozmowie z nami.

Wśród innych wskazywanych kandydatów na przewodniczącego rady padały też nazwiska Jerzego Jabłońskiego – nowego radnego, emerytowanego dyrektora Szkoły Podstawowej w Sannikach oraz Grażyny Kowalczyk z Wólki – radnej poprzedniej kadencji, nauczycielki z Mocarzewa, córki wieloletniego sołtysa Wólki i działacza OSP. Były one jednak wskazywane przez naszych rozmówców na zasadzie „ten by się nadawał”, a nie po przeprowadzeniu rozmów w tej sprawie.

Kto z kim? To się okaże

Podział mandatów pomiędzy listy komitetów wyborczych jest ciekawy i teoretycznie nie pozwałaby żadnemu z dwóch kandydatów, którzy rywalizowali ze sobą w II turze, rządzić bez koalicjantów. Żaden z komitetów nie zdobył większości w radzie. Komitet Wyborczy PSL zdobył 6 mandatów, KW PiS – 2 mandaty, Komitet Wyborczy Wyborców Gabriela Wieczorka – 5 mandatów, KW Siemowit IV – 1 mandat oraz Komitet Wyborczy Inicjatywa dla Gostynina – 1 mandat.

– Teraz dopiero się to wszystko będzie układało, docierało. Trzeba będzie wybrać dobrego przewodniczącego, podzielić się do pracy w komisjach. Jest wiele osób nowych, więc jest też wiele nie wiadomych – uważa radny Roman Grochowski. Według niego jednak nie należy się martwić o współpracę rady z burmistrzem. Uważa, że każdy z radnych będzie chciał zrobić coś dla swoich wyborców, a bez współpracy jest to utrudnione. **mak**

Gmina Łyszkowice | Wybory 2018

Adam Ruta wygrał w II turze

dokończenie ze str. 1

W pierwszej kolejności dzięki jego swoim współpracownikom, bo – jak podkreśla – to zwycięstwo to wynik wspólnej pracy. Dziękuję też rodzinie, która przez cały czas udzielała mu wsparcia.

Nawiązując do kampanii kontrandydatów zarzuca im prowadzenie kampanii w sposób daleki od zasad fair play (co działa w obie strony, bo oni zarzucają to z kolei jemu). – Cieszę się, że mieszkańcy gminy po raz kolejny wykazali się obywatelską mądrością i rozumą, nie dając się uwieść takim chwytom, a także partyjnym rozgrywkom – mówił, nawiązując do poparcia, jakie PiS udzielił w II turze Piotrowi Klimkiewiczowi.

Przyznaje, że nie przewiduje świętowania wyniku wyborów, tylko od razu zabiera się do kontynuowania pracy.

Piotr Klimkiewicz zapewnia, że choć uznaje zwycięstwo rywala, to sam nie czuje się przegranym tych wyborów, wręcz przeciwnie – uważa swój wynik w II turze – 1105 głosów – za sukces. Przypomina, że kiedy 4 lata temu pierwszy raz ubiegał się o stanowisko wójta, zdobył tylko około 600 głosów w I turze i nie wszedł do drugiej. – W poniedziałek po wyborach poszedłem od rana na targowisko, ludzie do mnie sami podchodzili, składali gratulacje, mówili, że mogą chodzić z podniesionym czołem, utwierdzając

mnie w przekonaniu, że warto było próbować – mówił Klimkiewicz w rozmowie z nami. – Jest też niestety druga strona medalu, bo w czasie tej kampanii wylano na mnie tyle pomyj, że wzbudza to niesmak. Nie przejmuję się tym, nie wdałem się w żadną brudną grę, po wyborach mogę z każdym rozmawiać i każdemu spojrzeć w oczy z czystym sumieniem.



Piotr Klimkiewicz zapewnia, że choć uznaje zwycięstwo rywala, to sam nie czuje się przegranym, wręcz przeciwnie – uważa swój wynik w II turze – 1105 głosów – za sukces.

Powiedział też, że nadal chce być opozycją, patrzącą władzy na ręce, niezależnie czy będzie sołtysiem Łyszkowic, czy nie (wybory sołtysów są planowane za rok). – To, że chcę działać dla Łyszkowic, nigdy nie było obliczone na wybory, robię to i będę robił – mówi. Z optymizmem spogląda na nowy skład rady gminy, licząc na to, że zawiąże się w niej konstruktywna opozycja, jakiej – w jego ocenie – do tej pory brakowało.

Otwarta pozostaje kwestia rozkładu sił w nowej radzie gminy.

KWW „Razem dla gminy Łyszkowice” popierający Adama Rutę zdobył 7 mandatów – najwięcej ze wszystkich, ale o 1 mniej niż pozostałe razem wzięte. Gdyby więc gminna opozycja skonsolidowała siły, podobnie jak w II turze wyborów, mogłaby blokować niektóre posunięcia obozu związanego z wójtem.

Być może pierwszą odpowiedzią na to pytanie będą wybory przewodniczącego rady – czy będzie to ktoś z komitetu popierającego wójta, czy nie? W radzie jest wiele nowych osób, więc trudno przewidywać, jaki będzie wynik głosowania. Zakulisowo jako kandydat do tej funkcji jest wskazywany Waldemar Kędzierski, co wydaje się propozycją naturalną, wobec braku w radzie dotychczasowej przewodniczącej, Anny Kwęstnarz – radny ze Stachlewa był w poprzedniej kadencji jej zastępcą. On sam nie chce tego komentować, mówiąc, że jest na to zdecydowanie za wcześnie i, że na razie takiej propozycji nie otrzymał.

Wśród doświadczonych radnych, z którymi rozmawialiśmy, żaden nie chciał mówić o możliwości podziału rady na dwa walczące obozy – wszyscy zgodnie uznali, że byłoby to niepotrzebne i szkodliwe. Trzeba też pamiętać, że 4 lata temu komitet Adama Ruty wprowadził do rady tylko dwie radne, a mimo to, do znaczących konfliktów na linii wójt – rada nie dochodziło. **tm**

Łowicz | Nowy Rynek

W sobotę piknik wojskowy

dokończenie ze str. 1

Wydarzenie będzie miało charakter interaktywny, będą mogli w nie włączyć się także mieszkańcy. Ok. godz. 13.50 zaplanowano wykonanie „Fotografii Niepodległych” – zbiorowego zdjęcia uczestników wydarzenia, zaś ok. godz. 16.00 rozpocznie się wspólne śpiewanie Pieśni Patriotycznej Wojska Polskiego – „My Pierwsza Brygada”, której tekst zostanie wyświetlony na telebimie. Imprezę uświetnią swoją obecnością pododdziały wojskowe.

Ciekawym punktem programu może być przestrzeny spektakl laserowy, zsynchronizowany z muzyką, zatytułowany „Architekci Niepodległej”, który będzie

można oglądać dwukrotnie: ok. godz. 16.10 i 17.30.

Podczas imprezy zaplanowano pokazy sprzętu wojskowego i poczęstunek grochówką. W programie jest przewidziana także defilada z Nowego Rynku, ulicą Kozią, na Podrzeczną – przed pomnik Józefa Piłsudskiego, gdzie o godz. 16.40 zaplanowano capstrzyk wojskowy i odczytanie Apelu Poległych.

Kierownik miejskiego biura kultury Michał Zalewski powiedział nam, że Urząd Miejski w Łowiczu przygotowuje na piknik stoisko, przy którym burmistrz Krzysztof Kaliński będzie rozdawał flagi Polski (to kontynuacja akcji poprzedzającej majowe

Święto Flagi), stąd jego gorący apel, by powszechnie wywiesić je przy swoich domach z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Imprezie ph. Architekci Niepodległej przyświecać będą postaci Marszałka Józefa Piłsudskiego, Ignacego Jana Paderewskiego, Wojciecha Korfańtego, Wincentego Witosa, Romana Dmowskiego i Ignacego Daszyńskiego, którym będzie poświęcona m.in. przygotowana wystawa standów. Impreza zakończy się ok. godz. 17.45.

Wydarzenie jest współorganizowane przez miasto Łowicz i Łódzki Urząd Wojewódzki. Podobne pikniki odbyły się już w Sieradzu i Łęczycy. **aa**

REKLAMA

SIB OKNA I DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

OKNO 030
865 mm
1435 mm

PROMOCJA !!!
za 330 zł
cena brutto

CISZA EKOLOGIA

laureat nagrody
Marka Regionalna
łowickie 2016

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI
I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

PROJEKTOWANIE ŁAZIENKI GRATIS

GLAZPANEL

- glazura
- terakota
- gres
- II i III gat.

w SUPER CENACH

- kabiny prysznicowe
- wanny
- meble łazienkowe
- stelaże podtynkowe i ceramika
- baterie łazienkowe i kuchenne

Łowicz, ul. Gen. Klickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

MMEBLE
zmień wnętrze

- meble na wymiar
- kuchnie
- szafy
- garderoby
- meble łazienkowe
- drzwi przesuwne
- zabudowy wnęk
- biurka
- elementy nietypowe
- pomiar
- projekt CAD
- montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl



Ławka Grabskiego podczas odsłonięcia została już przetestowana przez uczestników uroczystości.

Łowicz | Pamiątka po projekcie Małe Miasto

Ławka Grabskiego stanęła na Kaliskiej

2 listopada, w południe, przed pomnikiem Władysława Grabskiego przy ul. Kaliskiej w Łowiczu odsłonięta została „Ławka Grabskiego”.

Została ufundowana z „podatków” zebranych podczas zajęć warsztatowych dla dzieci z łowickich szkół, płaconych w czasie realizacji projektu Małe Miasto Łowicz.

Projekt, finansowany przez Fundację BGK im. J. K. Steczkowskiego, realizowany był w Łowiczu od 15 do 19 października przez Fundację Czyni Dobro im. Jana Pawła II. „Małe Miasto Łowicz” to projekt edukacyjno-ekonomiczny, który polegał na tym, że dzieci – a było ich 120 – poznawały różne zawody i wcielały się w ich przedstawicieli, wykonując powierzone im zadania. W taki sposób uczyły się, że pieniądze biorą się nie z bankomatu, ale z wykonanej pracy, a także

– że trzeba płacić podatki. W czasie projektu pieniądze były wirtualne (walutą był „księżak”), ale za zarobione pieniądze dzieci mogły zrobić prawdziwe zakupy. Prawdziwa jest też ławka, która została wykonana z dębiny przez firmę Konstrukcja.

– Dlaczego akurat ławka? Trudno powiedzieć. To cel publiczny i miejsce publiczne – powiedział nam Wojciech Urbanek, prezes Fundacji Czyni Dobro.

Miejsce postawienia ławki też jest symboliczne – naprzeciwko

pomnika twórcy polskiej złotówki, premiera Władysława Grabskiego.

Przy odsłonięciu ławki i podsumowaniu projektu obecni byli prawnuk premiera, Wojciech Urbanek, starosta łowicki Krzysztof Figat, burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński, dyrektor ZSP nr 4 Ewa Bury.

Była też kilkunastoosobowa grupa dzieci biorących udział w projekcie, które opowiadały jak cennym doświadczeniem był dla nich udział w warsztatach. **mwk**

Łowicz | 100-lecie odzyskania niepodległości

Uznanie dla uczestników patriotycznych przedsięwzięć

30 października w sali barokowej Muzeum w Łowiczu zorganizowane zostało uroczyste podsumowanie powiatowych wydarzeń związanych ze 100-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości. Starosta łowicki Krzysztof Figat wręczył nagrody laureatom konkursów – uczniom i szkołom.

MIRKA WOLSKA-KOBIERECKA

mirka.wolska@lowiczanie.info

Były też podziękowania dla wszystkich, bez wyróżnienia kogokolwiek – np. w przypadku happeningu zorganizowanego 10 października pod hasłem „Dla Niepodległej”.

W pozostałych konkursach były czołowe miejsca i nagrody. W konkursie na logo powiatowych obchodów miejsce I zajęła Marlena Dalecka z II Liceum Ogólnokształcącego.

W przeprowadzonym w ZSP nr 4 w kwietniu Powiatowym Konkursie Historycznym „Ziemia Łowicka w latach 1918-2018 – Świętujemy Niepodległość” uczestnicy rozwiązywali test. Najwięcej punktów uzyskała Adriana Guzek z I LO – która zajęła I miejsce, miejsca II zajęli Julia Badlak z Pijarskiego LO i Arkadiusz Wieteska z ZSP nr 4, miejsce III – Michał Więcek z ZSP nr 4.

Konkurs „Podhalańskie, spiżki i orawskie drogi do niepodległości” jeszcze trwa, organizowany jest przez kilka samorządów, m.in. powiat tatrzański i Sopot. 10 października w ZSP nr 3 odbyły się powiatowe eliminacje, w których wzięły udział trzy drużyny – z ZSP nr 2, 3 oraz 4. Rozwiązywały one test. Najlepiej poradziły sobie z nim uczniowie ZSP nr 4, którzy będą nas reprezentować w dalszych etapach. A są to: Anna Majewska, Adrian Wiśniewski i Arkadiusz Wieteska.

Starosta wręczył też nagrody przedstawicielom 9 szkół, które 27 września w muzeum w Łowiczu wystąpiły w programie słowno-muzycznym pt. „Świętujemy Niepodległość”. A były to: I LO, II LO, ZSP 1, ZSP 2, ZSP 3, ZSP 4, Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii w Kiernozi, Pijarskie LO i Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie.

Ostatnim podsumowanym konkursem był zorganizowany w kwietniu w ZSP nr 3 Powiatowy



Młodzież biorąca udział w wydarzeniach związanych z 100. rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości miała okazję otrzymać za to nagrody od władz powiatu łowickiego.

wy Konkurs Piosenki Patriotycznej „Dla Tej co Niepodległa”.

W kategorii uczniów klas I-VI podstawowych miejsca I i II nie przyznano, III zajęła Amelia Szybka ze Szkoły Podstawowej w Stachlewie.

W kategorii uczniów klas VII-VIII oraz klas III gimnazjów miejsce I zajęła Alicja Lis z Pijarskiej SP, równorzędne miejsca II – Liwia Witczak z SP nr 4 oraz Klaudia Kosiorzek z SP nr 1, równorzędne miejsca III – Patrycja Kierzkowska z SP nr 3 i Maja Ciesielska z SP nr 2.

W kategorii uczniów szkół ponadgimnazjalnych: miejsce I zajęła Maria Strychalska-Gać z II LO, II – Klaudia Malicka z ZSP nr 3, równorzędne miejsca III Karolina

Jaros z ZSP 3 i Aleksandra Miziołek z ZSP nr 4.

W konkursie oceniano też zespoły i chóry. W kategorii szkół podstawowych przyznano miejsce III chórowi z Szkoły Podstawowej w Kocierzewie Płd. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych: – miejsce I zajął zespół „Patriotki” z ZSP 4, II – zespół „Enigma” – również z ZSP 4, III – chór Blichowiaków działający w ZSP 2.

Jury przyznało nagrodę specjalną dla akompaniatora Grzegorza Redzisa z ZSP 4 w Łowiczu.

Podczas podsumowania tych konkursów wystąpili laureaci Powiatowego Konkursu Piosenki Patriotycznej oraz niektórzy uczestnicy programu „Świętujemy niepodległość”. **mwk**

Kocierzew Płd. | Codziennie coś innego
Niepodległościowy tydzień w szkole

Ciekawy, angażujący także lokalną społeczność, pomysł na uczczenie 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę zaproponowała Szkoła Podstawowa w Kocierzewie Płd. Każdego dnia odbywa się w niej inna, ale równie oryginalna inicjatywa z okazji tej wyjątkowej rocznicy.

Na przykład 6 listopada, punktualnie o godz. 11.00, uczniowie układali żywą flagę Polski. Akcja polegała na tym, że po 5 chętnych uczniów z każdej klasy ubrało się w jednolitym kolorze: białym lub czerwonym. Następnie uczniowie ustawili się w ten sposób, by utworzyć biało-czerwoną flagę Polski, co zostało uwiecznione na pamiątkowym zdjęciu.

Nazajutrz, 7 listopada, uczniowie przygotowywali wypieki z akcentem patriotycznym, które mogły być zrobione np. z czerwonej galaretki i białego kremu. Tego dnia (już po zamknięciu tego numeru NŁ) zaprosili do szkoły wszystkich członków społeczności lokalnej, m.in. pracowników gminy, ośrodka zdrowia i kultury, ale przede wszystkim rodziców, aby wzięli udział w wieczorze poezji i pieśni patriotycznej, połączonym z poczęstunkiem wspomnianymi biało-czerwonymi wypiekami.

Kulminacją niepodległościowych uroczystości nastąpi w piątek, gdy cała społeczność szkolna spotka się w sali gimnastycznej,



Gra terenowa „Drogi do Niepodległości” to jedna z atrakcji, jakie odbyły się już w ramach Tygodnia dla Niepodległej w SP w Kocierzewie Płd.

by wziąć udział w ogólnopolskiej akcji bicia rekordu w śpiewaniu hymnu Polski. 9 listopada, punktualnie o 11.11, we wszystkich szkołach w Polsce ma zostać odśpiewany Mazurek Dąbrowskiego. Organizatorami ogólnopolskiej akcji są Rada Dzieci i Młodzieży Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Wójt Agnieszka Wójda powiedziała nam, że 11 listopada, w dniu Święta Niepodległości, na terenie gminy nie zostały przewidziane obchody, a mieszkańcy wezmą raczej udział w uroczystościach w Łowiczu. Jednocześnie przypominała, że gmina zaakcentowała 100-lecie odzyskania niepodległości już 14 września, kiedy podczas obchodów Święta Szkoły w Kocierzewie Płd. odsłonięto przed Urzędem Gminy postument w kształcie zegara słonecznego, w którego wnętrzu ukryto kapsułę czasu. **aa**

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓWY

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 21.11.2018, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

Opracowali urządzenie o niesamowitej skuteczności w walce z głuchotą

HEROSI, ZBAWICIELE: Uratowali słuch milionom osób

Zespół amerykańskich naukowców stworzył technologię, która pozwala przywrócić 100% sprawności słuchowej.

Niezawodność i ogromny sukces nowego odkrycia wywołały strach wśród europejskich producentów aparatów słuchowych, a także koncernów sprzedających aparaty słuchowe w Polsce.

Próbowali zrobić z nich wariatów, straszli aktami oskarżenia na miliony dolarów i końcem kariery zawodowej. Naukowcy z centrum badawczego w Illinois odnaleźli metodę, za sprawą której...

Nawet całkowicie głusi odzyskali dawną sprawność słuchową

Potwierdzona naukowo **100% skuteczność w odzyskiwaniu słuchu, 5-krotnie szybsze i o 282% lepsze od popularnych aparatów słuchowych działanie.** Mały rozmiar, dyskretna konstrukcja, banalna obsługa, dostępność bez recepty i konieczności stania w kolejkach do lekarzy – tak wygląda efekt blisko 11-letnich badań najbardziej cenionych amerykańskich naukowców pod kierownictwem audiologa Davisa Graysona.

Razem ze swoim zespołem opracował on urządzenie o **100% skuteczności w walce z głuchotą i innymi ubytkami słuchu.** Zaprojektowany przez nich Audiokorektor Wzmacniający Słuch działa bowiem 5-krotnie szybciej, niż inne tego typu urządzenia i jest o 282% precyzyjniejszy od sklepowych aparatów słuchowych.

Technologia kosztująca grosze

Z założenia urządzenie tego typu powinno być drogie. Jest przecież od 5 do 8 razy skuteczniejsze niż 9 na 10 aparatów słuchowych. Jednak jakość nie musi od razu łączyć się z wysoką ceną. Zastosowana w Audiokorektorze nowoczesna technologia jest aż 76 razy tańsza od tej, stosowanej w zwykłych aparatach słuchowych. To niewielkie, dyskretnie urzą-

dzenie noszone za uchem już nigdy z niego nie wypadnie, jest wyjątkowo wytrzymałe, niezawodne oraz niezwykle proste w obsłudze.

Czy to w ogóle możliwe?

Audiolog Davis Grayson: „Odnaleźliśmy pewne prawidłowości w ludzkim uchu. Da się na nie oddziaływać na poziomie wewnątrztkankowym. Zaprojektowaliśmy specjalny mikroprocesor (AVD-873), który zatrzymuje degenerację słuchu i automatycznie przywraca dawną sprawność słuchową. **Pobudza komórki progenitorowe odpowiedzialne za regenerację narządów i sprawia, że ludzie słyszą nawet o 282% lepiej.**

Naszym celem była dostępność urządzenia dla wszystkich, także tych bardzo zaawansowanych wiekiem, którzy nie znają się na technologii. Nikt nie może być niewolnikiem swoich uszu! Dlatego nawiązaliśmy współpracę z laboratorium na Filipinach.

To znacząco pozwoliło obniżyć koszty produkcji bez utraty jakości”.

Niestety zespół Graysona zapłacił ogromną cenę za to odkrycie. Z każdym kolejnym dniem byli coraz częściej...

Szantażowani i zastraszani przez producentów zwykłych aparatów

„Dzięki naszemu odkryciu ludzie wygrali z głuchotą bez operacji, bez połykania mnóstwa kolejnych leków, bez wydawania kosmicznych sum na zwykłe aparaty. Audiokorektor Wzmacniający Słuch pozwala:

- ✓ **8-krotnie lepiej** wyłapywać szept i różne dźwięki w tłumie.
- ✓ **Całkowicie redukować szumy i piski**, obecne przy używaniu zwykłych aparatów słuchowych.
- ✓ **Rozumieć mowę ludzką o 282% dokładniej.**
- ✓ **15-krotnie lepiej rozróżniać głosy w grupie.** Ludzie znów mogą słuchać radia, oglądać TV, rozmawiać przez telefon.

✓ **Zminimalizować niebezpieczeństwo wystąpienia demencji i choroby Alzheimera.**

Ogromne koncerny postanowiły nas zniszczyć!

Producenci aparatów słuchowych poczuli bezradność, gdy uświadomili sobie, jaki ogrom pieniędzy stracą, nie mogąc już dłużej żerować na naiwności zwykłych ludzi! Strach przed bankrutem ich paraliżował. Zaczęli więc za wszelką cenę bronić swoich interesów!

Nie poddawaliśmy się jednak tak łatwo! Zbyt wiele pracy i poświęcenia włożyliśmy w to przełomowe odkrycie! **Naszym celem było umożliwienie odzyskania pełni słuchu każdemu, kto ma z nim problemy”.**

Batalia trwała miesiącami. Audiokorektor Wzmacniający Słuch zastosowało już 27 tys. osób z całego świata. Mnóstwo z nich cierpiało z powodu bardzo poważnych ubytków słuchu. Niektórzy z ogromnym trudem rozumieli, co się do nich mówi. Zamknięci w domach i wyłączeni z życia towarzyskiego, kontaktu z rodziną i przyjaciółmi. **Wszyscy oni odzyskali pełną sprawność słuchową, do dziś ciesząc się perfekcyjnym słuchem.**

Całkowicie bezpłatna wycena, bez finansowego ryzyka!

Audiokorektor otrzymasz wyłącznie w telefonicznej sprzedaży Klubu Seniora. Warto zadzwonić już dzisiaj, ponieważ **pierwsze 150 osób otrzyma specjalną zniżkę oraz całkowicie bezpłatną wycenę.** Wszystko po to, by decydując się na zakup, otrzymać produkt przede wszystkim korzystny cenowo, a dzięki indywidualnemu podejściu, wreszcie **odpowiedni dla Twoich problemów zdrowotnych i w 100% skuteczny** w walce z uciążliwymi wadami i ubytkami słuchu.



„Miałam tży szczęścia w oczach”

Audiokorektor Słuchu otrzymałam od syna

na 73 ur. i tylko dlatego zgodziłam się go wypróbować. Wierciecie lub nie, ale od razu po jego założeniu mój słuch stał się o niebo lepszy. Złapałam się na tym, gdy na parapecie w kuchni zostawiłam włączone radio. Gdy rozmawiałam przez telefon, hucało tak głośno, że pierwszy raz od lat musiałam je ściszyć. Od tego momentu wszystko dookoła słyszałam wyraźnie i czysto. Właśnie wtedy zdałam sobie sprawę, że to dzięki temu małemu urządzeniu znów normalnie słyszę. Nawet gdy stoję plecami do syna czy rozmawiam ze znajomymi w autobusie, słyszę ich każde słowo. Syn pozwolił mi odzyskać młodzieńczy słuch jak wtedy gdy miałam 25-30 lat!

Jadwiga (74l.) z Drohiczyzna z wnuczkami Leopoldem



„Nadal nie mogę w to uwierzyć...”

Człowiek głupi jest, że tak się upiera i chodzi

głuchy jak pień. Bo ile można wszystkich pytać „co? co? Możesz powtórzyć, nie usłyszałem?”. To irytujące! Używałem dwóch aparatów. Jeden był bardzo drogi, drugi ze średniej półki. Słyszałem lepiej, ale niewiele, a od tych ciągłych trzasków i pisków dostawałem do głowy! Nie tego człowiek oczekuje za takie pieniądze. Audiokorektor, choć z lepszym procesorem kupiłem pełen wątpliwości, nie mogłem uwierzyć, że czymś różni się od innych. Od pierwszego dnia byłem zaskoczony. Złapałem się na tym, że robiąc zakupy w końcu nie musiałem prosić o powtórzenie kwoty do zapłacenia. Drugi raz, gdy pies szczekał na ludzi, a ja mogłem go powstrzymać, zanim zrobił komuś krzywdę. Nareszcie słyszę, rozmawiam z ludźmi jak dawniej.

Józef (83l.) z Budziejowic



ZADZWOŃ I POPROŚ O CAŁKOWICIE BEZPŁATNĄ WYCENĘ!

Już za kilka dni możesz słyszeć czysto, ostro i wyraźnie
Nie czekaj na cud. Odzyskaj całkowitą sprawność słuchową z Audiokorektorem Wzmacniającym Słuch!

1 Nie musisz bać się, że go zgubisz!
Z Audiokorektorem Wzmacniającym Słuch nie musisz każdego dnia zastanawiać się, czy wypadnie Ci z ucha, a jego idealnie dopasowany kształt sprawi, że będziesz czuć się niezwykle komfortowo i dyskretnie.

2 Nikt nie zauważy, że masz go za uchem!
Urządzenie przez swój cielisty kolor jest prawie niezauważalne. To, więc czemu zawdzięczasz tak dobry, ostry słuch pozostanie tylko Twoją tajemnicą. Dodatkowo w zestawie otrzymasz zestaw silikonowych wkładek w różnych rozmiarach. Dzięki nim Audiokorektor zawsze dopasuje się do Twojego ucha!

3 Usłyszysz nawet najmniejszy szept!
Mikroczip AVD-873 wyłapuje dźwięki we wszystkich zakresach, w których operuje ludzkie ucho. Dzięki niemu możesz znowu usłyszeć czyjś szept, wyłapywać i rozróżniać głosy w tłumie – nie umknie Ci żaden ważny dźwięk!

NIEDOSTĘPNY W SKLEPACH

NOWOŚĆ W EUROPIE!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do **15 LISTOPADA 2018 r.**, przysługuje całkowicie bezpłatna wycena oraz gwarantowane **73% dofinansowanie** producenta w momencie zakupu AUDIOKOREKTORA prof. Graysona (**przesyłka GRATIS!**)

Zadzwoń: **81 300 34 77**

Pon. - pt.: 8:00-20:00, sob. i niedz. 9:00-18:00

(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)



TYLKO do 15 LISTOPADA 73% taniej!

Punkt zapalny

Powiat łowicki | Rada Powiatu Łowickiego o sytuacji ZOZ

Jeśli powiat chce mieć szpital, musi więcej płacić

Rada Powiatu Łowickiego jednogłośnie udzieliła łowickiemu szpitalowi wsparcia w postaci 232.547 zł na zniwelowanie powstałej w bilansie finansowym straty netto. Czy można zrobić coś, żeby ZOZ nie ponosił w przyszłości takich strat?

Strata, biorąc pod uwagę, że jest pierwszą w ostatnich pięciu latach, nie jest katastrofalna – nie stanowi nawet 10% przychodu miesięcznego placówki, ale na pewno jest niepokojąca w kontekście następnych lat. Głównym źródłem utrzymania szpitala miał być – przynajmniej wg założeń tzw. „reformy Radziwiłła” – NFZ, ale otrzymywane od niego wsparcie jest niewspółmierne do kosztów utrzymania placówki.

Składników sumy, której zabrakło do zbilansowania budżetu, było wiele. Są to np. rosnące koszty utrzymania (praktycznie wszystko zdrożało), prowadzone remonty, które zawsze generują też większe użycie energii, wymuszone podwyżki dla lekarzy i personelu (oprócz tego jest konkurencja ze strony NZOZ-ów, dlatego trzeba wynagradzać najlepszych specjalistów hojniej, by ich zatrzymać). Szpital w 2018 roku przyjął już ok. 8400 pacjentów – to więcej niż w ubiegłych latach.

Przed wszystkim chodzi jednak o rozwiązania finansowe na szczeblu centralnym, bo choć szpital musi intensyfikować wydatki, by utrzymać się w sieci szpitali, to nie są one potem re-

fundowane z NFZ. W przypadku wynagrodzeń na przykład, refundacja nie dotyczy dodatku funkcyjnego, dodatków za soboty, niedziele, godziny płatne z dodatkami itd.

Dyskusję na ten temat rozpoczął na wspomnianej sesji radny Janusz Michalak, prosząc o wyjaśnienie powstania tak dużej straty i podanie przewidywanych działań naprawczych. Zwrócił się z tym do dyrektora szpitala Jacka Kaniewskiego, przewodniczącej komisji zdrowia Zofii Rogowskiej-Tylman, przewodniczącego Rady Społecznej ZOZ Michała Słowińskiego i starosty Krzysztofa Figata.

Podobnych wyjaśnień domagał się też m.in. radny Marek Jędrzejczak, który mówił, że jest zaskoczony tak dużą stratą finansową szpitala, ponieważ na wcześniejszych posiedzeniach wielokrotnie pytał o nią i nikt wtedy nie mówił o żadnych problemach finansowych placówki.

Wypowiadały się wszystkie wywołane przez radnego Michała osoby, a dyrektora Jacka Kaniewskiego wspierał również wicedyrektor ds. medycznych ZOZ Janusz Kaźmierczak.

Mówili oni zgodnie, że szpital w Łowiczu – podobnie jak zdecydowana większość szpitali powiatowych w Polsce – znalazł się w tym roku w trudnej sytuacji finansowej, na skutek wadliwych rozwiązań ustawowych. To, ile szpital dostaje od NFZ, nie podlega żadnym negocjacji, dyrektorzy szpitali nawet nie podpisują się pod żadnymi dokumentami w tej sprawie.

Dyrektor ZOZ Jacek Kaniewski zapewnił, że wszystkie informacje na temat szpitala były przekazywane radnym w sposób rzetelny i zgodny z rzeczywistością. O tym, że coś może być nie tak, wszyscy dowiedzieli się w kwietniu, ale aneks dotyczący II połowy roku został przysłany dopiero 18 października. – Tak to niestety działa teraz w praktyce, że są miesiące, w których musimy pracować, nie wiedząc jaki tak naprawdę mamy budżet.

Zdaniem dyrektora Kaniewskiego szpital nie ma już na czym oszczędzać. – Koszty leczenia nie mogą być mniejsze, jeżeli zależy nam na bezpieczeństwie i zdrowiu pacjentów, a to jest niepodważalnym priorytetem – mówił dyrektor Kaniewski.

Radny Janusz Michalak wyraził obawę, że jeśli ta tendencja nie zostanie odwrócona, to można uznać to za pierwszy krok do likwidacji szpitala. Dyrektor odparł, że gdyby tak potraktować sprawę, to analogicznie większość



Na sesji głos ws. szpitala zabierał m.in. wicedyrektor ds. medycznych Janusz Kaźmierczak.

szpitali powiatowych w Polsce trzeba by uznać za zagrożone.

O polityce rządu względem szpitali powiatowych ostro wypowiadał się dyrektor Andrzej Kaźmierczak, stwierdzając, że sieć szpitali powiatowych to „wielkie oszustwo”, w którym stale zwiększane są wydatki i wymagania, a wsparcie z NFZ się nie zwiększa. – Nie mówiliśmy o stracie wcześniej, nie mogliśmy wiedzieć jaka ona będzie, nie zależy to od nas – mówił.

– Żadnej rozrzutności w wydatkach nie ma – mówiła radna Zofia

szare są wydatki i wymagania, a wsparcie z NFZ się nie zwiększa. – Nie mówiliśmy o stracie wcześniej, nie mogliśmy wiedzieć jaka ona będzie, nie zależy to od nas – mówił.

– Żadnej rozrzutności w wydatkach nie ma – mówiła radna Zofia

“

Zdaniem dyrektora Kaniewskiego szpital nie ma już na czym oszczędzać. – Koszty leczenia nie mogą być mniejsze, jeżeli zależy nam na bezpieczeństwie i zdrowiu pacjentów.

Rogowska-Tylman. – Jeśli mamy przyjmować coraz więcej pacjentów, będziemy też mieli większe koszty. Personel w szpitalu nie jest liczny, a pacjentów wciąż przybywa.

Radny Jarosław Papuga stwierdził, że jego zdaniem dyrektor Kaniewski padł ofiarą własnego sukcesu, bo za taki należy uznać to, że problem pojawia się po raz pierwszy dopiero teraz, biorąc pod uwagę, że od lat tak nikt tak naprawdę nie jest w stanie przewidywać jaka będzie sytuacja w służbie zdrowia za rok.

Łowicz | Spotkanie osiedlowe na Zatorzu

Ciężarówka utrapieniem mieszkańców

dokończenie ze str. 6

Zadaniem miasta będzie teraz lobbować, by trafiła do realizacji w pierwszej kolejności.

Burmistrz wyraził nadzieję, że utrudnienia, jakie spowodują roboty związane z budową dróg dojazdowych do wiaduktu sprawią, że wielu kierowców ciężarówek

„odzwyczaia się” od wybierania tej drogi.

Podczas zebrania krytyczne opinie ze strony mieszkańców padły także nt. zagospodarowania skweru przy dworcu kolejowym w Łowiczu, a konkretnie nt. uschniętych drzew i braku zieleni.

Mieszkańcom nie podoba się także, że część ich sąsiadów z

domów jednorodzinnych pali śmieciami w piecu, skazując ich na przebywanie w kłębach czarnego, trującego dymu.

Powrócił też omawiany rok temu problem prac modernizacyjnych linii kolejowej w sąsiedztwie ul. Nieborowskiej, co powoduje uszkodzenia infrastruktury i zalewanie okolicznych piwnic.

REKLAMA

Kaliszanka
IMPREZY okolicznościowe
sala do 54 osób
Łowicz, ul. Lniana 1
tel. 501-011-198

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

organizujemy **Bal Andrzejkowy**

→ 24 listopada 2018 r.

U Rejenta w Głownie

→ Gra zespół DELAY → 5 posiłków gorących
→ Napoje, przekąski **BEZ OGRANICZEŃ**

→ 1 grudnia 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

602-368-505

ALIOR BANK
WYŻSZA KULTURA. BANK NOWOŚCI.

WEŹ POŻYCZKĘ I ODBIERZ TABLET

Regulamin promocji w placówce:
Łowicz, ul. Bolimowska 7A,
(trasa Łowicz-Skierniewice)
☎ 792 819 200

Promocja trwa od 01.08.2018 r. do 31.12.2018 r.
Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) pożyczki: 12,26%
(stan na 25.06.2018 r.).
RRSO kredytu konsolidacyjnego: 11,84% (stan na 25.06.2018 r.).
Aktualne warunki w placówkach i na www.aliorbank.pl
Alior Bank SA, ul. Łopuszańska 38D, 02-232 Warszawa

POŻYCZKI POZABANKOWE

Osoby zainteresowane zapraszamy do kontaktu – tel. 664-978-800

Możliwość dojazdu do klienta

WÓJT GMINY NIEBORÓW
w ogłoszonym II nieograniczonym przetargu ustnym
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W MIEJSCOWOŚCI NIEBORÓW
– działka nr ewid. 588/1 o pow. 0,0538 ha.
wprowadza sprostowanie wprowadzonej omyłki w pkt 2:

▪ Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Nr 05928810661144714820000030 BS Zł o/Nieborów, najpóźniej na 3 dni przed otwarciem przetargu tj. do dnia 20 listopada 2018 r.

Wójt Gminy Nieborów
Andrzej Werle

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HORMANN
WIŚNIOWSKI
eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Sąd Apelacyjny w Łodzi | ZM „Bzura” zapowiada pozwy

Związek „Bzura” wygrał spór o setki tysięcy złotych z miastem Łowicz

W czwartek 25 października Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi przez miasto Łowicz, które domagało się od Związku Międzygminnego „Bzura” zwrotu 756.293,95 zł niewykorzystanych składek inwestycyjnych, które miasto wpłaciło do związkowej kasy, gdy było jeszcze jego członkiem.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info

Przypomnijmy, że miasto Łowicz z końcem 2013 roku wystąpiło ze Związku „Bzura”, który został powołany do wybudowania zakładu zagospodarowania odpadów komunalnych w Piaskach Bankowych. Stało się tak z powodu problemów w realizowaniu inwestycji, wynikających m.in. z utraty dofinansowania.

Na drodze procesowej Łowicz domagał się zwrotu w sumie ponad 756 tysięcy złotych składek inwestycyjnych, które wpłacono do ZM Bzura, a których nie wykorzystano do momentu opuszczenia w 2013 roku związku przez miasto.

2 października ubiegłego roku Sąd Okręgowy w Łodzi zdecydował o oddaleniu powództwa władz Łowicza, zwracając uwagę na fakt, że w przypadkach, w których gminy członkowskie zgodziły się na przyjęcie statutu związku, jego zapisy regulujące pewne

kwestie mają pierwszeństwo nad przepisami ogólnymi.

Miasto odwołało się od tego orzeczenia do Sądu Apelacyjnego w Łodzi, który 25 października zdecydował o oddaleniu powództwa władz Łowicza – ten wyrok jest prawomocny.

Prezes ZM „Bzura” Ryszard Nowakowski powiedział, że sąd przyznał związkowcom rację co do tego, że, zgodnie z zapisami statutowymi, miasta członkowskie są zobowiązane do wpłacania składek, które nie podlegają zwrotowi. Ponadto sąd orzekł na

rzecz Związku „Bzura” od miasta Łowicza zapłatę kosztów postępowania procesowego w wysokości 8.000 zł. – Najpierw obroniliśmy się, teraz będziemy walczyć o uregulowanie naszych dochodów, co należy do naszych obowiązków – mówi nam prezes ZM „Bzura” Ryszard Nowakowski. A to może oznaczać dla Łowicza kolejne koszty. „Bzura” zapowiada bowiem, że pozwie miasto Łowicz o zapłatę zaległych za 2013 rok składek członkowskich w wysokości 301.925,65 zł wraz z odsetkami. Nowakowski wyjaśnia, że

miasto wniosło je za ten rok w niepełnej wysokości.

Podobny pozew ZM „Bzura” syczy wobec miasta Łęczycy, od którego będzie ubiegać się zapłaty zaległych składek członkowskich za lata 2012-2013 w łącznej wysokości 433.206,73 zł wraz z odsetkami.

Co z budową zakładu?

Przypomnijmy, że 26 września br. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi uchylił decyzję Wojewody Łódzkiego w sprawie unieważnienia pozwo-

lenia na budowę zakładu zagospodarowania odpadów komunalnych w Piaskach Bankowych. Związek wciąż czeka jednak na decyzję Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi w sprawie wydłużenia terminu na rozliczenie dotacji i pożyczki, które pozyskał na inwestycję. Bez zapewnionego źródła finansowania związek nie może ogłosić kolejnego przetargu na wyłonienie wykonawcy zakładu (przypomnijmy, że poprzedni wykonawca – firma Strabag – zrezygnowała z powodu braku ważnego pozwolenia na budowę).

Ryszard Nowakowski zwraca uwagę, że od czasu gdy robiono wycenienia kosztów inwestycji nastąpił znaczny wzrost cen na rynku materiałów i usług budowlanych, a niektóre z proponowanych rozwiązań technologicznych mają już swoje nowocześniejsze wersje. Dlatego ZM „Bzura” nie wyklucza, że będzie się domagał od Skarbu Państwa odszkodowania z powodu decyzji Wojewody Łódzkiego, która uniemożliwiła prowadzenie inwestycji. ■

RZUTY OKIEM | ŚLUBOWANIE



25 października, mimo kropiącego z nieba deszczu, uczniowie klas mundurowych Zespołu Szkół w Bolimowie stanęli na płycie boiska sportowego na uroczystym apelu, którego głównym elementem było ślubowanie klasy pierwszej. W tym roku jest w niej 30 uczniów, którzy kształcą się w kierunku wojskowym i policyjnym. Po ślubowaniu nastąpiła defilada wszystkich klas, po czym uczestnicy uroczystości przeszli do sali gimnastycznej, gdzie odbyła się dalsza, artystyczna, część uroczystości o charakterze patriotycznym, którą przygotowały nauczycielki: Beata Tuła, Katarzyna Grażka i Lilla Cwalina. W czasie tej uroczystości statuetkę „Przyjaciel Szkoły” otrzymała dyrektor GOK w Bolimowie, Irena Śmigiera-Milewska. tb

Domaniewice | Patriotycznie w DK „Mój kraj szczęśliwy...” – koncert w niedzielę

Wyjątkowy niepodległościowy wieczór mieszkańcy Domaniewic będą mogli przeżyć biorąc udział w koncercie patriotycznym pt. „Mój kraj szczęśliwy...”.

Wydarzenie odbędzie się w niedzielę, 11 listopada, o godzinie 16.00, w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaniewicach.

W patriotycznym repertuarze wystąpi wokalistka Katarzyna Sut oraz Zespół Pieśni i Tańca „Kalina”. Na scenie GOK-u widzowie będą mogli podziwiać również występy laureatów Powiatowego Konkursu Pieśni Patriotycznej „Wolność jest w nas”

oraz Międzyszkolnego Konkursu Recytatorskiego Poezji Patriotycznej „Oblicza Ojczyzny”.

Niedzielne spotkanie będzie zarazem okazją do podsumowania, realizowanego od lipca projektu „Świętujmy z Niepodległą”, w ramach którego w ciągu kilku ostatnich miesięcy organizowano m.in. spotkania integracyjne, historyczne prelekcje czy patriotyczne rajdy. Przypomnijmy, że dobiegający końca projekt dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Wieloletniego NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022.

Wydarzenie ma charakter otwarty. Wstęp wolny. aw

Sobota | Święto Niepodległości Pamiątkowa tablica na stulecie odzyskania niepodległości

Odsłonięcie okolicznościowej tablicy, upamiętniającej stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości, będzie częścią tegorocznych obchodów Święta Niepodległości w Sobocie, które odbędą się tam w niedzielę, 11 listopada.

Niedzielne wydarzenie rozpocznie się uroczystą zbiórką pocztów sztandarowych o godzinie 11.11., po której będzie miała miejsce msza św. odprawiona w intencji ojczyzny w kościele parafialnym w Sobocie (11.30). Koncelebrował będzie ją ks. proboszcz Mirosław Krzeszewski. Tuż po nabożeństwie uczestnicy patrio-

tycznego spotkania złożą kwiaty przy pomnikach św. Jana Pawła II i Artura Zawiszy Czarnego. Po południu, o godzinie 12.50, na Rynku Zawiszy Czarnego w Sobocie odbędzie się wspomniane odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Wspólne chwile mieszkańców Soboty umili tego dnia również część artystyczna. Od godziny 13.20 w Domu Ludowym na ul. Łowickiej w Sobocie wystąpi uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Sobocie. Część nieoficjalna obejmie również rozstrzygnięcie konkursów historycznych i plastycznych dotyczących Józefa Piłsudskiego, a także okolicznościowy poczęstunek. aw

SALA WESELNA WILLA PARK
w Głownie, ul. Wyspiańskiego 26

BAL ANDRZEJKOWY
• 24.11.2018 r. • cena 130 zł/osoba

ZAPRASZA

SYLWESTER
• cena 210 zł/osoba

ZAPISY tel. 693-166-469

ZAPEWNIAMY:

- 4 dania gorące
- zimne zakąski
- ciasto • owoce • napoje

Sylwester

Spotkajmy się 31 grudnia w GWIOZDZIE

Kontakt: 666-860-750
www.gwiozda.lowicz.pl
gwiozda.lowicz@hotmail.com

Serdecznie zapraszamy na imprezę sylwestrową którą poprowadzi Wodzirej

Wiktopolia

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

SZKIEŁKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA 1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja • pokoje gościnne • konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

KREDYTY i tanie ubezpieczenia

ZADZWOŃ I SPRAWDŹ NAS
tel. 601-649-772

LOKALE DO WYNAJĘCIA
do 700 m², centrum
tel. 534 500 595

MASZ PROBLEMY Z BIK?

Banki odmawiają Ci kredytu? Sprawdźmy Twoją historię i **spróbujemy pomóc**

Głowno - zadzwoń
792 308 057

KREDYTY DLA KAŻDEGO

→ szybka decyzja bez zbędnych formalności

- konsolidacje zobowiązań, hipoteki
- na zakup auta bez sprawdzania BAZ

696 222 731

1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Społeczeństwo | Wokół 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości

A to Polska właśnie!

Jakie są odczucia nasze, Polaków, związane z setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości? Czy to ważna data? Z czym kojarzy się nam słowo niepodległość? I jak żyje się nam w dzisiejszej, wolnej i niepodległej ojczyźnie? Na kilka dni przed 11 listopada 2018 r. rozmawialiśmy o tym z mieszkańcami naszej okolicy. Dziękujemy za wszystkie wypowiedzi, z których najciekawsze niżej publikujemy.

*
Święto niepodległości kojarzy mi się z radością: Polska odzyskała niepodległość i stała się wolnym krajem, możemy sami decydować o swojej przyszłości, wielu ludzi niestety tego nie docenia – mówi **Aleksandra Żałoba**.

Jej koleżanka **Karolina Dąbrowska** dodaje zaś, że miała przyjemność rozmawiać z osobą, która przeżyła II wojnę światową. – Rozmowa ta zrobiła na mnie ogromne wrażenie, człowiek ten stracił bliskich, bardzo się wzruszyłam słuchając tej opowieści i dała mi ona inne spojrzenie na to, co nas otacza, dlatego sądzę, że mamy wielkie szczęście, że żyjemy w kraju, w którym jest spokojnie i bezpiecznie. **Karolina i Aleksandra** są uczennicami szkół ponadgimnazjalnych.



Karolina Dąbrowska i Aleksandra Żałoba – uczennice szkół ponadgimnazjalnych. Im niepodległość kojarzy się z radością.

Z tego zobowiązania można się wywiązywać na różne sposoby. Na przykład jego córka Justyna Kosmulska z domu Grabska mieszka wraz z mężem i trójką dzieci w Irlandii. I tam stara się kultywować polskość – uczy ojczystego języka, gra na instrumentach, bierze często udział w przedsięwzięciach patriotycznych.

*
– Raczej nie przeżywam szczególnie tego, że akurat teraz przypada 100 lat od odzyskania niepodległości – powiedział nam pan **Cezary**. Pytany o Polskę odpowiedział jednak, że to Ojczyzna, a on jest dumny z tego, że jest Polakiem. Polska mu się podoba i dlatego tu mieszka. Gdyby było inaczej, nie wróciłby tu po 3 latach spędzonych w Holandii. – Podobna mi się Polska i Polki – dodaje.

*
Uważam, że nie ma nastroju do prawdziwego świętowania. Mam obawy, że zapowiadane ogólnokrajowe obchody mogą się przełożyć w wielki bałagan. Chciałbym, aby tak nie było, ale mam świadomość, że naród jest bardzo podzielony i demonstracje – które z założenia mają być pokojowe, takimi potem nie są – powiedział nam pan **Tadeusz z Łowicza**.

*
19-letni **Przemysław, uczeń klasy maturalnej** w jednym z łowickich techników, przyznaje, że choć lubi historię, to nie odczuwa – podobnie jak wielu jego rówieśników – czym jest 100-lecie odzyskania niepodległości. Może dlatego, że w 1918 roku była inna epoka, a może dlatego, że brak niepodległości jest czymś abstrakcyjnym, co trudno mu sobie wyobrazić.

11 listopada nie będzie dla niego szczególnym dniem, ale 2 dni wcześniej weźmie udział w szkolnym przedstawieniu upamiętniającym wydarzenia sprzed wieku. Wcieli się w rolę żołnierza.

Pytany o Polskę, odpowiada pewnie: Polska to bardzo pozy-

tywne słowo. To najbardziej waleczny kraj, żaden inny tyle nie przeżył, co nasz.

*
Emerytowane nauczycielki Halina i Julia (jedna z nich pracowała w przedszkolu, druga w szkole) bardzo się cieszą, że mogą obchodzić 100-lecie odzyskania niepodległości i doczekały patriotycznego wychowania młodych ludzi. Pani Halina, jak co roku, weźmie 11 listopada udział w procesji z relikwiami św. Wiktorii, a potem we mszy św. w łowickiej katedrze. Pani Julia z powodu problemów z chodzeniem nie wybierze się na procesję. Cieszy ją to, że w TVP czy TV Trwam jest dużo patriotycznych programów i filmów. Uważa, że to bardzo potrzebne, ponieważ my musimy uzupełnić sobie wiedzę. Bo Polska to nasza ojczyzna i musimy być z niej dumni.

*
– Stulecie niepodległości kojarzy mi się z radością. To moment świętowania triumfu wolności, której nie dostrzegamy na co dzień, a bez której nie potrafilibyśmy żyć. Ta wyjątkowa niedziela będzie dla mnie dniem pełnym spokoju, płynącego z poczucia, że mogę żyć w wolnym kraju. **Jadwiga Porzezińska, Głowno**



Jadwiga Porzezińska i ośmioletni Aleks chętnie rozmawiali z naszym reporterem o tym, czym jest dla nich niepodległość.



Mimo że państwo Pustołka stulecie niepodległości celebrować będą na sportowo, w ich sercu gościć będzie poczucie patriotyzmu i solidarności ze wspólnotą.

*
Spędzając pierwsze listopadowe dni nad zalewem Mroźyczka **Natalia i Michał Pustołka** wspomniane stulecie odzyskania niepodległości uczczą na sportowo, uczestnicząc w jednym z lokalnych Biegów Niepodległości. – My, Polacy, jesteśmy solidarni, jednak w sposób dość wybiórczy – oceniają. – Potrafimy jednoczyć się w ważnych lub trudnych chwilach, ale na co dzień mijamy się obojętnie, nie zwracamy na siebie uwagi. Chciałbym, by ten wyjątkowy jubileusz stulecia odzyskania niepodległości przypomniał nam wszystkim o wartości jedności i o tym jak ważna jest wspólnota – zauważa Michał Pustołka.

*
– Bez niepodległości nie byłoby nas. Polska kojarzy mi się z krajem, który, mimo trudów daje możliwość życia w spokoju, bezpieczeństwie oraz dobrobycie. W przeszłości moja mama, podobnie jak ja dziś, sprzedawała na targowisku. Pamiętam czas, gdy w naszym kraju niczego nie było, więc gdy dostawałem od niej kiełbasę czy słodką bułkę, działo się święto. Dziś żyjemy w rzeczywistości, w której mamy bezpieczeństwo, bogato wyposażone domy, a jedzenia jest pod dostatkiem. Święto możemy mieć codziennie i chciałbym, żebyśmy to doceniali. **Janusz Rybus, Głowno**

*
– Święto Niepodległości przypominać mi będzie o roli wolności, która jest jedną z najważniejszych wartości w życiu człowieka.



Sylvia Chachuła. Od roku mieszka w Niemczech, cieszy się, że Polska jest w UE. W Głownie odwiedza rodzinę.

Coraz częściej o tym myślimy i zwracamy na to uwagę, bo na różne sposoby naszą wolność próbuje się ograniczać. Pragnę żyć w wolnym kraju i jestem zwolenniczką prawa wszystkich ludzi do wolności. Cieszę się, że mój syn może dorastać w Polsce. – Wróciłam do Polski po latach z zagranicy, bo nie wyobrażam sobie, bym mogła żyć gdzie indziej – stwierdza.

Paulina Świerczyńska, Głowno



Paulina Świerczyńska cieszy się z tego, że jej syn – 5-letni Marcel – może wychowywać się w wolnym kraju.

*
Jestem inicjatorem przywrócenia obchodów Dnia Niepodległości na cmentarzu rzymsko-katolickim w Strykowie i pomysłodawcą uroczystego obchodzenia rocznicy 17 września na cmentarzu mariańskim w Strykowie. Cieszę się, że obydwie wpisały się na stałe w kalendarz lokalnych uroczystości. Jednak jak patrzę na to wszystko, co dzieje się teraz w kraju, to w głowie mi się to nie mieści. Jak można w ogóle mówić, że nie pójdziemy razem w Marszu Niepodległości, nie podoba mi się to. Nie krytykuję żadnej partii, ale to, co robi opozycja, bardzo mi się podoba.

Dla mnie osobiście Polska obecnie jest kochaną, najświętszą Ojczyzną. Cieszę się, że ciągle się rozwija i mimo wszystkich swarów i waśni, jakie teraz się toczą, dla mnie jest po prostu piękna. Siedzę sobie przy oknie, patrzę na flagę, która u mnie powiewa od 3 maja do 11 listopada. Wywiesiłem ją nie dla siebie, a właśnie dla Polski. Dokąd będę żył, zawsze będę ją kochał.

Jan Jędrzejczak, Smolice

*
– Mieszkam teraz w Niemczech, więc jest dla mnie ważne, że Polska jest dziś wolnym krajem, należącym do Unii Europejskiej, dzięki czemu obywatele Polski mogą czuć się swobodnie w innych krajach UE, mają możliwość podjęcia tam legalnej pracy i ułożenia sobie życia. W Głownie odwiedzam rodziców i siostrę.

Sylvia Chachuła

*
– Myślę, że to, że Polska jest dziś w Unii Europejskiej, jest dobre. Wynikają z tego korzyści dla każdego kraju członkowskiego. Naprawdę jednak bardzo ważne jest to, że żyjemy w niepodległym kraju, że jest wolność mediów, wolność słowa, że możemy się wypowiedzieć i nie musimy niczego ukrywać. Mamy tę wolność i możemy z niej korzystać, tylko ważne, by z niej korzystać dobrze.

Anna Kwiatkowska, Głowno



Jan Jędrzejczak, mieszkaniec Smolic w gminie Stryków.



Monika Śmiałek i Klaudia Kosiorek z Łowicza.



Teresa Szadkowska. Uważa, że w dzisiejszej Polsce potrzeba zgody między Polakami i między politykami.

100. rocznica skłania mnie do zadumy nad tym, co się wydarzyło, do myśli o tych ludziach, którzy ginęli. Czuję wobec nich wielką wdzięczność. Dla mnie synonimem niepodległości jest wygrana.

Gdy myślę o Polsce obecnie, to niepokoją mnie konflikty polityczne, myślę, że to nie powinno tak wyglądać. Uważam, że partie powinny zjednoczyć się dla wspólnego dobra naszej Ojczyzny. 11 listopada zamierzam oglądać transmisję obchodów z Warszawy. Być może pojdę też na cmentarz, odwiedzić Groby Żołnierzy.

Dominika Mika z Niedźwiady

Cieszę się z tej okrągłej rocznicy, choć nie powiem, że towarzyszy mi jakaś wielka ekscytacja. Być może wynika to z faktu, że już trochę przyzwyczailiśmy się do tej wolności, ponieważ jako młodzi ludzie zastaliśmy już taki stan rzeczy.

Złoszczą mnie czasami podziały polityczne w naszym kraju. Polski jednak nie chcę opuszczać. W 100. rocznicę odzyskania niepodległości planuję wybrać się z kolegą na marsz w Warszawie.

Piotr z Warszawy (przyjechał na Wszystkich Świętych)



Piotr z Warszawy

Czuję wielką dumę z tego, że to już 100. rocznica odzyskania niepodległości przez Polskę, taka okrągła, taka super. Na przestrzeni istnienia świata to niby mało, ale dla mnie całkiem sporo.

Niektórzy uważają, że młodzi ludzie nie przywiązują do tego wagi, ale dla mnie najważniejsze są wartości: Bóg, Honor i Ojczy-

Barbara Pąsko z Łowicza



Barbara Pąsko z córką Małgosią.



Weronika Bryk z Domaniewic.

zna. Gdy patrzę na przestrzeni czasu, ile się wydarzyło: najpierw wojny, potem PRL, to tak naprawdę trzeba było zbudować całą Polskę od nowa.

Jestem dumna z tego, że jestem Polką. Byłam niedawno w Grecji i kiedy mówiłam skąd jestem, okazywało się, że Polacy są tam bardzo dobrze postrzegani. No i oczywiście uważają, że polskie dziewczyny są najładniejsze.

Mam plan, żeby na 11 listopada pojechać z chłopakiem na marsz do Warszawy, by być w centrum wydarzeń, ale nie wiem, czy mi się to uda. Pójdę też do kościoła.

Weronika Bryk z Domaniewic

Jestem dumna z tego, że tu mieszkam i nie chcę wyjeżdżać. Dla mnie synonimem niepodległości jest wolność odzyskana w wyniku wojen i walk.

Święta patriotyczne obchodzimy najczęściej w szkole, do tej pory mieliśmy w niej już wiele obchodów z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Myślę, że to bardzo dobrze, ponieważ wiele osób można w ten sposób zachęcić do rozmyślań nad naszą historią.

Klaudia Kosiorek z Łowicza

Nie interesuje mnie polityka, a kwestie, o jakich rozmawiamy, kojarzą mi się z nią. Nie przywiązuję też szczególnej wagi do tej akurat daty, do dat w ogóle, bo uważam, że każdy dzień jest tak samo ważny. Jaka jest teraz Polska? Nie będę narzekał, mam wrażenie, że wszyscy dookoła zdecydowanie za dużo narzekają, co i tak niewiele zmienia.

Radomir Szrajbrowski



Dla Radomira Szrajbrowskiego ważne jest życie na co dzień, przede wszystkim rodzina.

Jestem patriotką. Czuję dumę. Niepodległość dla mnie oznacza wolność, oznacza też zjednoczenie całego kraju, jego mieszkańców. Nie jest to jednak tak jednoznacznie pozytywne uczucie, bo z drugiej strony, gdy myślę o przyszłości mojego kraju, to trochę się boję. Boję się co będzie dalej, bo niepodległość to jeszcze nie wszystko, trzeba brać za nią odpowiedzialność.

Sylwia Gładka, Łowicz



Sylwia Gładka podczas spaceru na Nowym Rynku.

Polska jest moją ojczyzną, tu się wychowałem i mieszkam, cieszę się więc, że jest ona wolna, niepodległa. Polska kojarzy mi się też nierozdzielnie z wiarą, myślę, że religijność jest jej bardzo ważnym składnikiem.

Jan Kośka, Łowicz



Jan Kośka na co dzień jest uczniem Pijarskich Szkół Królowej Pokoju w Łowiczu.

Szanujmy to, co było, pamiętajmy i podtrzymujmy pamięć, ale patrzymy w przyszłość, koncentrujemy się na budowie nowoczesnego,

obywatelskiego i otwartego na świat społeczeństwa, bo – co by nie powiedzieć – dopiero zaczynamy je budować.

Pan Jacek, Łowicz

Cieszę się, że doczekałam takich czasów jak te, a z drugiej strony odczuwam też niepokój. Taka rocznica powinna przede wszystkim nas jednoczyć, tymczasem ciągle widzę wzajemne szczytowanie się jednych Polaków na drugich, na co czasem aż nie można patrzeć, aż nie można tego słuchać. Ja uważam, że najważniejsze nie jest to, by patrzeć jakie kto ma poglądy, tylko jakim jest człowiekiem. Nawet za tej „komuny” byli we władzach także dobrzy ludzie. Powinniśmy szukać tego co nas łączy i bardziej się szanować.

Pani Teresa, Łowicz

W przededniu tego jubileuszu martwi mnie to, jak bardzo daliśmy się – jako naród – podzielić. Owszem, jest się z czego cieszyć – możemy jeździć po świecie, możemy czytać co chcemy, możemy, jak teraz, bez strachu rozmawiać na ulicy i wymieniać poglądy. Nie widać jednak tego, że są wartości dużo istotniejsze i trwalsze, niż klótnie PiS z PO i PO z PiS. Martwi mnie to szczególnie, ponieważ dobrze pamiętam społeczeństwo przed 1989 rokiem. Trudno oczywiście powiedzieć, że żyło się wtedy lepiej, ale za to była ta jedność. Poza bardzo niewielką grupą, która była u władzy, mogliśmy o osobie powiedzieć „my”, „my Polacy”.

Pan Marek, Łowicz

Dla mnie niepodległość mojego kraju, to także moja wolność. To swobody obywatelskie i demokracja. Bardzo dużo jako kraj i naród już osiągnęliśmy, więc jest co świętować, ale nie powinniśmy przy tym zapominać o drugiej stronie medalu. Wydaje mi się, że jako społeczeństwo zrobiliśmy się za bardzo zamknięci. Kiedy na przykład pracowałem razem z Polakami i Ukraińcami, widziałem bardzo dziwne jak dla mnie przejawy uprzedzeń, i to niestety ze strony moich rodaków. Ważną częścią polskości, patrząc na historię, zawsze była tolerancja dla innych narodów, wyznań, kultur.

Łukasz Skumiał, Łowicz



Łukasz Skumiał uważa, że jako Polacy powinniśmy być bardziej otwarci na innych.

Trudno się w pełni cieszyć z tej niepodległości, widząc, do czego to wszystko teraz zmierza. Po tak wielu latach mamy nareszcie tą wolność zewnętrzną, nie zagraża nam raczej jakaś wroga okupacja, obawiam się jednak o to, czy sami sobie jej nie odbieramy.

Pani Jolanta, Łowicz

REKLAMA

WYDATKI

duże

mniejsze?

i te bieżące

KREDYTY i POŻYCZKI

BLISKO CIEBIE

Fines operator bankowy

Fines Operator Bankowy
ŁOWICZ, ul. Krakowska 18
 tel.: **+46 895 18 59**

RRSO - Rzeczywista roczna stopa oprocentowania
 kredyty gotówkowe i konsolidacyjne (RRSO 22,90%), pożyczki firm pozabankowych (RRSO 93,15%)

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, RPK010535, działa poprzez swoich Autoryzowanych Agentów jako pośrednik kredytowy banków: Altor Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., TF Bank AB, AS Inbank Spółka Akcyjna Oddział w Polsce, Ferratum Bank p.l.c., BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Asa Polska SA, Mash Poland sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Provident Polska SA, SuperGrosz Sp. z o.o., TAKTO Finanse Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Mikrokasa S.A., Ferratum Bank p.l.c., Zaplo Sp. z o.o., Rapida Sp. z o.o., CreditStar Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A., Viplo Sp. z o.o. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytowych i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 31.07.2018 r.

Historia | O czym pisał „Łowiczanie” 15 listopada 1918 r.?

Pierwszy numer „Łowiczanie” w niepodległej Polsce

Moment odzyskania niepodległości w Łowiczu to także początek drugiego okresu w historii lokalnego tygodnika „Łowiczanie” – tytułu, do którego świadomie nawiązujemy. 15 listopada wyszedł, oznaczony jako 45. numer tej gazety – pierwszy w wolnej Polsce.

Pierwszy numer „Łowiczanie” ukazał się 2 czerwca 1911 r., gazeta wychodziła co tydzień do końca 1914 roku. Za opublikowanie artykułu Karola Rybackiego „Z dymem pożarów” została przez władze niemieckie zawieszona, a sam Rybacki na prawie dwa lata internowany.

Po powrocie z internowania Karol Rybacki, w połowie 1918 roku, wraz z Kamilą Trawińską odkupili od Wiktora Pstruszeńskiego „Gazetę Łowicką”, wydawaną od 1 kwietnia 1917 roku. Dopiero po odzyskaniu niepodległości powrócono do nazwy „Łowiczanie” (później, od 1922, nowa „Gazeta Łowicka” wychodziła jako odrębne czasopismo).

Dopiero na 6. stronie redakcja wprost pisała o powrocie do oryginalnego tytułu, informując o tym w krótkiej notce: „Z chwilą ustąpienia Niemców [pisownia oryginalna] pismo nasze wychodzić będzie pod właściwą swoją nazwą <Łowiczanie>, na przywrócenie której, po powrocie redaktora z obozu jeńców w Celle, zarząd prasowy niemiecki zgodzić się nie chciał”.

Na pierwszej stronie, poza oczywiście przywróconym tytułem, najbardziej rzucały się w oczy ogłoszenia Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Łowiczu o zapisach na 5% pożyczkę wewnętrzną Państwa Polskiego oraz o przyjmowaniu zgłoszeń do III Loterii Inwalidów Wojennych, w której do rozdania było 3.516.250 marek.

Na pierwszej stronie znalazły się też odezwy Rady Regencyjnej oraz komendanta Piłsudskiego, kontynuowana na stronie 2. Dalej znalazł się obszerny, pełen patetycznych apeli do narodu,



Na pierwszej stronie znalazły się też odezwy Rady Regencyjnej oraz komendanta Piłsudskiego, kontynuowana na stronie 2.



Pierwsza z ośmiu stron „Łowiczanie” sprzed 100 lat.

tekst autorstwa Czesława Peche-go „Polska idzie”, a także relacja ze zjazdu ludowców w Warszawie, na którym Zjednoczenie Ludowe w Królestwie Polskim połączyło się z Polskim Stronnictwem Ludowym w Galicji, tworząc jedno PSL.

Niewielkie objętościowo, ale istotne dla łowiczanie sprzed 100 lat były też znajdujące się na stronie piątej obwieszczenia Komisarza Rządu Polskiego Antoniego Czaykowskiego (oznajmia on, że został powołany na to stanowisko przez MSW), czy też porucznika Glinieckiego o powołaniu Obywatelskiej Straży Bezpieczeństwa Publicznego.

Na ośmiu stronach, bo tylko tyle liczył ten historyczny numer,

wiele było obwieszczeń i ogłoszeń, często ze szczegółowymi instrukcjami postępowania, różnych instytucji i organizacji, oddających klimat tworzenia, niemal od podstaw, nowych struktur politycznych i konieczności odbudowy kraju. Nawet jeśli mają charakter głównie informacyjny, przebijają przez nie ton zapału, mobilizacji i chęci organizowania.

Są też krótkie wiadomości z kraju i ze świata: powierzenie funkcji premiera Ignacemu Daszyńskiemu, plan zorganizowania w Warszawie pochodu patriotycznego, na wzór tego z 1905 roku, ucieczka obalonego cesarza Wilhelma II Hohenzollerna do Holandii czy zajęcie fortów tureckich na Gallipoli przez siły australijskie, nowozelandzkie i kanadyjskie.

Nie tylko polityka i sprawy bieżące zapełniały ten numer. Jest w nim na przykład kolejny odcinek powieści Karola Rybackiego „Księżanka Zocha”, a także kontynuacja zaduszkowej publikacji na temat łowickich cmentarzy. Na końcu zamieszczone są ogłoszenia drobne, które chyba najlepiej pokazują, że oprócz spraw wielkich i historycznych, równoległe toczyło się normalne życie – ktoś chce wynająć mieszkanie przy Podrzecznej 16, ktoś inny sprzedać używany, ale w dobrym stanie wózek dla dziecka, zaś rutytnowana nauczycielka udzieli lekcji fortepianu dla dzieci i dorosłych przy Końskim Targu... **tm**

RZUT OKIEM | RAJD Z HISTORIA W TLE



Seniorzy z Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku rajdem do Maurzyc zakończyli projekt „Rowerem po łowickich ścieżkach”, który był dofinansowany z budżetu Zarządu Województwa Łódzkiego.

Uczestnicy najpierw spotkali się w sali ślubów USC w Łowiczu, gdzie koordynatorka przedsięwzięcia i wiceprezes ŁUTW Mirosława Walczak podsumowała wszystkie poprzednie edycje rajdów, które były organizowane pod hasłami: „Szlakiem Nepomucenów” (Walewice), „Szlakiem Księżycym” (Nieborów), „Szlakiem bocianów w malarstwie i rzeźbie” (Boczki Chełmońskie i Sromów) i „Bolimowski Park Krajobrazowy” (Bolimów i Nieborów). Następnie wszyscy wyruszyli na trasę rajdu do Maurzyc, który przebiegał „Szlakiem działań społeczeństwa łowickiego w końcowym okresie I wojny światowej”. W ramach projektu nie tylko zrealizowano cykl rajdów rowerowych po Ziemi Łowickiej, ale też zakupiono na potrzeby ŁUTW m.in. kaski rowerowe, kamizelki odblaskowe, peleryny przeciwdeszczowe i apteczki podręczne. **aa**

Sanniki | Dwa koncerty patriotyczne

Niepodległościowo w remizie i pałacu

Na dwa koncerty o charakterze patriotycznym zapraszają w weekend 10 i 11 listopada pałac w Sannikach oraz ośrodek kultury. Na obydwaj jest wstęp wolny.

Pierwszy koncert pod tytułem „Niepodległa – Niepokorna” odbędzie się w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Sannikach w sobotę, 10 listopada o godzinie 17.00. Wystąpi trzysobowy ze-

spół aktorsko-muzyczny związany z Pogotowiem Artystycznym Joanny Gałki-Walczkiewicz z Domaniewic. Współczesne i nie tylko pieśni i piosenki patriotyczne zaśpiewają z akompaniamentem własnym: ona, jej mąż Marcin oraz Józef Mikicin – muzyk z Łowicza.

W niedzielę 11 listopada o godz. 14.00 w pałacu w Sannikach odbędzie się „Koncert patriotyczny nie tylko z nazwy”.

Wystąpi soliści Teatru Wielkiego Opery Narodowej w Warszawie, w składzie: Magdalena Idzik – sopran, Robert Dymowski – bas baryton, Maciej Prze-

strzelski – skrzypce, Monika Polaczek – Pręstrzelska – fortepian. W ich wykonaniu usłyszymy m.in. „Pierwszą brygadę”, „Przybyli ułani” czy „Modlitwę obozową”. Wstęp wolny, ale z racji ograniczonej liczby miejsc, numerowane wejściówki będą wydawane na miejscu od godz. 13.

Po koncercie nastąpi otwarcie poplenerowej wystawy prac malarskich pt. „Sannickie inspiracje”. Ekspozycję tworzą obrazy namalowane przez uczniów szkół z Gębina i okolic oraz seniorów podczas pleneru, który odbył się na początku września w sannickim pałacu. **opr. mak**

Bolimów | Na 100-lecie Niepodległej

Bieg, koncert i nie tylko

Dużo będzie się działo 11 listopada w gminie Bolimów z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości.

O godz. 10. w kościele pw. św. Anny rozpocznie się uroczysta msza św., w której udział wezmą władze gminy, poczty sztandarowe szkół i organizacji społecznych. Po mszy uczestnicy przejdą na rynek, gdzie pod tablicami upamiętniającymi poległych w latach 1914-1921 mieszkańców gminy, na budynku zajmowanym do niedawna przez przedszkole, złożone

zostaną wiązanki kwiatów. Oprawę tej uroczystości zapewni działająca w Bolimowie Strażacka Orkiestra Dęta.

O godz. 11.30 na terenie zwirowni w sąsiedztwie autostrady A2 (dojazd od ul. Skierniewickiej), zaplanowana jest zbiórka uczestników „Biegu Niepodległości”, zorganizowanego z inicjatywą miejscowego GOK. W śródę udział w nim potwierdziło 100 osób, ale można się zgłaszać nawet przed startem. – Dla 120 osób mamy przygotowane okolicznościowe pakiety, znajdują się w nich m.in. unikatowe medale przygoto-

wane przez Warsztat Garncarski Rodziny Konopczyńskich – powiedziała nam dyrektor GOK Irena Śmigiera-Milewska. O godz. 12. uczestnicy biegu odśpiewają hymn, po czym ruszą na trasę biegu, która liczy dokładnie 1918 m.

To nie jedyna inicjatywa GOK tego dnia: o godz. 15. zaprasza on na koncert do swojej siedziby. Zagra Strażacka Orkiestra Dęta oraz zaśpiewają dzieci, które uczestniczą w zajęciach wokalnych prowadzonych w ośrodku. W programie utwory i pieśni patriotyczne. Widzowie otrzymają śpiewniki. **tb**

REKLAMA

Falbanka SKLEP ODZIEŻOWY

KUP 3 RZECZY A NAJTAŃSZĄ Z NICH OTRZYMASZ ZA 1ZŁ

2+1

Oferta ważna w dniu **12.11.2018r** **Łowicz** i dotyczy tylko ubrań. **ul. Zduńska 4**
Szczegóły w sklepie

SOPRANO

PRANIE DYWANÓW i TAPICERKI SAMOCHODOWEJ

▪ Konkurencyjne ceny
▪ Usługa z dojazdem do Klienta

tel. 728-488-547
Osiny 12a, 95-061 Dmosin

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1, ogłasza przetarg ofertowy

NA WYKONANIE PROJEKTÓW DOCIEPLENIA I KOLORYSTYKI budynków mieszkalnych wielorodzinnych

w Łowiczu ul. Starzyńskiego nr 2, 3 oraz os. Dąbrowskiego nr 6

▪ Termin składania ofert do dnia **22.11.2018 r. do godz. 10.**
▪ Warunki przetargowe i zakres realizacji robót do odbioru przez zainteresowanych w biurze ŁSM pokój nr 11, ul. Starzyńskiego 1 w Łowiczu, w godz. 9.00 do 14.00.

Okrągłe SZAMBA BETONOWE

ZBIORNIKI NA GNOJOWICĘ

PRZYDOMOWE MINI-OCZYSZCZALNIE

poj. 6.000 l, 10.000 l

Zduny 107B, FPHU Grzegory tel. 601-30-32-35 tel. 46/838-81-00

dowóz i montaż

Ludzie

Ciekawy człowiek | Ludzkie historie, ludzkie twarze – opowieść o nas Bartosza Cierbikowskiego

Polaków portret współczesny

Ludzkie twarze noszą w sobie ślady wielu przeżytych na przestrzeni lat historii. Złożone emocje, przegradzające się w sieć zapisanych na twarzy zdarzeń, uwiecznia Bartosz Cierbikowski, autor projektu fotograficznego: „Ludzkie historie, ludzkie twarze”. Choć obecnie młody fotograf zamieszkuje w Gdyni, to pierwsze twórcze kroki stawiał w rodzinnym Głównie.

Fotograficzna przygoda Bartosza Cierbikowskiego rozpoczęła się kilka lat temu od uwieczniania pejzaży. Szybko okazało się jednak, że fascynacją młodego artysty są ludzkie twarze. Początkowo portrety wykonywał znajomym, jednak kiedy zaczęło brakować inspiracji, postanowił poszukać ich na ulicy. W ten sposób zrodził się pomysł na rodzaj reporterskiego projektu, łączącego w sobie fotografię oraz opowiedzianą historię. Jego efektem jest realizowany od ubiegłego roku cykl 365 historii – po jednej na każdy dzień roku – przedstawiający Polaków portret współczesny. Efekty swojej pracy, czyli zdjęcia twarzy oraz opisy zasłysanych podczas spotkań ludzkich historii, autor prezentuje na facebookowym profilu: „Ludzkie historie, ludzkie twarze”.

– Fotografując ludzi doszedłem do wniosku, że my, Polacy, chętnie opowiadamy o sobie, zaś panujący stereotyp, mówiący o tym, że jesteśmy zamknięci, wynika z tego, że nikt nas nie słucha. Kiedy ofiarowałem obcym osobom swój czas i chęć wysłuchania ich przeżyć, okazało się, że mieli do opowiedzenia wiele ciekawych historii oraz potrafili się otworzyć. Zrozumiałem, że większość z nas czuje się samotna i potrzebuje rozmowy – zauważa Bartosz.

Polacy pragną rozmowy

Miejscem, jakie początkowo artysta wybrał na poszukiwania interesujących historii, były dworce kolejowe. Szybko okazało się jednak, że to wybór niewłaściwy, bo choć w przestrzeni tej przebywa bez wątplenia mnóstwo interesujących osób, nie zawsze znajdują one czas, by opowiedzieć swoje historie do końca.

– Wiele razy bywało tak, że w najciekawszym momencie historii wjeżdżał pociąg, więc mój rozmówca wyruszał w podróż, a wątek się urywał. Zrozumiałem, że powinienem poszukać ciekawych ludzi w spokojnych, niespiesznych przestrzeniach jak parki czy deptaki – stwierdza artysta.

To właśnie tam spotkał kilkaset osób, które opowiedziały mu o marzeniach, jakie udało się im

spełnić, swoich wspomnieniach z dzieciństwa oraz największym w życiu lękiem. Wysłuchując wspomnianych opowieści fotograf rozumiał, że choć ludzkie losy różnią się od siebie szczegółami, wiele spośród nich naznaczonych jest uniwersalizmem.

Tak było choćby w przypadku opowieści o dzieciństwie, podczas których dorośli ludzie z nostalgia powracali do nauki jazdy na rowerze, pierwszych szkolnych chwil czy momentów spędzonych z dziadkami na wsi. Choć nie brakowało również opowieści o pierwszych zawodach miłosnych czy niespełnionych marzeniach, więcej było wspomnień pozytywnych, zawierających obrazy beztrudnego dzieciństwa.

– Zauważyłem, że im częściej ludzie powracali w myślach do pięknych chwil ze swojego życia, tym częściej na ich twarzach gościł uśmiech. Zrozumiałem, że moje z nimi spotkania mają ogromny sens – podkreśla nasz rozmówca.

Lęk przestał być tabu

O wiele trudniejsze okazały się jednak rozmowy o lęku, choć i w tym przypadku Bartosz Cierbikowski nie odczuwał, że dla Polaków strach jest tematem tabu.



Świat pełen jest osób, które nie próbowały podążać za własnymi marzeniami i dziś ogromnie tego żałują. Fotograf podkreśla, że w wielu ludziach dostrzegł żal za utraconą szansą w życiu i jest on o wiele boleśniesz niż nieudana choćby próba realizacji własnych celów.



Swoją przygodę z fotografią Bartosz Cierbikowski rozpoczął w rodzinnym Głównie.

Upór przed tego rodzaju opowieściami wynikał raczej, jego zdaniem, z tego, iż jako naród nie lubimy opowiadać o swoich porażkach, wstydzimy się ich przed innymi, jednak kiedy ktoś otacza nas zrozumieniem i akceptacją, łatwiej się otwieramy.

– Pomocne w rozmowach na trudne tematy okazywało się to, że sam jestem osobą szczerą. Pewność, że rozmówcy zostaną właściwie zrozumiani, płynęła z siły mojego autentyczności i pozwoliła pokonać wiele barier. Cieszę się, że niektórzy z tych ludzi mi zaufali i ich historie mogłem opowiedzieć światu. Byli oczywiście, również tacy, którzy na przekazanie światu opowieści już się nie zgodzili. Z ich historii musiałem uczyć się sam – stwierdza.

Opowieść o tym, że dobro powraca

Zapytany o to czy spośród 365 historii jest taka, która szczególnie zapadła mu w pamięć, Bartosz przekonuje, że było ich wiele. Każda z nich nauczyła go ważnych w życiu rzeczy, dlatego żadnej nie chciałby spośród innych wyróżniać. Mimo to, decyduje się naszemu reporterowi opowiedzieć historię pani Barbary, którą poznał na Bulwarze Nadmorskim w Gdyni. Pani Barbara, która przez wiele lat była pielęgniarką, wspominała mu o tym, jak pewnego dnia na przystanku autobusowym spotkała młodą dziewczynę, której zabrakło pieniędzy

na bilet. Po krótkiej pogawędce okazało się, że zmierza ona na egzamin do szkoły pielęgniarstwa. Pani Barbara bez wątpliwości podarowała więc bilet, a wraz z nim również swoją ulubioną, szczęśliwą dla pielęgniarki, garsonkę.

Po kilku latach na przystanku autobusowym kobietom ponownie dane było się spotkać. Okazało się, że młodsza, będąca już wówczas w sile wieku, rozpoznała starszą i podziękowała jej za okazane niegdyś wsparcie. Zapewniła, że wraz z biletem otrzymała szansę zostania pielęgniarką, dzięki czemu codziennie może dzielić się dobrem z innymi.

– Ta opowieść utwierdziła mnie w przekonaniu, którego od dawna jestem zwolennikiem: że okazane drugiemu człowiekowi dobro powraca. W innym człowieku lub w innych okolicznościach, ale na pewno powraca. Warto być dobrym – do tego chciałbym przekonać swoich odbiorców – zauważa Bartosz Cierbikowski.

Głównie wciąż w sercu

Mnóstwo spośród historii opowiedzianych poprzez projekt: „Ludzkie historie, ludzkie twarze” należy do głównian. To właśnie od rozmów ze znajomymi z rodzinnego miasta wszystko się rozpoczęło i o tym autor – jak zapewniam – na zawsze będzie pamiętać.

– Do rodzinnego miasta wracam rzadko. Rozwijam się, więc poszukuję nowych osób, nowych przestrzeni i nowych miejsc, jednak Główno zawsze będzie zajmować istotne miejsce w moim sercu. Pamiętam o wszystkich, którzy towarzyszyli mi na początku przygody z fotografią oraz o tych, na których wsparcie od zawsze mogę liczyć – przekonuje.

Do szczęścia potrzeba nam... szczęścia!

Mówiąc o nauce płynącej z realizacji wspomnianego projektu, w pierwszej kolejności artysta wskazuje na przekonanie, iż warto realizować marzenia. Spotkania,

jakie odbył przy okazji realizacji projektu, udowodniły mu, że świat pełen jest osób, które nie próbowały podążać za własnymi marzeniami i dziś ogromnie tego żałują. Fotograf podkreśla, że w wielu ludziach dostrzegł żal za utraconą szansą w życiu i jest on o wiele boleśniesz niż nieudana choćby próba realizacji własnych celów.

– Polacy chcą być szczęśliwi i bardzo tego szczęścia do szczęścia potrzebują. Mimo to, wielu z nich rezygnuje z siebie ze strachu przed odrzuceniem czy porażką. Rzadko wychodzą więc ze strefy swojego komfortu. Wybierają raczej spokojną i znaną przystań, choć mogliby wypłynąć na szerokie wody – zauważa.

Innymi pozytywnymi aspektami projektu są, jak przekonuje fotograf, wzrost jego pewności siebie oraz przekonanie, że rozwija się we właściwym kierunku.

– Dostrzegłem, że jestem potrzebny ludziom. To najpiękniejszy dar – stwierdza.

Najtrudniej jest mówić o sobie

Najtrudniejszą opowieścią spośród wszystkich 365 okazała się ostatnia, w której Bartosz Cierbikowski postanowił opowiedzieć o samym sobie. Na własnej skórze przeżył się wówczas, że z łatwością przychodzi mu słuchanie oraz rozumienie innych, jednak trudność sprawia otwarcie na samego siebie. Nielatwo – jak twierdzi – przyznać się do tego, co samemu się w głębi duszy czuje.

– Mimo że trudno było mi się zmierzyć ze swoimi myślami, musiałem opowiedzieć o sobie, bo lepszego zakończenia tego cyklu nie potrafiłem sobie wyobrazić. Dziś moją oraz setki innych historii można przeczytać na facebookowym profilu: „Ludzkie historie, ludzkie twarze” – zachęca autor.

Z optymizmem patrzy w przyszłość

Choć cykl 365 historii już się zakończył, przygoda Bartosza



My, Polacy, chętnie opowiadamy o sobie, zaś panujący stereotyp, mówiący o tym, że jesteśmy zamknięci, wynika z tego, że nikt nas nie słucha. Kiedy ofiarowałem obcym osobom swój czas i chęć wysłuchania ich przeżyć, okazało się, że mieli do opowiedzenia wiele ciekawych historii oraz potrafili się otworzyć.

Cierbikowskiego z fotografią dopiero na dobre się rozpoczyna. Niebawem ruszy kontynuacja projektu fotograficznego „Ludzkie historie, ludzkie twarze”, a więc formy sztuki, jaką w wykonaniu artysty głównianie znają i lubią.

– Od niedawna często podróżuję z aparatem. Byłem już w Borach Tucholskich, na Kaszubach, a także ponownie na ulicach Trójmiasta. Z tych podróży powracam z kolejnymi historiami, które już w listopadzie będę publikował regularnie na Facebooku – zapowiada autor.

Dodatkowo, w różnych miejscach kraju organizowane będą wystawy jego prac oraz spotkania autorskie, podczas których opowie o fotograficznej pasji oraz rozmowach z ludźmi. Najbliższa wystawa, obejmująca jedynie zdjęcia, będzie miała miejsce 9 listopada w Krakowie, zaś późniejsze – pod koniec roku w Gdyni oraz na początku przyszłego roku w Olsztynie – prezentować będą zdjęcia wraz z dołączonymi do nich historiami.

– Cieszę się, że mogę się rozwijać, a ludziom podoba się to co robię. W przyszłość patrzę z optymizmem. To piękne, że w tak wspaniały sposób mogę uczyć się życia. Chcę być światu potrzebny – zauważa nasz rozmówca. aw

REKLAMA

Unilink
LIBER UBEZPIECZEŃ

UBEZPIECZENIA

Ponad 40 ubezpieczycieli w jednym miejscu

DOBREJ CENY

GWARANCJA

unilinkcash

KREDYTY

bankowe i pozabankowe

ŁOWICZ | Nowy Rynek 29 | 510-156-709

REKLAMA

GRUPA psb

24,90 zł

PROSZEK DO PRANIA BRYZA

kolor i biel 6 kg

4,99 zł

PŁYN AJAX 1000ml

uniwersalny (różne zapachy)

9,99 zł

PŁYN ZIMOWY do spryskiwaczy

AGATOM -22°C 5L

110 zł

SZLIFIERKA KĄTOWA 125mm

850W YATO

4,50 zł

PRZEDŁUŻACZ ELEKTRYCZNY 1,5m 3 gniazda

ZDUNY 1A (budynek po byłej piekarni) www.grzegory.pl
tel. 46 838 81 00, 46 839 11 75, e-mail: biuro@grzegory.pl
Godziny otwarcia: od poniedziałku do piątku 7⁰⁰-17⁰⁰, sobota 7⁰⁰-14⁰⁰

380105

381304

Raport

Edukacja | Matura 2018 – ostateczne wyniki i podsumowanie

Tylko w dwóch łowickich liceach wszyscy zdali maturę

Jedynie Pijarskie Liceum Ogólnokształcące Królowej Pokoju w Łowiczu oraz I Liceum Ogólnokształcące im Józefa Chełmońskiego w Łowiczu mogą się szczycić tym, że wszyscy absolwenci przystąpili do matury i zdali ją pomyślnie. Ale tylko w pierwszej z wymienionych szkół 100% zdawalność została osiągnięta już maju. W „Chełmońskim” była jedna poprawka, ale została zaliczona pomyślnie. Spośród techników na naszym terenie najlepiej maturę zdali absolwenci Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu.

Jak już pisaliśmy w lipcu, gdy uczniowie szkół ponadgimnazjalnych poznali wyniki, tegoroczne egzaminy nie były wyjątkowo trudne, zwłaszcza na poziomie podstawowym z języka polskiego i z matematyki. Między poziomem podstawowym a rozszerzonym z matematyki była jednak przepaść – uzyskanie dobrego wyniku z matematyki na poziomie rozszerzonym to naprawdę sukces.

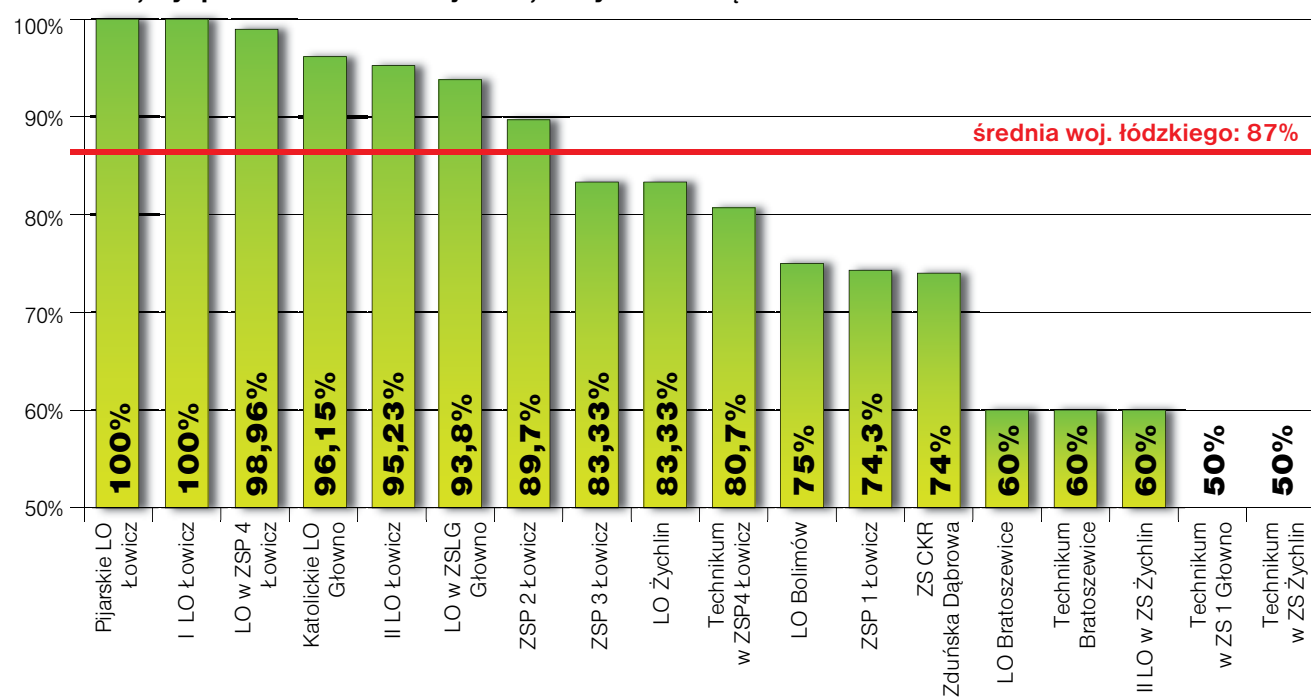
Trudne były testy z biologii i chemii – którą w obecnej formule zdawać można tylko na poziomie rozszerzonym.

Poniżej przedstawiamy raport przygotowany przez naszych reporterów. Jak zawsze podajemy w nim liczbę absolwentów, którzy byli uprawnieni do przystąpienia do matury i liczbę zdających – różnica jest duża, zwłaszcza w przypadku niektórych techników.

Podajemy też ogólną zdawalność, z uwzględnieniem wrzesniowych poprawek, a także średnie wyniki z egzaminów obowiązkowych na poziomie podstawowym i dodatkowych – ale te ostatnie tylko w przypadku placówek, w których do egzaminów takich przystąpiło co najmniej 5 uczniów.

Tegoroczny raport różni się od poprzednich tym, że w wielu przypadkach nie ma w nim nazwisk maturzystów, którzy uzyskali najlepsze wyniki. Szkoły tłumaczą się RODO. Może w kolejnych latach szkoły zadba-

Zdawalność, czyli procent uczniów w danej szkole, którzy zdali maturę w 2018 roku



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH UZYSKANYCH Z POSZCZEGÓLNYCH SZKÓŁ

ŁOWICZ

Pijarskie Liceum Ogólnokształcące

W tym roku w liceum pijarskim uprawnionych do zdawania matury było 58 uczniów i wszyscy oni przystąpili do egzaminu. Zdawalność w tej szkole ponownie była stu procentowa. Z języka polskiego na poziomie podstawowym uczniowie uzyskali średnią 75%. Najlepszy wynik uzyskali: Monika Góra – 100%, Monika

Wasilewska – 97%, Jakub Urbaniak – 94%, Aleksandra Galas – 94%, Aleksandra Cichal – 94%, Weronika Plichta – 93%, Marcelina Bryk – 91%, Ilona Rychlewska – 91%, Paulina Skowrońska – 91%, Konrad Mika – 90%, Kamila Franaszek – 90%. Z języka polskiego na poziomie rozszerzonym uczniowie uzyskali średnią 56%. Najlepszy wynik osiągnęli: Monika Góra – 100%, Katarzyna Czaplarska – 90%, Jakub Urbaniak – 85%.

Bardzo wysoką średnią uczniowie szkoły pijarskiej uzyskali z matematyki na poziomie podstawowym. Stuprocentowy wynik osiągnęło aż 13 uczniów: Przemysław Chojcecki, Aleksandra Cichal, Katarzyna Czaplarska, Marta Dałek, Kamila Franaszek, Aleksandra Galas, Patrycja Lademan, Klaudia Majer, Konrad Mika, Kacper Opalski, Weronika Plichta, Julia Warzywoda, Monika Wasilewska. 98% wynik przypadł w udziale: Marcelinie Bryk, Jakubowi Burzykowskiemu, Tomaszowi Kolasowi, Martynie Palos, Weronice Rybus, Leonardzie Siekierze oraz Aleksandrze Wojtasiak. Niewiele mniej, 96%, uzyskali: Kacper Bolimowski, Joanna Kapusta, Zuzanna Mazgaj, Aleksandra Pykacz, Monika Wojciechowska, Aleksandra Wojda i Aleksandra Wróbel.

Kilkoro uczniów uzyskało również wynik oscylujący wokół 90%. Byli to: Dominik Baczyński, Dawid Gałązka, Jan Koza, Wojciech Kret, Klaudia Kwasek – wszyscy 94%, Mateusz Borkowski – 92% oraz Barbara Krawczyk, Michał Ryfa, Jakub Urbaniak – po 90%.

Bardzo dobrze egzamin wypadł ze wspomnianego przedmiotu na poziomie rozszerzonym. Średnia, jaką uzyskali uczniowie, wynosi 51%. Wśród najlepszych uczniów znaleźli się: Przemysław Chojcecki – 92%, Tomasz Kolas – 72%, Aleksandra Wojtasiak – 72% oraz Monika Wasilewska – 68%.

Zadawalający wynik egzaminu maturalnego uczniowie pijar-

skiego liceum uzyskali z języków obcych. Większość z osób przystępujących do niego pisało test z języka angielskiego – na poziomie podstawowym 56 osób (średnia 92%), zaś na poziomie rozszerzonym 44 osoby (średnia 76%). Najlepsi z nich to uzyskujący wynik stu procentowy na poziomie podstawowym: Barbara Bielecka, Marcin Blus, Kacper Bolimowski, Mateusz Borkowski, Jakub Burzykowski, Przemysław Chojcecki, Aleksandra Cichal, Katarzyna Czaplarska, Aleksandra Galas, Marta Graczyk, Julia Kokołaszewicz, Tomasz Kolas, Maciej Oberman, Weronika Plichta, Aleksandra Pykacz, Ilona Rychlewska, Julia Warzywoda, Aleksandra Wojtasiak oraz Franciszek Wróbel. Z kolei na poziomie rozszerzonym na egzaminie z tego przedmiotu najlepiej wypadli: Aleksandra Wojtasiak – 100%, Marcin Blus – 98%, Weronika Plichta – 98%, Tomasz Kolas – 96%, Aleksandra Cichal – 94%, Marta Graczyk – 94%.

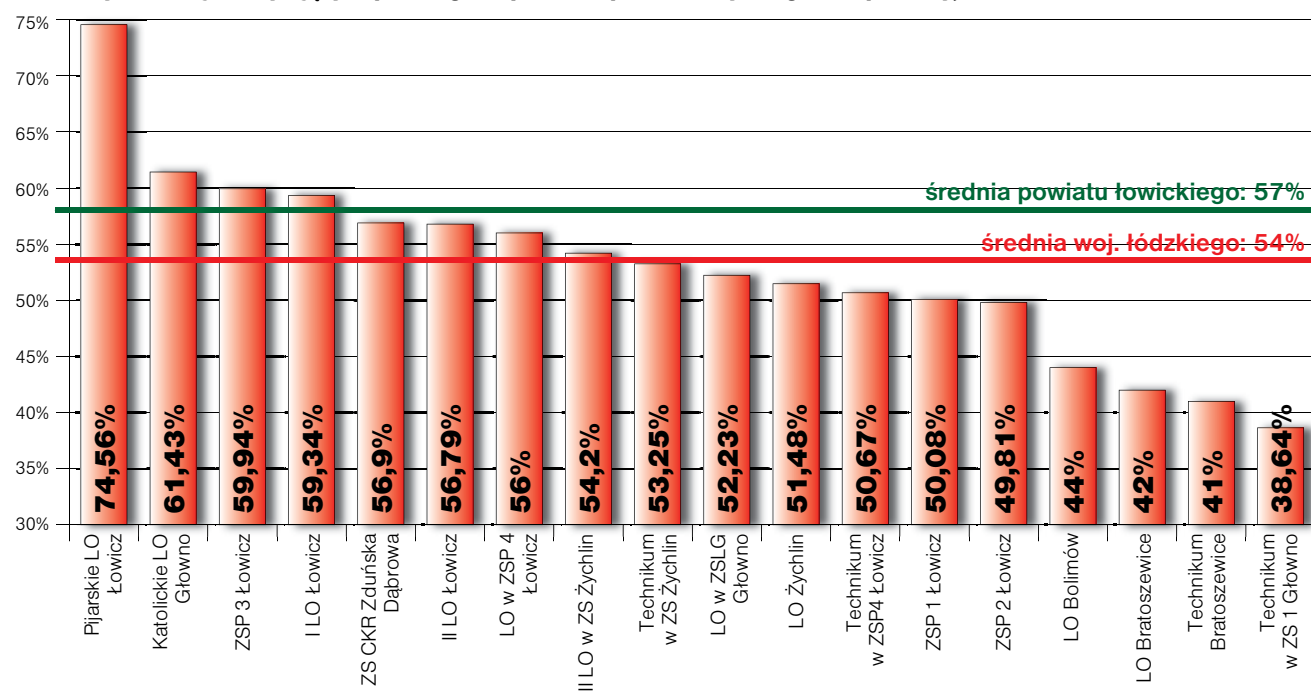
Na podobnym poziomie zaprezentowali się uczniowie preferujący historię. Do egzaminu przystąpiło 10 uczniów. Wyniki najlepszych z nich oscylowały wokół 80%. Do osób tych należeli: Konrad Panuszewski – 84%, Katarzyna Czaplarska – 82%, Jakub Urbaniak – 78%, Jakub Zawadzki – 76%, a także Konrad Mika – 76%.

Nieco więcej, bo 18 uczniów, napisało test z biologii. Do najlepszych należeli: Aleksandra Pykacz – 83%, Kamila Franaszek – 80%, Marta Dałek – 78% oraz Julia Warzywoda – 77%. Chemii na maturze preferowało 15 uczniów, z czego troje uzyskało wysoki rezultat. Są to: Kamila Franaszek – 90%, Julia Warzywoda – 78% oraz Aleksandra Wojtasiak – 78%.

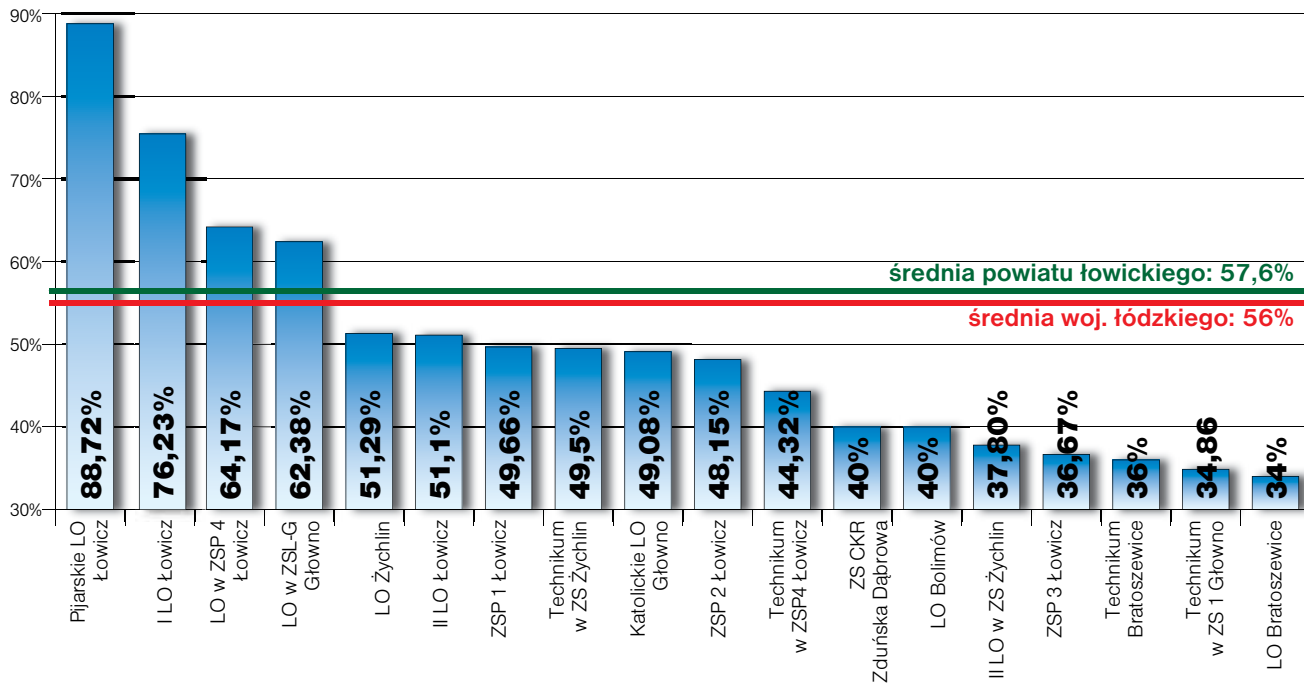
Z kolei w tym roku z geografii zmagano się 11 uczniów, a tylko jedna z nich, Marcelina Bryk, uzyskała wynik powyżej 70%. Podobne rezultaty uczniowie liceum pijarskiego osiągnęli z fizyki. Do matury z tego przedmiotu przystąpiło 13 uczniów, zaś najlepszymi okazali się Przemysław Chojcecki – 88% oraz Monika Wasilewska – 85%. Taka sama liczba, 13 osób, pisała w tym roku egzamin z wiedzy o społeczeństwie. Najlepsi to: Julia Kokołaszewicz – 80%, Michał Ryfa – 75%, Konrad Panuszewski 73%, Ilona Rychlewska – 73%, Aleksandra Galas – 72%.

Podobnie jak w poprzednich latach, z uzyskanych przez uczniów wyników zadowolone są władze placówki. Jak powiedział nam dyrektor szkoły Przemysław Jabłoński: – Wyniki matur są dla nas wielką satysfakcją, ponieważ przekonaaliśmy uczniów do wspólnej systematycznej pracy, również pozalekcyjnej, więc teraz możemy cieszyć się jej efektami. Wszyscy uczniowie zdali maturę, średnie wyniki są zdecydowanie wyższe od krajowych. Cenne jest również to, że bardzo dobrze wypadły zarówno przedmioty ścisłe, przyrodnicze, jak i humani-

Średni wynik danej szkoły z języka polskiego na poziomie podstawowym (egzamin pisemny, matura 2018)



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH UZYSKANYCH Z POSZCZEGÓLNYCH SZKÓŁ

Średni wynik danej szkoły z matematyki na poziomie podstawowym (egzamin pisemny, matura 2018)

ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH UZYSKANYCH Z POSZCZEGÓLNYCH SZKÓŁ

styczne – zauważa. W rozmowie z naszym dziennikarzem dyrektor podkreślił, że uczniowie potrafili łączyć naukę z aktywnym uczestnictwem w życiu szkoły. Uczestniczyli oni bowiem w projektach teatralnych i sportowych, angażowali się ponadto w zajęcia scholi oraz wolontariat. Dyrektor dodał, że większość abiturientów dostała się na wybrane przez siebie, nierzadko prestiżowe uczelnie.



Wyniki matur są dla nas wielką satysfakcją, ponieważ przekonaliśmy uczniów do wspólnej systematycznej pracy, również pozalekcyjnej, więc teraz możemy cieszyć się jej efektami. Bardzo dobrze wypadły zarówno przedmioty ścisłe, przyrodnicze, jak i humanistyczne.

Przemysław Jabłoński,
dyrektor Piarskiego LO
w Łowiczu

I LO im. Józefa Chelmońskiego

W I LO w Łowiczu do zdawania matury uprawnionych było 97 uczniów i wszyscy przystąpili do niej w pierwszym terminie. Do egzaminu poprawkowego przystąpił 1 uczeń, któremu udało się zdać maturę. Procentowa zdawalność dla uczniów tej szkoły wynosi zatem 100%. To lepiej niż w roku ubiegłym, kiedy po egzaminie poprawkowym, który zdawało 3 uczniów, powiodło się tylko 2 z nich, a końcowa zdawalność procentowa wynosiła 99,12%.

Z języka polskiego na poziomie podstawowym uczniowie tej szkoły uzyskali średnio 59,34%. W tej części egzaminu najwyższy wynik wynosił 96% oraz 4 absolwentów miało 90% i więcej. Język polski na poziomie rozszerzonym zdawało 10 absolwentów, którzy uzyskali średni wynik 64,25%, zaś najwyższy uzyskany wynik to 90%.

Z matematyki na poziomie podstawowym uczniowie tej szkoły uzyskali 76,23%, aż 8 absolwentów miało najwyższy wynik 100%, zaś 22 absolwentów zdawało 90% i więcej. Na poziomie rozszerzonym matematykę zda-

wało 43 uczniów, którzy uzyskali średnią procentową 38,14%, zaś najlepszy wynik wynosił 68%.

Z języka angielskiego na poziomie podstawowym uczniowie tego liceum uzyskali średnią 85,07%, aż 13 absolwentów udało się uzyskać najwyższy wynik 100%, zaś 26 osób zdobyło 90% i więcej. Angielski na poziomie rozszerzonym wybrało na maturze 59 absolwentów, a ich średni wynik to 68,71% – najwyższym rezultatem było 96%.

Język rosyjski na poziomie podstawowym zdawało 4 absolwentów, których średnia to 85,50%, zaś na rozszerzeniu ten przedmiot zdawała 1 osoba z wynikiem 64%.

Język niemiecki na poziomie podstawowym wybrały 3 osoby, które uzyskały średnią 67,33%, zaś na rozszerzeniu zdawała egzamin z tego języka 1 osoba z wynikiem 76%.

Egzamin z biologii pisało 38 absolwentów, ich średnia to 43,77%, a najwyższy wynik – 77%. Egzamin maturalny z chemii zdawało 33 absolwentów, którzy osiągnęli średni wynik 46,36%, zaś najlepszym rezultatem było 88%.

Filozofię pisało 9 absolwentów, ich średni wynik to 55,55%, a najlepszy rezultat wynosił 100%. Matematykę z fizyki pisało 17 absolwentów, którzy zdobyli średnią 46,76%, a ich najlepszy wynik wynosił 90%.

Geografię wybrało na maturze 15 absolwentów, którzy zdobyli średni wynik 44,11%, zaś najlepszy wynik wynosił 72%. Egzamin z wiedzy o społeczeństwie pisało 7 absolwentów, którzy uzyskali średnią 36,90%, zaś 2 osoby zdobyły najwyższy wynik po 58%.

– I LO może poszczycić się 100% zdawalnością egzaminów maturalnych. Absolwenci naszego liceum na tle 247.840 tegorocznych absolwentów wypadli bardzo dobrze! Średnie wyniki uzyskane przez nich z poszczególnych przedmiotów są wyższe od średnich w kraju i województwie nawet o 10%! Takie osiągnięcia zawiądzamy wysokiemu poziomowi nauczania i odpowiedniemu przygotowaniu do egzaminów. Nasi nauczyciele i uczniowie stanęli na wysokości zadania – ocenia Agnieszka Jarka, wicedyrektor I LO.

II LO im. Mikołaja Kopernika

W II LO do matury przystąpiło 84 uczniów. Do egzaminu poprawkowego przystąpiło

8 uczniów, z czego 4 z nich zdało. Procentowa zdawalność dla szkoły (uwzględniając poprawki) to 95,23%.

Z języka polskiego na poziomie podstawowym uczniowie zdobyli 56,79%. Na rozszerzonym średnia 23 osób wyniosła 36,63%. W przypadku matematyki średnia na poziomie podstawowym to 51,10%, a na rozszerzonym (12 osób) 10,33%.

Z języka angielskiego na poziomie podstawowym średnia tegorocznych maturzystów w tej szkole to 70,33%, a na rozszerzonym (32 osoby) zdobyły 54,19%.

Język niemiecki wybrało 3 uczniów, ich średni wynik to 74%, zaś w przypadku rosyjskiego laureatka olimpiady przedmiotowej automatycznie osiągnęła 100%.

Średni wynik z geografii to 34% (30 osób), z WOS – 31,72% (29 osób), z biologii – 24,6% (21 osób), z chemii – 21,19% (7 osób), z historii – 35,14% (7 osób).

– Wyniki tegorocznych maturzystów świadczą o tym, iż testy maturalne nie należały do najłatwiejszych – stwierdza dyrektor szkoły Agnieszka Ruta-Kucińska. – Jesteśmy zadowoleni szczególnie z wyników egzaminów z tych przedmiotów, które przewyższyły średnią krajową dla liceów oraz średnią dla liceów dla OKE Łódź. W tym roku szkolnym nauczyciele zaplanowali więcej próbnych egzaminów niż dotychczas, aby nasi uczniowie nabrali większej

pewności siebie i bez stresu, odpowiednio przygotowani, przystąpili do matury w maju 2019 roku.

IV Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 im. Władysława Grabskiego

W liceum w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 do zdawania matury uprawnionych było 96 uczniów i wszyscy przystąpili do niej w pierwszym terminie, ale 1 osobie nie udało się go zdać. Zdawalność procentowa dla tego liceum wynosi 98,96%.

Z języka polskiego na poziomie podstawowym uczniowie tej szkoły zdobyli średnią 56%, zaś najlepszy wynik wynosił 87%. Średnia wyników z języka polskiego na poziomie rozszerzonym wynosiła 65%, zaś najlepszy wynik to 93%.

Z matematyki na poziomie podstawowym uczniowie tej szkoły uzyskali średnią 64,17%, zaś najwyższym wynikiem było 100%. Z matematyki na poziomie rozszerzonym uczniowie tej szkoły zdobyli średnią 26,53%, zaś najwyższym wynikiem było 70%.

Język angielski na poziomie podstawowym zdawało 93 uczniów, którzy uzyskali średnią 80,67%, zaś najwyższym rezultatem z tego przedmiotu było 100%. Na poziomie rozszerzo-

nym angielski zdawało 68 absolwentów, którzy zdobyli średnią wyników 56,82%, zaś 98% było najlepszym uzyskanym rezultatem.

Język niemiecki na poziomie podstawowym zdawały 2 osoby, ich średni wynik to 87%, a najlepszy – 96%. Niemiecki na poziomie rozszerzonym wybrała na maturze tylko 1 osoba, która zdobyła 82%. Język rosyjski na poziomie podstawowym także zdawała 1 osoba, która zdobyła 48%.

Biologię na poziomie rozszerzonym zdawało 25 osób, których średnia wynosiła 37,65%, zaś najlepszym wynikiem było 75%.

Chemię na poziomie rozszerzonym wybrało 17 osób, które uzyskały średnią 47,94%, zaś 82% było najlepszym rezultatem. Fizykę na maturze postanowiło zdać 22 absolwentów tej szkoły, którzy uzyskali średnią 28,03%, zaś najlepszym wynikiem w tej części matury było 83%.

27 uczniów zdających geografię zdobyło średnią 29,69%, a najlepszy wynik to 62%. Do egzaminu z wiedzy o społeczeństwie podeszło 8 osób, którzy uzyskali średnią wyników 28,75%, a ich najlepszy rezultat to 40%.

Technikum w ZSP nr 4

W technikum w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 uprawnionych do zdawania matury było 58 uczniów, w pierwszym terminie przystąpiło do niej 57 z nich. W pierwszym terminie nie zdało aż 21 uczniów tej szkoły. Do egzaminu poprawkowego przystąpiło 19 osób, ale tylko 10 udało się zdać egzamin dojrzałości. Końcowa zdawalność matury dla tej szkoły wynosi 80,70%.

Egzamin podstawowy z języka polskiego uczniowie zdali ze średnią 50,67%, zaś najlepszy wynik wynosił 80%. Na poziomie rozszerzonym średnia z języka polskiego wynosiła 61,25%, zaś najlepszy wynik – 63%.

44,32% – to średni wynik, jaki uczniowie tej szkoły uzyskali z egzaminu maturalnego z matematyki na poziomie podstawowym, jednak najlepszy wynik było dużo wyższy niż średnia szkoły, wynosił 98%.

Język angielski na poziomie podstawowym zdawało 56 osób, uzyskali oni średnią 61,96%, zaś najlepszy rezultat wynosił 98%. Na poziomie rozszerzonym średnia zdawalność z języka angielskiego dla 26 uczniów wynosiła 40,92%, zaś 94% było najwyższym wynikiem z tej części egza-

minu. Język rosyjski na poziomie podstawowym zdawała 1 osoba, która miała 30%.

Geografię na poziomie rozszerzonym zdecydowały się zdawać 53 osoby, które miały średni wynik 27,80%, zaś najlepszy uzyskany wynik wynosił 55%.

– Zdawalność w obu typach szkół jest wyższa w porównaniu z wynikami w województwie i w kraju. W liceum lepsze niż w kraju i województwie są średnie wyniki na poziomie podstawowym z języków obcych (angielski i niemiecki) oraz matematyki, a na poziomie rozszerzonym z języka polskiego, niemieckiego i chemii.

W technikum lepsze niż w kraju i województwie są średnie wyniki na poziomie podstawowym z języka polskiego, a na poziomie rozszerzonym z języka polskiego i geografii. Trudność sprawiło zdającym rozwiązanie arkusza egzaminacyjnego z matematyki, przy czym większość z tych, którzy nie zaliczyli tego przedmiotu w maju, zdali go na egzaminie poprawkowym w sierpniu – analizuje wyniki Zofia Szalkiewicz, wicedyrektor ZSP nr 4 w Łowiczu.

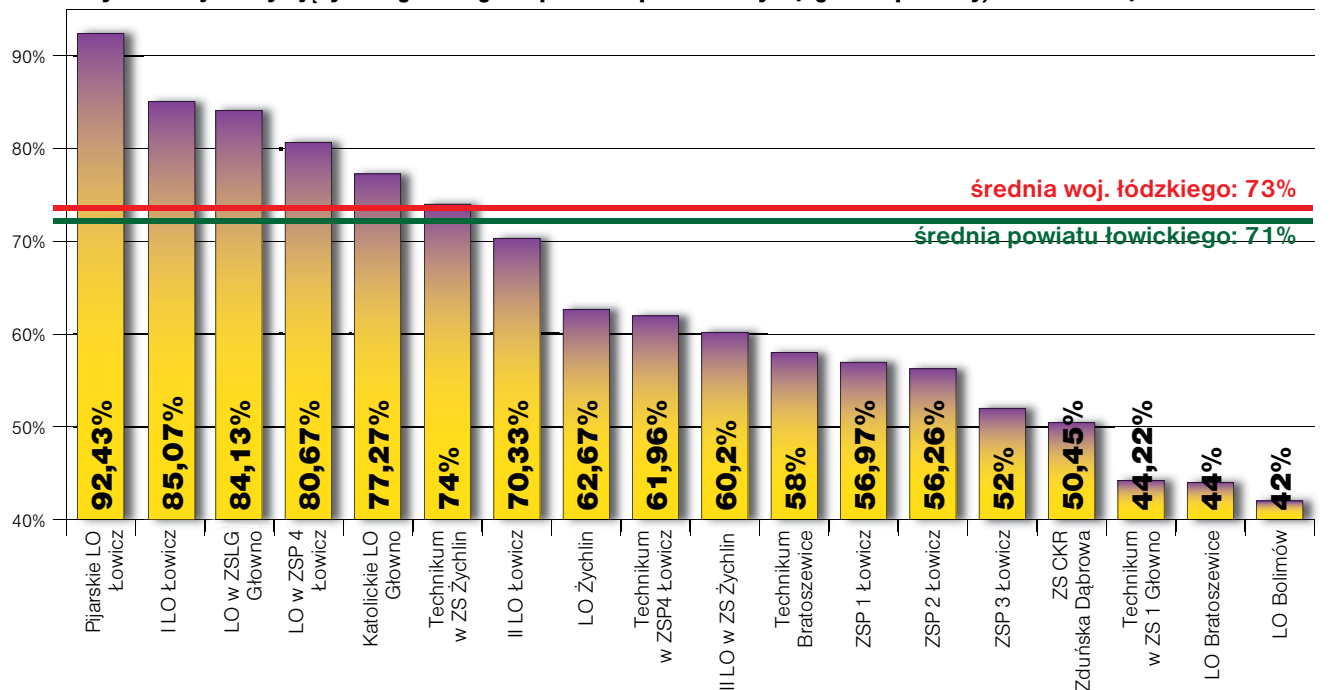


Uczniowie Piarskiego LO potrafili łączyć naukę z aktywnym uczestnictwem w życiu szkoły. Uczestniczyli oni bowiem w projektach teatralnych i sportowych, angażowali się ponadto w zajęcia scholi oraz wolontariat.

ZSP nr 1 im. 10 Pułku Piechoty

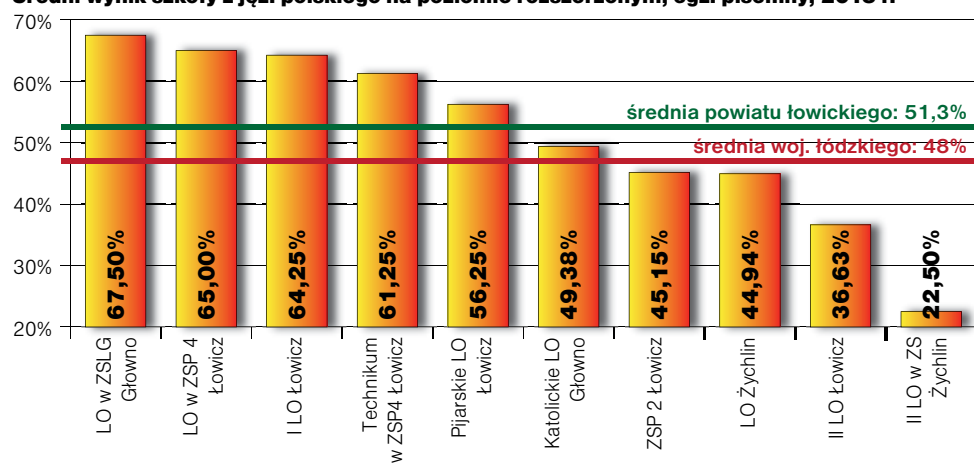
W tym roku 50 uczniów ukończyło klasy maturalne i tyłu było uprawnionych do zdawania matury, 35 z nich przystąpiło do egzaminu maturalnego w pierwszym terminie, 9 uczniów nie zdało go w pierwszym terminie, 3 uczniów przystąpiło do egzaminu poprawkowego i niestety żaden nich nie zdał poprawki. Procentowa zdawalność szkoły wyniosła 74,3%.

– Osiągnięte wyniki są porównywalne z latami poprzednimi. Zdawalność szkoły powyżej średniej krajowej należy uznać za duży sukces – komentuje wyniki uczniów dyrektor Dariusz Żywicki. →

Średni wynik danej szkoły z języka angielskiego na poziomie podstawowym (egzamin pisemny, matura 2018)

ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH UZYSKANYCH Z POSZCZEGÓLNYCH SZKÓŁ

Średni wynik szkoły z jęz. polskiego na poziomie rozszerzonym, egz. pisemny, 2018 r.



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH UZYSKANYCH Z POSZCZEGÓLNYCH SZKÓŁ

Język polski poziom podstawowy – 50,08%. Najlepiej wypadł Mikołaj Szymański, który uzyskał 73%. Matury na poziomie rozszerzonym z języka polskiego nikt nie zdał.

Matematyka poziom podstawowy – 49,66%. Najlepiej maturę z tego przedmiotu napisał Wiktor Sobieszek uzyskując 100% punktów.

Na poziomie rozszerzonym średnia wyniosła 11,25%. Najlepiej napisał również Wiktor Sobieszek uzyskując 44%.

Język angielski pisały 33 osoby, język niemiecki – 1 osoba, język rosyjski – 1 osoba.

Średnia szkolna z języka angielskiego na poziomie podstawowym wyniosła 56,97%. Najlepiej napisał Sebastian Duranowski – 100%.

Średnia na poziomie rozszerzonym wyniosła 48,6%, najlepiej napisał Mikołaj Szymański – 88%.

W ZSP 1 najwięcej osób zdało egzamin rozszerzony z geografii (18 osób), średnia wyniosła 16,61%. Najwyższy wynik uzyskał Mikołaj Szymański – 43%.

ZSP nr 2 im. Tadeusza Kościuszki na Blichu

W zespole szkół na Blichu prawo do zdania egzaminu maturalnego miało 69 uczniów spośród 97 absolwentów kończących naukę w klasach technikum, ostatecznie do egzaminu przystąpiło 68.

W pierwszym terminie egzamin zdało 57 uczniów. Do egzaminów poprawkowych we wrześniu przystąpiło 8 uczniów, spośród nich egzamin zdało 4. Ostatecznie, tegoroczny egzamin maturalny zdało 61 uczniów, co stanowi 89,70%. To najwyższy wynik, jaki szkoła osiągnęła w ostatnich latach. Przypomnijmy, że w 2015 zdawalność wyniosła 67%, w 2016 – 80,95%, a w 2017 – 80,41%.

Egzamin z języka polskiego na poziomie podstawowym zakończył się średnią 49,81, najwyższy wynik uzyskany wyniósł 73%, zaś średnia z egzaminu na poziomie rozszerzonym – 45,14%, najlepszy wynik to 48%.

Średni wynik uzyskany z matematyki na poziomie podstawowym to 48%, najwyższy wynik to 94%. Egzamin na poziomie rozszerzonym zakończył się średnią 12,25%, najlepszy wynik 32%.

Uczniowie blichowskiej szkoły na egzaminie maturalnym wybierali pomiędzy dwoma językami obcymi, język angielski zdawało 62 uczniów, a język niemiecki – 6. Średni wynik z tego pierwszego języka na poziomie podstawowym to 56,26%, najwyższy wynik to 100%, na poziomie rozszerzonym średnia wyniosła 46,27%, najwyższy wynik 68%. Średnia z języka niemieckiego na

poziomie podstawowym wyniosła 51,67%, a najwyższy wynik – 62%. Egzaminu na poziomie rozszerzonym nie zdawano.

Wyniki z egzaminów rozszerzonych z pozostałych przedmiotów: geografia – średnia 20,10%, najlepszy wynik – 70%, biologia – średnia 13,20%, najlepszy wynik 27%.

Jak zauważa wicedyrektor Maria Tataj, zdawalność egzaminu maturalnego na poziomie 89,70% jest wyższa o 11 punktów procentowych od zdawalności w technikum w kraju i województwie. Cieszy ją to, iż zdawalność egzaminu z języka niemieckiego wyniosła 100%, zaś zdawalność z języka polskiego 99%. – Średnie wyniki osiągnięte przez naszych maturzystów z przedmiotów obowiązkowych są wyższe od wyników osiągniętych przez maturzystów z 2017 roku oraz wyższe lub zbliżone do wyników wojewódzkich i krajowych (technika). Cieszą wysokie wyniki osiągnięte przez zdających na poziomie podstawowym z pisemnego egzaminu z języka angielskiego na poziomie podstawowym jeden zdający osiągnął 100% wynik, a trzech wyniki powyżej 90% – mówi wicedyrektor.

ZSP nr 3 im. Władysława S. Reymonta

Klasy maturalne ukończyło 60 uczniów, z czego 36 złożyło deklarację i przystąpiło do egzaminu dojrzałości. 26 zdało w pierwszym terminie. W terminie poprawkowym do matury przystąpiło 9 uczniów, z czego 4 ją zdało. Zdawalność szkoły wyniosła 83,33%.

Z języka polskiego na poziomie podstawowym uczniowie zdobyli średni wynik 59,94% (do egzaminu rozszerzonego przystąpiło tylko 4 uczniów). Z matematyki na poziomie podstawowym średni wynik to 36,67%. Z języka angielskiego na poziomie podstawowym średni wynik wyniósł 52%, w części pisemnej i 52,34% w części ustnej. Średni wynik na



W Zduńskiej Dąbrowie liczba uczniów przystępujących do matury w stosunku do liczby absolwentów była – jak na technikum – wysoka.

poziomie rozszerzonym – 26,11%. Jedna osoba wybrała język rosyjski, reszta zdawała angielski. Geografię zdawało 9 uczniów ze średnią 23,11%. Pozostałe przedmioty pisało mniej niż 4 uczniów.

– Dla naszych uczniów priorytetem jest egzamin zawodowy i to głównie do niego się przygotowują – mówi pełniący obowiązki dyrektora ZSP nr 3 Renata Pawlikowska. – W porównaniu do roku ubiegłego poprawiła się zdawalność w naszej szkole.

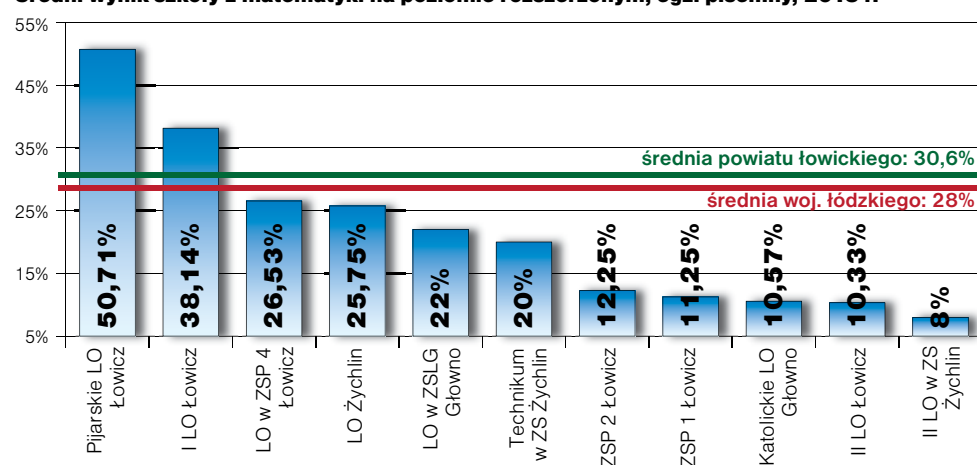
BOLIMÓW

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Bolimowie

Do egzaminu maturalnego przystąpiło w tej placówce 32 uczniów, spośród 33 uprawnionych z grona 37, którzy kończyli w tym roku naukę w klasach maturalnych. W pierwszym terminie nie zdało egzaminu 12 uczniów, spośród nich 11 przystąpiło do egzaminu poprawkowego, który zdało 4. W sumie w tym roku zdawalność egzaminu maturalnego wyniosła 75%. To najwyższy wynik w porównaniu z latami minionymi, np. w 2017 roku było to 60%, a w 2016 i 2015 – 70%.

Wyniki z poszczególnych przedmiotów wyglądały następująco: język polski – na poziomie podstawowym zdawało 32 uczniów, zdało 31, średnia wyniosła 44%, najlepszy wynik uzyskany indywidualnie wyniósł 64%, matematyka – na poziomie podstawowym zdawało 32, zdało 24,

Średni wynik szkoły z matematyki na poziomie rozszerzonym, egz. pisemny, 2018 r.



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH UZYSKANYCH Z POSZCZEGÓLNYCH SZKÓŁ

średnia wyniosła 40%, a najwyższy indywidualny wynik 92%, język angielski – na poziomie podstawowym zdawało 28, zdali wszyscy, średnia wyniosła 62%, a najwyższy wynik indywidualny 92%, na poziomie rozszerzonym, który zdało 5 z 6 uczniów, średnia wyniosła 47%, a najwyższy indywidualny wynik 64%, język niemiecki – na poziomie podstawowym zdało go 3 uczniów spośród 4, średnia wyniosła 42%, zaś najwyższy indywidualny wynik 60%, w przypadku tego przedmiotu nikt z maturzystów nie podjął się zdawania egzaminu na poziomie rozszerzonym.

Oprócz tego 25 uczniów podjęło się zdawania na poziomie podstawowym egzaminu z geografii, ich średnia to 26%, a najlepszy wynik 42.

– Z jednej strony cieszy nas zdawalność wyższa niż w latach minionych, ale z drugiej pozostaje niedosyt, bo zawsze mogło być lepiej, dlatego już zaczynamy pracować z maturzystami, aby wyniki w przyszłym roku były jeszcze wyższe – mówi dyrektor szkoły Elżbieta Gródecka. – Niestety, dalej się zauważać, że problemem w tym roku był egzamin z matematyki. Ale np. już język polski zakończył się niepowodzeniem tylko dla jednej osoby, angielski poszedł też całkiem dobrze, na poziomie podstawowym zdali wszyscy, a najwyższy wynik wyniósł ponad 90%. Średnia z geografii, choć może niewysoka, bo wyniosła 26%, to jednak jest niewiele niższa od średniej wojewódzkiej.

ZDUŃSKA DĄBROWA

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego

W technikum w Zduńskiej Dąbrowie do matury przystąpiło 34 absolwentów spośród 42 uprawnionych. W pierwszym terminie egzaminu nie zdało 4 osoby. Do poprawek przystąpiło łącznie 10 absolwentów (z tego i poprzednich lat), dla połowy z nich poprawkowa matura zakończyła się pomyślnie. Zdawalność matury,

z uwzględnieniem poprawek, wyniosła 74%.

Zdawalność z języka polskiego wyniosła 100%, średni wynik 56,90%, najlepsze wyniki, po 77%, osiągnęły: Daria Ginter – absolwentka Technikum Weterynaryjnego, Marta Kacprzak – również po Technikum Weterynaryjnym oraz Justyna Majcher – absolwentka Technikum Architektury Krajobrazu.

Matematykę pomyślnie zdało 74% maturzystów. Średnia ilość punktów wyniosła 40%. Najlepsze wyniki uzyskali: Jakub Olszewski – absolwent Technikum Rolniczego – 82% oraz Justyna Banasiak po Technikum Architektury Krajobrazu – 80%.

Z 34 maturzystów język angielski wybrały 33 osoby, a tylko jedna – niemiecki. Absolwent zdający język niemiecki (poziom podstawowy) uzyskał 48%, średnia z angielskiego (również na poziomie podstawowym) wyniosła 50,45%. Zdawalność matury z języka angielskiego wyniosła 87,87%.

Najlepiej z tą częścią egzaminu poradził sobie: Justyna Majcher – 100%, Agnieszka Skrobacz – 90%, Natalia Sadowska – 86%.

Do części rozszerzonej przystąpiły 4 osoby, uzyskana przez nich średnia wyniosła 47%. Najlepszy wynik uzyskała Justyna Majcher – 78%.

Na poziomie rozszerzonym uczniowie (18 osób) zdawali też biologię. Uzyskali średnią 24,79%. Najlepszy wynik miała Justyna Banasiak – 54%.

Wicedyrektor szkoły Zofia Rosa ocenia wyniki tegorocznych matur za zadowalające – ale chciałaby, by były jeszcze wyższe. Zwraca uwagę na fakt, że liczba uczniów przystępujących do matury w stosunku do liczby absolwentów była – jak na technikum – wysoka. Z analizy wyników egzaminu maturalnego wynika, że zdawalność jest porównywalna z rokiem poprzednim. Nasi uczniowie bardzo dobrze poradzi sobie z językiem polskim (zdawalność 100%)

i biologią. Średni wynik egzaminu z języka polskiego był wyższy o 6,9%, a z biologii o 12,79% w porównaniu ze średnią arkusza w kraju.

– Należy również podkreślić, że dla większości uczniów technikum priorytetem są wyniki egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie. W naszej szkole zdawalność tego egzaminu sięga prawie 100% – podkreśla Zofia Rosa.

GŁOWNO

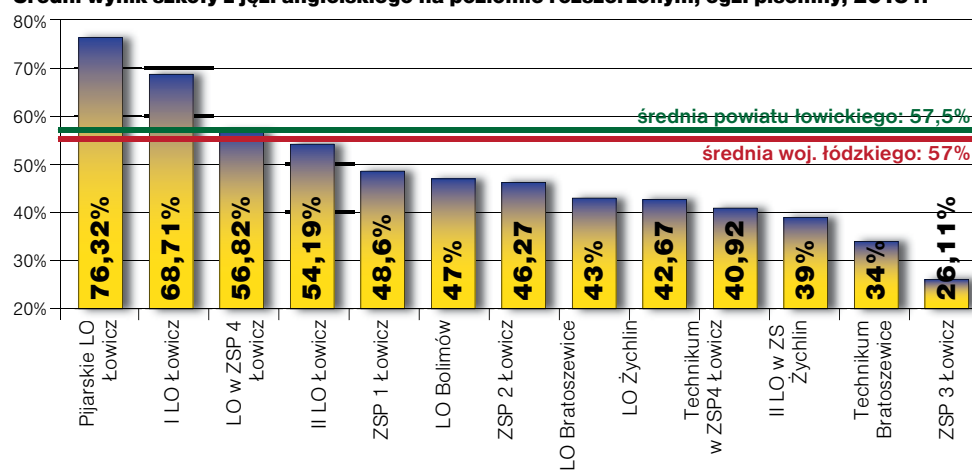
Publiczne Katolickie LO im. Jana Pawła II

W Publicznym Katolickim LO w Głownie klasę maturalną w minionym roku szkolnym ukończyło 28 osób, spośród których 26 uprawnionych było do przystąpienia do egzaminu dojrzałości. Wszyscy uprawnieni skorzystali z tej możliwości. Spośród 26 osób tylko jednej nie udało się zdać matury w pierwszym terminie. Osoba ta nie zdecydowała się przystąpić do egzaminu poprawkowego w drugim terminie. Zdawalność matury dla szkoły wynosi 96,15%.

– Jestem bardzo zadowolona z wyników osiągniętych przez naszych uczniów na tegorocznym egzaminie maturalnym. Ubolewam, że jedna osoba uprawniona do egzaminu poprawkowego z matematyki nie przystąpiła do niego. Tym bardziej, że od wyniku pozytywnego dzieliło ją tak niewiele – powiedziała nam dyrektorka placówki Bożena Skorek-Paszyńska.

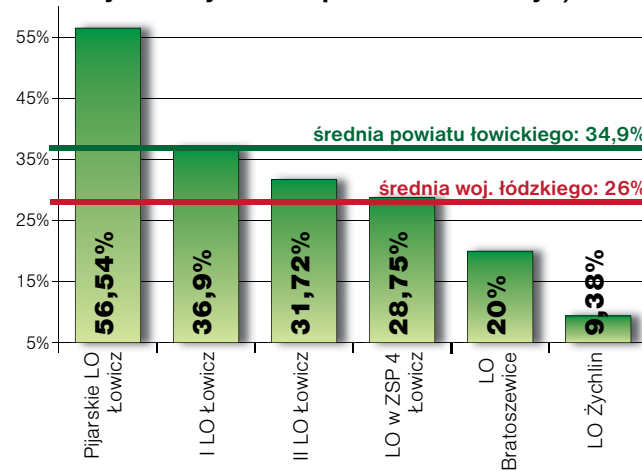
Średnia, jaką uczniowie wspomnianej szkoły uzyskali z egzaminu z języka polskiego na poziomie podstawowym, wyniosła 61,43%, zaś na poziomie rozszerzonym 49,38%. Nieco słabiej uczniowie wypadli z matematyki – na poziomie podstawowym zdali ten przedmiot na 49,08%, zaś na poziomie rozszerzonym na 10,57%. Przystępując do egzaminu z języków obcych 22 uczniów wybrało język angielski na poziomie podstawowym, zaś 17 uczniów na poziomie rozszerzonym. Niektórzy

Średni wynik szkoły z jęz. angielskiego na poziomie rozszerzonym, egz. pisemny, 2018 r.



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH UZYSKANYCH Z POSZCZEGÓLNYCH SZKÓŁ

Średni wynik szkoły z WOS na poziomie rozszerzonym, 2018r.



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH ZE SZKÓŁ

uczniowie szkoły zdecydowali się zdawać na maturze język rosyjski – poziom podstawowy wybrały 4 osoby i tyle samo poziom rozszerzony. Średnia, jaką uzyskały osoby zdające na poziomie podstawowym język angielski, wyniosła 77,27%, zaś język rosyjski – 81,50%.

– Bardzo się cieszę, że uczniowie dostali się na wybrane przez siebie kierunki studiów, a nasza szkoła będzie miała swoich przedstawicieli na tak prestiżowych uczelniach, jak na przykład Uniwersytet Jagielloński. Zdawalność egzaminu maturalnego w PKLO stanowi potwierdzenie wysokiego poziomu nauczania w naszej szkole. Chciałabym jeszcze raz podziękować nauczycielom za przygotowanie młodzieży do matury, a naszym absolwentom pogratulować tak wysokich wyników – mówi dyrektor.



Mamy bardzo dobre wyniki w ujęciu statystycznym, jednak nie one są najważniejsze. Uważam, że każdy uczeń powinien ocenić to względem samego siebie, swoich możliwości.

Anna Lewandowska,
dyrektor ZSL-G w Głownie

LO w Zespole Szkół

Licealno-Gimnazjalnych
W Liceum Ogólnokształcącym w ZSL-G w Głownie uprawnionych do przystąpienia do matury było 16 osób i tyle też przystąpiło do egzaminu w pierwszym terminie. Nie zdała 1 osoba, która przystąpiła do egzaminu poprawkowego, ale bez powodzenia. Tym samym procentowa zdawalność dla szkoły wyniosła 93,80%.

Średnia z języka polskiego na poziomie podstawowym wyniosła 52,23%, a średnia na poziomie rozszerzonym – 67,50%.

Średnia z matematyki na poziomie podstawowym wyniosła 62,38%, a na poziomie rozszerzonym 22%.

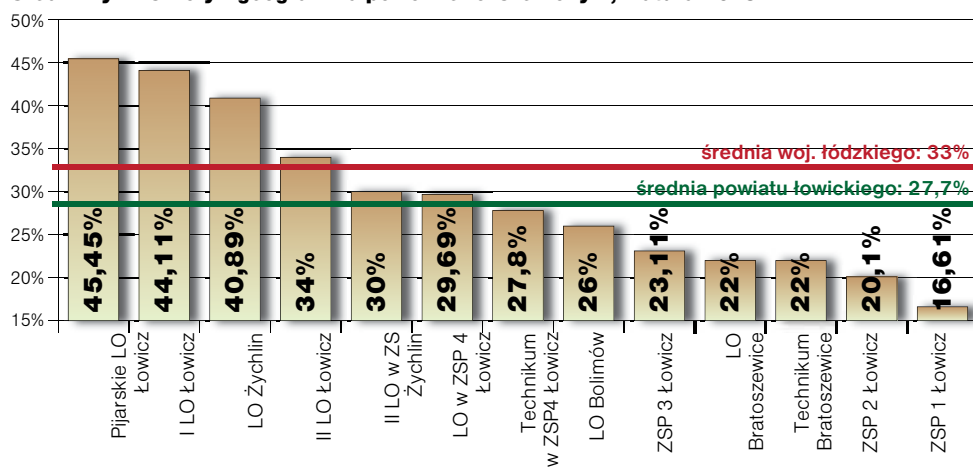
Średnia z języka angielskiego, który zdawało 16 osób, wyniosła 84,13% (poziom podstawowy).

Poproszona o komentarz do wyników egzaminu maturalnego dyrektor ZSL-G w Głownie Anna Lewandowska napisała, że egzamin dojrzałości dla zdecydowanej większości uczniów okazał się być wysoce zadowalający. Wśród maturzystów była grupa, która miała bardzo dobre rezultaty – tych nam jednak szkoła nie podaje.

Z jęz. angielskiego wielu uczniów uzyskało wynik powyżej 80%, również wynik z matematyki potwierdza dobre przygotowanie do egzaminu maturalnego. Satisfakcjonują nas tegoroczne wyniki, szczególnie w porównaniu do sytuacji w powiecie, województwie czy kraju – uważa dyrektor.

– Mamy bardzo dobre wyniki w ujęciu statystycznym, jednak nie one są najważniejsze. Uważam, że każdy uczeń powinien ocenić to względem samego siebie, swoich możliwości. Nie każdy sukces naszego ucznia to sukces, który przekłada się na wymiar statystyczny. To my – jako zespół nauczycieli – wiemy, że zmierzanie się z egzaminem dojrzałości to czasem walka ze słabościami czy ogromnym stresem.

Średni wynik szkoły z geografii na poziomie rozszerzonym, matura 2018



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH UZYSKANYCH Z POSZCZEGÓLNYCH SZKÓŁ

ZS nr 1 im. prof. R. A. Cebertowicza

W Technikum w Zespole Szkół Nr 1 w tym roku klasy maturalne ukończyły 24 i choć wszystkie były uprawnione do zdawania matury, to w pierwszym terminie przystąpiło do niej tylko 14 osób. Zdała połowa, czyli 7, a 4 z tych, którym się to nie udało, przystąpiło do poprawki. Niestety, żaden z poprawkowiczów nie zdał, więc procentowa zdawalność dla szkoły wyniosła dokładnie 50%. A to i tak lepiej o 5,56% niż w roku 2017. Wicedyrektor placówki Sławomir Stopczyński uważa, że wyniki są porównywalne z tymi z poprzedniego roku zarówno z j. polskiego, jak i z matematyki. – Wielu absolwentów nie przystępuje do egzaminów maturalnych ze względu na podjęcie pracy zawodowej. Ta tendencja się pogłębia z roku na rok – ocenia wicedyrektor.

Średnia z języka polskiego na poziomie podstawowym wyniosła 38,64%. Najlepszy wynik uzyskała Sylwia Kaźmierczak – 70%.

Średnia szkoły z matematyki na poziomie podstawowym wyniosła 34,86%, a tutaj najlepszy wynik wypracował Mateusz Ogródniczek – 66%. W placówce nie zdawano egzaminu na poziomie rozszerzonym. Jeśli chodzi o języki, to 7 osób wybrało j. angielski, a średnia wyniosła 44,22% (najlepszy wynik wyniósł 94%) i 7 rosyjski – tu średnia wyniosła 48% (najlepszy wynik wyniósł 70%).

BRATOSZEWICE

Zespół Szkół Nr 1

W tym roku do egzaminu maturalnego w zespole Zespołu Szkół Nr 1 w Bratoszewicach przystąpiło łącznie 40 uczniów, z czego 15 uczniów w liceum ogólnokształcącym i 25 uczniów w technikum. W przypadku liceum w pierwszym terminie zdało 7 osób. Do egzaminu poprawkowego przystąpiły 4 osoby, z których zdały 3. Zdawalność dla liceum wynosi więc w tym roku 60%.

Najlepsze wyniki: 69% – język polski podstawowy, 68% – matematyka podstawowa, 98% – angielski podstawowy, 74% – angielski rozszerzony.

Język polski na poziomie podstawowym uczniowie LO napisali średnio na 42% możliwych do zdobycia punktów. Matematykę na poziomie podstawowym uczniowie napisali średnio na 34%. Język angielski na poziomie podstawowym pisało 15 uczniów. Średni wynik to: 44%. Na poziomie rozszerzonym średni wynik to 43%. Geografię zdawało tu 11 osób, które uzyskały średnio 22%, natomiast WOS – 8 osób, które uzyskały średnio 20%.

W przypadku technikum wchodzącego w skład ZS nr 1 w pierwszym terminie zdało 11 osób. Do

egzaminu poprawkowego przystąpiło 9 osób, z których zdały 4. Zdawalność wynosi więc również 60%.

Najlepsze wyniki procentowe wyniosły: 71% – język polski podstawowy, 86% – matematyka podstawowa, 100% – angielski podstawowy, 92% – angielski rozszerzony. Język polski na poziomie podstawowym uczniowie bratoszewickiego technikum napisali średnio na 41%. Matematykę na poziomie podstawowym uczniowie napisali średnio na 36%. Język angielski na poziomie podstawowym pisało 23 uczniów. Średni wynik to: 58%. Na poziomie rozszerzonym średni wynik bratoszewickich maturzystów to 34%. Geografię zdawało w technikum 8 osób, które uzyskały średnio 22%.

– Biorąc pod uwagę wyniki egzaminu maturalnego (wraz z poprawkami) można powiedzieć, że są na poziomie zadowalającym. Jak zawsze dobrze lub bardzo dobrze wypadły egzaminy z języka polskiego i angielskiego. Najslabiej wypadł egzamin z matematyki. Niestety braki z wcześniejszych etapów kształcenia z matematyki w tak krótkim czasie (niespełna 3 lat szkolnych) trudno jest wyrównać, pomimo ogromnego zaangażowania nauczycieli i uczniów. Będziemy starali się poprawiać wynik egzaminu z matematyki, kształtując w naszej szkole kompetencje matematyczne – powiedziała dyrektor Magdalena Mackiewicz.

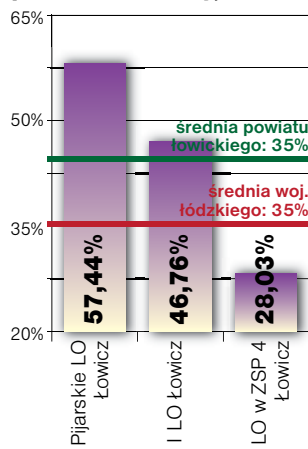
ŻYCHLIN

LO im. Adama Mickiewicza

Do matury przystąpiły 42 osoby. W pierwszym terminie egzaminu nie zdało 9 osób. Do poprawkowego przystąpiło 5 osób, zdały go 2 osoby.

Z języka polskiego uzyskali średnio 51,48%, najlepiej egzamin napisali: Adam Kowalczyk – 74% i Karolina Nowotniak – 70%. Na poziomie rozszerzonym średnia z języka polskiego wyniosła 44,94%. Najlepiej go

Średni wynik szkoły z fizyki, poziom rozszerzony, 2018 r.



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ

napisała Izabela Bogulska, która uzyskała maksymalną ilość punktów. Aleksandra Kowalczyk napisała egzamin na 80%. Katarzyna Szymańska na 78%, a Martyna Liwarska na 75%.

Uczniowie z egzaminu z matematyki na poziomie podstawowym uzyskali średnio 51,29%. Najlepiej egzamin napisali: Adam Kowalczyk i Aleksandra Kowalczyk – oboje zdobyli po 100%. Powody do dumy mogą mieć również Katarzyna Szymańska, która zdobyła 92%, Paulina Szymajda – 84% oraz Izabela Bogulska i Mateusz Ledzion, oboje po 80%.

Na poziomie rozszerzonym z matematyki uczniowie uzyskali 25,75%. Najlepiej napisała go Aleksandra Kowalczyk, która uzyskała 58%.

Wszyscy maturzyści zdawali język angielski. Na poziomie podstawowym uzyskali średnio 62,67%. Michał Kaszubski i Paulina Kowalska napisali egzamin na 100%, Konrad Dalek i Aleksandra Kowalczyk otrzymali po 98%. Kolejnych dwoje uczniów: Adam Kowalczyk i Klaudia Szymańska zdobyli po 96%, zaś Patryk Parzęcki i Katarzyna Szymańska po 94%, a Marcel Janicki 90%.

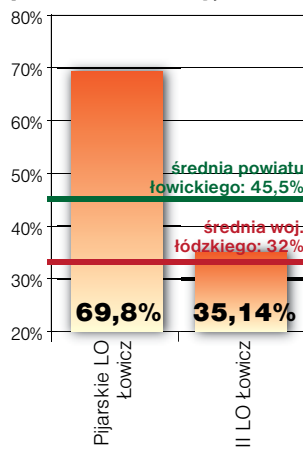
Na poziomie rozszerzonym uczniowie uzyskali średnio 42,67%. Najlepiej napisał go Michał Kaszubski 88%, Katarzyna Szymańska 76% i Konrad Dalek na 70%.

Spśród innych przedmiotów na poziomie rozszerzonym najwięcej uczniów wybrało geografię. Zdawało 9 osób. Średnia to 40,89%. Najlepiej napisał Michał Kaszubski, uzyskując 50%.

Wiedzę o Społeczeństwie zdawało 8 osób, uzyskując średnią 9,38%. Rozszerzoną historię zdawało 5 osób, uzyskując średnio 9,6%. Biologię wybrało 8 osób, uzyskując średnio 13%.

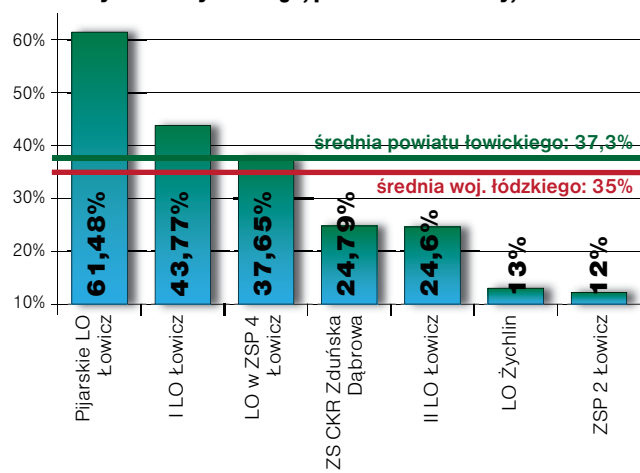
– Podobnie jak w latach ubiegłych, wszyscy absolwenci naszego LO przystąpili do egzaminu maturalnego – mówi Jolanta Adamkiewicz, dyrektor szkoły. – Statystycznie zdawalność egzaminów w części obowiązkowej

Średni wynik szkoły z historii, poziom rozszerzony, 2018 r.



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ

Średni wynik szkoły z biologii, poziom rozszerzony, 2018 r.



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH UZYSKANYCH Z POSZCZEGÓLNYCH SZKÓŁ



Najslabiej wypadł egzamin z matematyki. Niestety braki z wcześniejszych etapów kształcenia z matematyki w tak krótkim czasie (niespełna 3 lat szkolnych) trudno jest wyrównać pomimo ogromnego zaangażowania nauczycieli i uczniów.

Magdalena Mackiewicz,
dyrektor ZS nr 1
w Bratoszewicach

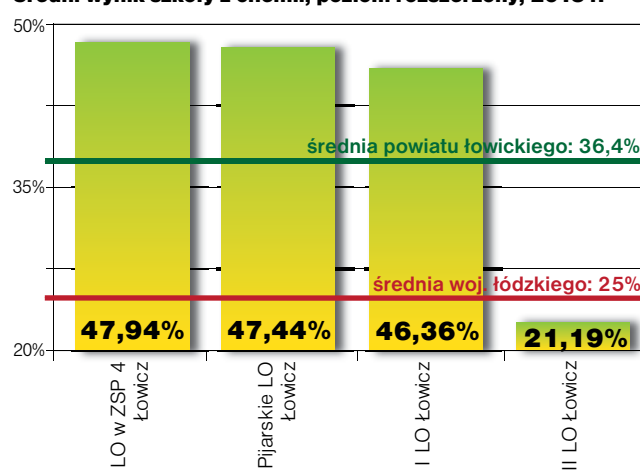
(3 egzaminy pisemne + 2 egzaminy ustne) jest porównywalna z rokiem ubiegłym. Bardzo cieszę wyniki z j. polskiego na poziomie podstawowym (100% zdało) i matematyki na poziomie podstawowym – wynik lepszy niż w roku ubiegłym o 6 pkt. procentowych.

Mniej szczęścia mieli zdający j. angielski – spadek o ok. 6 pkt. procentowych, ale nadal jest to zdawalność powyżej 90%. Nadal utrzymuje się dobry wynik średni z egzaminów z przedmiotów na poziomie rozszerzonym: j. polskiego, j. angielskiego, matematyki i geografii. Jak co roku mamy również grupę absolwentów, którzy osiągnęli wysokie wyniki. Każdy z naszych absolwentów, którzy zdali egzamin maturalny, osiągnął sukces na miarę swoich możliwości.

ZS im. Bohaterów Września 1939 r.

LO przy Zespole Szkół przy ul. Narutowicza ukończyło 14 osób, zaś do matury przystąpiło w maju 10. Zdało go 6 uczniów w pierwszym podejściu. Do egzaminu poprawkowego przystąpiły 4 osoby i 2 z nich go zdały. Zdawalność maturalna wynosi 60%.

Średni wynik szkoły z chemii, poziom rozszerzony, 2018 r.



ŹRÓDŁO: OPRACOWANIE WŁASNE NŁ NA PODSTAWIE DANYCH ZE SZKÓŁ

Maturę z języka polskiego zdali wszyscy. Uzyskali średnią 54,2%, najwyższy wynik to 83%. Na poziomie rozszerzonym uczniowie uzyskali średnią 22,5%. Najlepszy wynik to 40%.

Z matematyki uczniowie uzyskali średni wynik 37,8% na poziomie podstawowym. Najwyższy wynik z matematyki to 84%. Na poziomie rozszerzonym uczniowie uzyskali średnio 8%.

Egzamin z języka angielskiego zdali wszyscy. Średnia z egzaminu to 60,2%. Najlepszy uczeń szkoły uzyskał 92%. Na poziomie rozszerzonym z języka angielskiego uczniowie uzyskali 39%.

Geografię na poziomie rozszerzonym zdawało 6 uczniów, średnia to 30%. Najwyższy wynik to 47%. Z pozostałych przedmiotów zdawało mniej niż 5 uczniów.

Technikum Elektroniczne przy ZS ukończyło 14 uczniów, do matury przystąpiło 4. W pierwszym podejściu egzamin zdało 2 absolwentów technikum. Kolejnych 2 zdawało egzamin poprawkowy, ale go nie zdało. Zdawalność w TE wyniosła zatem 50%.

Maturę z języka polskiego zdali wszyscy, uzyskując średnią 53,25%. Egzaminu na poziomie rozszerzonym nie zdawali.

Z matematyki uczniowie Technikum uzyskali 49,5%. Najlepszy uczeń uzyskał 96%. Na poziomie rozszerzonym uczniowie uzyskali 20%, najlepszy wynik to 34%.

Dobrze absolwentom technikum poszedł egzamin z języka angielskiego. Uzyskali średnią 74%, najlepszy wynik to 98%. Na poziomie rozszerzonym średnia z języka angielskiego wyniosła 87%. Najlepszy wynik to 92%.

– Klasa liceum w obecnym roku była klasą humanistyczną, dlatego najwięcej problemów sprawiła uczniom matematyka – mówi Tomasz Rapsiewicz, dyrektor ZS. – W porównaniu do roku poprzedniego mieliśmy profil biologiczno-chemiczny, w którym matematykę zdało 80%. Uczniowie technikum skupili się na zdawaniu egzaminu zawodowego, który zdali w 86%. ■

1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Przed 100-leciem odzyskania niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana, rozmowa 49

Niepodległość jest ciągle zadaniem

O tym, na ile współczesna nam Polska jest rzeczywiście niepodległa i na ile jest w naszej świadomości powiązana z II, a jeszcze wcześniej z I Rzeczpospolitą, rozmawiamy z prof. Wiesławem J. Wysockim, łowiczanie, historykiem, profesorem Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

■ 11 listopada 1918 roku uznajemy za – umowną przecięć – datę powstania państwa, które było... No właśnie: czym? Nową republiką? Powstała na gruzach trzech imperiów? Czy po prostu kontynuacją Polski sprzed rozbiorów, która właściwie tylko przez nieszczęśliwy zbieg okoliczności przez nieco ponad sto lat zniknęła, ale teraz wracała na należne jej miejsce?

– Zdecydowanie odrodzoną Polską sprzed 123 lat. Gdy Józef Piłsudski otrzymał z rąk Rady Regencyjnej nieograniczoną władzę, natychmiast zdecydował się na jej oddanie Sejmowi, który zwołał już w grudniu 1918 roku, a już w lutym 1919 roku ten Sejm podjął pracę. Przed tą decyzją spotkał się ze swymi towarzyszami jeszcze z PPS-u i powiedział: Polska nie może być jednopartyjna, Polskę można zbudować tylko w oparciu o wszystkich, o całość. Ja przestaję być teraz członkiem waszej partii i przechodzę „na Pan”. Bo on, jak i inni współtwórcy niepodległości, w Polsce jeszcze bez ustalonych granic, bo wszędzie trwały walki, mieli świadomość i zdecydowali, że rodząca się II Rzeczpospolita jest kontynuacją I Rzeczpospolitej. Ta świadomość łączności z Polską Piastów, Jagiellonów, Rzeczpospolitą Obojga Narodów pozwoliła, w sytuacji zagrożenia, walki o granice, zbliżyć się do siebie wszystkim.

■ A dziś? Czym jest Polska dzisiaj?

– Mamy III Rzeczpospolitą już 27 lat, a nadal nie ma świadomości

ści, że potrzeba mieć poczucie łączności z II i I Rzeczpospolitą. Jesteśmy ciągle powiązani popowiną z PRL-em, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Ja od lat nalegam, by robić wszystko, by ta świadomość wróciła, by wróciło to poczucie niepodległości.

Pokolenie roku 1918 było pokoleniem niepodległości, a pokolenie roku 1990 – bo ja daty dwuznacznych wyborów roku 1989 nie mogę uznać za początek czegośkolwiek – to pokolenie, które potem zaczęło nazywać pokoleniem wolności, było w gruncie rzeczy pokoleniem transformacji ustrojowej. A między transformacją a niepodległością jest olbrzymia przepaść. Bo myślny przejęli całą bagaż komunistycznej Polski.

Dlatego walczę z nieszczęśliwym sformułowaniem, jakobyśmy mieli 100-lecie niepodległości. Nie, to jest tylko 100. rocznica odzyskania niepodległości w roku 1918, niepodległości, którą potem straciliśmy. Nie ma 100-lecia, jest

“

Pokolenie roku 1918 było pokoleniem niepodległości, a pokolenie roku 1990 pokoleniem transformacji ustrojowej. A między transformacją a niepodległością jest olbrzymia przepaść.



Prof. Wiesław J. Wysocki, łowiczanie, historyk, profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

setna rocznica. Bo nie dostrzegamy tego, że w roku 1990 drugi raz doszliśmy do tego momentu: data przełomowa jest przekazanie przez Prezydenta RP na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego, ostatniego prezydenta II Rzeczypospolitej, insygniów Lechowi Wałęsie, wybranemu w pierwszych wolnych wyborach prezydenckich.

■ Symbolicznie – zgoda, ale fakt polityczny, decydujący dla odzyskania niepodległości, to było jednak głosowanie 4 czerwca 1989.

– Ale my zapomnieliśmy, że była emigracja, która była strażnikiem właśnie insygniów i tradycji niepodległej Polski. Że na emigracji kwitło niepodległe życie. Kultura emigracji jest zapomniana i powinna być przywrócona. Dlatego ja bardziej akcentuję datę

przekazania insygniów – bo 4 czerwca tylko coś zapoczątkował. Sejm kontraktowy roku 1989 to był – jeśli mam porównywać z rokiem 1918 – dopiero Radą Regencyjną. Która też się wybiła na niepodległość, ale nie miała autorytetu, nie miała tej siły moralnej – i gdy tylko pojawił się Piłsudski, zaczęły się demonstracje, by mu przekazać władzę. I sam kardynał Kakowski do tego dążył, bo uznał, że to jest jedyny człowiek opatrnościowy, godny tej władze przejąć.

■ Ale jako fakt polityczny 4 czerwca 1989 roku był rzeczywiście datą przełomową. Pamiętam atmosferę 5 czerwca rano, że zdarzył się coś niesamowitego, że powieźliśmy komunizm jednogłośnie „Nie”.

– Tylko że wtedy poszerzyliśmy sobie znacznie zakres wolności, ale skutki polityczne nie były

tak wielkie: była zмова magdalenkowa, nadal na naszych ziemiach, do 1993 r., stacjonowały wojska sowieckie... Pytam dlaczego ta zмова magdalenkowa ma nas obowiązywać jeszcze w 2018 roku? Po wyjściu Sowietów w roku 1993 należało zupełnie od niej odejść, na nowo zdefiniować czym ma być niepodległy kraj.

Zabrakło wtedy w elitach, które wtedy kierowały państwem, siły, determinacji, by politycznie pójść dalej. I to jest ta nieodcięta pępowa łącząca nas z dziedzictwem komunizmu, która nas ciągle wiąże. Ja mam teraz po raz kolejny przeżywać lustrację – bo jej do tej pory na uczelniach nie przeprowadzono. Dawni agenci SB byli przecież w okresie III Rzeczypospolitej nawet ministrami, agentem okazał się Wałęsa, ja współpracowałem z wydawcą, który okazał się funkcjonariuszem bezpieki. Tę pępówkę można pokazywać w wielu miejscach i podkreślać jak to dokucza. To jest coś nienormalnego z punktu widzenia interesów państwa. Dlatego potrzeba nam tej świadomości niepodległościowej.

■ W Liceum Pijarskim Paweł Kolas organizuje tzw. „debaty oxfordzkie”. Tematem jednej z ostatnich było: czy jest możliwa wolność bez niepodległości? Jak Pan uważa: czy niepodległość jest nieodzowna dla naszej wolności?

– Niepodległość jest konsekwencją wolności, nie może być niepodległości bez wolności. Natomiast wolność bez niepodległości, w jakimś stopniu, ograniczona – może być. Bo wolność można stopniować. Kiedyś mówiło się, że jesteśmy najwzajemniejszym barakiem w sowieckim obozie koncentracyjnym – i coś to znaczyło. Ale jednak w obozie: jeszcze rok 1989, kiedy już świeciła nadzieja na zmiany, znaczący był morder-

stwami skrytobójczymi niepodległościowo nastawionych księży. A wcześniej, w okresie pierwszej Solidarności, była zgoda na bezdebitowe publikacje w obrocie związkowym, co było na pewno poszerzeniem wolności w stosunku do tego, co było wcześniej. Dlatego widzę wolność jako pewien stopień na drodze do niepodległości. My jeszcze w roku 2018 nie jesteśmy w pełni niepodlegli.

■ Mówi Pan to z pełną odpowiedzialnością?

– Tak.

■ No nie, żartuje Pan.

– Nie. W 2011 roku, kiedy Sejm uchwalił Dzień Pamięci o Żołnierzach Wykłych, młodzież z trzydziestu wtedy – dziś jest ich sto – organizacji, zgromadzona na mszy z tej okazji, w katedrze warszawskiej, jak jeden mąż zaśpiewała: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie”. Nikt im tego nie kazał. Kardynał Nycz miał oczy okrągłe, ja też. To był wyraz przekonania, że coś jest jeszcze do osiągnięcia.

■ A nie uważa Pan, że to jest przejaw czegoś innego, tego, że ktoś nie rozumie, że w niepodległym państwie, wolnym państwie, możemy się ze sobą nie zgadzać? Że w wolnej Polsce żyjemy jako wolni ludzie, którzy się między sobą różnią, mają różne poglądy? Ale państwo jest nasze, wolne?

– Mamy znacznie poszerzony krąg wolności, możemy śpiewać tak jak chcemy, ale droga do niepodległości jest jeszcze przed nami, ona nas musi do niej doprowadzić.

■ Jakiej Pan jeszcze niepodległości oczekuje? Mamy wolne wybory, wolność kształtowania sojuszy międzynarodowych, jesteśmy w strukturze, w której

DO TEJ PORY ROZMAWIALIŚMY Z:

■ burmistrzem Krzysztofem Kalińskim, historykiem, o dorobku i kłęsce międzywojennego XX-lecia;
■ Krzysztofem Górskim, byłym naczelnikiem miasta, o obchodach 11 Listopada w roku 1988 i o schyłkowym okresie PRL w Łowiczu;
■ Januszem Kukiełą o dużych rodzinach i o tym, co wnoszą do społeczeństwa;
■ położną Małgorzatą Grzegorzczak o tym, co zmieniło się na oddziałach położniczych;
■ ginekologiem Adamem Skonecznym o tym, dlaczego tyle kobiet rodzi przez cesarskie cięcie;
■ biskupem seniorem Józefem Zawitkowskim o świętach Bożego Narodzenia w Łowiczu;
■ Krzysztofem Miklasem o specyfice polskich świąt Bożego Narodzenia na tle

innych krajów;
■ archiwistą Markiem Wołytkiem o tym, jak Polacy poszukują swoich korzeni;
■ wolontariuszką Agnieszką Kołaczek o tym, dlaczego warto angażować się w pomaganie innym;
■ Cezarym Gawrońskim o tym, jak Polacy piją i co robić, by pili mniej;
■ psychologiem, terapeutą Hanną Wojciechowską o uzależnieniu od narkotyków;
■ Wojciechem Czubatką – o emigracji z Polski i jak można się odnaleźć – lub nie – na obczyźnie;
■ Adamem Rogowskim-Tylnym, specjalistą onkologiem, o tym, że rak przestaje być tabu;
■ Jakubem Petelewiczem, o uwikłaniu Polaków w zagładę polskich Żydów i ich ratowanie;
■ podinspektorem Grzegorzem Radzikowskim,

o kondycji polskiej policji;
■ Beatą Jeziorowską, polonistką w Pijarskim LO, o tym, jakim językiem mówią licealiści;
■ ks. Romanem Batorskim o wierze Polaków;
■ Justyną Tufalską, o tym, jak Polacy organizują wesela i jak się na nich bawią;
■ dr Anną Leszczyńską, doradcą podatkowym, o podatniku w gąszczu przepisów;
■ Witoldem Kosińskim, właścicielem dwóch sklepów spożywczych, o szansach polskiego drobnego handlu;
■ Alicją Chojecką, właścicielką biura podróży, o zagranicznych wyjazdach Polaków;
■ Arturem Roźniatą, animatorem kółka fotograficznego w SP 1, o tym, czemu może służyć rodzina fotografia;
■ Marianną Sierotą,

właścicielką domów weselnych, o tym, jak obecnie świętuje się dzień I Komunii Świętej;
■ psychoterapeutą Karoliną Margraf-Obudzińską, o cechach psychicznych współczesnych Polaków i ich uwarunkowaniach;
■ dr Michałem Grzymałą-Kazłowskim, o polskiej architekturze, o wyglądzie polskich miast i wsi;
■ Ireneuszem Znykiem, prezesem Zrzeszenia Plantatorów Owoców i Warzyw w Łowiczu, o kondycji polskiego rolnictwa;
■ Jarosławem Kosińskim, rolnikiem, o tym, co sprawia, że młody człowiek decyduje się przejąć gospodarstwo rolne;
■ wójtem gminy Chaśno Dariuszem Reczulskim, o wyłudnianiu się polskiej wsi i o tym, co może ten proces powstrzymać;

■ Komendantem Hufca ZHP w Łowiczu Michałem Kordeckim, o zagrożeniach i szansach stojących przed harcerstwem;
■ Krzesimirem Dębskim, kompozytorem, związanym rodzinnie z Wołyniem, o tym, co mówi o człowieku tragedia wołyńska;
■ Prof. dr. hab. nauk med. Michałem Ciurzyńskim, kardiologiem, o chorobach serca, leczeniu i zapobieganiu;
■ Martą Wróbel, właścicielką sieci sklepów Folkstar, o atrakcyjności polskiego folkloru;
■ Jolantą Perzyną, przewodniczącą Gminnej Rady KGW w gminie Zduny, o fenomenie ponownego rozkwitu Kół Gospodyń Wiejskich.
■ Łukaszem Kazłowskim, mediatorem sądowym, a w latach 1990-91 burmistrzem Łowicza,

o konfliktach w polskich domach i o ich źródłach.
■ Karoliną Gajdą, dietetykiem, o odżywianiu się Polaków.
■ Jolantą Karczewską, katechetką z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu, o tym, dlaczego tak wielu młodych Polaków mieszka ze sobą bez ślubu;
■ Przemysławem Jabłońskim, dyrektorem szkół pijarskich w Łowiczu, o problemach polskiej edukacji.
■ Elżbietą Nowicką, właścicielką sieci sklepów kosmetycznych NOEL, o pięknie Polek i sukcesach polskich kosmetyków.
■ Joanną Jakubowską, mieszkanką Głowna, architektem wnętrz, o tym, jak Polacy urządzają swoje mieszkania i domy, jakie popełniają błędy i o czym to świadczy.

CO TYDZIEŃ O POLSCE

Od listopada ubiegłego roku, poprzedzając 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, prowadzimy na naszych łamach cykl rozmów z ludźmi różnych zawodów, zaangażowanymi, odpowiedzialnymi, zamożnymi, których pytamy o to, jaka

jest nasza niepodległa Polska. Wyróżnikiem jest to, że każda z osób, którą prosimy o rozmowę, jest albo mieszkańcem naszego miasta lub okolicy, albo stąd pochodzi, tu rozpoczynała naukę, emocjonalnie bądź rodzinnie, czy towarzysko jest nadal z tą ziemią związana. Nasze wywiady (obecny jest kolejnym)

mają na celu pokazać nam Polskę jaką jest obecnie i jacy są Polacy – jak wygląda nasze życie A.D. 2018. Każdego z naszych rozmówców pytamy o inny wycinek naszej rzeczywistości, by całość stworzyła, widziany z łowickiej perspektywy, obraz naszego kraju. **Redakcja**

spieramy się o zakres uprawnień, jaki możemy sędować na Brukselę, ale tak samo spierają się inne kraje, które do Unii należą. Nie przesadzajmy.

– A ja jednak będę przy tym obstawał. Ja czekam na konstytucję naprawdę niepodległej Polski. Pamiętam dyskusję, jaka poprzedzała nasze wejście do Unii: była wtedy grupa wyraźnie sceptyczna, ci ludzie mówili, że Unia zabierze nam jakąś część niepodległości. Ci, którzy najbardziej do członkostwa parli, przysięgali się, że Unia nam naprawdę nic z naszej wolności nie uszczknie. Dziś widzimy, że to nie jest prawda. Obecne spory to pokazują.

I nie tylko spory: dziś już widzimy, że w Unii jednym wolno więcej, innym mniej. Takie same zjawiska, gdy wystąpią u nas, będą piętnowane, a gdzie indziej nie



Kampania przed referendum akcesyjnym w 2003 roku była jednak formą oszustwa. Pokazywano nam tylko pozytywne, nie pokazywano elementów ujemnych. Była grupa, która dążyła do podporządkowania prawa i modelu administrowania państwem pod wzorce obce.

będą dostrzegane. To jest ta nierówność i to boli, bo to jest ingerencja z zewnątrz i jednak ograniczenie niepodległości.

To, że my się na pewne rzeczy możemy zgadzać, to jest oczywiste, bo wspólnota kosztuje. To trzeba przyjąć, że za poczucie udziału w jakimś większym organizmie płaci się. Ale to musi być wyraźnie powiedziane, określone i zaakceptowane przez społeczeństwo – a kampania przed referendum akcesyjnym w 2003 roku była jednak formą oszustwa. Pokazywano nam tylko pozytywne, nie pokazywano elementów ujemnych. Co więcej: dzisiaj widzimy wyraźnie, że była grupa, która dążyła do podporządkowania prawa i modelu administrowania państwem pod wzorce obce, pod dominacją Berlina. I gdy dziś pojawia się sformułowanie „stronictwo pruskie” na określenie pewnej partii politycznej, to jest to jednak wyraz dostrzeżenia, że jest nawiązanie do pewnej niechlubnej tradycji targowickiej.

■ Dużo jest w przestrzeni publicznej zgromadzeń, imprez, publicystyki, eventów, które bardzo odwołują się do tradycji II Rzeczypospolitej, budują świadomość ciągłości. Czy jednak rzeczywistość II RP jest najlepszym punktem odniesienia? Czy nie lepszym byłoby

by odwoływanie się do tradycji I Rzeczypospolitej? Do czasów, kiedy byliśmy państwem naprawdę silnym? Bo mówiąc o II RP siłą rzeczy sprowadzamy narrację na walkę i cierpienie, a nie na budowanie państwa. Bardziej odwołujemy się do walki o II Rzeczpospolitą niż do tego, jaką ona była. Czy nie lepsze byłoby położenie nacisku na to, że był Jan Zamoyski, Andrzej Frycz-Modrzewski, w kulturze Jan Kochanowski – a niekoniecznie Słowacki czy Mickiewicz? Bo to była ta mocna, pewna siebie, niepodległa Polska, a nie tylko marzenie o niej i walka o nią.

– To jest rzeczywiście element do dyskusji: jaką tradycją powinniśmy żyć. Bo tradycje, dziedzictwo, wybiera się z historii. Śp. Lech Kaczyński był bardzo wrażliwy na to, by nie akcentować wątku martyrologicznego, za to podkreślał wątek chwały, tego, że ratowaliśmy Europę przed najazdem tatarskim, tureckim, potem bolszewickim, a potem obaliliśmy komunizm. To będzie inna zupełnie narracja, pedagogika dumy i ja chciałbym, żeby ona dominowała, niejako wyznosiła społeczeństwo polskie.

Poza tym my właściwie od początku budowaliśmy swoją państwowość i szerzej tożsamość – na dwóch filarach: jednym jest chrześcijaństwo, drugim duch wolności. Czechy, Węgrzy – państwa starsze od naszej – stawiały sobie za cel znaleźć się w orbicie dominacji cesarskiej, a my od początku chcieliśmy być od niej jak najdalej i uciekliśmy pod opiekę Stolicy Apostolskiej. Rzeczywiście, XIX wiek to jest ciągła walka o wolność. Do dziś na Syberii patrzy się na potomków polskich zesłańców jak na ludzi wolnych, mających postawę godnościową, nie bojących się wolności – to jest wartość sama w sobie.

Jeśli ja tęsknię do II Rzeczypospolitej, to z jednego przede wszystkim powodu: dla imponderabiliów. Wtedy była też wielka dyskusja: naród czy państwo, endecy z Dmowskim na czele mówili: przede wszystkim naród, a Piłsudski postawił na państwo.

■ Którego się zrobił dyktatorem.

– Daj Boże takich dyktatorów więcej. Całe swoje życie oddał dla tego państwa. Dlatego gdy Muzeum Niepodległości wypuszczało w ubiegłym roku serię wydawniczą „Współtwórcy niepodległości” i prosił mnie, żebym przygotował tom o Piłsudskim, to powiedziałem: zgoda, wszyscy inni mogą być współtwórcami niepodległości, ale Piłsudski jest twórcą niepodległości – i zgodził się, i w tym tomie jest on tak określony.

■ Hmm... Niech Pan ma świadomość, że mówi Pan do wnuka powstańca wielkopolskiego. Nie ma zgody. Ale OK, o tym nie musimy tutaj dyskutować.

– W Wielkopolsce żyją kompleksami, że Piłsudski nie pomógł powstaniu, a to nieprawda.

■ Nie, chodzi o to, że po zwycięstwie majowym zlikwidował demokrację, no może nie zlikwidował całkiem, ale ją bardzo ograniczył. Ale nie wchodzimy w te dywagacje. Mnie chodzi o to, co z doświadczenia utraty niepodległości, potem walk o jej odzyskanie, krótkiego sukcesu, potem traumy II wojny, jest ważne dla naszych sporów teraz? Jakiego rodzaju refleksja jest nam potrzebna teraz? Jakie są kluczowe elementy, w których odniesienie się do przeszłości może być bezpośrednią wskazówką?

– My nie prowadzimy poważnych debat nad naszą przeszłością i naszymi najbliższymi doświadczeniami, w tym nad II Rzeczpospolitą. Na przykład ciągle, od lat, słyszę sformułowanie: „19 lat II Rzeczypospolitej”. To znaczy, że w 1939 roku II Rzeczpospolita się skończyła? Sikorski i późniejsze gabinety nie były jej kontynuacją?

■ W sensie formalnym tak, praktycznym nie. Państwo już nie istniało, bo państwo nie istnieje bez terytorium.

– Państwo było na wojennym uchodźstwie.

■ Tak, zgadza się, ale mówmy o realiach.

– Tu chodzi o poczucie świadomości. Gdy kończył się PRL, wydawało nam się, że wystarczy z książek historycznych powstałych w tamtym okresie wyrzucić ideologiczne wstępy i zakończenia i wszystko będzie dobrze – a głęboko się myliliśmy. Bo za komuny powstały całe instytucje do fałszowania naszej przeszłości. Dziś okazuje się, że trzeba na nowo wchodzić w archiwa, bardzo głęboko, by weryfikować prawdziwość źródeł, bo nawet one były fałszowane! Dlatego nam jest potrzebny powrót do opartych na prawdziwych źródłach badań nad naszą historią. A tego się nie robi, potrzeby tego się nie dostrzega.

■ Mnie chodzi o co innego, bardziej o terażniejszość niż o przeszłość: jaka płynie nauka dla naszych sporów obecnych z tego, co nam dała II Rzeczpospolita? Konkretnie: czy bardzo ostry podział, jaki od kilku lat wytworzył się w społeczeństwie – niektórzy publicyści mówią nawet o dwóch wrogich sobie plemionach żyjących w Polsce – ocenia Pan jako dość normalną sytuację, jaka jest dopuszczalna w demokracji, bo bardzo podobny, ostry podział mamy teraz w Zjednoczonym Królestwie (wokół brexitu), w Katalonii (wokół idei niepodległości), we Włoszech (wokół sporu z Brukselą)? Czy też należy na to patrzeć z niepokojem w kontekście właśnie naszej przeszłości?

– Spory są w demokracji czymś naturalnym, one zawsze były. W okresie II Rzeczypospolitej dwie koncepcje rządziły Polską: Piłsudskiego i Dmowskiego. Ale obie były racjonalne. **str. 26**



Plakaty wyborcze z kampanii prezydenckiej Tadeusza Mazowieckiego z 1990 roku.

Historia i Teraźniejszość | Czego nas uczy ostatnie 100 lat

Godło RP

Dziś 44. odcinek naszego cyklu „Nieskończenie Niepodległa”, realizowanego przy współpracy z niezależnym ośrodkiem dokumentacji i najnowszych dziejów Polski „Karta”. Piszemy w nim o reformach gospodarczych roku 1990, stanowiących odrzucenie socjalizmu jako ustroju gospodarczego, na rzecz wolnego rynku. Piszemy też o kolejnym przełomie, jakim były pierwsze wolne wybory prezydenckie jesienią 1990 roku.

Sukces opozycji w kontraktowych wyborach parlamentarnych, 4 czerwca 1989, zaskakuje władzę, lecz ta nie decyduje się na ich podważenie. Ekonomiczna zapaść nie daje już komunistom szans na dotychczasową politykę dyktatu. Gdy ponadto w nowej sytuacji nie są w stanie sformułować rządu, kontrakt rozszerza się na podział władzy: peerelowski prezydent (gen. Wojciech Jaruzelski) – niepeerelowski premier (Tadeusz Mazowiecki). Wobec hiperinflacji, rusza rządowy plan gospodarczy.

Przełom 1989/90 roku przynosi, obok radykalnych rozwiązań planu Leszka Balcerowicza, zmiany symboliczne: państwo wraca do nazwy Rzeczpospolita Polska, a w godle orzeł odzyskuje koronę. Pluralistyczny wymiar kraju staje się faktem z miesiąca na miesiąc. W czerwcu 1990 rozpadła się „solidarnościowa” formacja opozycyjna, prowadzona przez Lecha Wałęsę – Komitet Obywatelski zamyka swą historyczną rolę.

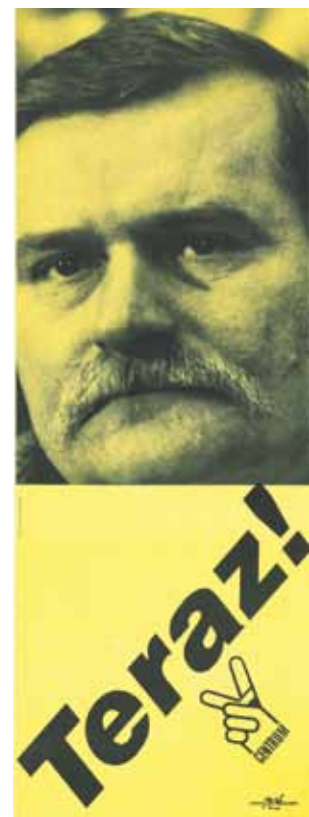
■ 19 lipca 1989 – Wojciech Jaruzelski zostaje prezydentem PRL (a po zmianie nazwy państwa prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej).

■ 24 sierpnia 1989 – pierwszym wojennym niekomunistycznym premierem zostaje Tadeusz Mazowiecki. W powołanym kilka tygodni później rządzie znajdują się przedstawiciele zarówno „Solidarności”, jak i PZPR **■ Premier Tadeusz Mazowiecki w przemówieniu w Sejmie**

Rząd, który utworzę, nie ponosi odpowiedzialności za hipotekę, którą dziedziczy. Ma ona jednak wpływ na okoliczności, w których przychodzi nam działać. Przeszłość odkreślamy grubą linią. Odpowiadać będziemy jedynie za to, co uczyniliśmy, by wydobyć Polskę z obecnego stanu załamania.

Jestem świadomy, że dla moich rodaków najważniejsze jest dziś pytanie, czy może być lepiej. Odpowiemy na to wszyscy. [...] Musimy to zrobić wspólnie.

Warszawa, 24 sierpnia 1989 **■ 29 grudnia 1989** – uchwalona zostaje tzw. nowela grudniowa, czyli nowelizacja konstytucji. Usunięte z niej zostają zapisy o kierowniczej roli partii i przyjaźni z ZSRR. Nowela przywraca tradycyjną nazwę państwa (Rzecz-



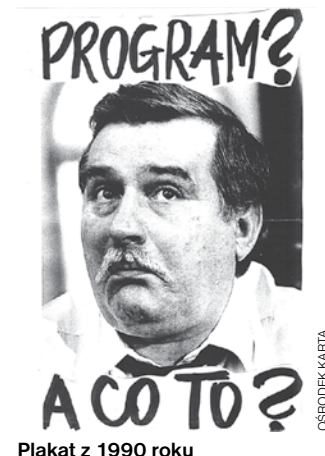
Plakat wyborczy z kampanii prezydenckiej Lecha Wałęsy z 1990 roku.

pospolita Polska) i koronę orła w godle państwowym. Pojawiają się konkretne zmiany ustrojowe: wprowadzona zostaje zasada demokratycznego państwa prawa, pluralizm polityczny (możliwość działalności wielu partii i istnienia opozycji), swoboda działalności gospodarczej, ochrona własności.

■ 24 czerwca 1990 – następuje rozłam w „Solidarności”: na spotkaniu Komitetu Obywatelskiego dochodzi do burzliwej dyskusji, która obnaża różnice poglądów na przyszłość Polski.

■ Jerzy Turowicz (redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”) w artykule Po rozłamie w Komitecie Obywatelskim

Dojrzewający od pewnego czasu kryzys w łonie Komitetu Obywatelskiego przy Przewodniczącym NSZZ „Solidarność” doprowadził do rozłamu. Zmiany w składzie tego Komitetu, a w konsekwencji zmiana jego koncepcji i jego politycznej orientacji, doprowadzały do podziałów, które trudno byłoby przezwyciężyć. Na ostatnim nie-



Plakat z 1990 roku ośmieszający Lecha Wałęsę kandydującego na prezydenta.



dzielnym zebraniu tego Komitetu [24 czerwca], sześćdziesięciu kilku jego członków zgłosiło rezygnację z członkostwa. [...]

Skoro wejście na drogę prowadzącą do pełnej demokracji oznacza rozwój pluralizmu politycznego, trzeba uznać za rzecz naturalną i słuszną kształtowanie się rozmaitych, konkurencyjnych względem siebie, opcji politycznych – pod warunkiem, że będzie to rywalizacja programowa, a nie ambicji czy roszczeń personalnych lub grupowych oraz że nad różnicami opcji politycznych będzie dominowała troska o dobro wspólne całego społeczeństwa.

Kraków, 1 lipca 1990 **■ Robert Kaczmarek (publicysta) w „Kulturze”**

Dożyliśmy więc możliwości wyboru pomiędzy dwoma ugrupowaniami politycznymi, to jest grupą Wałęsę z jednej, a grupą rządową z drugiej strony. Różnice, jakie przypisuje się obu grupom, sięgają już historii. [...] Na dłuższą metę dzisiaj siły władcy RP, rząd, „Solidarność” i komuniści pospołu muszą odejść, ponieważ stanowią część upadającego reżimu, sublimację jego konstruktywizmu i roszczeń, schyłkowy produkt groteskowego ustroju, który radził sobie, dopóki dysponował represyjną siłą, a po jej utracie afiszuje nagą resztę, ból istnienia w normalnym świecie, całkowitą nieumiejętność przekształcenia.

Ile czasu trzeba, by przyszedli nowi? Jacy nowi? Może z tego pokolenia, które w okresie przejściowym skazane jest na zmarnowanie własnych zasobów, najgłębszą frustracją osobistej przedsiębiorczości i szans życiowych, daninę niespełnionych osiągnięć zawodowych i pragnień konsumpcyjnych, tak jak ich poprzednicy – dzisiejsi luminarze – składali w innym okresie przejściowym daninę oporu?

Paryż, 26 lipca 1990 **■ 25 listopada 1990** – odbywają się wolne wybory prezydenckie. W wyniku tzw. „wojny na górze” (czyli konfliktu w środowisku „Solidarności”, który na długo definiuje świat polskiej polityki) obóz solidarnościowy wystawia dwóch kandydatów: Lecha Wałęsę i Tadeusza Mazowieckiego.

■ 22 grudnia 1990 – na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego Lech Wałęsa składa przysięgę prezydencką. ■

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 15.10. – 4.11.2018

† 15 października: Roman Krzysztof Radomiak, I.65, Głowno.	Stanisława Szymajda, I.78, Łowicz.
† 16 października: Jerzy Kramarz, I.66; Grzegorz Łuczyński, I.56, Łowicz.	† 25 października: Zbigniew Śmiątek, I.62; Mateusz Madanowski, I.24.
† 17 października: Helena Ciesielska, I.90.	† 26 października: Marianna Śliwińska, I.90, Otolice; Stanisława Kros, I.85, Sadówka.
† 18 października: Zofia Szwarocka, I.88.	† 28 października: Stanisław Zabost, I.70.
† 19 października: Jadwiga Zimna, I.85; Genowefa Dudek, I.89.	† 30 października: Teresa Janczyk, I.51; Marianna Dańczak, I.91; Wojciech Dębski, I.59, Głowno.
† 20 października: Jarosław Markowski, I.50; Janina Humka, I.95; Krystyna Olesiak, I.80.	† 1 listopada: Piotr Panak, I.56; Zdzisław Patora, I.63, Stryków.
† 21 października: Piotr Daszyński, I.63, Łódź; Marek Witkowski, I.68, Stryków.	† 2 listopada: Stefania Zuchora, I.86.
† 22 października: Agnieszka Panek, I.47.	† 3 listopada: Józefa Podrażka, I.86; Paulina Sajewicz, I.78, Stryków.
† 24 października: Józef Antoni Hejna, I.82, Osiny;	† 4 listopada: Stanisław Kaczor, I.65.

Koleżance Renacie Florczak
Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają
Wójt Gminy Nieborów,
Pracownicy GZEAS-u, Urzędu Gminy,
GOPS-u, GOK-u i Biblioteki

Serdeczne podziękowania
dla wszystkich uczestniczących
w ostatniej drodze naszej Żony i Mamy

Haliny Zawół

składają
mąż, córka i synowie

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Cecylia i Wojciech Gajda (zm. 18.02.2017)

„I nie opuszczę Cię aż do śmierci”
– ślubowali sobie w 1955 r.

państwo Cecylia i Wojciech Gajda z Jamna. Zmarli tak, jak żyli – razem, jednego dnia, w odstępie zaledwie kilku godzin. Ich bliscy wierzą, że to dowód ich prawdziwej miłości.

Pan Wojciech urodził się 23 kwietnia 1930 r., zaś jego przyszła małżonka Cecylia rok później: 15 marca 1931 r. Można powiedzieć, że znali się od zawsze. Oboje mieszkali w Jamnie, w odstępie kilkunastu domów, uczęszczali do miejscowej szkoły podstawowej. W latach młodzieńczych chodzili razem na zabawy taneczne.

Pani Cecylia miała dwóch braci: starszego Stanisława (zmarł następnego dnia po śmierci siostry) i młodszego Jana. Pan Wojciech miał z kolei trzy siostry: Ewę, Helenę i Danutę – już nikt z tego rodzeństwa nie żyje.

Nierozłączni

Państwo Cecylia i Wojciech pobrali się 4 września 1955 r. w kościele Św. Ducha w Łowiczu, zaś wesele było w domu panny młodej. – Myślę, że to była wielka miłość – wspomina ich córka Anna.

Pani Cecylia szła do ołtarza w wełniaku łowickim, a pamiętką po tym dniu jest portret małżonków i zdjęcia.

Po ślubie małżonkowie zamieszkali w rodzinnym domu pana Wojciecha w Jamnie. Oboje byli rolnikami, wspólnie prowadzili gospodarstwo, w którym zajmowali się chowem zwierząt i uprawą ok. 13 ha ziemi. Swego

czasu w gospodarstwie mieli konie, które pan Wojciech bardzo lubił. Były mu pomocne w pracy na roli, kiedy nie było jeszcze maszyn.

– Całe dni spędzali ze sobą w gospodarstwie. Kochali się bardzo, to było widać. I zawsze szli razem, czy do pracy, czy do kościoła, czy na zakupy. Można powiedzieć, że byli nierozłączni – wspomina ich córka.

Oboje byli blisko Kościoła. Pan Wojciech wraz z synem i zięciem angażował się w budowę kościoła Chrystusa Dobrego Pasterza na Bratkowicach. Od początku zaangażowania się komitetu budowy świątyni był członkiem Rady Parafialnej, z kolei pani Cecylia należała do Koła Różańcowego. Pan Wojciech wraz ze szwagrem wielokrotnie asystowali kapłanom podczas procesji z Najświętszym Sakramentem.

Pan Wojciech lubił się też udzielać społecznie, od 1974 r. był sołtysem przez jedną kadencję. Ze swoich obowiązków wywiązywał się sumiennie, nikomu nie odmawiał pomocy. Kiedy trzeba było puścić „kartkę” z informacją po wsi, zawsze można było na niego liczyć.

Szczęśliwa rodzina

Razem wychowali troje dzieci, najstarszy był syn Wiesław, potem Eugeniusz i najmłodsza z rodzeństwa Anna. W późniejszym okresie doczekali się 7 wnuków i 2 prawnuków, które był radością ich życia. – Praca, rodzina i miłość – takie wartości starali się im przekazać.



■ Cecylia Gajda
15.03.1931 – 18.02.2017



■ Wojciech Gajda
23.04.1930 – 18.02.2017

– Wnuki zawsze mówili, że babcia gotowała najlepsze zupy, a najsmaczniejsza była pomidorowa – wspomina rodzina. Dzieci z kolei zawsze zawoził do szkoły wnuki, które mieszkaly z nimi w jednym domu. Małżonkowie wiodli raczej spokojne życie na wsi, ale lubili się też bawić, np. organizowali z sąsiadami zabawy sylwestrowe. Na każde imieniny i święta zapraszali rodzinę do siebie, by świętować wspólnie. Bliscy wspominają, że zarówno pan Wojciech, jak i pani Cecylia mieli ładne głosy i swego czasu lubili śpiewać na weselach.

Państwo Cecylia i Wojciech Gajda przeżyli ze sobą 61 lat. Rodzina ciepło wspomina ich uroczystość Złotych Godów z okazji 50. rocznicy ślubu. Najpierw odbyła się msza św. w kościele na Bratkowicach, zaś później zaprosili bliskich na obiad do domu w Jamnie. – Było wtedy bardzo wesoło – wspominają ich dzieci.

Odeszli tego samego dnia

Pan Wojciech zaczął chorować 4 lata przed śmiercią. – Miał problemy z poruszaniem się, nogi nie chciały go już nosić – wspominają bliscy. Jego małżonka zachowała sprawność, ale postępowała u niej demencja. – Chorobę przechodził

wspólnie, do końca się wspierali – mówi nam córka.

Był wieczór, w środę, kiedy pani Cecylia źle się poczuła, karetka zabrała ją do szpitala w Łowiczu. Następnego dnia pogotowie przyjechało po pana Wojciecha. Odwiedził ich jeszcze ksiądz, udzielił im sakramentów.

W sobotę 18 lutego 2017 r. ok. godziny 9.00 zmarła pani Cecylia. Pan Wojciech był jeszcze świadomy, rozmawiał z bliskimi. Nie chcieli mu od razu mówić o śmierci małżonki, żeby nie wpłynęło to na pogorszenie stanu zdrowia, ale być może to czuł. Około godziny 15.00 tego samego dnia syn Wiesław odebrał telefon o śmierci ojca. – Zawsze zastanawiałam się, jak to będzie, kiedy jedno z nich odejdzie, a tak się stało, że jedno poszło za drugim... – wspomina ten dzień córka Anna.

Śp. Cecylia i Wojciech Gajda zostali pochowani we wspólnym grobowcu na cmentarzu na Bratkowicach. Dla rodziny był to trudny moment, kiedy podczas jednej ceremonii pogrzebowej stanęli naprzeciw dwóch trumien.

W niedzielę nazajutrz zmarł starszy brat pani Cecylii – Stanisław Wojtysiak. A w dniu jego pogrzebu, w środę, odeszła jego żona Aniela. Wszyscy byli mieszkańcami Jamna. aa

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H.Skrzydłewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydłewska.pl

372899

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



379177

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strassenburg.pl

REKLAMA

362915

Łowicz | Cmentarz parafii katedralnej

Na uroczyste poświęcenie kaplicy jeszcze poczekamy

Zgodnie z zapowiedziami – tradycyjne msze święte 1 listopada na cmentarzu parafii katedralnej w Łowiczu zostały odprawione w nowej kaplicy. Przypomnijmy, że kaplica jest robiona od 2013 roku.

Msze święte zostały odprawione o godz. 10 przez ks. bp Andrzeja Franciszka Dziubę i o 12 przez proboszczów dwóch sąsiadujących ze sobą w Łowiczu parafii – ks. Roberta Kwatka i ks. Adama Domańskiego.

Trzeba zaznaczyć, że odprawienie mszy świętych nie oznacza, że mogliśmy obejrzeć finał prac adaptacyjnych – zostało ich wprawdzie niewiele, ale na oddanie obiektu do stałego użytkowania trzeba jeszcze poczekać. Tylko tymczasowo zamontowany jest obecny ołtarz, wkrótce ma zostać sprowadzony nowy, podobnie jak nowe ławki czy też krzyż, figura archanioła Michała i inne elementy wyposażenia. Do stałego użytku kaplica zostanie oddana po poświęceniu przez biskupa ordy-

nariusza – termin jeszcze nie jest ustalony.

Kaplica docelowo ma być miejscem odprawiania nabożeństw pogrzebowych, co wyeliminowałoby kondukt idące przez miasto (chodzi o kwestie bezpieczeństwa, a także spodziewany prędzej czy później remont mostu na ul. Mostowej). Nie jest wykluczone, że będą też msze pogrzebowe w bazylice, z których trumna z ciałem zmarłego będzie przewożona na cmentarz, ale zasadniczo celem inwestycji było umożliwienie odprawiania mszy na cmentarzu.

Otwarte pozostają kwestie utwardzenia drogi wjazdowej od ul. Seminarnej czy miejsc parkingowych – to będzie zależało od możliwości finansowych parafii. tm

Ludzie | Odeszli w minionym roku

Postacie, które pozostaną w naszej pamięci

Jak co roku początek listopada jest czasem wspomnień o tych, którzy jeszcze niedawno byli wśród nas, a dziś żyją tylko w naszych sercach i pamięci. Poniżej przypominamy szczególnie zasłużone i znane osoby z okolic Łowicza, Głowna i Strykowa, które pożegnaliśmy od czasu ostatniego Dnia Wszystkich Świętych.

■ **Andrzej Piasecki** – wieloletni nauczyciel fizyki, na przestrzeni przeszło 35 lat kierownik i dyrektor szkół w Domaniewicach – Zasadniczej Szkoły Rolniczej, Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Publicznego. Zmarł 11 listopada 2017 roku w wieku 70 lat.

■ **Stanisław Kowalczyk ps. „Sęp”** – członek łowickich Szarych Szeregów, Zawiszak, kapral WP w stanie spoczynku, lekarz z zawodu. Po wojnie mieszkał i pracował na Dolnym Śląsku. Zmarł 9 grudnia w wieku 87 lat.

■ **Stanisława Hebda** – pochodząca z Waliszewa wokalistka ludowa, solistka łowickiego Zespołu Pieśni i Tańca „Kolejarz”, zachwycała m.in. publiczność na festiwalu w walijskim Langollen w 1959 r., skąd przywiozła głów-

ną nagrodę. Zmarła w nocy z 18 na 19 listopada w wieku 79 lat.

■ **Bp Stanisław Kędziora** – pochodzący ze Stachlewa doktor nauk teologicznych, biskup pomocniczy warszawski w latach 1987-1992, biskup pomocniczy warszawsko-praski w latach 1992-2011. Zmarł w dzień Bożego Narodzenia w wieku 83 lat.

■ **Józef Macioszek** – wieloletni dyrektor, wychowawca młodzieży i nauczyciel Szkoły Podstawowej w Bobrownikach. Zmarł 27 grudnia 2017 roku w wieku 87 lat.

■ **Czesław Kocemba** – muzyk ludowy z Łagowa, wirtuoz harmonii trzyczędowej, przez lata związany z wieloma kapelami i zespołami folklorystycznymi. Zmarł 6 lutego tego roku w wieku 72 lat.

■ **mjr Henryk Wojda** – żołnierz Szarych Szeregów w Łowiczu oraz organizacji WiN. Więzień polityczny w latach 1948-1954. Aktywny działacz łódzkich struktur Światowego Związku Żołnierzy AK. Urodził się w Starych Grudkach, większość życia mieszkał w Łodzi. Zmarł 7 lutego w wieku 89 lat.

■ **Jan Wójcik** – wieloletni dyrektor Technikum Ekonomicznego, a potem Ośrodka Doradztwa i Doskonalenie Kadr „Zacisze” w Łowiczu. Zmarł 13 lutego w wieku 81 lat.

■ **Jacek Lewandowski** – instruktor tańca kategorii „S” z ponad 30-letnim stażem, związany m.in. z Państwowym Zespołem Ludowym Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Zmarł 15 lutego w wieku 59 lat.

■ **Irena Sterpińska**, wychowawczyni dzieci, była dyrektorką Przedszkola nr 3 w Łowiczu. Zmarła 10 marca w wieku 79 lat.

■ **Michał Wieczorek** – działacz społeczny i kościelny, asystent duszpasterza sportowców diecezji łowickiej. Zmarł 16 marca w wieku 33 lat.

■ **Mirosław Bogutczak** – wieloletni nauczyciel matematyki, Radny Rady Miejskiej w Głownie, Członek Zarządu Miasta Głowna w kadencji 1998-2002.

■ **Henryk Kurczewski** – wieloletni samorządowiec, Burmistrz Miasta i Gminy Stryków w latach 1990-1995 i 2002-2005. W latach 1992-1999 był członkiem zarządu Związku Gmin Wiejskich RP. Miał 71 lat.

■ **Jan Gurajek** – wieloletni prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Boczach Domaradzkich, uhonorowany w 2007 roku tytułem Zasłużony dla Gminy Głowno. Zmarł w niedzielę wielkanocną 1 kwietnia w wieku 76 lat.

■ **Albin Szymajda** – znany w Łowiczu projektant budownictwa, społecznik, miłośnik historii i tradycji Łowicza, były radny miejski. Zmarł 12 kwietnia w wieku 82 lat.

■ **Wacław Witwicki** – nauczyciel, dyrektor szkół na Korabce w Łowiczu w latach 1982-1987 i 1991-2010. Łowiczanie Roku 1999. Zmarł 18 kwietnia w wieku 63 lat.

■ **Kazimierz Urbanek** – pochodzący z Podkarpacia łowicki przedsiębiorca. Był pomysło-

dawcą i przez wiele lat motorem napędowym prowadzonej przez jego synów firmy „Bracia Urbanek”. Firma została uhonorowana tytułem Łowiczanie Roku 2002. Zmarł 19 maja w wieku 90 lat.

■ **Stanisław Romaniak** – pochodzący z Zakopanego artysta: poeta, malarz, rzeźbiarz, a także gawędziarz. Prowadził własny teatr. Prowadził Galerię Gazdówka w Skierniewicach i Gozdówkę Bobrowiecką. Od 2000 roku mieszkał w Bobrownikach w gminie Nieborów. Zmarł 12 czerwca w wieku 70 lat.

■ **Jan Bąbiński** – działacz społeczny i samorządowy z Zielkovic, kronikarz tamtejszej OSP. W latach 1994-1998 przewodniczący Rady Gminy Łowicz. Zmarł 14 czerwca w wieku 88 lat.

■ **Jerzy Piskun** – koszykarz, reprezentant Polski, dwukrotny uczestnik igrzysk olimpijskich (w 1960 i 1964 roku), wicemistrz i brązowy medalista mistrzostw Europy, mistrz Polski. Treningi zaczynał w Orle Łowicz, a przez praktycznie całą seniorską karierę związany był z Polonią Warszawa. Najlepszy polski koszykarz roku 1960 wg „Przeglądu Spor-

towego”. Zmarł 16 lipca w wieku 80 lat.

■ **dr Michał Herman** – adwokat i pracownik naukowy w dziedzinie prawa, wieloletni członek izb adwokackich w Łodzi i w Warszawie, prowadził kancelarię w Łowiczu. Zmarł 22 lipca w wieku 87 lat.

■ **Jerzy Wojda ps. „Sęp”** – członek łowickich Szarych Szeregów, nauczyciel WF, trener i wychowawca kilku pokoleń łowickiej młodzieży. Zmarł 6 sierpnia w wieku 88 lat.

■ **Józef Kossowski** – skrzypek związany z wieloma kapelami ludowymi w Łowiczu. Zmarł 27 sierpnia w wieku 84 lat. 2 września na Starym Rynku w Łowiczu odsłonięto jego „Gwiazdę łowicką”, przyznana jeszcze za życia.

■ **Włodzimierz Długolecki** – wieloletni dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaninowej w Strykowie. Miał 72 lata.

■ **Julian Zakrzewski** – harcerz „Szarych Szeregów” w okupowanym Łowiczu, później aktywny członek łowickiego obwodu Światowego Związku Żołnierzy AK. Zmarł 27 października w wieku 86 lat. opr. tm

Brodne Towarzystwo | Śp. Genowefa Kobierecka w marcu skończyła 100 lat

Zmarła najstarsza mieszkanka gminy Kiernozia

100-letnia Genowefa Kobierecka z Brodnego Towarzystwa z gminy Kiernozia zmarła we wtorek, 30 października.

W marcu tego roku skończyła 100 lat.

Była najstarszą mieszkanką gminy. Msza święta i pogrzeb odbyły się 3 listopada w Kiernozi.

Całkiem niedawno, w marcu tego roku, podczas setnych urodzin pani Genowefy, w których mieliśmy przyjemność uczestniczyć, goście śpiewali jej „200 lat”.

– Aż tyle, to może nie, ale jeszcze kilka chciałabym... – mówiła wtedy uśmiechnięta i radująca się z wizyty rodziny i innych gości jubilatka.



Genowefa Kobierecka

W tym roku była to już kolejna smutna wiadomość o śmierci osób w wieku powyżej 100 lat z gminy Kiernozia. Pod koniec września zmarła 104-letnia Marianna Więcek z domu Zimecka, która do tej pory była najstarszą mieszkanką gminy. Śp. pani Marianna mieszkała z rodziną nieopodal Brodnego Towarzystwa – przy tej samej drodze – w Brodnym Józefowie w gminie Kiernozia. Ona też ostatnie lata przeżywała pod troskliwą opieką najbliższych. mak

Domaniewice | Gminny Dzień Seniora

Seniorzy są młodym potrzebni

Atrakcje muzyczne, popisy taneczne oraz słodki poczęstunek przyciągnęły domaniewickich seniorów do Gminnego Ośrodka Kultury.

W niedzielę, 28 października, odbywał się w nim Gminny Dzień Seniora.

Podczas części oficjalnej wydarzenia nie zabrakło powodów do uśmiechu, wzruszeń oraz życzeń. Z okazji święta złożył je seniorom m.in. wójt gminy Paweł Kwiatkowski.

Doroczne obchody uświetniła również część artystyczna. Rozpoczęło ją wystąpienie pochodzącej z Domaniewic solistki Teatru Muzycznego w Łodzi, Sylwii Strugińskiej-Wochońskiej, której twórczą sylwetkę przypominano tego dnia publiczności. W wykonanym przez artystkę repertuarze znalazły się powszechnie lubiane szlagiery okresu międzywojennego, piosenki z repertuaru Anny German oraz popularne arie operetkowe.

Nawiązującym do zbliżającej się setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości akcentem patriotycznym było wspólne wykonanie przez zgromadzonych pieśni o charakterze niepodległościowym.



W obchodach swojego święta seniorzy wzięli udział licznie i bawili się przednio.

– To był przepiękny koncert. Niesamowita energia zaistniała między artystką a publicznością. Dostrzegłam wzruszenie w oczach seniorów. Cieszymy się, że możemy sprawiać im radość, podziękować za ich obecność oraz zaangażowanie w życie gminy. Obchodząc ich święto chcieliśmy

pokazać, że są nam wszystkim potrzebni – zauważyła w rozmowie z naszym reporterem dyrektorka GOK w Domaniewicach Edyta Bałaja.

Umiejętności taneczne, nawiązujące do stylu latynoamerykańskiego, prezentowały tego dnia ponadto zespoły ludowe: doma-

niewicka „Kalina” oraz Zespół Pieśni i Tańca „Porębianie” z Poręby Spytkowskiej, który odwiedził Domaniewice w ramach projektu „Regionalne wędrówki z Kaliną”.

O wrażeniach związanych ze wspomnianym wydarzeniem opowiedziała naszemu reporterowi Anna Stajuda, prezes Stowarzyszenia „Aktywny Senior” z Domaniewic.

– Wspaniała jest więź pomiędzy nami, seniorami, a występującą na scenie młodzieżą. Spotkaniom to, że możemy się spotkać w takim gronie, bo integracja ubogaca każdego. Cieszę się, że mogliśmy poznać młodych reprezentantów z Poręby Spytkowskiej i dowiedzieć się więcej o ich regionie. To był piękny dzień, po którym pozostaną nam wszystkim miłe wspomnienia – zauważyła nasza rozmówczyni.

Domaniewicka aktywistka zwróciła również uwagę na znaczenie społecznej akceptacji w życiu osób starszych. Podkreśliła, że przykro byłoby przykro przejść w tym wieku niezauważonym, dlatego pamięć młodych osób jest tak cenna.

– Nie zostajemy na uboczu. Młodzi pozwalają nam czuć, że o nas pamiętają i nadal jesteśmy im potrzebni – podkreśliła. aw

Łowicz | Wzruszająca uroczystość

Obłóczyny kleryków

Czterech kleryków III roku Wyższego Seminarium Duchownego w Łowiczu przeżyło 27 października uroczystość obłóczyn – przyznania sutann. Miało to miejsce podczas mszy św. w kaplicy seminarium, celebrowanej przez rektora ks. Piotra Kaczmarska.

W czasie swojego kazania mówił m.in. o tym, że sutanna to znak przynależności do Chrystusa, któremu zaufali, którego wybrali i któremu ufają. Z jednej strony to zwykły strój, który, gdy się ubrudzi, to trzeba go uprać, guzik jak się oderwie, to też trzeba go przyszyć. Sutanna czasami bywa za zimna, a niekiedy – np. podczas letnich pielgrzymek – za ciepła. Z drugiej strony to strój niezwykły – będący symbolem przynależności do Chrystusa i do Kościoła.

Jak podkreślał ks. Piotr Kaczmarski, sutanna ma głęboką treść, dlatego pierwszy raz zakłada się ją w sposób tak uroczysty, aby można było pamiętać do niego powracając. Rektor WSD uświadamiał też klerykom, że sutanna może budzić skrajne emocje, niezależnie od stosunku do osoby, która ją

nosi. Sam doświadczył tego, gdy po raz pierwszy po obłóczynach z innymi klerykami wyszedł na miasto, ponieważ młodzież krzyknęła w ich kierunku: Złodziej! A innym razem mężczyzna, którego nie znał, ale z wyglądu ocenił go na 80-latkę, zdjął przez nim – młodym wtedy klerykiem czapkę i go pozdrowił – z pewnością z szacunku do kapłaństwa i tradycji Kościoła. – Tak to jest, że wchodząc na szlaki Kościoła korzystamy z wypracowanych dóbr i przywilejów, które nie są naszą zasługą, ale i zbieramy ciężki, nie zawsze zasłużony – mówił. – Chcemy służyć szczerze Bogu, ale też jesteśmy świadomi naszych ograniczeń.

Ciekawostką jest to, że w gronie czterech kleryków aż dwóch pochodzi z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce w Łowiczu – położonej blisko seminarium. Są to: Bartłomiej Jaska i Michał Kubiak. Pozostali to Piotr Ornafta z parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie i Krzysztof Jądło z parafii św. Michała Archanioła w Inowłodzu.

Klerykom towarzyszyły ich rodziny. Na wielu twarzach najbliższych widać było wzruszenie. Na twarzach kleryków – i uśmiech, i skupienie. mwk



W czasie obłóczyn klerycy ubrani są najpierw w ubrania cywilne, które potem zdejmują, aby po raz pierwszy założyć sutanny. Na zdjęciu Bartłomiej Jaska z parafii MB Nieustającej Pomocy w Łowiczu.

Kultura



Krojenie wielkiego tortu w kształcie i w barwach flagi narodowej, którego kawałek otrzymał każdy uczestnik wieczoru.



Soliści Zespołu Anna Potyrała-Listwoń i Andrzej Wiśniewski, czasie wykonywania pieśni legionowych



Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego na scenie kina Fenix.

Łowicz | Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego zagrał w kinie

Koncert na trzy jubileusze

3 listopada w kinie Fenix jubileusz 10 lat istnienia wspólnie z rzeszą przyjaciół świętowało Stowarzyszenie Historyczne im. 10 Pułku Piechoty.

Wydarzenie to połączone z dwoma innymi ważnymi rocznicami: stuleciem odzyskania niepodległości oraz powstania 10 PP na Ziemi Cieszyńskiej. Z tej okazji na scenie wystąpił Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, z programem pieśni patriotycznych.

Koncert okazał się dużym wydarzeniem kulturalnym, około 180 zaproszeń przygotowanych przez organizatorów rozeszło się 27



W związku z 10-leciem S.H. im. 10 PP dyrektor Zespołu Szkół nr 1 Dariusz Żywicki wspólnie z prezesem koła wychowanków szkoły Piotrem Pikulskim złożyli życzenia dalszych lat działalności prezesowi organizacji Piotrowi Marciniakowi i pozostałym jej członkom.

października w ciągu 20 minut. Jakub Papuga z ŁOK powiedział

nam, że zainteresowanie było dużo większe. Po koncercie, który

zespół dał w kinie, nie należy dziwić się temu zainteresowaniu, był on na najwyższym poziomie. Zespół rozpoczął koncert od marszu na cześć króla Jana III Sobieskiego, przypominając okres świetności Rzeczypospolitej w XVII wieku. Potem wspólnie z muzykami zaśpiewali soliści Anna Potyrała-Listwoń, Andrzej Wiśniewski i Jan Kierdelewicz, łowiczanie usłyszeli wiązkę pieśni patriotycznych, żołnierskich przepięknych lżejszym repertuarem, były to utwory m.in. Stanisława Moniuszki, Fryderyka Chopina, pieśni żołnierskie związane z Legionami Józefa Piłsudskiego: „Marsz pierwszej brygady”, „Rozmarzyn”, pieśni nawiązujące do 1939 roku – „Serce w plecaku”, pieśni powstania warszawskiego: „Marsz Mokotowa”, „Sanitariuszka Małgorzatka”. Koncert zakończył

się utworem „Póki Polska żyje w nas”, natomiast na bis, zapraszając do wspólnego śpiewania, muzycy wykonali „Ułani, ulani”.

Muzycy przyjechali do Łowicza dwoma autokarami, z których jeden w połowie wypełniony był strojami, dodatkowo za nimi przyjechały dwie ciężarówki wypełnione sprzętem nagłaśniającym i sprzętem scenicznym. Prezes „Dzięsiatki” Piotr Marciniak powiedział nam, że zainteresowanie, jakim cieszył się występ zespołu, każe mu myśleć o tym, aby ponownie odwiedził on Łowicz z koncertem, tym razem plenerowym, w czasie którego zagra w pełnym 90-osobowym składzie i z większą grupą solistów. W kinie zagrało natomiast 30 muzyków.

Zanim rozpoczął się koncert, swój czas miało świętujące 10-lecie Stowarzyszenie Historyczne im. 10 PP, które obecnie liczy około 50 członków, pasjonatów historii wojskowości II Rzeczypospolitej. Wiceprezes organizacji Bartłomiej Gałaj powiedział na scenie, że w ciągu roku Stowarzyszenie podejmuje około 40 dzia-

łań, są to m.in. wyjazdy i udział w rekonstrukcjach historycznych, uroczystościach w mieście i poza nim, prowadzenie projektów, jak np. Retro Liga. Dlatego też w imieniu wszystkich członków organizacji podziękował za wyrozumiałość członkom ich rodzin.

Prezes Piotr Marciniak podziękował żonie kwiatami za wyrozumiałość dla jego społecznej pracy, a ku jego zaskoczeniu, jemu za prowadzenie Stowarzyszenia przez 10 lat podziękowali jego koledzy z organizacji, okolicznościową tabliczką.

Stowarzyszenie zgodnie ze zwyczajem swoich jubileuszowych spotkań, podziękowało za współpracę wręczając tytuł „Zasłużony dla Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty”. W kinie odebrali go przedstawiciele oddziału PTTK w Łowiczu i łowickiego oddziału Archiwum Państwowego w Warszawie. Po koncercie goście zostali zaproszeni na tort w kształcie i w barwach flagi narodowej. Zanim został on pokrojony, odśpiewali członkom stowarzyszenia „Sto lat”. **tb**

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG
prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728
(wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. Adam Rogowski-Tyłman
- wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16
- zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK dr Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lekowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

OTOLARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA
prof. dr hab. n. med.
Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 15⁰⁰-16³⁰
tel. 46 837-39-64

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Główno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

BEZPŁATNE badania słuchu

aparatury słuchowe
- oferta na każdą kieszeń

akcesoria, serwis

dofinansowania
NFZ i PFRON

wtorek 10.00-13.00

Gabinety Lekarskie w Łowiczu
os. Kostka bl. 1 (rampa)
tel. 43/824-70-08
lub 609-394-187

www.otomed.org
f YouTube
OTOMED

specjalista
LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych
Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14
Główno, ul. Kopernika 12A
tel. 46 837-45-41
606-827-070

MASAŻYSTA
Dorota Sułek
MASAŻ: lecniczy
relaksacyjny
przeciw obrzękowy
antycellulitowy
gorącymi kamieniami

wizyty po kontakcie telefonicznym
607-376-481
DOJAZD DO KLIENTA

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNA - PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.

OFERUJEMY:

- badania psychologiczne, pedagogiczne, (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) - wydajemy opinie
- terapię: pedagogiczną, psychoterapię
- treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 696-098-165

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
RUSMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ - BEZ ZAPISÓW
soboty - PO UZGODNIENIU

rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH

- Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34
- Łowicz, ul. Iłowska 1/3
- Łódź, ul. Kolińskiego 27

NFZ

ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa
•ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka

LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

Łowicz | Wystawa, którą warto zobaczyć

O tym jak Polska stała się wolna

„Drogi do Niepodległej” – wystawa pod takim tytułem została otwarta w łowickim muzeum 4 listopada. Składa się ona z dwóch części: tablic, z których można się dowiedzieć m.in. o historii Legionów Polskich oraz dokumentów ze zbiorów muzeum i łowickiego oddziału Archiwum Państwowego w Warszawie, odnoszących się do Łowicza i okolic.

Wystawa jest ciekawa, bo łączy spojrzeń na problem z dwóch różnych perspektyw. Prezentuje okres dążenia do odzyskania niepodległości od początku XX wieku (rewolucja 1905 roku), a przede wszystkim czas I wojny światowej, przez powstanie Legionów Polskich, ich szlak bojowy i dowódców. Wszystko to zaprezentowane jest na tablicach przygotowanych przez Muzeum Niepodległości w Warszawie. Oprócz opisów umieszczono na nich także wiele ciekawych zdjęć.

Drugą część wystawy stanowią archiwalne zbiory z tego okresu zgromadzone przez Emila Balcera i Jana Gumińskiego będące w posiadaniu muzeum w Łowiczu oraz ze zbiorów Tadeusza Gumińskiego i Maurycego Klimackiego, którymi dysponuje Archiwum Państwowe w Warszawie, oddział w Łowiczu.

Kustosze wystawy Tomasz Romanowicz zwrócił nam uwagę na kilka nie prezentowanych szerzej dokumentów dotyczących Łowicza z okresu listopada 1918 r., np. na urzędową listę niemiec-

kich nazw ulic, które po przejściu miasta od Niemców przez Polaków (przez oddziały Polskiej Organizacji Zbrojnej i harcerzy) w listopadzie 1918 roku zyskały nowe nazwy w języku polskim. Ciekawostką może być to, że na spisie jedna z ulic ma nazwę Granatenstrasse (dopisek odręczny, niewykluczone, że chodziło o nazwę zwyczajową) – to dzisiejsza ulica Kaliska, którą z dworca kolejowego, obecnie Łowicz Przedmieście, szły na front transporty amunicji.

Inną ciekawostką jest drukowana, prawdopodobnie pierwsza, odezwa do mieszkańców Łowicza wydana w dniu 12 listopada. Władze miasta apelują w niej o uspokojenie nastrojów, podkreślają, że organy nowej, polskiej władzy działają i wszelkie grabieże i gwałty będą surowo karane.

Wyjątkowe są materiały dotyczące Jana Gumińskiego (ur. w 1888 r.), stryja zasłużonego dla miasta historyka Tadeusza Gumińskiego. W jednej gablocie zgromadzono prawdziwe skarby, autentyczne dokumenty wskazujące na niezwykłą historię Jana



Na wystawie w łowickim muzeum można oglądać wielkofotomowe tablice przygotowane przez Muzeum Niepodległości ilustrujące m.in. historię Legionów Polskich w czasie I wojny światowej.

TOMASZ BARTOSZ

Gumińskiego. Był on rolnikiem mieszkającym w Nieborowie, 4 sierpnia 1914 roku wstąpił w szeregi I Brygady Legionów Polskich, był żołnierzem najpierw 1. potem 5. pułku piechoty.

Jego karta wojenna w okresie od sierpnia 1914 r. do grudnia 1915 r. wypełniona jest wpisami potwierdzającymi udział w wielu bitwach (m.in. pod Korczynem, Krzywopłotami, Łowczówką, Kozinkiem, Kraśnikiem...) i potyczkach, także w walkach na Wołyniu. Co ciekawe, zaczyna się od udziału w znamiennej wyprawie kieleckiej, której założeniem było wejście do tego miasta i porwanie społeczności polskiej do wspólnej walki o niepodległość. Zakoń-

czyła się ona jednak niepowodzeniem, będący dotąd pod zaborem rosyjskim kielczanie odnieśli się do legionistów z dużą rezerwą.

Jan Gumiński był potem internowany wraz z innymi żołnierzami Legionów w obozie w Szczyrpiornie i z tego okresu (1917 r.) na wystawie można zobaczyć zdjęcia z albumu ukazujące życie obozowe polskich żołnierzy np. ćwiczenia gimnastyczne.

Wśród pamiątek po Janie Gumińskim na ekspozycji znajdziemy też kartę nadania odznaki Brygady „Za wierną służbę” podpisaną przez Józefa Piłsudskiego.

Tomasz Romanowicz, w rozmowie z nami zaznaczył, że postać Jana Gumińskiego ciągle okryta jest w dużej części tajemnicą, ciągle na wiele pytań na jego temat nie ma odpowiedzi.

Na wystawie znajdziemy też wiele innych ciekawostek. Będzie ona czynna do 2 grudnia. **tb**

Łódź | Konkurs Tańca Ludowego 5 minut dla oberka!

Krystyna i Stanisław Wróblowie oraz Urszula i Andrzej Okraskowie zostali nagrodzeni w kategorii par autentycznych w Ogólnopolskim Konkursie Tańca Ludowego „5 minut dla oberka”, który został zorganizowany 23 października w Łódzkim Domu Kultury. Wróblowie zajęli w nim II miejsce, Okraskowie – IV. Małżeństwa związane są z zespołami Ksiazki i Boczeki Chełmońskie – którego Stanisław Wróbel jest kierownikiem.

Ciekawostką jest fakt, że w zespole Ksiazki zrodził się pomysł, aby wziąć udział w konkursie, ale jest to zespół śpiewaczy, więc jego członkowie musieli we własnym zakresie zorganizować sobie próby. Zresztą akurat w tym konkursie rywalizują ze sobą zespoły stylizowane, a pary – autentyczne.

Do udziału w konkursie zgłosiły się z tego środowiska 4 pary, poza nagrodzonymi małżeństwami także Aleksandra i Piotr Kąpstowie, Marianna i Jakub Moń-

kowie oraz Renata Małaszek ze swoim bratem Mariuszem Wachowskim. Każda z par mogła wystąpić przy akompaniamencie kapeli, w której nie mogło być akordeonu. Łowickim parom przygrywali Weronika Mońka na skrzypcach i Wincenty Igielski na bębenu.

Jak nam powiedziała Krystyna Wróbel, na konkurs „5 minut dla oberka!” wybrała się z mężem bez żadnego przygotowania, nie sugerowali też muzykom, jakiego mają im zagrać oberka. Pytana o to, czy tańczy z mężem czasem oberka, mówi, że okazjonalnie – czasami na weselach czy pod-

czas występów zespołu „Boczeki Chełmońskie”. – Pojechalibyśmy dla przyjemności, ale też po to, aby sprawdzić się i zorientować, czy warto będzie w przyszłości przyjechać na ten konkurs z zespołem lub innymi parami. Można zatem wyciągnąć wniosek, że jurorzy tą autentyczność oberka w ich wykonaniu docenili.

Pani Krystyna w rozmowie z nami nie ukrywa, że nagroda bardzo ją cieszy, ponieważ nigdy nie brała udziału w żadnym indywidualnym konkursie. – Fajne przeżycie. Zachęcam też innych – jeśli potrafią tańczyć – żeby próbowali. **mwk**

REKLAMA

Spółka Medyczna GABINETY LEKARSKIE s.c.

Główno, ul. Swoboda 17/19 lok. 2
tel. 42 719-33-19, kom. 501-565-666

GRAZYNA LAMBERT choroby wewnętrzne

- specjalista medycyny rodzinnej

JACEK LAMBERT specjalista kardiolog

- ekg + ekg wysiłkowe na bieżni
- holter ekg + holter ciśnienia
- usg serca z kolorowym dopplerem

AGNIESZKA LAMBERT-KOBACKA specjalista periodontolog

- implanty • protetyka • stomatologia zachowawcza
- endodoncja - mikroskop
- chirurgia stomatologiczna • wybielanie zębów

PRACOWNIA RTG ZĘBÓW

- rtg zębowe • pantomograficzne
- stawów skroniowo-żuchwowych • zgrzyzowe

www.dentystaglowno.pl | www.gabinetylekarskielgowno.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY

JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950

ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668

PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834

GŁÓWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44

Codziennie umawianie wizyt

Łowicz ul. Tkaczew 7F

CENTRUM stomatologiczne

lek.dent.
Sylvia Marzec
z zespołem lekarzy

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

ZABIEGI:

- usuwanie zębów zatrzymanych
- podcinanie wędzidełek
- wyluszczenie torbieli
- usuwanie zmian na błonie śluzowej
- wycinanie kapturów dziąsłowych
- plastyka wyrostka

czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16 | zapisy tel. 519-640-150

HOLLYDENT

dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

IMPLANTY

- stomatologia zachowawcza
- dziecięca • RTG • wybielanie
- protetyka • chirurgia

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n. med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg.
– pn., śr., pt. 15³⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- **USG DOPPLER ŻYŁ I TETNIC KONCZYŃ DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wtorki od godz. 15³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głowska spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn.
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym
- **PORADNIA GINEKOLOGICZNA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekolog-położnik
– wtorki godz. 15⁰⁰
po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

gabinety stomatologiczne

Renata Cichańska

Łowicz,
ul. Grunwaldzka 1 m. 1
tel. 602-767-297
oraz
NFZ Przychodnia Zdrowia
Zduny 34
te. 46/838-75-35

SPECJALISTA NEUROLOG

WITOLD WYPYCH

Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie

Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka

pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30

tel. 603-099-810

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe
- NAPRAWY

PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277

Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY

PERŁOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta

Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz

Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA

STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

PROTEZY - NAPRAWY

Naprawa protez:

- akrylowe
- elastyczne
- szkieletowe

MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

ORTODONCJA KONSULTACJE

lek. stom. Daweł Włodkowski
w gabinecie dr Martyniaka

KONSULTACJE W ŁOWICZU
9 listopada w godz. 13-17

Łowicz, ul. 3 Maja 2/11
tel. 46/837-44-12
501-707-969, 602-243-836

Przed 100-leciem odzyskania niepodległości | Rozmowy Nowego Łowiczana, rozmowa 49

Niepodległość jest ciągle zadaniem

dokończenie ze str. 21

I w najważniejszych momentach ci dwaj ludzie potrafili ze sobą współpracować, niezależnie od tego, do jakiego stopnia i w jakich sprawach się różnili. Wtedy system wartości w odniesieniu do państwa był wyznawany taki sam przez jednych i drugich.

■ Dochodzimy do imponujących.

– Tak. Nie można powiedzieć, że tylko piśmudcy je wyznawali. Także endecy mieli swój zbiór wartości i on był w gruncie rzeczy bardzo podobny. Dlatego mogli współpracować. A kiedy było zagrożenie, to już nie było różnic między nimi. Natomiast dzisiaj rzeczywistość nie ma wspólnego systemu wartości. Jeżeli zahaczymy o aksjologię, to zobaczymy, że tylko prawica próbuje stworzyć jakiś kanon zasad. Dawniejszy niepodległościowy socjalizm, powstały na glebie romantyzmu, też opierał się na wartościach – ale dziś go już nie ma.

Ja kiedyś kibicowałem bardzo PO-PiS-owi, bo wydawało mi się, że dwie silne partie potrafią się wzajemnie kontrolować, a w demokracji chodzi o to, by jedni drugich mogli kontrolować. Ten bipolarny system mógł się sprawdzić, ale nic z tego nie wyszło, już nie wchodzi w to dlaczego. Ale stało się tak, że prawa strona bardziej została przy wartościach, ta dru-

ga od nich odeszła w kierunku liberalnym, który ma znamię międzynarodowe. I staje się po trosze agenturą.

■ Aż tak by Pan to formułował?

– Aż tak. Stronnictwo pruskie to jest właśnie pójście w tym kierunku.

■ Dla mnie to jest bardziej głupota niż agentura. Bo skoro Trzaskowski, obecnie już prezydent Warszawy, mówi: po co mamy budować Centralny Port Komunikacyjny, skoro możemy jechać na lotnisko do Berlina, to nie jest agentura, tylko głupota, nieumiejętność spojrzenia na to, na czym zyskujemy, a na czym tracimy. Na czym możemy zarobić, by nie zarobili inni. Pańska teza o agenturze jest bardzo mocna: ona oznaczałaby, że Czesi już się całkiem swego niepodległości wyzyli, bo teraz zaczynają na pierwsze po powołaniu rządu konsultacje jeździć do Berlina, a nie do Bratysławy, jak mieli w zwyczaju. Nie wierzę. To jest po prostu interes polityczny.

– Jeżeli to jest własny interes. Ale jeżeli się realizuje u siebie interes obcy?

■ Jeżeli. Na to trzeba mieć dowody.

– Zacznijmy od samego początku III Rzeczypospolitej: wiadomo

było, że będziemy budować na gigantyczną skalę drogi – a sprzedano cementownię i stalownię. Dlaczego Niemcy rozwijali swoje stocznie, a my rękami naszego rządu je zamykaliśmy? Przemysł rolno-spożywczy: teraz widać, jakie są naciski ze strony zewnętrznej. To są przykłady, że jednak ta ingerencja jest. Może u nas byli „pożyteczni idioci”, robiący pewne rzeczy w dobrym przekonaniu, ale jednak działający na rzecz innych. Stąd ta mocna teza.

■ Akcentował Pan jeden z dwóch filarów naszej polskości: umiłowanie wolności. Drugim jest chrześcijaństwo. Biskupi, w liście na 100-lecie odzyskania niepodległości stwierdzili, że „odstępowanie od wiary katolickiej i zasad chrześcijańskich jako podstawy życia rodzinnego, narodowego i funkcjonowania państwa, było jednym z elementów, które przyczyniły się do upadku I Rzeczypospolitej”. Nie mogę się z tym zgodzić. Bo przecież XVIII wiek nie był w Polsce czasem odstępstwa od zasad wiary.

– Przeciwnie, konfederacja barska została zawiązana także dla obrony wiary katolickiej, nie tylko wolności.

W tym kontekście warto wspomnieć, że w 1932 roku został wydany przez prymasa kardynała Augusta Hlonda list pasterski



Ja kiedyś kibicowałem bardzo PO-PiS-owi, bo wydawało mi się, że dwie silne partie potrafią się wzajemnie kontrolować, a w demokracji chodzi o to, by jedni drugich mogli kontrolować.

o obecności chrześcijanina, katolika, w życiu publicznym. To był list przygotowany przez episkopat, ale biskupi przestraszyli się sanacji i tylko sam prymas go podpisał. To jest kapitalny tekst, elementarz dla każdego działacza, od samorządu po parlament. Mówi o tym, jak powinien się zachowywać katolik w życiu publicznym. Tam są określone wyraźne zasady. Ja się dziwię, że ten list zupełnie nie istnieje w świadomości liderów naszego Kościoła. On powinien być wykładany na uniwersytetach na wykładach katolickiej nauki społecznej i w seminariach duchownych. A teraz, przed 100. rocznicą, wystarczyło go przypomnieć, chociażby we fragmentach. Episkopat okazał się bardzo senny, mając taki własny dorobek i nie wykorzystując go.

Ta teza zawarta w obecnym liście biskupów jest oczywiście nie-

prawdziwa. Tak, rodzina ma być ostoja, ale wtedy rodzina ostoja była – a Polska i tak upadła.

■ Przyczyny upadku leżały gdzie indziej. Choć chyba możemy mówić o grzechach wobec państwa?

– Można szukać także moralnych wyjaśnień, ale nie wolno zamazywać podstawowych przyczyn: słabości państwa i agresji sąsiadów. Za łatwo to się biskupom napisało.

■ Ten drugi filar naszej tożsamości – chrześcijaństwo – zaczyna być traktowany bardzo obrzędowo. Jednocześnie wielu ludzi zaczyna wiarę traktować tak, jak to jest charakterystyczne dla bogatych społeczeństw: jest mi dobrze, to nie potrzebuję Boga. Czy takie postawy mogą na przyszłość źle wróżyć Polsce? Czy nie muszą?

– Widziałbym przyczynę takich postaw w wielkości Jana Pawła II.

■ ???

– Tak. To zwoleńczo episkopat od myślenia o koncepcji jakiejś pracy wewnętrznej. Organizować pielgrzymki do Rzymu i spotkania z papieżem w Polsce to było bardzo fajne, ale to są efemerydy. One były szalenie ważne, zapadały każdemu głęboko w pamięć – ale zabrakło tej szarej pracy w codzienności i programu ewangelizacyjnego tutaj. Myślę, że ta gnuśność episkopatu z tego okresu: że mamy papieża, to za nas wszystko załatwi, była początkiem tego, że dziś ci, którzy wchodzi w życie, wkraczają w jakąś szatnię, nie mogą się odnaleźć w Kościele.

Co więcej: episkopat jest podzielony i to też nie sprzyja mobilności. Jest bardzo często nieobecny. Niby dostrzega, że wiara i rodzina to są te dwa filary, których trzeba bronić, ale poza sferą

werbalną niewiele się dzieje. Jeżeli na KUL, uczelni katolickiej, wchodzi gender, to ja przestaję cokolwiek rozumieć. Jeżeli Tygodnik Powszechny, pismo de nomie katolickie, staje się pismem dla niewierzących, jeżeli pod szyldem Kościoła prowadzone są działania wymierzone w podstawowe zasady, które wskazuje episkopat, to ja przestaję rozumieć o co chodzi.

■ Wróć do pytania: czy osłabienie wiary źle wróży Polsce, skoro chrześcijaństwo jest jednym z dwóch filarów polskości?

– Jesteśmy w kryzysie wiary w wydaniu kościelnym. Z kryzysu można wyjść wzmocnionym, bądź go jeszcze pogłębić. I w takim kryzysie pojawiają się na przykład krucjaty różańcowe. Mój przyjaciel, niegdyś kapelan wojskowy, dziś już emerytowany, nie na służbie, tworzy na przykład nie kółka różańcowe, lecz „plutony różańcowe”, wyłącznie męskie. Jeżeli powstają takie inicjatywy, jeżeli coraz więcej mężczyzn nie wstydi się wiary, jeżeli powstaje ruch „Europa Christi” – to widać, że są tendencje ożywiający, wnoszące nową wartość, także wnoszące nowe patrzanie na sprawy publiczne. One dają nadzieję.

■ 100 lat temu Polska odzyskała niepodległość. Patrzy Pan w przyszłość z optymizmem?

– Ja jestem bakałarzem. Gdybym nie był optymistą, nie mógłbym pracować z młodzieżą, bo ona wymaga optymizmu. I widzę, że jest młodych ludzi, którzy się poświęcają, organizując np. Dzień Żołnierzy Wyklętych. Tam jest ten ochoczy duch. Poza tym, czy jako chrześcijanin mogę być skwaszony? Chrześcijaństwo jest religią optymizmu, Panu Bogu trzeba zaawierzyć.

Rozmawiał
Wojciech Waligórski

REKLAMA

GABINET FIZJOTERAPII
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
MASAŻ 25 zł - 30 min.
Zapisy pod nr tel. 781-380-979

379745

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych • elektroresekcja
• esperal • kwalifikacje do zabiegów • wizyty domowe
www.drburzynski.pl
Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

381331

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
• odchudzanie dzieci i dorosłych
• dietoterapia chorób
• analiza składu ciała
tel. 502-375-482
MASAŻYSTA
Marzena Podolska
• masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelująco-wyszczuplające
• okłady borowinowe
tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

383159

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ 696-736-880

380732

LARYNGOLOG
Jarosław Czajła
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

382988

Dr n. med. MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
• Choroba wieńcowa – ocena wskaźników na koronarografii
• nadciśnienie tętnicze
• niewydolność serca
• arytmie • cholesterol
Przychodnia ARS MEDICA
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. (46) 816 20 40

386704

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

388458

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

372592

Wiesław Bielecki
lek. med.
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ
uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

383264

AgaMED
GABINET MASAŻU I REHABILITACJI
Agnieszka Wójcik-Przytycka
• zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa
• bóle pleców • dyskopatia • rwa kulszowa • rwa barkowa • bóle głowy
• bóle szyi • drętwienie rąk i nóg
Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 609 485 595

386015

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

382987

GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY
Anna Tomasiak
• Diagnostyka i terapia:
wad wymowy i zaburzeń mowy,
• Glottodydaktyka - nauka czytania i pisanie dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym,
• Terapia pedagogiczna: klas IV-VIII (dysleksja, dysortografia)
tel. 784-686-235

378990

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

379508

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

372591

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
• chirurgia urazowa
• choroby kręgosłupa
• choroba zwyrodnieniowa stawów
• paluchy koślawe (haluksy)
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

378189

GABINET ORTOPEDYCZNY
Kamil Kniczek
• iniekcje dostawowe (blokady kręgosłupa, kw. hialuronowy)
• leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
• oosocze bogatopłytkowe (czynnik wzrostu)
• USG ortopedyczne
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111 drugi i czwarty wtorek miesiąca od godz. 14.00, tel. 664-127-755

378638

DIETETYK KLINICZNY
mgr Agata Sieczkowska
• leczenie żywieniowe chorób
• kuracje odchudzające dla dorosłych i dzieci
• dieta dla kobiet w ciąży
Łowicz, ul. Grunwaldzka 14
Zapisy: 692-868-639

378282

PRYWATNY GABINET Leczenia Uzależnień
NARKOTYKI DOPALACZE ALKOHOL, LEKI
Michał Banasiak
Psychoterapeuta uzależnień
WSPARCIE W LECZENIU DEPRESJI ORAZ ZABURZEŃ LĘKOWYCH
Łowicz, Krakowska 4
tel. 793-772-303

380731

Z sali sądowej

Bobrowniki | Sąd przesłuchał policjanta i przyszłą teściową, ale to nie koniec

Czy policjant powinien interweniować u swojej narzeczonej?

Na początku stycznia tego roku w Bobrownikach w gminie Nieborów Marlena O. wezwała policjantów na interwencję, gdyż jej były narzeczony Marius K. dobijał się do drzwi jej domu. Dyżurny z komendy policji w Łowiczu wysłał na miejsce patrol tzw. „pogotowia policyjnego” z funkcjonariuszem, który obecnie jest narzeczonym dziewczyny, która wzywała policję.

Interwencja ta od początku budziła wątpliwości – pisaliśmy o niej obszernie na łamach Nowego Łowiczana, sprawę badał komendant policji, łódzkie Biuro Spraw Wewnętrznych policji oraz skierniewicka prokuratura. Później sprawa trafiła do sądu. Marius K. został oskarżony o znieważenie policjantów na służbie oraz próbę wymuszenia zaniechania tzw. prawnej czynności służbowej. Według śledczych szarpał i odpychał policjantów oraz znieważał ich wulgarnymi słowami. Ta sprawa toczy się przed Sądem Rejonowym w Łowiczu.

Oprócz tego Prokuratura Rejonowa w Skierniewicach zajmowała się sprawą z powództwa Mariusa K., który oskarżył policjantów o przekroczenie uprawnień. Ta sprawa została jednak na etapie prokuratorskim umorzona z powodu braku znamion popełnienia czynu zabronionego. Adwokat Mariusa K. złożył jednak zażalenie na owe umorzenie. Sąd jeszcze nie rozpoznał tego zażalenia. – To było słowo przeciwko słowu. Zabrakło na przykład obdukcji, bo mój klient od razu wyjechał do Szwajcarii, zabrakło też przeprowadzenia badania telefonu policjanta (między innymi właśnie tę kwestię podnosił adwokat w zażaleniu na umorzenie postępowania – przyp. red.). Prokurator uznał, że należy dać wiarę funkcjonariuszowi – powiedział nam adwokat Tomasz Murgrabia.

Przypomnijmy, że 33-letni Marius K. jest pochodzącym z Polski obywatelem Niemiec, który obecnie mieszka w Szwajcarii. Składając przed sądem w Łowiczu – na poprzedniej rozprawie – wyjaśnienia mówił, że będąc w styczniu w Polsce pojechał do Bobrownik z zamiarem spotkania się z byłą dziewczyną. Wyjaśniał, że zatrzymał się ok. 50 metrów od jej domu, podszedł i zapukał do drzwi. Wyjaśniał też, że po chwili odszedł, ale gdy zobaczył światło w pokoju byłej narzeczonej, podszedł do domu jeszcze raz i ponownie pukał do drzwi.

Wtedy na placu pojawiła się matka Marleny O. i wyprosiła go z podwórka. Po wyjściu Mariusa K. zobaczył nadjeżdżający radiowóz, a jednym z wysiadających z niego policjantów był Krzysztof R., o którym wiedział, że jest obecnym narzeczonym dziewczyny.

Wtedy doszło do... no właśnie, do czego? – tę prawdę ustala sąd. Według Mariusa K. policjanci bezpodstawnie użyli wobec niego siły fizycznej, zakuli w kajdanki, potraktowali gazem i przewieźli na komendę. Oskarżony zapewniał sąd, że nie był agresywny czy

wulgarny. Tymczasem w tym procesie policjant oraz jego partner ze służby występujący w podwójnym charakterze: świadków oraz poszkodowanych.

Zeznania policjanta

Podczas rozprawy 2 listopada zeznawał policjant Krzysztof R. – narzeczony Marleny oraz jej matka Danuta. Miała być też przesłuchana Marlena O., drugi policjant z patrolu oraz dyżurny z komendy, który skierował patrol do Bobrownik, ale sądowi brakło na to czasu – rozprawa toczyła się prawie przez cały dzień.

Policjant – narzeczony – zeznał, że jego patrol został wysłany do Bobrownik przez dyżurnego z komendy. Nie ukrywał, że wiedział, że jedzie do ówczesnej i obecnej swojej narzeczonej. Zeznał ponadto, że narzeczona wcześniej do niego dzwoniła i pytała co ma zrobić w związku z tym, że ktoś chodzi wokół domu i „dobija się”. Mówiła, że jest sama w domu. Z zeznań Krzysztofa R. wynika, że nie wiedziała ona kto się próbuje dostać do jej domu.

Świadek zeznał, że poradził jej, żeby... zadzwoniła na policję. Po niedługim czasie miał przez radio otrzymać od dyżurnego polecenie interwencji w tym miejscu. Z dalszych zeznań wynika, że Krzysztof R. nie powiedział dyżurnemu, który go dysponował na interwencję, że będzie to interwencja u jego narzeczonej. Nie jest to jednak przestępstwo.

Zeznał też, że w tym czasie wielokrotnie dzwonił pod numer narzeczonej. To wielokrotne dzwonienie argumentował tym, że jadąc do Bobrownik tracił sygnał sieci komórkowej i nie mógł się z narzeczoną porozumieć. Mówił też, że telefonował dlatego, żeby lepiej przygotować się do interwencji, ponieważ informacje, które trafiają na policyjny terminal, są często nieprecyzyjne. Na przykład nie wiadomo czy osoba jest z niebezpiecznym narzędziem, czy ta osoba jest sama, czy to jest tylko pukanie, czy coś innego. Chodzi o to, żebyśmy byli na miejscu jak najmniej zaskoczeni – zeznawał Krzysztof R.

Mówił też, że ma zwyczaj dzwonienia „z drogi” do osoby zgłaszającej interwencję i nie była to sytuacja pod tym względem wyjątkowa. Zeznał też, że narzeczona była bardzo zdenerwowana i nie wiedziała kto się dobija do jej domu.

Po dojechaniu na miejsce, ok. 50 metrów od posesji zgłaszającej, policjant zauważył wychodzącego przez furtkę mężczyznę. Szedł w kierunku radiowozu.

Krzysztof R. zeznał, że sierżant Zenon B., z którym pełnił służbę, zatrzymał radiowóz i polecił osobie zatrzymaną do osadzenia go – mówiąc kolokwialnie „na dołku”, a formalnie – w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych.

Adwokat Mariusa K. zadając świadkowi pytania zauważył, że w protokole z pierwszego przesłuchania nie ma śladu o tym, że policjant jechał na interwencję do swojej narzeczonej. Fakt ten wyszedł na jaw dopiero po ok. 4 miesiącach – kiedy policjant był rozpytywany na okoliczność anonimowego, który wpłynął do komendy. W anonimie poruszana była sprawa interwencji w Bobrownikach. Informator uważał, że doszło do tej interwencji z pobudek prywatnych, obawiał się, że może ona zostać „zamięciona pod dywan”, a nawet doszukiwał się podobieństwa do dużo poważniejszej sprawy wydarzeń, które 15 maja 2016 roku doprowadziły do śmierci 25-letniego Igora Stachowiaka w komisariacie Wrocław-Stare Miasto, po zatrzymaniu go przez policjantów.

W trakcie zeznań Krzysztof R. tłumaczył, że nie zatajał informacji o tym, że interweniował u swojej narzeczonej. – Tego nie da się ukryć. Poinformowałem dyżurnego po powrocie do komendy, że to moja narzeczona – mówił. Tłumaczył też, że wcześniej o tym nie pomyślał. Zgodnie z prawem nie ma zakazu uczestniczenia policjantów w interwencjach z udziałem osób bliskich. Mówił też, że z poleceniem dyżurnego się nie dyskutuje, że pojechałby na każdą interwencję, na jaką by został wysłany.

Na jedno z pytań adwokata świadek odpowiedział, że również i teraz nie wie, czy uznalby za istotną okoliczność, że jedzie na interwencję do narzeczonej. Zadając kolejne pytania adwokat próbował dociękać czy pomiędzy oskarżonym a świadkiem wcześniej dochodziło do scysji. Okazało się, że jakiś czas wcześniej na Nowym Rynku w Łowiczu Krzysztof R. przyjechał na prośbę Marleny O. do sklepu, w którym pracowała, by wyprosić z niego Mariusa K., który nie chciał z niego wyjść. Wtedy jeszcze policjant i Marlena O. kolegowali się – nie byli jeszcze parą. Wtedy Krzysztof R. nie był na służbie. Zadzwonił ze swojego telefonu, zgłosił interwencję i na miejsce przyjechał inny patrol. – Podobno jeszcze kiedyś „na mieście” było jakieś legitymowanie, ale ja tego nie pamiętam – zeznał policjant. Przypomnijmy, że na poprzedniej rozprawie Marius K. wyjaśniał, że

„bo mu było niedobrze”, a później nie chciał wyjść z jej domu, mówił, że będzie tutaj czekał na Marlenę „bo musi się z nią rozmówić”. – Łapał się za głowę, mówił: „ona mnie zostawiła”. Według świadka po około 2 godzinach wyszedł.

Po dojechaniu na miejsce, ok. 50 metrów od posesji zgłaszającej, policjant zauważył wychodzącego przez furtkę mężczyznę. Szedł w kierunku radiowozu.

Cały czas miały też w kierunku policjanta padać obelgi, zapowiedzi zwolnienia go ze służby, procesów sądowych. Później zatrzymany został przewieziony do

komendy, zbadany pod kątem alkoholu, przeprowadzono też badanie lekarskie czy nie ma przeciwwskazań do osadzenia go – mówiąc kolokwialnie „na dołku”, a formalnie – w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych.

Adwokat Mariusa K. zadając świadkowi pytania zauważył, że w protokole z pierwszego przesłuchania nie ma śladu o tym, że policjant jechał na interwencję do swojej narzeczonej. Fakt ten wyszedł na jaw dopiero po ok. 4 miesiącach – kiedy policjant był rozpytywany na okoliczność anonimowego, który wpłynął do komendy. W anonimie poruszana była sprawa interwencji w Bobrownikach. Informator uważał, że doszło do tej interwencji z pobudek prywatnych, obawiał się, że może ona zostać „zamięciona pod dywan”, a nawet doszukiwał się podobieństwa do dużo poważniejszej sprawy wydarzeń, które 15 maja 2016 roku doprowadziły do śmierci 25-letniego Igora Stachowiaka w komisariacie Wrocław-Stare Miasto, po zatrzymaniu go przez policjantów.

W trakcie zeznań Krzysztof R. tłumaczył, że nie zatajał informacji o tym, że interweniował u swojej narzeczonej. – Tego nie da się ukryć. Poinformowałem dyżurnego po powrocie do komendy, że to moja narzeczona – mówił. Tłumaczył też, że wcześniej o tym nie pomyślał. Zgodnie z prawem nie ma zakazu uczestniczenia policjantów w interwencjach z udziałem osób bliskich. Mówił też, że z poleceniem dyżurnego się nie dyskutuje, że pojechałby na każdą interwencję, na jaką by został wysłany.

Na jedno z pytań adwokata świadek odpowiedział, że również i teraz nie wie, czy uznalby za istotną okoliczność, że jedzie na interwencję do narzeczonej. Zadając kolejne pytania adwokat próbował dociękać czy pomiędzy oskarżonym a świadkiem wcześniej dochodziło do scysji. Okazało się, że jakiś czas wcześniej na Nowym Rynku w Łowiczu Krzysztof R. przyjechał na prośbę Marleny O. do sklepu, w którym pracowała, by wyprosić z niego Mariusa K., który nie chciał z niego wyjść. Wtedy jeszcze policjant i Marlena O. kolegowali się – nie byli jeszcze parą. Wtedy Krzysztof R. nie był na służbie. Zadzwonił ze swojego telefonu, zgłosił interwencję i na miejsce przyjechał inny patrol. – Podobno jeszcze kiedyś „na mieście” było jakieś legitymowanie, ale ja tego nie pamiętam – zeznał policjant. Przypomnijmy, że na poprzedniej rozprawie Marius K. wyjaśniał, że

„bo mu było niedobrze”, a później nie chciał wyjść z jej domu, mówił, że będzie tutaj czekał na Marlenę „bo musi się z nią rozmówić”. – Łapał się za głowę, mówił: „ona mnie zostawiła”. Według świadka po około 2 godzinach wyszedł.

Zeznania matki

Przesłuchana została też matka narzeczonej policjanta – 64-letnia Danuta O. Mówiła, że jest pierwszy raz w sądzie, była bardzo zdenerwowana i chaotyczna. Z jej zeznań wynikało, że zobaczyła ona na swojej posesji Mariusa K., chwilę z nim rozmawiała i zażądała opuszczenia podwórka. Miała też powiedzieć, że córka wychodzi za mąż i „żeby się od nas odzepił”. Zamierzała też zatelefonować na policję i poinformować, że Marius K. ich nachodzi mimo zakazu wstępu na posesję. Po chwili jednak dowiedziała się od córki, że ta już dzwoniła na policję.

Mówiła, że oskarżony nie po raz pierwszy ich nachodził, opowiedziała historię z Wielkanocy ubiegłego roku. Według niej Marius K. około godz. 21.30 przyszedł do nich do domu, pytał o Marlenę – której nie było. Okazało się, że tego dnia ze sobą zewrwali. Świadek twierdzi, że oskarżony poprosił o zrobienie herbaty

„bo mu było niedobrze”, a później nie chciał wyjść z jej domu, mówił, że będzie tutaj czekał na Marlenę „bo musi się z nią rozmówić”. – Łapał się za głowę, mówił: „ona mnie zostawiła”. Według świadka po około 2 godzinach wyszedł.

Ponadto świadek zeznała, że tego typu – jak to określiła „naloży” zdarzały się jeszcze kilka razy, a ponadto Marius K. miał nachodzić córkę również w sklepie, w którym pracowała. – Wiem, że nachodził ją w sklepie. Siedział w tym sklepie albo w samochodzie pod sklepem – mówiła Danuta O.

Na kolejnych rozprawach zeznawać ma m.in. Marlena O. Ponadto adwokat oskarżonego mecenas Tomasz Murgrabia wnioskował o przesłuchanie dyżurnego policji, który wysłał patrol do Bobrownik po zgłoszeniu oraz o wystąpienie do jednej z sieci telefonii komórkowej o dostarczenie szczegółowego bilingu rozmów i sms-ów z telefonu należącego do Krzysztofa R. – na okoliczność ewentualnego kontaktowania się policjanta z narzeczoną. Ciąg dalszy nastąpi. **mak**

REKLAMA

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

- gmina Kocierzew Południowy, fragment wsi Osiek

Na podstawie art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2018 r., poz. 1945) i art. 54 ust.2 i ust.3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2017 r. poz.1405, z późn.zm.)

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - gmina Kocierzew Południowy, fragment wsi Osiek.

- Projekt planu miejscowego obejmuje grunty położone we wsi Osiek III, wchodzące w skład działek ewidencyjnych o numerach: 230/1, 230/2 i 230/3.
- Wyłożenie w/wym. projektu planu miejscowego wraz z prognozą nastąpi w dniach **od 16 listopada 2018 r. do 14 grudnia 2018 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Kocierzew Południowy, w pokoju nr 5, w godzinach pracy Urzędu.
- Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **3 grudnia 2018 r.** w Urzędzie Gminy Kocierzew Południowy, w godzinach od 13.00 do 15.00.
- Zgodnie z art. 17 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust.3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektów planów miejscowych oraz uwagi (wnioski) do prognozy oddziaływania na środowisko.
- Uwagi należy składać w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 31 grudnia 2018 r.**, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczeniem nieruchomości, której uwagą dotyczy. Uwagi można wnieść na piśmie do Wójty Gminy Kocierzew Południowy, bezpośrednio - poprzez złożenie w Urzędzie Gminy Kocierzew Południowy, drogą pocztową na adres: Urząd Gminy Kocierzew Południowy, 99-414 Kocierzew Południowy lub drogą elektroniczną - zgodnie z art. 18 ust.3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym lub opatrzone podpisem zaufanym, lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne).

Wójt Gminy Kocierzew Południowy
Agnieszka Wojda

Ogłoszenia

CZWARTEK 8 listopada 2018 | NR 45

www.lowiczainin.info

■ **KUPIJESZ** ■ **SPRZEDAJESZ** ■ **SZUKASZ PRACY** ■ **MIESZKANIA**
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Główna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części życkiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

samochodowe

kupno

■ **Subjekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

■ Każdego Dostawczego, tel. kom. 725-562-998.

■ Każdego Mercedesa, Toyotę, tel. kom. 725-361-836.

■ Skup aut, tel. kom. 690-694-705.

■ Skup aut rozbitych, skolizowanych, stan obojętny, tel. kom. 510-100-449.

■ Złomowanie Pojazdów – zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rządno 13, tel. kom. 602-123-360.

sprzedaż

■ AUDI A3, 1.6 TDI, 04.12.2009, tel. kom. 665-071-953.

■ AUDI A6, 2.5 TDI, tel. kom. 693-531-562, 782-667-551.

■ AUDI A6 C6, 2.0 diesel, automat, 10/2008 rok, kombi, tel. 533-752-036.

■ BMW E39, 525D, 2003 rok, kombi, tel. kom. 691-110-115.

■ FIAT 126p, 1996 rok, czerwony, cena do uzgodnienia, tel. kom. 880-566-898.

■ FIAT Grande Punto, 1.3, 2008 rok, tel. kom. 723-117-852.

■ FIAT Panda, 1.1, 2005 rok, tel. kom. 606-348-077.

■ FIAT Panda, 1.1, 2009/2010 rok, 47.000 km, 1 właściciel, salon Polska, tel. kom. 695-323-452.

■ FIAT Seicento, 900 benzyna, 2001 rok, 2.000 zł, tel. kom. 728-381-756.

■ HONDA Civic, 1.4, 2003 rok, klimatyzacja, tel. kom. 513-375-786.

■ MAN TGL7, 2007 rok, 150 KM, tel. kom. 693-848-363.

■ MAZDA 6 2.0 diesel, 2008 rok, tel. kom. 506-188-508.

■ MAZDA Premacy, 2.0, 2004 rok, zadbana, 6000 zł, tel. 603-064-775.

■ MAZDA Premacy, 1.8, 2002 rok, 122.000 km, w oryginalnym, stan rewelacyjny, tel. kom. 513-375-786.

■ NISSAN Primera, uszkodzony, tel. kom. 600-932-175.

■ OPEL Astra, 1.7, 2004 rok, tel. kom. 665-045-806.

■ OPEL Corsa, eco diesel 1.2, 2007 rok, bez kolizji, garażowany, salon Polska, tel. kom. 664-255-197.

■ OPEL Corsa C, 998, 2004 rok, oglądać: Łowicz, Poznańska 98, tel. kom. 504-829-170.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2011/2012 rok, salon Polska, 1 właściciel, tel. kom. 722-090-134.

■ OPEL Corsa, 1.2, 2014/2015 rok, 38.000 km, salon Polska, 1 właściciel, serwisowany, tel. kom. 600-944-728.

■ OPEL Meriva, 1.4, 2006 rok, tel. kom. 606-348-077.

■ OPEL Vectra, 1.9 CDTI, 2005 rok, bezwypadkowy, tel. kom. 600-369-623.

■ OPEL Vectra, 1.9 CDTI, 2008 rok, kombi, stan idealny, bezwypadkowy, skóra, duża navi, alu 17", climatronic, udokumentowany przebieg, tel. kom. 601-552-323.

■ PEUGEOT 107, 2013 rok, 105.000 km, tel. kom. 792-893-185.

■ PEUGEOT 206, 2001 rok, tel. kom. 515-277-426.

■ PEUGEOT 106, 1.1 benzyna, 1998 rok, 1.500 zł, tel. kom. 602-246-827.

■ PEUGEOT 207, 1.6 HDI, 2007 rok, 121.000 km, 11.900 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ PEUGEOT Expert, 2.0 HDi diesel, 2002 rok, ciężarowy, 3-osobowy, stan dobry, 3.500 zł, tel. kom. 602-246-827.

■ PEUGEOT Partner diesel, 2000 rok, 1.500 zł, tel. kom. 695-197-672.

■ POLONEZ Caro Plus, tel. kom. 784-858-324.

■ RENAULT Laguna 2 benzyna/gaz, 2003 rok, tel. kom. 609-810-882.

■ RENAULT Megane Scenic, 1998 rok, tel. kom. 536-330-494.

■ RENAULT Thalia, 2004 rok, 179.000km, 4.700 zł, tel. 500-252-164.

■ SEAT Altea XL, 1.9 TDI, 2007 rok, tel. kom. 601-441-564.

■ SEAT Leon, 1.9 TDI, 2005 rok, rzeczywisty przebieg 152.000 km, bogate wyposażenie, cena konkurencyjna, tel. kom. 604-706-309.

■ SKODA Fabia, 1.4 MPI, 2001 rok, tel. kom. 661-162-575.

■ SKODA Fabia, 1.4 benzyna/gaz, 2003 rok, tel. kom. 660-695-504.

■ SKODA Fabia, 1.9 SDI, 2001 rok, okazja, tel. kom. 606-576-999.

■ TOYOTA Auris, 1.4, 2008 rok, kupiona w salonie, bezwypadkowa (w zamianę mogę przyjąć tańszy), tel. kom. 513-375-786.

■ TOYOTA Aygo, 2007 rok, 1 właściciel, tel. kom. 667-860-951.

■ TOYOTA Corolla Verso, 220.000 km, 2005 rok, tel. kom. 609-129-274.

■ TOYOTA Yaris, 1.0, 2007 rok, 5-drzwiowy, 11.300 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ VOLVO S60, 2.4 D5, 2003 rok, tel. kom. 504-187-193.

■ VW Caddy, 1.9 TDI, 2006 rok, klimatyzacja, bezwypadkowy (w rozliczeniu mogę przyjąć mniejszy), tel. kom. 513-375-786.

■ VW Fox, 2006 rok, 5.800 zł, tel. kom. 511-111-860.

■ VW Golf IV, 1.9 TDI, 2002 rok, tel. kom. 606-348-077.

■ VW Jetta, 1.9 diesel, 2006 rok, 214.000 km, tel. kom. 605-634-804.

■ VW Passat, 1.8T +gaz, 2000 rok, tel. kom. 604-811-546.

■ VW Passat, 2.0 TDI kombi, 2010 rok, tel. kom. 606-486-555.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2006 rok, tel. kom. 533-752-036.

■ VW Passat B6, TDI, 2010 rok, 170 KM, tel. kom. 502-433-800.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2004 rok, bogate wyposażenie, stan rewelacyjny, 10.600 zł, tel. kom. 604-706-309.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2001 rok, 130 KM, tel. kom. 601-585-596.

■ VW Passat, 1.9 diesel, sedan, 1999 rok, 4.200 zł, tel. kom. 602-584-266.

■ VW Passat, 1.9 TDI B-6, 2007 rok, sedan, możliwa zamiana (tańszy), tel. kom. 604-706-309.

■ VW Polo, 1.2, 2002 rok, 5-drzwiowy, stan bdb, tel. kom. 665-455-810.

inne

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, klimatyzacja, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, tel. kom. 505-151-701.

■ Sprzedam opony zimowe 4 szt. 195/70/15, tel. kom. 519-446-955.

■ Sprzedam 4 koła zimowe, wyważone 15", tel. kom. 781-779-632.

■ Maski Ford MKIV, tel. kom. 726-949-291.

■ Autolaweta, przewóz aut i inne, tel. kom. 606-348-077.

motorowe

kupno

■ Stare motocykle, motorowery, części, tel. kom. 513-185-357.

■ Kupię stare motocykle WSK, SHL, MZ, Junak, motorynka, komarek, tel. kom. 609-942-407.

sprzedaż

■ Motorower Benzer 50 cm3, 2013 rok, stan bdb., mały przebieg, 2.000zł, tel. kom. 726-992-782.

garaże

kupno

■ Kupię lub wynajmę garaż: Starzyńskiego, tel. kom. 609-135-411.

sprzedaż

■ Sprzedam garaż, Tkaczew, tel. kom. 664-372-375.

wynajem

■ Wynajmę garaż, Szopena 1, tel. kom. 509-027-606.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice, okolice, tel. kom. 502-602-463.

■ Kupię ziemię, przyjmę w dzierżawę Łyszkowice, okolice, tel. 792-387-788.

■ Kupię ziemię, gospodarstwo lub przyjmę w dzierżawę, Śleszyn i okolice, tel. kom. 604-188-396.

sprzedaż

■ Działki budowlane, Nieborów, tel. kom. 607-328-032.

■ Sprzedam 1/6 udziału w domu, tel. kom. 531-217-794.

■ Dom: Kiernozia, Rynek, tel. kom. 502-075-189.

■ Sprzedam działkę, okolice Główna, +4915217697397.

■ Dom, Łowicz-Przedmieście, tel. kom. 534-767-923.

■ Sprzedam tanio działkę budowlaną, 5 km od Łowicza, tel. kom. 509-231-973.

■ Sprzedam posesję Łowicz, Katarzynów 42, tel. kom. 603-879-720.

■ Budowlano-rolna, 9.400 mkw., Polesie, rzeka, możliwość wykopania stawu, tel. kom. 603-878-783.

■ Pół bliźniaka, stan surowy zamknięty, tel. kom. 609-009-558, po 16.00.

■ Sprzedam działkę 2.000 mkw., Janowice, tel. kom. 502-768-210.

■ Działka budowlana, Główno, Graniczna 17, tel. kom. 694-903-240.

■ Dom, tel. kom. 881-087-040.

■ Działki 2.500 m², 1.250 m², Zielkowice/Czajki, tel. 692-725-590.

■ Ziemia rolno-budowlana 2,86 ha, Lutynek, gm. Kocierzew, droga asfaltowa, 158.000 zł, tel. kom. 693-351-078.

■ Ziemia rolna, 2,7 ha, Bąków Górny, tel. kom. 888-761-255.

■ Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw., budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.

■ Budowlane Otolice, tel. kom. 512-490-910.

■ Mieszkanie 72 mkw., IV piętro, os. Marii Konopnickiej, tel. kom. 668-843-714.

■ Sprzedam działkę budowlaną o pow. 1 ha w Bielawach, tel. 784-843-470.

■ Działka budowlana uzbrojona, ogrodzona, Łowicz, Wschodnia (przy Bolimowskiej), 745 m², tel. kom. 602-615-399.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlaną 2 ha w Jastrzębi, 30 m od drogi Łódź-Łowicz, tel. kom. 695-727-624.

■ Sprzedam działkę z niezle prosperującym sklepem spożywczym, Dobrzelin, tel. kom. 606-818-288.

■ Sprzedam 85 arów w tym 60 arów lasu, koło Łowicza, tel. kom. 606-818-288.

■ Działki budowlane, ul. Łowicka, Mysłaków, tel. kom. 666-337-808.

■ Mieszkanie 60 mkw., centrum, tel. kom. 698-841-938, 698-841-944.

■ Działka budowlana 3000 mkw., Kiernozia, tel. kom. 694-165-597.

■ Dom 293 m², stan surowy otwarty, działka 1900 m², wszystkie media, Łowicz, Grunwaldzka, tel. kom. 501-932-818.

■ Las 83 ary, tel. (46) 838-64-16, po 20.00.

■ Sprzedam 9 ha ziemi rolnej w tym działki rolno-budowlane w miejscowości Kompina koło Łowicza, tel. kom. 600-407-379.

■ Mieszkanie 64 mkw., os. Szarych Szeregów, tel. kom. 507-171-869.

■ Dwie działki budowlane po 1.000 mkw., na granicy Bednary-Sypień lub całość 86 arów, tel. kom. 694-804-682.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlaną o pow. 1,01 ha położoną na nowym osiedlu w Mysłakowicach, tel. 507-811-946.

■ Sprzedam 1,29 ha z budynkami, tel. kom. 669-083-427.

■ Dom 160 mkw., działka 400 mkw., Zduńska, tel. kom. 665-459-116.

wynajem

■ Wynajmę lokale handlowo-usługowe w centrum miasta. Łowicz, ul. Stanisławskiego, ul. Długa. Wszystkie media, klimatyzacja, do 700m², tel. kom. 534-500-595.

■ Wynajmę warsztat 500m², 4 kanały, wysokość 5m, ogrzewany, duży plac parkingowy, Łowicz ul. Armii Krajowej, tel. kom. 601-888-400.

■ Wynajmę pomieszczenie usługowe 16 mkw., Łowicz, ul. Kaliska 49, tel. kom. 603-673-948.

■ Lokale handlowo-usługowe, tel. kom. 692-725-590.

■ Wynajmę mieszkanie os. Bratkowice, 4 pokoje, 72 mkw, IV piętro, tel. kom. 784-306-365.

■ Do wynajęcia M3, os. Starzyńskiego, tel. kom. 512-102-352.

■ Wynajmę komfortowo urządzone mieszkanie, Bratkowice, II piętro, tel. kom. 606-263-182.

■ M4, parter, garaż, tel. kom. 731-888-680, po 17.00.

■ Wynajmę mieszkanie w Skierniewicach na os. Widok w bloku, 2 poziom, m. 48, 2-pokojowe, tel. kom. 600-659-700, 785-759-743.

■ Do wynajęcia mieszkanie 46 m², ul. 3-go Maja 2/12, tel. kom. 602-657-161, 608-621-402.

■ Poszukuję mieszkania na wynajem w Łowiczu (kawalerka), tel. kom. 781-684-573, 782-122-476.

■ Do wynajęcia lokal biurowo-mieszkalny Nowa 3, Łowicz, tel. (46) 837-56-41, 9.00-16.00.

■ Mieszkanie do wynajęcia, blok, Podrzeczna, tel. kom. 501-247-202.

kupno różne

■ Monety, starocie, tel. 606-941-752.

■ Kupię cegły, krokwie, łaty, tel. kom. 607-809-288.

**ogłoszenie drobne
możesz zamieścić
ZE ZDJĘCIEM**

Zdjęcie o rozmiarach 39x20 mm kosztuje 21 zł netto,
o rozmiarach 39x40 mm – 41 zł netto

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne
ukaże się także na naszym portalu
www.lowiczainin.info

* Kwota netto na jeden tydzień

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NOWEGO ŁOWICZANINA”: BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; BEDNARY, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; BOBROWNIKI 27, SKLEP P. PACLER; BOLIMÓW, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P. PAPIERNIK; DOMANIEWICE, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; GĄGOLIN POŁUDNIOWY, SKLEP „KOS”; ILÓW: PL. RYNEK STAROMIEJSKI 21; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; KOCIERZEW PÓLNOCNY 37A, SKLEP P. KRZYGIER; KURABKA 17A, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; ŁOWICZ, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; ŁYSZKOWICE, SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; NIEBORÓW, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; NOWA SUCHA 22, SKLEP P. SIEWIERY; OSTRÓW 20, SKLEP P. BEJDU; OSMOLIN: UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; UL. RYNEK 19, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; PSZCZONÓW 147, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; SANNIKI, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; SOBOTA, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; SOKOŁÓW 19, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; STACHLEW 113A, SKLEP P. WIERZBIKIEJ; STARY DĘBSK 6A, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY, ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ZAWADY 67, SKLEP P. SOKALSKIEJ; ZŁAKÓW BOROWY 139A, SKLEP P. PIECKI;

„WIEŚCI Z GŁÓWNA I STRYKOWA”: BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; DMOŚCIN 1: PIEKARNIA BOŻENA, KRZESZEWSKA; STRYKÓW: STARY RYNEK 1; UL. CMENTARNA 12.

„NOWY ŁOWICZANIN, WYDANIE DLA ŻYCHLINA I OKOLIC”: BEDLNO 28 SKLEP MINI-MAG; DOBRZELIN SKLEP „MAGDA”, UL. WŁ. JAGIEŁŁY; PACYNA, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. M. DURKI; PLECKA DĄBROWA, SKLEP „MONIKA”; PODCZACHY 16, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY; ŚLESZYN, UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; ŻYCHLIN, UL. 29 LISTOPADA 28, SKLEP SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWY.

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE”

sprzedaż różne

■ Drewno kominkowe, opałowe (workowane). Skrzynki uniwersalne. Trociny, tel. kom. 501-658-261.

■ Piasek płukany, pospółka, żwir, podsyp, tel. kom. 600-895-026.

■ Kręgi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe w kolorach, tel. kom. 531-467-981.

■ Drewno opałowe, tel. 798-877-090.

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■ Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenaży, Kopalnia Maurzyce, tel. kom. 601-239-779.

■ Sprzedam wiatrołuk Hatsan, tel. kom. 504-221-009.

■ Świecik srebrny 50-180 cm, tel. kom. 517-160-370.

■ Odkurzacz, kuchenka mikrofalowa, tel. kom. 606-634-729.

■ Myjka Karcher na gorącą wodę, stan bdb, tel. kom. 665-436-993.

■ Sprzedam dywany, tel. 668-345-111.

■ Krajzega, szlifierka taśmowa, tel. kom. 503-830-451.

■ Grzejniki żelwne, używane, tel. kom. 661-852-737.

■ Meblościanka (możliwość podświetlenia), tel. kom. 797-405-693.

■ Sprzedam piec Defro 10 kW, 2009 rok, stan dobry, tel. kom. 663-469-910.

■ Budy ocieplane dla psów, tel. kom. 885-459-698.

■ Płyty październikowe, tel. 885-459-698.

■ Betoniariki, części zamienne, tel. kom. 510-124-700.

■ Piec na olej, zużyty, do garażu, tel. kom. 662-752-205.

■ Skrzynki jedynki 300 szt., krajzega, tel. kom. 601-419-956.

■ Piec C.O. JubamEcoplus 25 kW na ekogroszek, tel. kom. 601-419-956.

■ Piec olejowy ACW 23 kW, tel. kom. 601-419-956.

■ Płyty Jumby, tel. kom. 603-809-795.

■ Plandeki siatkowe (banery), tel. kom. 603-809-795.

■ Pustak cały, tel. kom. 696-306-882.

■ Meble pokojowe. Taniol, tel. kom. 660-914-401.

■ Tanie sprzedam wersalkę, 2 fotele, pufy, szare biurko, tel. kom. 501-630-255.

■ Sprzedam dywany + ława, tel. kom. 502-433-800.

■ Wózek paleciak, tel. kom. 693-830-160.

■ Kowadło 100 kg, tel. kom. 693-830-160.

■ Słupki ogrodzeniowe, tel. kom. 501-359-807.

■ Drzwi balkonowe białe 86/228, tel. kom. 694-803-376.

■ Kuchnia gazowa, pralka automat, lodówka, tel. kom. 601-303-852.

■ Sprzedam pralkę automat Bosch A+++, tel. kom. 501-250-479.

praca

dam pracę

■ Monterów stolarki meblowej z doświadczeniem, tel. kom. 696-086-527.

■ Zatrudnię kierowcę C+E (kontenery stałe trasy), tel. kom. 693-441-700.

■ Do sprzątania z orzeczeniem o niepełnosprawności, umowa + premia, tel. kom. 502-136-701.

■ Kierowca C+E (codziennie w domu), tel. kom. 693-618-750.

■ Murarzy, okolice Głowna, tel. kom. 515-697-643.

■ Poszukujemy mężczyzny do pracy przy soleniu skór, Nowostawy Dolne, tel. kom. 603-531-365.

■ Przyjmę do pizzerii kierowcę na stałe oraz pomoc kuchenną -weekendowo, tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Tonsmeier Centrum zatrudni osobę na stanowisko kierowca, wymagana kat. C, praca na terenie Łowicza, Żyrardowa i okolic, tel. (46) 830-35-25.

■ Tonsmeier Centrum zatrudni osobę na stanowisko ładowacz, bez kwalifikacji, praca na terenie Łowicza, Żyrardowa i okolic, tel. (46) 830-35-25.

■ Zatrudnię pomocników do prac budowlanych, tel. kom. 697-778-557.

■ APT Randstad (47) zatrudni do lekkiej pracy na produkcji w nowej hali, 3 zmiany, Stryków, darmowy dojazd, wysoka stawka, tel. kom. 603-207-005, 501-327-839.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, w ruchu międzynarodowym, tel. kom. 782-978-573.

■ Restauracja przyjmie do pracy na stanowisko: kelner-sprzedawca, CV proszę składać: Łowicz, Kozia 11/15, tel. kom. 605-659-207.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 601-297-797.

■ Przyjmę pracownika do grupy remontowej, tel. kom. 600-240-752.

■ Zatrudnię kierowców kat. C+E w transporcie międzynarodowym, bardzo dobre zarobki, 3x weekendy wolne, tel. kom. 782-223-211.

■ Monterzy g/k, szpachlarze (z prawem jazdy kat. B), tel. kom. 500-027-261.

■ Zatrudnię cieśli, pracowników budowlanych, pomocników, tel. kom. 608-431-759.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E (łódzkie, mazowieckie), tel. kom. 691-535-547.

■ Zatrudnię dziewiarza, Strzelcew, tel. kom. 668-479-265.

■ Zatrudnię do sitoduku, Strzelcew, tel. kom. 668-479-265.

■ Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowo-remontowych, tel. kom. 607-343-338.

■ Zatrudnię ekspedientkę, sklep spożywczo-warzywny, ul. 11 Listopada, tel. kom. 691-715-550.

■ Firma zatrudni brukarzy oraz pomocników, tel. kom. 789-116-316.

■ Zatrudnię do cięcia drzewek, Dmosin, tel. kom. 509-354-524.

■ Przyjmę do pracy sprzedawcę, tel. kom. 784-666-477.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E (chłodnia) w transporcie krajowym lub międzynarodowym oraz dyspozycyjnego kierowcę do załadunków/rozładunków, tel. kom. 669-366-368.

■ Asystentka/asystent kierownika produkcji, Stryków, język angielski, niemiecki, tel. kom. 609-488-291.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E Stryków, tel. kom. 504-985-644.

■ Zatrudnię mężczyznę (soboty, niedziele), tel. kom. 501-240-510.

■ Przyjmę pomocnika, tel. kom. 575-661-940.

■ Firma Budmax zatrudni brukarzy i pracowników do kostki brukowej. Wynagrodzenie ok. 4.000 zł, tel. kom. 601-593-011.

■ Firma Polish Rendering Company z Pszczonowa zatrudni operatora oczyszczalni, tel. kom. 535-101-614.

■ Przyjmę do pizzerii kucharza/pizzermana na stałe z możliwością przyuczenia oraz kierowcę weekendowo, tel. kom. 504-859-387, 885-353-500.

■ Zatrudnimy inkasenta liczników elektrycznych, tel. kom. 698-301-203.

■ Kierowca D, tel. kom. 607-200-000.

■ Poszukuje pracownika fizycznego, tel. kom. 696-273-987, (g. 20-22).

■ Zatrudnię kierowcę kat.C+E w transporcie krajowym, naczepa chłodnia, dobre zarobki, tel. kom. 608-067-847.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E (chłodnia); wyjazdy z Tesco Teresin, tel. kom. 608-067-847.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E z doświadczeniem w ruchu krajowym z naczepą, chłodnią pod Tesco w Teresinie, dobre zarobki, tel. kom. 668-946-210.

■ Zatrudnię pracowników do firmy budowlanej (docieplenia, wykończenia wnętrz), tel. kom. 605-051-991.

■ Zatrudnię kierowcę z kat. B na 1/2 etatu w Głownie, tel. kom. 603-610-512.

■ Przyjmę kierowcę kat. C+E. Transport krajowy lub międzynarodowy. Kontenery+plandeki, tel. kom. 606-444-846.

■ Przyjmę pomocników budowlanych, tel. kom. 665-373-897.

■ Przyjmę pomocnika na warsztat samochodowy TIR, tel. kom. 605-094-165.

■ Zatrudnię panią do prasowania, tel. kom. 512-114-993.

■ Kierowca kat. B bus 10 poniedziałek-piątek, kraj, tel. kom. 504-022-889, 536-242-411.

■ Zatrudnię murarza oraz pomocnika murarza, tel. kom. 607-817-492.

■ Firma Steven zatrudni osobę do działu obsługi klienta. Oferty proszę kierować na: praca@steven.pl.

■ Firma Steven zatrudni osoby do przyuczenia przy produkcji skarpet. Oferty proszę kierować na: praca@steven.pl.

szukam pracy

■ Podejmę pracę jako magazynier, kierowca kat. B, tel. kom. 669-960-718.

■ Poszukuję pracy 3x w tygodniu, tel. kom. 660-027-671.

■ Pomogę przy opiece osoby starszej lub dziecku, tel. kom. 505-027-459.

■ Mężczyzna 36 lat, wykształcenie średnie techniczne, prawo jazdy BT szukam pracy dorywczej, tel. kom. 577-374-342.

usługi wideo

■ Wideofilmowanie. Fotografia, tel. kom. 698-535-780.

Składamy serdeczne podziękowania

Panu **JAROSŁAWOWI KWIATKOWSKIEMU**

WÓJTOWI GMINY ZDUNY

za wieloletnią współpracę, wszystkie wspierające nas życzliwe gesty i słowa.

Jednocześnie życzymy Panu wszelkiej pomyślności w życiu osobistym oraz kolejnych sukcesów w dalszej działalności zawodowej.

Zarząd i Członkowie Stowarzyszenia Seniorów Gminy Zduny oraz Członkowie Wokalnego Zespołu „Wrzos”

■ Wideofilmowanie, fotografowanie www.fotowideo.webt.pl, tel. (46) 837-79-81, tel. kom. 606-302-466.

remontowo-budowlane

usługi

■ Wylewki agregatem, tel. kom. 698-480-048.

■ Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. 609-846-316.

■ Usługi koparko-ładowarką, młotem hydraulicznym; koparką gąsienicową, tel. kom. 790-606-451.

■ Usługi minikoparką, tel. kom. 608-612-013.

■ Kruszywa, piasek, żwir, ziemia ogrodowa. Roboty ziemne, wyburzenie, transport maszyn budowlanych, rolniczych, usługi kruszarką, tel. kom. 693-565-564.

■ Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.

■ Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.

■ Tynki maszynowe, wylewki, tani, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■ Płytki, gładzie, malowanie, remonty, tel. kom. 729-403-698.

■ Parkiety: profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem, lakierowanie. Schody: cyklinowanie, lakierowanie, tel. kom. 607-090-260.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Tynki tradycyjne, tel. 537-663-191.

■ Glazura, terakota, tel. 537-663-191.

■ Łazienki, kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■ Malowanie pomieszczeń, tel. kom. 733-788-522.

■ Remonty kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■ Www.remontystrykow.pl, tel. kom. 663-987-289, 721-894-202.

■ Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy i furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.

■ Gładź, malowanie, glazura, terakota, wykańczanie wnętrz, malowanie elewacji, tel. kom. 609-541-373.

■ Malowanie, gładź, hydraulika, tel. kom. 515-830-969.

■ Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 504-960-515.

■ Układanie kostki brukowej, opaski wokół pomników, tel. kom. 667-189-380.

REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

placimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząsno 13, 99-440 Zduny

tel. 602-123-360

„KOPER” sp. jawna

Pilaszków 18

99-400 Łowicz

tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58

tel. kom. 509-481-799

olej opałowy

olej napędowy

olej napędowy arktyczny

AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów

Rząsno 13

tel. 664-006-089

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji

odbior pojazdów

łowicz, Armii Krajowej 14

tel. 510-100-449

kamienny brunatny **WĘGIEL**

MIAŁ

EKOGRΟΣZEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84

46/839-10-15

Chęszno II 43, 46/839-28-72

AUTO NA GAZ

✓ montaż instalacji

✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ■ silników ■ zawieszzeń ■ hamulców ■ zbieżność kół: osobowe, jeepy, 4x4

poleca: **AUTO NAPRAWA inż. mech. MAREK STREMBSKI**

Łowicz, ul. Browarna 12

tel. 509-555-369

KREDYTY

• GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie

• KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie

• HIPOTECZNE

• DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!

• FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!

• CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł – akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

kontakt telefoniczny: 504-515-182

łowicz, ul. 3-go Maja 9

ZAPRASZAMY!

AUTO GAZ SERWIS

montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME

naprawa zawieszzeń i geometria kół

Stroniewice 11, 603-502-207

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ

✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys.m²–4 tys.m², 100m²–400 m² – wysokość 7m

✓ pow. magazynowa 2 tys.m² z suwnicą, wysokość 11m

✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)

✓ wieża ciśnień

✓ basen PPOŻ

✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym

✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)

✓ plac manewrowy 10 tys. m²

✓ światłowód

✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”

✓ własne stacje trafo

✓ łącznie: 6 MW,

✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE

✓ stolówka na terenie zakładu

TELEFON: +48 608-094-050

E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL

Syntex Sp. z o.o.

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź Rejon Energetyczny Łowicz informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne

NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejsce
14.11.2018 r.	8:00-14:00	Bełchów 1.
15.11.2018 r.	8:00-16:00	Łowicz ul.: Kwiatowa, Legionów, Zielona, Dolna, Lipowa.
19.11.2018 r.	8:00-15:00	Krępa 2.
20.11.2018 r.	8:00-15:00	Jamno Hydrofornia, Jamno Kusa, Sobota PSK.
21.11.2018 r.	8:00-15:00	Łowicz ul.: Poznańska od Zamkowej do Nr 130, Kopernika, Zamkowa od Poznańskiej do mostu, Blich od Zamkowej do Kopernika.
22.11.2018r .	8:00-15:00	Wólka Łasińska 1.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991.

Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.pgedystrybucja.pl

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

Dogodne **RATY**

GARAŻE WZMOCNIONE

www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036

24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06

■ Tynki tradycyjne, mułkowane, murowanie, tel. kom. 725-668-616.

■ **Usługi koparko-ładowarką, Kamaz, tel. kom. 609-661-559, 726-480-200.**

■ Malowanie, gipsowanie, gładzie, sufity podwieszane, glazura, terakota, przystępne ceny, tel. kom. 695-263-945.

■ Glazura, terakota, gips, panele, hydraulika, itp., wolne terminy, tel. kom. 508-313-799.

■ **Gipsowanie, malowanie, panele podłogowe. Tania i solidnie, tel. kom. 664-712-854.**

■ Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 733-552-113, 601-378-677.

■ Docieplenie budynków, elewacje, struktury: agregatem. Tania, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ **Wykończenia wnętrz, podwieszane sufity K-G, malowanie, tynki tradycyjne, terakota, glazura, tel. kom. 605-051-991.**

■ **Docieplenia, wykończenia wnętrz. budowa od podstaw, 10 lat doświadczenia, tel. kom. 605-051-991.**

■ **Usługi remontowo-budowlane: wnętrza, malowanie, gips, docieplenia, tel. kom. 605-695-882.**

■ Poprawy dekarские, pokrycia garaży i małych dachów, domów letniskowych, montaż rynien, tel. kom. 501-469-924.

■ Wykończenia wnętrz, remonty, tel. kom. 532-115-111.

■ Docieplenia budynków, tel. kom. 666-152-315.

■ Gładzie gipsowe, zabudowy k/g, tel. kom. 796-689-987.

sprzedaż

■ Żwir (kamień) 16-35 mm do ogrodu, odwodnień i drenażu, Kopalnia Maurzyce, tel. kom. 601-239-779.

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■ Tanie blachy trapezowe, dostępne od ręki, różne kolory, przystępna cena, Łowicz ul. Kllickiego 70, tel. kom. 501-543-057.

■ Piec węglowy Galmet 17 kW, używany 3 sezony, tel. kom. 782-865-398.

GRANULAT STYROPIANU

■ **Beczki, pojemniki 1.000 l, Łowicz, tel. kom. 602-234-810.**

usługi instalacyjne

■ Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■ Anteny: montaż, instalacje, tel. kom. 601-306-566.

■ **Usługi elektryczne, tel. kom. 506-522-852.**

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Złota rączka, tel. kom. 506-891-289.

■ Usługi hydrauliczne: kompleksowo. Przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczalnie przydomowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

■ Instalacje elektryczne, dokumentacja, tel. kom. 723-125-777.

■ Usługi hydrauliczne, tel. kom. 785-543-610.

■ **Usługi hydrauliczne, tel. kom. 508-862-015.**

usługi inne

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew, zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ Przeprowadzki, transport, tel. kom. 695-885-953.

■ Masz problem z komputerem: zadzwoni, tel. kom. 504-070-837.

■ **Zespół, wokalistka, deejay, tel. kom. 503-746-892.**

■ Wycinka drzew zagrażających, pielęgnacja ogrodów, usługi alpinistyczne, tel. kom. 693-552-240.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Naprawa telewizorów. Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■ Profesjonalne cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ Transport: piasek, pospółka, podsypka, ziemia, tel. kom. 602-471-796.

■ **Wycinka drzew, tel. kom. 693-208-999.**

■ Zrobie ogrodzenia oraz bramy do stodoły, garażu, obory, tel. kom. 505-928-735.

■ Wycinka i pielęgnacja drzew P.U. Bartek, tel. kom. 665-463-008.

■ Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. kom. 501-431-978.

■ **Biuro rachunkowe, tel. kom. 603-084-030.**

■ Zetnę, potnę tania drzewo, tel. kom. 537-843-600.

■ Polsat, NC+, naziemna, tel. kom. 728-188-127.

■ Mycie i czyszczenie kostki brukowej, tel. kom. 607-612-176.

■ Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.

■ Wycinka drzew, tel. kom. 510-052-908.

matrymonialne

■ Poznam kobietę do 57 lat sms o sobie, tel. kom. 608-029-088.

■ Wolna 54 lata, 162 cm, ubiór 38, niezależna finansowo pozna Pana mobilnego, na dobre i złe. Niepijący, niepalący. Cel stały związek, tel. kom. 733-928-091.

■ Wdowiec lat 67, 170/70 bez nałogów, zmotoryzowany, pozna młodszą samotną wdowę z okolic Strykowa na jesień życia, tel. kom. 609-423-139.

■ Mężczyzna 38 lat pozna Panią do stałego związku, tel. kom. 735-585-399.

nauka

■ Nauczyciel języka niemieckiego, lekcje, tel. kom. 505-256-528.

■ Język angielski, niemiecki, tel. kom. 663-684-178.

■ Matematyka, tel. kom. 791-802-482.

■ Matematyka kl. I-VI, tel. 696-740-690.

■ Angielski, profesjonalnie dzieci, młodzież, tel. kom. 694-515-130.

■ Korepetycje z matematyki dla szkoły podstawowej, gimnazjum i średniej. Przygotowanie do egzaminów i matury. Profesjonalnie w szkole matematyki, os. Dąbrowskiego 24 (rampa), tel. kom. 577-499-553.

■ Język polski, angielski, korepetycje, wypracowania, wszystkie poziomy, solidnie, tel. kom. 607-328-038.

■ Korepetycje: fizyka, matematyka, przygotowanie do matury, tel. kom. 604-449-538.

■ Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■ Korepetycje niemiecki, tel. kom. 795-819-558.

■ Matematyka, Angielski, tel. kom. 515-459-141.

■ Matematyka – korepetycje, tel. kom. 537-561-791, po godz. 18:00.

rolnicze – kupno

plody rolne

■ Skup zboża, tel. kom. 508-471-814.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 607-202-732.

■ Skup zbóż paszowych: jęczmień 750 zł, pszenżyto 730 zł, pszenica 825 zł, transport/załadunek, Leśniczówka k./Soboty, tel. kom. 505-406-917.

■ Kupię zboże, tel. kom. 667-566-276.

■ Kupię owies, jęczmień, tel. kom. 733-067-051.

■ Kupię pszenżyto, tel. 697-298-966.

hodowlane

■ **Kupię byki, tel. kom. 601-307-164.**

■ **Kupię jałówki, tel. kom. 601-307-164.**

■ **Kupię krowy, tel. kom. 601-307-164.**

■ **Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.**

maszyny

■ Każdego Władymirca, Ursusa, tel. kom. 725-361-836.

■ Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władymirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.

■ Kupię ładowacz Troll, glebogryzarkę, talerzówkę, kosiarkę, sadzarkę, agregat, tel. kom. 515-710-848.

■ Talerzówkę, tel. kom. 726-811-028.

■ Kupię każdą przyczepę rolniczą wywrotkę, tel. kom. 667-285-669.

rolnicze – sprzedaż

plody rolne

■ Sucha kukurydza, tel. 605-543-184.

■ Siano, bele, tel. kom. 668-380-714.

■ **Suche wystodki, śruty, otręby, tel. kom. 602-235-159.**

■ **Wystodki buraczane z dowozem, tel. kom. 601-301-412.**

■ Wystodki buraczane z transportem, tel. kom. 601-630-882.

■ Marchew paszowa, Łowicz, tel. kom. 535-916-420.

■ Owies, tel. kom. 662-665-605.

■ Bele sianokiszonki, tel. 691-534-457.

■ Siano kostki, tel. kom. 693-960-636.

■ Sprzedam sianokiszonkę, tel. kom. 606-569-727.

■ Sprzedam wyłoki jabłkowe jako pasza dla zwierząt gospodarskich, tel. kom. 604-976-593, 669-204-813.

■ Kapusta kwaszona, ogórki. Hurt-detal, FVAT, tel. kom. 508-194-191.

■ Siano, słoma, owies, tel. 792-878-658.

■ Jęczmień, owies, pszenżyto, tel. kom. 605-052-065.

■ Sprzedam sadzonki truskawek Honeoye, tel. kom. 697-689-853.

■ Żyto, 7 t, tel. kom. 510-514-012.

■ Sprzedam słomę w balotach, tel. kom. 514-642-411.

■ Sprzedam kukurydzę suchą, okolice Sannik, tel. kom. 665-236-883.

■ Okazja, słoma, siano i mieszanka, tel. kom. 691-411-355.

■ Żyto paszowe, tel. kom. 692-199-767.

■ Odpady marchwi, ziemniaki, tel. kom. 514-323-077.

■ Siano, bele, tel. kom. 668-380-714.

■ Baloty sianokiszonki, większa ilość, tel. kom. 512-831-125.

■ Pszenica, pszenżyto, siano w kostkach, Nieborów, tel. kom. 607-403-261.

■ Owies, mieszanka, tel. kom. 504-832-533.

■ Sprzedam mieszankę zbożową oraz siano kostka, tel. kom. 668-419-928.

■ Sprzedam sianokiszonkę baloty, tel. kom. 669-034-195.

■ Sprzedam ziemiak odpadowy, tel. kom. 502-498-184.

■ Sprzedam sianokiszonkę, siano, słomę, tel. kom. 662-585-814.

■ Sadzonki truskawek Roksana, Azja, Rumba, tel. kom. 883-237-644.

■ Sprzedam słomę i siano ze stodoły w małych kostkach, tel. kom. 784-436-230.

■ Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę, zboże i 2 jałówki wysokocielne, tel. kom. 662-089-395.

■ Słoma ze stodoły, tel. kom. 723-778-303.

■ Słoma w balotach, tel. kom. 697-049-235.

■ Żyto, tel. kom. 600-916-962.

■ Sadzonki truskawek Honeoye i Roksana, nawadniane, tel. kom. 724-551-112.

■ Mieszanka paszowa, tel. kom. 889-148-759.

■ Burak pastewny, tel. kom. 600-294-397.

■ Sprzedam owies, tel. 791-502-101.

■ Sprzedam słomę, tel. kom. 570-598-480.

■ Sprzedam słomę, baloty 120x120, ze stodoły, tel. kom. 792-235-440.

■ Sprzedam 10 t żyta z wywozem kupującego, tel. kom. 511-320-599.

■ Ziemniaki jadalne i paszowe, okolice Główna, tel. kom. 603-754-598.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 793-701-024.

■ Siano okrągłe belki 120, tel. kom. 607-316-636.

■ Sprzedam żyto, tel. 726-949-291.

■ Słoma, tel. kom. 726-811-028.

■ Słoma pszenżytnia, tel. 607-385-861.

■ Siano, sianokiszonka Marywil, tel. kom. 691-125-654.

■ Sprzedam owies, tel. 604-969-205.

■ Wystodki mokre buraczane, Sanniki, tel. kom. 886-684-472.

REKLAMA

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Hurtownia Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGRΟΣZEK WORKOWANY i LUZ

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

SPRZEDAM drewno opałowe z dostawą

ŁOWICZ
tel. 601-855-199

GORMAR SKŁAD WĘGLA

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

JUKON FINANSY

POŻYCZKI KREDYTY

bankowe i pozabankowe dla osób prywatnych, rolników, firm

Ponad 30 instytucji finansowych w 1 mieście!
UCZCIWIE I SZYBKO!

GŁÓWNO, PL. WOLNOŚCI 24
tel. 605-430-083
MOŻLIWY DOJAZD DO KLIENTA

OPAL NAWOZY

WYGODA 31

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem

TRANSPORT GRATIS
ekogroszek skąbek oryginalnie pakowany

tel. 726 530 587

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

Łowicz ul. Armii Krajowej 61

ZATRUDNIĘ pielęgniarkę, opiekunkę

do Domu Seniora w Karolewie

tel. kom. 519-133-611

Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łowiczu

OGŁASZA NABÓR NA WOLNE STANOWISKO URZĘDNICZE

Głównego Księgowego

Więcej informacji na stronie <http://www.zgm.bip.lowicz.eu> lub na tablicy ogłoszeń w ZGM w Łowiczu, ul. Kaliska 6

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW OCHRONY MIENIA w Łowiczu,

chętnie z orzeczeniem o niepełnosprawności

– więcej informacji pod nr tel. 22 11 62381

■ Sadzonki truskawek odmiana Honeoye, tel. kom. 504-292-642.

■ Wytloki buraczane, jabłkowe przywóz, tel. kom. 793-903-349.

■ Burak pastewny, siano kostka, Łyszkowice, tel. kom. 691-807-625.

■ Sianokiszonka, siano (baloty, kostkę), słomę, tel. kom. 730-722-069.

■ **Wysłodki buraczane, wytloki jabłkowe, tel. kom. 691-174-194.**

■ **Wysłodki buraczane, wytloki jabłkowe promocja, tel. kom. 600-323-947.**

■ Żyto, owies, pszenżyto, tel. kom. 795-530-555.

■ Sprzedam 22 bele sianokiszonki, tel. kom. 668-402-201.

■ Sprzedam 3 tony żyta i tonę owsa, tel. kom. 695-416-748.

■ Owies, tel. kom. 692-199-767.

■ Sprzedam żyto, pszenżyto 20 ton, tel. kom. 506-103-998.

■ Sadzonki truskawek, tel. kom. 790-365-746.

■ **Przywóz wytlóków buraczanych, tel. kom. 502-384-747.**

■ Sprzedam sianokiszonkę i siano w balotach, Aleksandrówko koło Guzowa, tel. kom. 502-616-392.

■ Kukurydza, owies, pszenica, pszenżyto, mieszanka, słoma, sianokiszonka, tel. kom. 506-115-015.

■ Pszenżyto, tel. kom. 697-289-514.

■ Jęczmień, pszenżyto, słoma baloty, tel. (46) 838-59-74.

hodowlane

■ Sprzedam prosiaki, tel. 570-513-525.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 721-347-722.

■ JałóWKi cielne, wycielenie: styczeń, obora pod oceną, tel. kom. 510-099-950.

■ Dwie cieliczki typu mięsnego do chowu opasowego, tel. kom. 695-197-672.

■ Sprzedam prosiaki, tel. 785-641-260.

■ Młode prośne loszki, tel. kom. 730-523-191.

■ JałóWka cielna, wycielenie: początek grudnia, tel. kom. 607-889-775.

■ Byczki większe, tel. 794-970-444.

■ Sprzedam prosiaki, 23 szt., tel. kom. 664-196-280.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 536-880-865.

■ Dojenie krów, tel. kom. 726-811-028.

■ Sprzedam kuca z siedzeniem, tel. (24) 277-72-79.

■ Sprzedam kaczki rosołówki białe około 50 sztuk, tel. (24) 285-41-86, po 18.00.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 601-328-131.

■ Sprzedam byczki, tel. kom. 511-611-296.

■ JałóWka na ocieleniu, czerwona Simental 3.12, tel. kom. 728-245-985.

■ Prosięta, tel. kom. 510-259-018.

■ Sprzedam prosięta 7 sztuk, tel. kom. 695-761-311.

■ Sprzedam 10 prosiąt, Kalinówko koło Główna, tel. kom. 505-598-207.

■ JałóWka HF, wycielenie: 20.11.2018, tel. kom. 515-837-676.

■ Sprzedam klacz jasną kasztankę, zimmokrwistą, zrebną, Skończyła 2 lata. Duża sztuka. Cena 14000zł. Lokalizacja Słubice. Tel. 505-532-679, tel. kom. 505-532-679.

■ JałóWszkę 300-kilogramową, byczka 230-kilogramową, tel. kom. 693-088-990.

■ Sprzedam jałóWkę cielną, wycielenie: 05.12.2018, tel. kom. 668-049-706.

■ Sprzedam lot gołębi, tel. kom. 721-546-919.

■ Sprzedam cielaki mięsne, tel. kom. 607-613-259.

■ Gęsi kartuskie 1 roczne, tel. kom. 502-181-071, 791-593-694.

■ Prosięta, tel. kom. 607-150-316.

■ Prosiaki duże, tel. kom. 660-934-882.

■ JałóWki wysokocielne, obora pod oceną, tel. kom. 726-102-889.

■ Prosiaki 8 sztuk duże, Kiernoza, tel. kom. 508-616-454.

■ Sprzedam prosięta 10 sztuk, tel. kom. 661-723-043.

■ Sprzedam kozę i kózkę 8-miesięczną, tel. kom. 696-836-896.

■ Sprzedam jałóWkę cielną, termin wycielenia 18 grudnia, tel. (24) 285-96-01, po 18.00.

■ Sprzedam jałóWkę, wycielenie 13 listopada, tel. kom. 694-779-853.

■ Sprzedam prosiaki, jałóWkę po wycieleniu, tel. kom. 511-111-860.

■ Sprzedam jałóWkę wysokocielną, termin: około 20 listopada, tel. kom. 724-734-212.

■ Sprzedam prosiaki 9 sztuk, tel. kom. 792-606-672.

■ Sprzedam 10 sztuk prosiąt powyżej 20 kg, tel. kom. 665-493-071.

■ JałóWka HF, duża, wycielenie 20.12, tel. kom. 721-296-923.

■ Sprzedam kaczki 7 sztuk, tel. kom. 723-799-330.

■ Sprzedam prosięta, 7 szt., tel. kom. 518-406-240.

■ Dwie jałóWki cielne grudzień, styczeń, tel. kom. 663-972-056.

■ Sprzedam jałóWkę na ocieleniu, termin: 16.11.2018, tel. kom. 698-972-523.

■ Sprzedam prosięta, tel. 693-824-676.

maszyny

■ Agregat uprawowo-siewny 2,7 metra z walcem packera i hydropakiem z 2013 roku oraz pług 4-skbowy zagonowy z 2004 roku, tel. kom. 609-541-340.

■ Kombajn bizon 1986 rok, sprawny; kopaczka do warzyw, tel. kom. 510-099-950.

■ Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, MTZ, T-25 Władimirec, tel. kom. 880-353-819.

■ Przyczepa wywrotka, 4 t, garażowana, 1986 rok, stan bdb, 11.000 zł, tel. kom. 724-262-800.

■ Siewnik poznaniak, tel. kom. 888-761-255.

■ Beczka asenizacyjna 4.000 l, stan bdb, tel. kom. 600-523-438.

■ Samozbierająca jugostawianka, podajnik do belek, ładowacz hydrauliczny, tel. kom. 693-093-631.

■ Rozsiewacz nawozów, rozrzućnik obornika, samozbierająca jugostawiankę, tel. kom. 693-552-221.

■ Ładowacz czołowy do Ursus C-330, C-360, 3512, T-25 hydrauliczne lub na linkę, tel. kom. 608-686-489.

■ Sprzedam prasę kostkową i maszyny do obrabiania cebuli, tel. kom. 698-489-550.

■ Sprzedam kombajn Bolko, tel. kom. 514-642-411.

■ Sprzedam C-360, tel. 607-645-243.

■ Kombajn ziemniaczany Hassia, sortownik do ziemniaków, sadzarka, pług 3-skbowy, dojarka, tel. kom. 510-297-491.

■ Sprzedam ciągnik C-360, siewnik Nordsten, przyczepa, tel. kom. 509-652-840.

■ Prasa Unia Samarol 1arcuchowo-walcowa, tel. kom. 660-096-236.

■ Ciągnik C-330, Daewoo Matiz, opryskiwacz, tel. kom. 667-372-209.

■ Zetor Proxima 8441 2006 rok, klima, rewers 40 km; kombajn zbożowy Deutz-Fahr M1080, tel. kom. 511-241-504.

■ Samozbierająca jugostawianka, agregat prądowrzący, tel. kom. 660-172-279.

■ Sprzedam pilnie rozrzućnik obornika, tel. kom. 721-341-649.

■ Kombajn Anna, stan bdb., tel. kom. 602-648-497.

■ Sprzedam siewnik i kosiarkę rotacyjną, tel. kom. 607-809-288.

■ Sprzedam ciągnik C-360 do remontu, tel. kom. 602-582-405.

■ Sprzedam prasę zmienne-komorową New Holland 2011 rok, kosiarkę dyskową Pottinger 2,25 m, 2005 rok, tel. kom. 661-420-800.

■ Pług 3 (2+1), stan dobry, tel. kom. 691-753-414.

■ Deszczownia, tel. kom. 693-531-562, 782-667-551.

■ Kombajn Anna, sortownik do ziemniaków, pług 2-skbowy, wycinak do kiszonek, tel. kom. 692-365-635.

■ Ciągnik T-25A, tel. kom. 782-718-741.

■ Schładzalnik do mleka 1600l Frigomilk 2004 rok + odzysk 2017 r 100l, tel. kom. 607-461-502.

■ Ładowacz obornika czeski, 1.800 zł, tel. kom. 887-614-924.

■ Mieszalnik ze śrutownikiem, komplet, tel. kom. 692-744-802.

■ Agregat 3-metrowy, tel. 667-133-535.

■ Opryskiwacze 300l, 400l bełki na krzyż, tel. kom. 696-273-987 (g. 20-22).

■ Wybierak, przyczepa samozbierająca, C-360, tur do C-385, tel. kom. 727-472-512.

■ Przedni Tus do traktora John Deere, model 7 w kwadratowej masce, 3.800 zł; pług Unia-Tur 4+1, 2008 rok, 9.800 zł, tel. kom. 663-130-118.

■ Sprzedam kosiarkę rotacyjną 1,85 m, pompę do beczki, tel. kom. 724-041-546.

■ Dojarka na wózku, zbiornik na mleko; kamień, gruz oddam; opryskiwacz 300 l, likwidacja, tel. (46) 838-64-16 po 20.00.

■ Przetrasarka Stohl Hydro, tel. kom. 726-949-291.

■ Sprzedam przetrasacz do siana Fella 520 Hydro oraz opryskiwacz Pilmat 400l, tel. 790-514-069.

■ Prasa Z-224/1, Kos, kombajn 1986 rok, rozrzućnik 2-osiowy, rozsiewacz nawozu, tel. kom. 530-306-673.

■ Sprzedam taśmociąg, tel. kom. 604-463-728.

■ Rozrzućnik obornika 6-8 t, beczka asenizacyjna, rozsiewacz nawozu Amazone, tel. kom. 693-256-015.

■ Sprzedam ciągnik T25A Władimirec do remontu, tel. kom. 691-841-556.

■ Sprzedam dwukółkę sadowniczą, tel. kom. 603-610-952.

■ Rozrzućnik obornika 2-osiowy, stan dobry, tel. kom. 511-947-180.

■ Bartosz, tel. kom. 518-103-986.

■ Pług 4-skbowy zagonowy, brona 3-półowa, kultywatory grudziadzie: 2,10; 3m z wałkami, siewka do nawozu, tel. kom. 608-686-489.

■ Władimirec T-25, przyczepa 732, tel. kom. 608-686-489.

■ Rozrzućnik obornika, opryskiwacz Pilmat 300-litrowy, zgniatacz ziarna, lejek do nawozu, tel. kom. 693-944-068.

■ Samozbierająca Jugostawianka, ciężkie brony 3, rozrzućnik 2-osiowy, wyciąg obornika, zbiornik na mleko, poidło do wody, dojarka, Władimirec T-25 1985 rok, tel. kom. 663-208-580.

■ Sprzedam 2 koła 825, głowica C-330, nowe, przetwarzacz do siana 5, tel. kom. 693-887-450.

■ Sprzedam schładzalnik do mleka 850 litrów, owijarka do beł, prasa Claas Roland 46, tel. kom. 692-214-959.

■ Rozrzućnik obornika Fortschritt oraz wszystkie części nowe, tel. kom. 693-830-160.

■ Bronie połowa ciężka, 5 m, 2 szt., tel. kom. 669-267-137.

■ Sprzedam C-385 możliwa zamiana, tel. kom. 694-657-883.

■ Bizon 87 16.500, tel. (46) 838-25-79.

■ Sprzedam rozrzućnik 2-osiowy, stan bdb, tel. (42) 710-91-77.

■ Ciągnik C-360, 1984 rok, tel. kom. 501-850-017.

■ Sprzedam cyklop, tel. kom. 506-732-811.

■ Sprzedam pług 3, prasę kostka i kosiarkę czeską, tel. kom. 692-778-350.

■ C-360, tel. kom. 721-386-661.

■ Wywrotka 1-osiowa 4 t, nowa, nadstawki 3-stronna, 8.000 zł, tel. kom. 880-709-761.

■ Dwie przyczepy, przetrasarko-zgrabiarka, prasa rolka, kombajn Anna, skrzynki do podkietkowania ziemniaków, tel. kom. 721-169-137.

■ **Pług Kverneland zagonowy i obrotowy, tel. kom. 663-931-810.**

inne

■ Obornik bydłocy z dowozem, tel. kom. 726-121-861.

■ Obornik bydłocy, tel. kom. 693-157-117.

■ Sprzedam wagę do żywca, kultywator, brony, opietacz, tel. kom. 721-347-742.

■ Wałki rozrzucające rozrzućnika Fortschritt T088, tel. kom. 692-146-594.

■ Obornik bydłocy 2-letni, Sierżniki, tel. kom. 601-946-083.

■ Basen do mleka 850 l, tel. kom. 662-752-205.

■ Zbiornik na mleko, tel. kom. 695-304-889.

■ Obornik bydłocy 200 ton, tel. kom. 727-307-256.

■ **Żużel z dowozem, tel. kom. 600-323-947.**

rolnicze – usługi

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ **Naprawa ciągników, maszyn rolniczych, sprzętu budowlanego, samochodów ciężarowych, tel. kom. 510-809-025.**

■ Transport maszyn rolniczych, kombajnów zbożowych, tel. kom. 665-734-042.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Dojenie krów, tel. kom. 726-811-028.

zwierzęta

sprzedaż

■ Szczenięta owczarka niemieckiego, długowłose oraz dorosłe suki, tel. kom. 504-202-526.

■ Sprzedam kaczki rosołowe, tel. kom. 696-375-777.

■ Klatki, króle, tanio, tel. 531-467-981.

■ Oddam szczeniaki w dobre ręce, tel. kom. 721-479-726.

■ Oddam pieski i suczki, tel. kom. 783-090-600.

■ Suka owczarka niemieckiego, 2-letnia, oddam w dobre ręce, tel. kom. 783-272-050.

■ Oddam pieska, tel. 793-193-870.

■ Sprzedam szczeniaki owczarka niemieckiego, tel. kom. 601-615-639.

■ Sprzedam dorosłą sukę owczarka niemieckiego, tel. kom. 663-657-020.

inne

■ Oddam kotki, tel. kom. 604-909-168.

■ Zagańa 6-miesięczny biały piesek, tel. kom. 601-946-083.

REKLAMA

PW SEWAM

SKUP BYDŁA I CIELĄT

oraz bydła pozaklasowego

533-730-610
608-380-337

płatność 3 DNI

SPRZEDAŻ CIELĄT DO CHOWU



• jałóWki • byki • krowy

SKUP TRZODY I BYDŁA

• tuczniaki • knury • maciory

tel. 508-317-721, 608-605-193



SKUP -BYDŁA -BYDŁA POZAKLASOWEGO

607-547-777

KUPIĘ CIĄGNIKI

PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304



SKUP

• macior • knurów • trzody chlewnej

SZYBKI ODBIÓR WYSOKIE CENY

tel. 603-711-760



KRZEMPOL SKUP BYDŁA

• BYKI • KROWY • JAŁÓWKI

Szybka pewna płatność!

Konkurencyjne ceny!

tel. 601-307-164



SKUP cieląt i bydła

SPRZEDAŻ cieląt

PIOTR SIUTA

518 555 911



Ubojnia

skupuje cielaki i bydło każdego rodzaju i w każdej wadze

Odbiór z gospodarstwa **GOTÓWKĄ!**

600-437-847
600-437-852

CYWIL

młody piesek do adopcji

Młody piesek, wiek około roku, średniej budowy

1918-2018

100 lat odzyskania Niepodległości

Łowicz | Szkoły pijarskie Otwarty spektakl

Tak jak już zdążyliśmy się przyzwyczaić w ubiegłych latach, 11 listopada Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju w Łowiczu przygotowują niepodległościowy spektakl. Wstęp jest wolny dla wszystkich, nie tylko dla uczniów tej szkoły czy ich rodziców.

Spektakl „Nie ma wolności, bez niepodległości” rozpocznie się w sali audiowizualnej o godzinie 17. Najpierw szkolny chór zaprezentuje kilka pieśni patriotycznych, w ramach wprowadzenia do

przedstawienia, przygotowanego przez uczniów różnych klas. Autorski scenariusz przedstawienia przygotowali nauczyciele języka polskiego i historii – Ewa i Piotr Komuńscy. Zawiera też utwory muzyczne, które będzie śpiewać szkolna schola.

– Chcemy się w tym przedstawieniu cofnąć do lat, kiedy tej niepodległości nie było – mówiła Ewa Komuńska. – Przypomnieć o tym, jak bardzo jej brakowało, dlaczego jest taka ważna. **tm**

Gminna Nieborów | Julianów

Spotkanie pod kapliczką

W sobotę 10 listopada najpierw o godz. 12. przy kapliczce w Julianowie upamiętniającej potyczkę patrolu I Brygady Legionów Polskich w 1914 roku oraz mieszkańców gminy poległych w latach 1919-1920, potem w szkole w Nieborowie, odbędą się uroczystości związane z 100 rocznicą odzyskania niepodległości.

W programie jest apel poległych, modlitwa za zmarłych i złożenie kwiatów, po czym uczest-

nicy spotkania przemaszerują do szkoły w Nieborowie, gdzie z patriotycznymi programami wystąpią najpierw uczniowie, potem Zespół Śpiewaczy z Bednar i chór „Belchowskie Nutki”. W międzyczasie odbędzie się prelekcja historyczna na temat okoliczności odzyskania przez Polskę Niepodległości i wydarzeń które rozegrały się w 1914 roku w Julianowie. Uroczystości zakończy poczęstunek – wojskowa grochówka. **tb**

Łyszkowice

Zbiórka o 11

Gmina Łyszkowice z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości przygotowuje uroczystość dla całej gminy, która rozpocznie się 11 listopada o godzinie 11. Uczestnicy zbiorą się pod budynkiem strażnicy OSP

w Łyszkowicach, skąd po apelu przejdą na 11.30 do kościoła na mszę świętą. Po mszy planowany jest przemarsz pod pomnik marszałka Piłsudskiego (z tablicami ku pamięci mieszkańców gminy poległych w walce o wschodnią granicę II RP). Po głównej części uroczystości przy pomniku, poczęstunek w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu. **tm**

Gmina Zduny | Zespół Szkół w Zduńskiej Dąbrowie

Uroczystość z akcentem na lokalnych bohaterów

12 listopada w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie zaplanowano uroczystość z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Będzie ona trwać od godz. 11 do 14. W jej programie przewidziano wykłady hi-

storyczne na temat oczekiwania na niepodległość – ten wygłosi prof. Jerzy Miziołek, dyrektor Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego; o lokalnych bohaterach II wojny światowej mówić będzie Jerzy Kobacki; o Krystynie Idzikowskiej – żołnierzu Batalionów

Chłopskich, która była patronką zlikwidowanego Liceum Ogólnokształcącego w Zdunach – Krzysztof J. Guzek. Po wykładach zaplanowano akademię z występem szkolnego zespołu ludowego „Dąbrowskie Pasiaki”, po niej na terenie szkoły zostanie odsło-

nięta pamiątkowa tablica ku czci Krystyny Idzikowskiej. Na koniec przy kamieniu upamiętniającym K. Idzikowską odczytany zostanie Apel Poległych.

Po części oficjalnej jej uczestnicy zostaną zaproszeni przez organizatorów na grochówkę. **mwk**

Zduny

Modlitwa, hymn państwowy i koncert

Patriotyczny koncert w wykonaniu Sylwii Strugińskiej-Wochowskiej oraz Łowickiej Orkiestry Kameralnej uświetni gminne obchody Narodowego Święta Niepodległości w Zdunach. Koncert ten odbędzie się 11 listopada w sali widowiskowej Domu Kultury o godz. 12.30. Trwać będzie godzinę.

Tego samego dnia ale wcześniej, bo godz. 11 w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Jakuba Apostoła w Zdunach oprawiona zostanie uroczysta msza św. w intencji Ojczyzny. Po jej zakończeniu w kościele zaplanowano wspólne odśpiewanie Mazurka Dąbrowskiego.

Po nim uczestnicy uroczystości przejdą pod pomnik Poległym Gminniakom, upamiętniający osoby z gminy które zginęły w walce o niepodległość w latach 1918-1920. Zostanie tam odprawiony Apel Poległych, złożone kwiaty i zapalone znicze. Wspomniani na wstępie koncert zakończy obchody narodowego święta. **mwk**

Łowicz | Polonia w Zaciszu

Tysiąc porcji zupy dla mieszkańców

W poniedziałek 12 listopada o godz. 14.00 łowickie stowarzyszenie Dać Szansę zaprasza wszystkich mieszkańców do restauracji Polonia w Zaciszu.

Tam najpierw odbędzie się koncert patriotyczny, a po nim będzie można się poczęstować zupą fasolową. Łącznie planowane jest

wydanie 1.000 porcji. Prezes Wiesława Gębura powiedziała nam, że pierwotnie wydarzenie miało się odbyć 11 listopada, ale ostatecznie zostanie zorganizowane dzień po miejskich obchodach ku czci św. Wiktorii i z okazji Święta Niepodległości.

Na poniedziałek przygotowywana jest zupa fasolowa na 1.000 porcji, którą będą częstowani mieszkańcy. Przygotowa-

nia do wielkiego gotowania mają się rozpocząć już w piątek, zostały poprzedzone wycieczkami, co do ilości składników i mięsa, które trzeba zakupić.

Jest to wspólna inicjatywa stowarzyszenia Dać Szansę i restauracji Polonia w Zaciszu. Wydarzenie zostało wpisane do kalendarza miejskich imprez na 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę. **aa**

Kiernoza | Przed remizą, na cmentarzu i w kościele

Zaśpiewają hymn podczas mszy

Gminne obchody 100-lecia odzyskania niepodległości w Kiernozi będą odbywały się w kilku miejscach: przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej, na cmentarzu wojskowym oraz w miejscowym kościele. Po ich zakończeniu uczestnicy są zaproszeni na poczęstunek oraz gorącą herbatę i kawę do sali OSP w Kiernozi.

Zbiórka uczestników uroczystości została zaplanowana o godz. 10.30 przed budynkiem OSP w Kiernozi. Tam spotkają się

przede wszystkim strażacy, poczty sztandarowe, delegacje szkół oraz Zespół Pieśni Ludowej „Kiernozianie”. Nastąpi wciągnięcie flagi Polski na maszt, odśpiewany też będzie hymn. Ok. pół godziny później nastąpi przemarsz na cmentarz wojskowy w Kiernozi. Tam złożone zostaną kwiaty i wieńce oraz wierni odmówią modlitwę w intencji Polski. Później wszyscy przemaszerują w zwanym szyku do miejscowego kościoła na uroczystą mszę świętą.

Oprawą muzyczną liturgii mszy świętej zajmie się ZPL „Kiernozianie” wspomagany przez członków chóru Szkoły Podstawowej w Kiernozi, dzieci z miejscowego przedszkola oraz z Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi. Podczas mszy – około godziny 12. – planowane jest wspólne zaśpiewanie hymnu.

Około godz. 13 nastąpi przejście uczestników obchodów do OSP w Kiernozi na poczęstunek. **mak**

REKLAMA



Obecnie poszukujemy
kandydatów na stanowisko
PRZEWOŹNIK

Lokalizacja: oddział w Strykowie k. Łodzi
Teren do obsługi: województwo łódzkie

Twoim zadaniem będzie:

- obsługa Klientów w zakresie dostarczania paczek kurierskich.

Wyślij zgłoszenie, jeśli:

- prowadzisz własną działalność gospodarczą,
- posiadasz własny/e, białe samochody dostawcze min. 3-3,5 tony,
- wykazujesz się zaangażowaniem i ambicją,
- jesteś zorientowany na wynik.

Z naszej strony oferujemy:

- wyznaczony na wyłączność rejon działania,
- konkurencyjne wynagrodzenie,
- jasno określone zasady współpracy,
- codzienną stałą pracę polegającą na rozwożeniu i odbieraniu paczek,
- bezpłatne szkolenie przed rozpoczęciem współpracy,
- comiesięczne terminowe wypłaty wynagrodzenia,
- stabilną pracę i możliwość rozwoju.

prosimy o kontakt telefoniczny
z Menedżerem Rekrutującym:
695-604-286

Firma BabyCam/Vinci Play

z siedzibą w Łowiczu, przy ul. Seminarnej 9,
zajmująca się produkcją urządzeń zabawowych
na place zabaw dla dzieci

prowadzi rekrutacje na następujące stanowiska:

Dział ŚLUSARNIA:

- spawacz MAG/TIG
- operator robota spawalniczego
- ślusarz, operator giętarki – możliwość przyuczenia.
- pracownik ślusarni stal nierdzewna, przygotowanie stali do spawania, wytrawianie i polerowanie
- magazynier (kompletacja komponentów na potrzeby produkcji)
- pracownik do obsługi urządzeń czyszczących (śrutowanie / piaskowanie)

tel. 795-760-605

oraz

- operator wózka widłowego z uprawnieniami i doświadczeniem
- pracownik magazynowy
- malarz proszkowy (także do przyuczenia)

tel. 797-432-123

Praca od poniedziałku do piątku, w godz 7-15, w systemie
jednozmianowym, na miejscu w Łowiczu, w hali produkcyjnej.

CV na adres: rekrutacja@babycam.pl

Mazowieckie Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt Sp. z o.o.
z siedzibą w Łowiczu

poszukuje pracownika na stanowisko:
ROLNIK – HODOWCA
do pracy ze zwierzętami – buhaje

Praca na terenie Łowicza

Oferujemy stałe zatrudnienie oraz atrakcyjne wynagrodzenie

Zainteresowanych prosimy o kontakt
pod nr tel. 46/830-06-70 lub 600-394-202

PRO-VEGA

www.pro-vega.pl

Polski producent urządzeń dla sektora rolniczego
PRO-VEGA Sp. J., w związku z dynamicznym rozwojem firmy

poszukuje osób na stanowisko:

OPERATOR WYPALARKI PŁAZMOWEJ I PRASY KRAWĘDZIOWEJ

Miejsce pracy: Łowicz

Zakres obowiązków:

- samodzielna obsługa prasy i wypalarki
- parametryzacja i nadzór nad procesem cięcia i gięcia stali
- współpraca z działem zamówień w zakresie gospodarki surowcami

Wymagania:

- znajomość rysunku technicznego
- umiejętność obsługi urządzeń pomiarowych
- rzetelność w wykonywanych zadaniach

Oferujemy:

- możliwość przyuczenia do zawodu
- szkolenia i możliwość rozwoju zawodowego
- zatrudnienie na umowę o pracę i atrakcyjne wynagrodzenie
- praca w trybie jednozmianowym
- wolne weekendy

Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres
praca@pro-vega.pl,
lub osobiście w siedzibie firmy
Łowicz, ul. Małszyce 1c, tel. 46 811 55 22

Prosimy o załączenie do aplikacji następującej klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w niniejszym dokumencie do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)”.

Informacje

INFORMATOR ŁOWICKI

informacje

■ **Infolinia PKP** Intercity 703 200 200, Koleje Mazowieckie 22 364 44 44, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509 056 091 – czynna w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).
 ■ **Poradnia Leczenia Uzależnień**, ul. Ułańska 28, tel. 46-837-37-07
 ■ **Poradnia Zdrowia Psychicznego** ul. 3 Maja, tel. 46-837-33-07

telefony

■ **Taxi osobowe**: 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
 ■ **Taxi bagażowe**: 46-837-35-28
 ■ **Powiatowy Urząd Pracy**: 46-837-04-20
 ■ **Starostwo Powiatowe w Łowiczu**: sekretariat 46 837-59-02
 ■ **Urząd Miejski**: sekretariat 46-830-91-51
 ■ **Urząd Skarbowy**: centrala 46 837-43-58, 46-837-32-38, sekretariat 46-837-80-28
 ■ **ZUS** 46-830-17-12
 ■ **Łowickie Stowarzyszenie Abstynencje „Pasiacek”** Łowicz, ul. św. Floryana 7, tel. 46-830-03-63, czynny: 16.00-19.00.
 ■ **Główna Grupa Abstynencka w Bielawach**, spotkania w czwartki w godz. 10-11. Informacji udziela UG Bielawy w czwartki w godz. 8.00-10.00.
 ■ **Punkt konsultacyjny przy Grupie Wspierania „Przemienięto z wiatrem” w Domaniewicach** (problem przemocy) czynny: pt. 16-18 tel. 46-838-33-11.
 ■ **Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych” w Zdunach** (siedziba GOK), czw. godz. 18.00.

dyżury przychodni

■ **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509 056 091 – czynna w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).
 ■ **Poradnia Leczenia Uzależnień**, ul. Ułańska 28, tel. 46-837-37-07
 ■ **Poradnia Zdrowia Psychicznego** ul. 3 Maja, tel. 46-837-33-07

pogotowia

■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
 ■ **Straż pożarna** 998 alarmowy
 ■ **Policia** 997 alarmowy
 ■ **Policjny telefon zaufania** 837-80-00
 ■ **Ogólnopolska poradnia lekarska i psychologiczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym**, czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
 ■ **Pogotowie energetyki cieplnej** 46-837-59-16
 ■ **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
 ■ **Pog. energetyczne** 991, 46-830-15-00
 ■ **Awarie oświetlenia ulicznego w Łowiczu**: 681-551-551, 46 830-91-53
 ■ **Warsztat konserwatorski** ESM 46-837-65-59
 ■ **Gaz, butlowy**: 516-053-554, 697-649-492, 46-837-84-40, 46-837-16-16, 46-837-66-08, 46-837-41-02, 46-837-30-30, 46-837-20-37, 46-838-36-36, 509-887-080; 46-837-47-77, 46-837-44-44

■ **Zakłady pogrzebowe**: 46-837-53-85, 46-837-07-10, 46-837-20-22, 46-837-26-74, 46-838-72-62, 602-131-698
 ■ **Lecznice dla zwierząt**: ul. Starościńska 5, tel. 46-837-52-48, ul. Chełmońskiego 31, tel. 46-837-35-24, ul. Krakowska 28, tel. 46-830-22-86, Łyszkowice, tel. 46-838-87-19 Bieliawy, tel. 46-839-20-95
 ■ **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego** w Łodzi 9287; 42 664-14-09, 42 664-14-10, 26 144-44-05

apteki

■ **Łowicz – apteka całodobowa**: ul. Stanisławskiego, tel. 46-830-22-02

msze święte w niedziele i święta

■ **Kościół pw. św. Ducha**: 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.
 ■ **Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza**: 7.00, 8.00, 10.00 (dla młodzieży), 11.15 (dla dzieci), 12.30, 17.00.
 ■ **Bazylika Katedralna**: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
 ■ **Kościół o.o. Pijarów**: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.
 ■ **Kościół Sióstr Bernardynek**: 8.00, 10.00
 ■ **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy**: 8.00, 10.00, 12.30, 18.00.
 ■ **Kaplica seminaryjna**: 10.00.

basen w Łowiczu

ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

Grafik wejść na pływalnię dla posiadaczy karnetów i kupujących bilety (grafik orientacyjny, dokładne informacje na miejscu); pon.-pt. ostatnie wejście o 21; sob.-ndz. ostatnie wejście o 19.00.
 ■ **Poniedziałek, środa, piątek** – 16.20-18.30; 19.30-22.00.
 ■ **Wtorek, czwartek** – 15.45-18.30; 19.30-22.00.
 ■ **Sobota** – 10.30-20.00;
 ■ **Niedziela** – 9.40-20.00.

boiska i hale sportowe

■ **Boiska Orlik ul. Grunwaldzkiej 9 w Łowiczu** tel. 735-048-951
 ■ **Boiska Orlik ul. Bolimowskiej 15/19 w Łowiczu** tel. 516-031-268; czynny: 12.00-20.00
 ■ **Stadion piłkarski w Łowiczu** ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
 ■ **Stadion wielofunkcyjny w Łowiczu** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06
 ■ **Hala OSiR nr 1 ul. Jana Pawła II nr 3 w Łowiczu**, tel. 46-837-51-06, czynna: 7.00-15.00 (we wtorki 7.00 – 20.00)
 ■ **Hala OSiR nr 2 ul. Topolowa 2 w Łowiczu**, tel. 46-837-09-04; czynna: 8.00 – 16.00 (czwartek 8.00-20.00)
 ■ **Boiska Orlik przy SP nr 1 w Łowiczu** tel. 519-130-551, czynny: pon.-pt. 12.00-20.00, sob.-ndz. 12.00-20.00;
 ■ **Boisko przy SP nr 4 w Łowiczu** – tel. 46 837-36-94
 ■ **Boisko przy LO im. Chełmońskiego w Łowiczu** – 46 837-42-00
 ■ **Boisko Orlik w Popowie** tel. 46 895-15-36
 ■ **SP Bąków Górny** – 46 838-79-66
 ■ **SP Bednary** – 46 8386576
 ■ **SP Kocierzew Płn.** – 46 838-48-26
 ■ **SP Stachlew** – 46 838-67-29 (tylko dla mieszkańców gminy Łyszkowice)
 ■ **SP Mysłaków** – 46 838-59-25
 ■ **SP Nieborów** – 46 838-56-94
 ■ **Gimnazjum Bolimów** – 46 838-03-99
 ■ **Kompleks sportowy w Bolimowie** czynny od 8.00 do zmroku.
 ■ **Gimnazjum Łągoszew** – 46 838-43-93
 ■ **ZSP Błędów** – 46 838-14-76

muzea i wystawy

■ **Muzeum w Łowiczu** ul. Stary Rynek 5/7 – 11 listopada zamknięte; w pozostałe dni czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście 15.30). Bilety: normalny 12 zł, ulgowy 7 zł, wystawy czasowe 3 zł, rodzinny (2 dorośli + 2 dzieci do 18 r.ż.) 30 zł; na wystawy czasowe 3 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe – środa.
 „Sztuka Baroku” – stała wystawa rzeźmiola artystycznego (meble, tkaniny, szkło, porcelana), malarstwa i rzeźby; „Historia miasta i regionu” – stała wystawa zabytków archeologicznych, militariów, portretów trumennych, pamiątek powstańców, gabinet kolekcjonera; „Etnografia Księstwa Łowickiego” – stała wystawa strojów ludowych, wyścinek, rzeźby, ceramiki i tkanin i eksponatów z dziedziny papieroplastyki; „Piękno w drewnie ukryte – konserwacja zabytków etnograficznych XIX – pocz. XX w. z kolekcji Muzeum w Łowiczu” – stała ekspozycja etnograficzna w budynku muzeum, na ekspozycji plenerowej w skansenie przy muzeum oraz w skansenie w Maurzycach.
 Izba Pamięci Łowickich Żydów – wystawa stała, ukazująca dzieje społeczności żydowskiej w Łowiczu, od chwili pojawienia się starożytnych w mieście, poprzez powstanie i intensywny rozwój Gminy Żydowskiej, aktywny udział w społeczno-gospodarczym życiu miasta w XIX i XX w., wybuch II wojny światowej, aż do ostatecznej jej zagłady;
 ■ **11 Nowe szczyte makatki/otwarty konkurs** – wystawa współczesnej kolekcji makatek, zróżnicowana zarówno pod względem tematów, jak i technik wykonania; czynna do 30 grudnia.
 „Drogi do Niepodległej” – wystawa zdjęć i dokumentów ukazujących skomplikowany i trudny proces odrodzenia wolnej i niepodległej Polski; czynna do 2 grudnia.
 ■ **Skansen przy Muzeum w Łowiczu** – do 31 marca czynny tylko z zewnątrz; obowiązuje bilet spacerowy 2 zł;
 ■ **Łowicki Park Etnograficzny – Skansen w Maurzycach** – do 31 marca czynny tylko Muzeum Diecezjalne w Łowiczu, Stary Rynek 20; w ofercie oprócz zwiedzania muzeum: wejście na taras widokowy katedry (wys. 35 m), oprowadzanie po Bazylice Katedralnej, projekcja 15-minutowego filmu o historii kościoła, jego renowacji i stanu obecnego, 30-minutowy koncert organowy i prezentacja zabytkowych organów; czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 10.00-16.00, piątki i soboty w godz. 10.00-14.00, niedziele i święta – nieczynne.

■ **Galeria Browarna w Łowiczu**, ul. Podrzeczna 17, tel. 691-979-262; „Matter of the Earth” – wystawa malarstwa prof. Wandy Paklikowskiej-Rewnickiej (1911-2011)
 ■ **Foto Art. Galeria „Ekspozycja 34” w Łowiczu**, Galeria Łowicka (wejście od strony ul. Stanisławskiego), wstęp wolny;
 „Namaste! Podróż do Indii i Nepalu” – zdjęcia łowickanki Edyty Zawół z podróży do Indii – kraju pełnego kontrastów, tworzącego jakby dwa odrębne od siebie światy, gdzie baječné bogactwo, spleta się ze skrajnym ubóstwem, a także do Nepalu, gdzie większość napotkanych Nepalczyków wita się pogodym Namaste, co znaczy „pozdrawiam cię i życzę ci wszystkiego dobrego”
 ■ **Muzeum Guzików w Łowiczu** – ekspozycja 500 guzików, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego.
 ■ **Izba Pamięci Stanisława Klickiego w Łowiczu** – wystawa urządzona przez Grupę Historyczną „Kampanis” na I piętrze Bazyliki im. gen. Klickiego; czynna w niedziele w godz. 16.00-18.00. Wstęp wolny.
 ■ **Miejska Biblioteka im. A. K. Cebrowskiego**, Łowicz, os. Bratkowice 3a. „Łowicz w zbiorach biblioteki” – pre-

zentacja wydruków o Łowiczu z książek wydanych w XIX i XX wieku. Ponadto księgozbiór łowicianów (ponad 700 tytułów) – dostępny w czytelni. Wstęp wolny.

■ **Powiatowa Biblioteka Publiczna**, Łowicz, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja), godz. otwarcia: pon.-pt. 9.00-17.00; „2018 Rok Jubileuszu” – wystawa z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości (1918-2018); czynna do końca listopada, w holu biblioteki.
 ■ **Powrót do przeszłości 1919-2014 – 95. rocznica przybycia do Łowicza 10 Pułku Piechoty** – wystawa zdjęć w dużej formacji; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, ul. Podrzeczna 30.
 ■ **Muzeum Motoryzacji, Nieborów 231a** – do 30 kwietnia wstęp po telefonicznym uzgodnieniu (tel. 46 838-50-68, 501-945-960). Bilety: normalny 10 zł, ulgowy (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści) 7 zł, dzieci do lat 7 bezpłatnie.
 ■ **Nieborów i Arkadia: Pałac, wystawa Majoliki Nieborowskiej** – do 30 listopada w godz. 10.00-16.00 czynna tylko ekspozycja pałacowa; wtorek wstęp bezpłatny; ostatni zwiedzający wchodzi do wnętrza ekspozycyjnych (Pałac, Manufaktura Majoliki) 30 minut przed zamknięciem; od 1 grudnia do końca lutego ekspozycje muzealne – nieczynne. Bilety: Pałac, Ogrody, Manufaktura Majoliki: 22 zł – normalny, 13 zł – ulgowy, 50 zł – bilet rodzinny (dwie osoby dorosłe, dzieci do lat 18, maks. 6 osób), 1 zł dzieci 7-16 i 30 zł normalny łączony Nieborów i Arkadia; 20 zł ulgowy łączony Nieborów i Arkadia; 2 zł dzieci 7-16 lat łączony Nieborów i Arkadia.
 ■ **Nieborów i Arkadia: Ogrody** – do 31 marca czynne od godz. 10.00 do zmierzchu. Wstęp bezpłatny.
 ■ **Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy** czynny codziennie w godz. 7.30-22.00; opieka przewodnika od pn.-pt. w godz. 8.00-15.30. Zwiedzanie pałacu pod opieką przewodnika; pon.-pt. w godz. 8.00-15.30; sob.-ndz. 10.00-18.00. Bilety do pałacu – 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy), dzieci do lat 6 – gratis. Na teren parku – wstęp wolny.

„Ożywie historię, czyli pałac w Sannikach za czasów Natansonów i Dziwulskich” – wystawa stała dotycząca historii kolejnych właścicieli dóbr sannickich.
 „Sannickie inspiracje” – poplenerowa wystawa prac powstałych podczas II Pleneru Malarskiego w Sannikach; wernisaż: 11 listopada po koncercie o godz. 14.
 ■ **Sromów: Muzeum Ludowe rodziny Brozowskich** – czynny: pon.-pt. 9-17.00, ndz. i święta 12.00-17.00. Sromów 11, gmina Kocierzew, tel. 46-838-44-72.
 ■ **Walewice**: w kompleksie można zobaczyć m.in. Apartament Napoleoński, kaplicę pałacową, pozostałości hodowli koni rasy półkwi angloarabskiej.

Pałac – do końca kwietnia zwiedzanie wyłącznie po wcześniejszej rezerwacji; tel. 693-422-684; bilety: ulgowy (uczniowie, studenci do 26 lat) 10,00 zł/os.; normalny (dorośli) – 15,00 zł/os.
 Stalnina koni – zwiedzanie indywidualnie od pon. do pt. w godzinach 8.00-14.00, po wcześniejszej rezerwacji; grupy zorganizowane w tygodniu i w weekendy po wcześniejszej rezerwacji, tel. 693-422-684; bilety: ulgowy (uczniowie, studenci do 26 lat) – 5,00 zł/os., normalny (dorośli) – 8,50 zł/os.
 ■ **Złaków Kościelny: obrazy Matki Boskiej Częstochowskiej** w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej w Mastkach; wystawa w kościele pw. Wszystkich Świętych, czynna do odwołania.
 ■ **Wystawa on-line: „Gloria Victis 1863-1864. Pamięć i tradycja w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej”** – wystawa przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych prezentowanych w 2013 r. w siedzibie Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego m.st. Warszawy; www.warszawa.ap.gov.pl/powstanie/lowicz/

koncerty

■ **Piątek, 9 listopada**: godz. 20.00 – **Limboski** – Klub HopKultura w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20; bilety: 30 zł (przedsprzedaż), 40 zł w dniu koncertu; do nabycia w klubie.
 ■ **Sobota, 10 listopada**: godz. 20.00 – **Cerber, Botom, Sickrom** – koncert dla fanów metalu; Klub HopKultura w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20 (dziedzinniec ŁOK); bilety: 10 zł.
 ■ **Niedziela, 11 listopada**: godz. 14.00 – **Niepodległa w muzyce: „Hej, Hej, Komendancie!”** – koncert patriotyczny; wystąpią: Magdalena Idzik (mezzosopran), Robert Dymowski (bas, baryton), Monika Polaczek-Przestrzelska (fortepian), Maciej Przestrzelski (skrzypce); Pałac w Sannikach; wstęp wolny.
 godz. 15.00 – **Bolimowska Orkiestra Dęta i Zespół Dziecięcy pod kierownictwem Pawła Godlewskiego** – koncert z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości, oraz uroczyste podsumowanie konkursu „Pocztówka z Niepodległej” i wręczenie nagród; Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie. Wstęp wolny.
 ■ **Sobota, 17 listopada**: godz. 17.00 – **Chór Mieszany „Swajone”** z Raudondvaris (Litwa) z akompaniamentem Sauliusa Gudasa (fortepian) – koncert w ramach cyklu „Burmistrz miasta zaprasza”; sala barokowa Muzeum, Stary Rynek 5/7; wstęp wolny.
 godz. 16.00 – **„Niematerialne dziedzictwo - pieśni patriotyczne po łowicku” – koncert Zespołu Śpiewaczego Ksinzki**; w programie promocja publikacji i płyty CD: pieśni patriotyczne i wojskowe śpiewane w gwarze; sala barokowa Muzeum w Łowiczu; wstęp wolny;
 ■ **Piątek, 23 listopada**: godz. 20.00 – **XVI edycja Tipos Topes: Marcin Świłtlicki & Zgniłość** – nowy zespół krakowskiego poety Marcina Świłtlickiego i pianisty Michała Wandzila (Świłtlicki), z jazzmenami z Trójmiasta w składzie: Michał Ciesielski (saksofon), Dawid Lipka (trąbka, sekcja dęta Tymona Tyramańskiego), Maciej Sadowski (kontrabas) oraz Tomasz Koper (perkusja); Klub HopKultura w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Bilety: 15 zł (przedsprzedaż), 20 zł w dniu koncertu.
 ■ **Sobota, 24 listopada**: godz. 20.00 – **XVI edycja Tipos Topes: Rito** – kolektyw artystyczny w składzie: Piotr Pawlak (gitara, elektronika), Tomek Sowiński (perkusja, perkusjonalia), Olek Walicki (kontrabas, elektronika), Jack Stronksi (tabla, udu, perkusja, perkusjonalia); muzyka transowa, medytacyjna, czasem eksperymentalna, której głównym fundamentem są emocje i energia; klub HopKultura w Łowiczu, ul. Podrzeczna 20. Bilety: 15 zł (przedsprzedaż), 20 zł (w dniu koncertu).
 ■ **Sobota, 8 grudnia**: godz. 20.00 – **Łowicz Saturday Rock Night vol. 2 – Konkubent + gość**; ArtPiwnica, Łowicz, ul. Stary Rynek 5/7. Bilety: 15 zł.

Kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

■ **Czwartek, 8 listopada** godz. 16.30 – **Kier** / sala II – film obyczajowy, prod. polskiej; reżyseria: Wojciech Smarzowski; czas: 2 godz. 13 min.
 godz. 17.30 – **Bohemian Rhapsody** – biograficzny/dramat/muzyczny, prod. USA/Wielka Brytania; reżyseria: Bryan Singer; czas: 2 godz. 14 min.
 godz. 19.00 – **Suspiria** / sala II – horror, prod. USA/Wochoy; reżyseria: Luca Guadagnino; czas: 2 godz. 32 min
 godz. 20.00 – **Bohemian Rhapsody** – film biograficzny, prod. polskiej; reżyseria: Sam Akin; czas: 2 godz.

godz. 17.30 – **Bohemian Rhapsody/s. II**
 godz. 19.30 – **Planeta Singli 2**
 godz. 20.00 – **Bohemian Rhapsody/s.II**
 ■ **Poniedziałek, 12 listopada**: godz. 15.00, 17.15 – **Planeta singli 2**
 godz. 17.30 – **Bohemian Rhapsody/s.II**
 godz. 19.30 – **Planeta Singli 2**
 godz. 20.00 – **Bohemian Rhapsody/s. II**
 ■ **Wtorek – czwartek, 13-15 listopada**: godz. 17.15 – **Planeta singli 2**
 godz. 17.30 – **Bohemian Rhapsody/s. II**
 godz. 19.30 – **Planeta Singli 2**
 godz. 20.00 – **Bohemian Rhapsody/s. II**

inne

■ **Sobota, 10 listopada**: godz. 13.00 – „**Architekci Niepodległej**” – piknik wojskowy z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości; Nowy Rynek w Łowiczu; wstęp wolny.
 ■ **Sobota/niedziela, 10-11 listopada**: **Rajd Nocny Szlakiem Niepodległości** – rajd z okazji obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości. Start: Stary Rynek w Łowiczu, przed ratuszem; Zapisy do 5 listopada w biurze PTTK w Łowiczu, Stary Rynek 3. Wpisze: 2 zł – członkowie PTTK, 4 zł – pozostałe osoby.
 ■ **Sroda, 14 listopada**: godz. 12.00 – **Uroczyste otwarcie Domu Ludowego i występy Zespołu Śpiewaczego „Księżanki”**; Boczek Chelmoński, wstęp wolny.
 godz. 17.00 – **Dobre Książki i Kawa: „Morfina” Szczepana Twardocha** – spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki; siedziba Powiatowej Biblioteki Publicznej w Łowiczu, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja); wstęp wolny.
 ■ **Czwartek, 15 listopada**: godz. 9.00 – **Kurs foto-video** z ks. Robertem Kwiatkiem; gmach Kurii Biskupiej w Łowiczu, Stary Rynek i piętro, sala nr 2.
 ■ **Sobota, 17 listopada**: godz. 9.00 – „**Promieniowanie Ojcostwa**” – konkurs poezji chrześcijańskiej, śpiewanej; Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu, ul. Brzozowa 15.

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU (oferty z dnia 6.11.2018 r.)

■ Kasjer-sprzedawca
 ■ Pomoconik robotnik w przemyśle przetwórczym
 ■ Lakiernik proszkowy
 ■ Specjalista do spraw marketingu i handlu
 ■ Kucharz potraw orientalnych
 ■ Sprzedawca
 ■ Szвачка maszynowa
 ■ Psycholog
 ■ Nauczyciel plastyki i zajęć artystycznych

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA MIEJSKIEGO (ceny z dnia 6.11.2018 r.)

brokury	w Łowiczu	w Głownie
buraki czerwone	szk. 1,50-3,00	3,00
cebula	kg 1,50-2,00	1,50
czosnek	szk. 0,50-1,50	1,00-1,50
gruski	kg 2,50	2,50
jabłka	kg 1,00-2,00	1,50-2,50
jaja fermowe	15 szt. 8,00-11,00	5,50-9,00
jaja wiejskie	15 szt. 10,00-12,00	10,00-13,50
kalafior	szk. 1,5-4,00	4,00
kapusta biała	szk. 2,00-4,00	3,00-4,00
kapusta kiszona	kg 6,00	5,00
kapusta pekińska	szk. 5,00	
kaperek	peczek 1,00	1,00
miód	0,9 litra 30,00	30,00
marchew	kg 1,50-2,50	2,00-2,50
natka pietruszki	peczek 1,00	1,00
ogórki kiszone	kg 5,00-6,00	5,00
ogórek zielony	kg 6,00-7,00	7,00
papryka czerwona	kg 3,50-5,00	1,50-5,00
papryka zielona	kg 3,50-5,00	1,50-5,00
papryka żółta	kg 3,50-5,00	1,50-5,00
pieczarki	kg 8,00	6,00-8,00
pietruszką	kg 5,00-6,00	5,00
pomidor malinowy	kg -	7,00
pomidor polny	kg 2,50	-
pomidor szklamiowy	kg 4,00-5,00	4,00-5,00
por	szk. 2,00	2,00
rodziewka	peczek 1,50-2,00	1,50-2,00
sałata	szk. 2,00-2,50	2,50
seles	szk. 3,00	3,00
szczypek	peczek 1,00	1,00
włoszczyzna	peczek 3,50	3,50
ziemniaki	kg 1,00	1,00

ROLNIK SPRZEDAJE

(ceny z dnia 6.11.2018 r.)

■ **Żywiec wieprzowy**: pl. Łukasieńskiego 4
 ■ **Różyce**: 3,90 zł/kg+VAT
 ■ **Domaniewice**: 3,90 zł/kg+VAT
 ■ **Chąsno**: 3,80 zł/kg+VAT
 ■ **Kiernozia**: 3,70 zł/kg+VAT
 ■ **Skowroda Pld.**: 4,00 zł/kg+VAT
 ■ **Karmków**: 3,90 zł/kg+VAT
 ■ **Żywiec wolowy**: pl. Łukasieńskiego 4
 ■ **Skowroda Pld.**: jałowski 7,00 zł/kg+VAT, krowy 5,60 zł/kg+VAT; byki 8,00 zł/kg+VAT;
 ■ **Różyce**: jałowski 7,00 zł/kg+VAT; krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 8,00 zł/kg+VAT.
 ■ **Domaniewice**: jałowski 7,00 zł/kg+VAT; krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 8,00 zł/kg+VAT.

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

telefony

■ **Informacja**: PKS 42-631-97-06
 ■ **Policia** 997 alarmowy
 ■ **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
 ■ **Taxi w Głownie** 42-719-10-14
 ■ **Filia PUP w Głownie** 42-7

Sport



Łowiczanie w Białymstoku zagraли poniżej swoich możliwości.

Piłka siatkowa | XIII PP Nauczycieli Łowiczanie tym razem bez medalu

Słabszy występ tym razem odnotowała reprezentacja nauczycieli wychowania fizycznego z powiatu łowickiego. Siatkarze grający w Łowickiej Amatorskiej Grupie Siatkówki (ŁAGS) w weekend 24-28 października wzięli udział w XIII Otwartym Pucharze Polski Nauczycieli w Piłce Siatkowej, który rozgrywany był w Białymstoku. Łowiczanie tym razem zakończyli zmagania na piątym miejscu.

– Każda dobra passa kiedyś się kończy. Ostatnio wygraliśmy trzy turnieje z rzędu. Pozostałe ekipy wiedzą, że jesteśmy mocni i mobilizują się na mecze z nami. Wzmocniają składy i chcą rewansu – mówi prezes ŁAGS Wojciech Florczak.

Siatkarze ŁAGS-a trafili do mocnej grupy i przegrali swoje mecze z ekipami z Radomia i z Białegostoku po 0:2. Takie wyniki nie pozwoliły im awansować do półfinałów i pozostała jedynie walka o 5. miejsce. Tu nasi wuefici pewnie pokonali ekipę z Gdynie 2:0 i zakończyli turniej na piątej lokacie, co jest chyba ich najslabszym wynikiem od kilku lat.

Teraz Awanturnicy przygotowują się do amatorskiej ligi

w Łowiczu. To będzie ich debiut, ponieważ do tej pory nie zdecydowali się na rywalizację w lidze w Łowiczu.

Zapowiada się wiele ciekawych spotkań z siatkarską młodzieżą, ale siatkarskie doświadczenie może tu pomagać. Celem grupy jest medal, zatem w stawce 9 ekip trzeba będzie mocno się starać.

W sobotę 24 listopada nasi nauczyciele jadą do Głowna, gdzie będą walczyć w turnieju ZNP organizowanym przez sąsiednie miasto. Tam też nasz team często sięgał po złoto.

W turnieju w Białymstoku ŁAGS Łowicz zagrał w składzie: Cezary Dołowiec, Wojciech Florczak, Maciej Kolos, Zbigniew Łaziński, Bartłomiej Pakowski, Tomasz Piasecki, Łukasz Świątkowski, Paweł Tomczak i Jakub Zagórowicz. Trenerem zespołu był Wojciech Florczak. **zt**

■ Kolejność turnieju w Białymstoku:

1. SG Białystok
2. ZNP Szczecinek
3. KP Białystok
4. ZNP Radom
5. ŁAGS Łowicz
6. ZNP Gdynia

Tenis stołowy | Turniej kwalifikacyjny Miłosz Papuga z awansem do dalszych gier

W sobotę 13 października młodzi zawodnicy z województwa łódzkiego walczyli w hali OSiR nr 2 w Łowiczu w II Wojewódzkim Turnieju Kwalifikacyjnym o punkty do rankingu krajowego Polskiego Związku Tenisa Stołowego i awans na I Grand Prix Polski. Przy ulicy Topolowej zaprezentowało się wielu zawodników, a w tym gronie pojawili się dwaj reprezentanci klubu UMKS Książak.

Podopieczni trenerów Cezarego Znyka i Daniela Kosiorka Miłosz Papuga wywalczył awans do dalszej fazy gier w gronie kadetów i juniorów. W kategorii kadetów łowiczanie sklasyfikowany został na pozycji 3-4, a w gronie juniorów na miejscach 9-10.

Nieco słabiej w grach indywidualnych poradził sobie Bartosz Czulek. Nasz reprezentant nie zdołał wywalczyć miejsca pre-



Miłosz Papuga słucha wskazówek swojego trenera Cezarego Znyka.

miowanych awansem w gronie młodzików i kadeków.

Sekcja tenisa stołowego w klubie UMKS Książak Łowicz zachęca młodych sportowców do treningu. Chętni mogą zapisywać się jeszcze na zajęcia, które odbywają się w hali OSiR nr 1 przy ulicy Jana Pawła II 3. **zt**

Sport szkolny | Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym dziewcząt Gimnazjalistki z Bielaw obroniły mistrzowski tytuł

Szkolne reprezentacje dziewcząt walczyły o miano mistrza powiatu łowickiego w tenisie stołowym. Turniej organizowany przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy odbył się 24 października w hali sportowej OSiR nr 1 w Łowiczu. W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej dziewcząt (roczniki 2003-2005) wystartowały cztery zespoły. Mistrzowski tytuł obroniły Gimnazjalistki z Bielaw.

Zespoły zagrały systemem „każdy z każdym”. Po sześciu spotkaniach mistrzowski tytuł obroniły gimnazjalistki z Bielaw. Ekipa nauczyciela wychowania fizycznego Artura Tokarskiego wygrała swoje trzy mecze po 3:0. Drugie miejsce i awans do dalszej gry wywalczyły dziewczęta z SP w Sobocie. **zt**

■ Dziewczęta:

1. Gimnazjum nr 2 w Dzierżgówku: Zuzanna Budnik, Magdalena Krawczyk, Kinga Krokocka – nauczyciel: Andrzej Rybus
2. Szkoła Podstawowa w Sobocie: Magdalena Buczek, Kinga Dziedziela – nauczyciel: Wojciech Szcześniak.
3. Gimnazjum w Bielawach: Magdalena Olejniczak, Anna Urbańska – nauczyciel: Izabela Tokarska.
4. Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu: Wiktora Graczyk, Kamila Pruk – nauczyciel: Dominik Kuś.

■ Wyniki: SP w Sobocie – Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu 3:1, Gimnazjum w Bielawach – Gimnazjum nr 2 w Dzierżgówku 3:0, SP w Sobocie – Gimnazjum nr 2 w Dzierżgówku 3:0, Gimnazjum w Bielawach



Medalistki mistrzostw powiatu łowickiego w tenisie stołowym.

– Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu 3:0, SP w Sobocie – Gimnazjum w Bielawach 0:3, Gimnazjum nr 2 w Dzierżgówku – Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu 1:3

■ Klasyfikacja końcowa:

1. Gimnazjum w Bielawach	6 pkt.
2. Szkoła Podstawowa w Sobocie	4 pkt.
3. Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu	2 pkt.
4. Gimnazjum nr 2 w Dzierżgówku	0 pkt.

Sport szkolny | Miejska Gimnazjada w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców Trzy reprezentacje walczyły o awans

W poniedziałek 22 października w hali OSiR nr 1 w Łowiczu odbyły się Miejska Igrzyska Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym chłopców i dziewcząt. Prawo startu mieli uczniowie z roczników 2003-2005, zatem do rywalizacji mogli się zgłaszać nauczyciele z VII klasą i VIII ze szkoły podstawowej i z uczniami z klas III gimnazjum.

Frekwencja na miejskim szczeblu zawsze jest mała, co świadczy o małej popularności tej dyscypliny w naszym mieście. Od lat zawody powiatowe zdominowane są przez szkoły z terenu powiatu i to tam częściej grają w popularnym ping pongu.

Do rywalizacji organizowanej przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy na szczeblu miejskim zgłosiły się tylko trzy zespoły w gronie chłopców i trzy ekipy dziewcząt. Walka toczyła się o mi-



Tenisiści z Pijarskiego Gimnazjum okazali się najlepsi w Łowiczu.

strza Łowicza i jedno miejsce premiowane na szczeblu powiatu łowickiego.

Po rozegraniu wszystkich spotkań okazało się, że podobnie jak w tamtym roku, podwójny tytuł wywalczyli przedstawiciele Pi-

jarskiego Gimnazjum Królowej Pokoju. Podopieczni nauczyciela wychowania fizycznego Dominika Kusia okazali się najlepsi w gronie dziewcząt i chłopców, wygrywając swoje wszystkie pojedynki. **zt**

■ Wyniki dziewcząt: Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu 0:3, Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu – Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu 1:3, Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu – Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu 0:3.

1. Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu	4 pkt.
2. Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu	2 pkt.
3. Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu	0 pkt.

■ Wyniki chłopców: Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu 1:3, Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu – Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu 1:3.

1. Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu	4 pkt.
2. Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu	2 pkt.
3. Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu	0 pkt.

Sport szkolny | Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym chłopców Tenisiści z Domaniewic mistrzami powiatu

W środę, 24 października, reprezentanci szkół z powiatu łowickiego urodzeni w latach 2003-2005 walczyli w mistrzostwach powiatu w tenisie stołowym, które odbyły się w hali OSiR nr 1 w Łowiczu w zwodach, które organizuje Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w rywalizacji chłopców w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej wystartowało 5 szkół z powiatu łowickiego, które walczyły o dwa miejsca premiowane awansem na półfinały wojewódzkie.

Turniej przeprowadzono w dwóch grupach. Po rozegraniu ośmiu spotkań najlepiej zagraли w tenisa stołowego zawodnicy z SP Domaniewice. W finale ekipa Mieczysława Szymajdy pokonała 3:0 reprezentację SP Nowe Zduny. Podopieczni Stanisława Znyka awansowali do dalszych rozgrywek z drugiego miejsca. **zt**

■ Grupa A: 1. Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach: Michał Ciapała, Patryk Lysio, Maciej Wojtyśiak – nauczyciel: Stanisław Znyk.

2. Szkoła Podstawowa w Domaniewicach: Mateusz Kwastarz, Maksymilian Mrozowicz, Ryszard Wyszyski – nauczyciel: Mieczysław Szymajda.

3. Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu: Maciej Kleszcz, Maciej Mionsek, Kacper Oraś – nauczyciel: Dominik Kuś.

■ Wyniki: Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach – Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu 3:0, Szkoła Podstawowa w Domaniewicach – Szkoła Podstawowa w Domaniewicach 2:3

1. Szkoła Podstawowa w Domaniewicach	4 pkt.
2. Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach	2 pkt.
3. Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu	0 pkt.

■ Grupa B: 1. Szkoła Podstawowa w Sobocie: Dominik Klimkiewicz – nauczyciel: Wojciech Szcześniak

2. Szkoła Podstawowa w Dzierżgówku: Kacper Antos, Mateusz

Stefański – nauczyciel: Piotr Zrazek.

■ Wyniki: Szkoła Podstawowa w Sobocie – Szkoła Podstawowa w Dzierżgówku 3:2

1. Szkoła Podstawowa w Sobocie	2 pkt.
2. Szkoła Podstawowa w Dzierżgówku	0 pkt.

■ Półfinały: Szkoła Podstawowa w Domaniewicach – Szkoła Podstawowa w Dzierżgówku 3:2, Szkoła Podstawowa w Sobocie – SP w Nowych Zdunach 1:3

■ Mecze o 3. miejsce: Szkoła Podstawowa w Domaniewicach – Szkoła Podstawowa w Sobocie 0:3

■ Mecze o 1. miejsce: Szkoła Podstawowa w Domaniewicach – Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach 3:0

Klasyfikacja końcowa:

1. Szkoła Podstawowa w Domaniewicach	
2. Szkoła Podstawowa w Nowych Zdunach	
3. Szkoła Podstawowa w Sobocie	
4. Szkoła Podstawowa w Dzierżgówku	
5. Pijarskie Gimnazjum w Łowiczu	



Najlepsi tenisiści z powiatu łowickiego.

LA | Sztafetowe biegi przełajowe Nowe Zduny, Pijarska i Dwójka w finale wojewódzkim

Po wyłonieniu najlepszych sztafet powiatu łowickiego, Szkolny Związek Sportowy zorganizował w Rawie Mazowieckiej Półfinały Wojewódzkie, gdzie rywalizowały najszybsze reprezentacje w regionu rawskiego. Zawody te odbyły się w terminach 16, 18 i 19 października. Z naszego powiatu awans do dalszej walki wywalczyły trzy reprezentacje. Zwycięstwo odniosły dziewczyny z SP Nowe Zduny i licealistki z Pijarskiej, a z drugiego miejsca awansowali chłopcy z SP 2 Łowicz. W rywalizacji szkół podstawowych w kategorii Igrzyska Dzieci (r. 2006 i młodszy) w biegach dziewcząt super formę zaprezentowały uczennice z SP w Nowych Zdunach (nauczyciel w-f Maciej Perzyna), które pierwsze przybiegły do mety. Ekipa z SP 1 Łowicz zajęła 6. miejsce.

■ Igrzyska Dzieci – Dziewczęta:

1. SP Nowe Zduny	27.43,86 min
2. SP nr 9 Skiermiewice	27.55,31
3. SP Boguszyce	28.02,83
4. SP nr 4 Rawa Mazowiecka	28.13,06
5. SP nr 1 Kutno	29.03,63
6. SP nr 1 Łowicz	29.33,67
7. SP nr 5 Skiermiewice	29.50,66
8. SP nr 9 Kutno	30.29,64

W kategorii chłopców nasze zespoły nie zdołały awansować do finałów. SP nr 2 Łowicz zajęła 4. miejsce, a Pijarska uplasowała się na 7. pozycji.

■ Igrzyska Dzieci, chłopcy:

1. SP Biała Rawska	26.40,65
2. SP nr 5 Skiermiewice	26.43,60
3. SP nr 1 Rawa Mazowiecka	27.07,61
4. SP nr 2 Łowicz	27.42,87
5. SP nr 9 Kutno	28.04,62
6. SP nr 9 Skiermiewice	28.08,06
7. Pijarska SP Łowicz	28.08,56

W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej, dla klas VII i VIII SP oraz III gimnazjów, w kategorii dziewcząt zawodniczek z Nowych Zdun (nauczyciel w-f Aleksandra Mostowska) zajęły 3. miejsce, a ekipa Pijarskiego Gimnazjum była 4.

■ Igrzyska Młodzieży Szkolnej – Dziewczęta:

1. SP nr 1 Rawa Mazowiecka	25.56,55
2. SP nr 4 Rawa Mazowiecka	26.32,64
3. SP Nowe Zduny	27.16,07
4. Pijarskie Gimnazjum Łowicz	27.51,43
5. SP nr 5 Skiermiewice	28.15,14
6. SP nr 9 Kutno	29.54,02
7. SP nr 2 Skiermiewice	30.05,04

W sztafetach chłopców świetnie spisali się zawodnicy z SP 2 (nauczyciel w-f Mariusz Kwiatkowski), którzy zajęli 2. miejsce i awansowali na finały wojewódzkie. Nasza sztafeta z Nowych Zdun była 6.

■ Chłopcy:

1. SP nr 4 Skiermiewice	28.36,36 min
2. SP nr 2 Łowicz	29.02,58
3. SP nr 5 Skiermiewice	29.27,46
4. SP nr 4 Rawa Mazowiecka	29.37,42
5. SP Biała Rawska	30.06,98
6. SP Nowe Zduny	30.08,04
7. SP nr 9 Kutno	30.33,78
8. SP nr 1 Kutno	31.35,58

Rewelacyjnie w gronie licealistek spisały się biegaczki z Pijarskiego Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu (nauczyciel w-f Tadeusz Rutkowski), które zdobyły mistrzowski tytuł półfinałowy, a w finale wojewódzkim – srebro. O tej rywalizacji piszemy obok.

■ Licealiada, Dziewczęta:

1. Pijarskie LO Łowicz	25.24,08
2. Zespół Szkół nr 3 Skiermiewice	26.11,24
3. Liceum Ogólnokształcące Skiermiewice	28.11,48
4. Zespół Szkół CEZIU Rawa Mazowiecka	29.42,36
5. ZSP Rawa Mazowiecka	29.58,91

W walce chłopców nasze reprezentacje nie zdołały stanąć na podium. Sztafeta z ZSP nr 4 uplasowała się na 4. Miejsce, a biegaczka z Pijarskiego LO finiszowali na 5. pozycji.

■ Licealiada Szkolna, chłopcy:

1. ZSP Rawa Mazowiecka	30.05,82 min
2. Zespół Szkół CEZIU Rawa Mazowiecka	30.21,64
3. Zespół Szkół nr 3 Skiermiewice	31.08,06
4. ZSP nr 4 Łowicz	31.20,75
5. Pijarskie LO Łowicz	31.26,60
6. Liceum Ogólnokształcące Skiermiewice	34.14,20

Lekka atletyka | Finały Wojewódzkie w Sztafetowych Biegach Przełajowych

Srebrne medale dziewczyn z Pijarskiego LO

Ogromny sukces odniosły dziewczęta Pijarskiego LO, które zdobyły srebrne medale w Finale Wojewódzkim Licealiady w Sztafetowych Biegach Przełajowych 8 x 1000 metrów. Zawody odbyły się 25 października w Poddebicach. To wielki sukces podopiecznych Tadeusza Rutkowskiego, które poświęciły wiele czasu na treningi, aby osiągnąć swój cel.

W finałowych zawodach wystąpiło 11 sztafet dziewcząt szkół ponadgimnazjalnych. Były to mistrzyni i wicemistrzyni sześciu rejonów naszego województwa.

– Dziewczyny pobiegły znakomicie pod względem taktycznym, prezentując jednocześnie perfekcyjną technikę przekazywania pałeczki w strefie zmian, którą wyćwiczyły na treningach – podkreśla Tadeusz Rutkowski.

Tytuł wicemistrza województwa łódzkiego sztafeta Pijarskiego LO zdobyła w składzie: Róża Iwańska, Sylwia Kazimierzczak, Katarzyna Wierchowaska, Weronika Sujak, Michalina Czerwińska, Aleksandra Grzeszczak, Łucja Błaszczak oraz Joanna Radosz.

– W finale nie wystąpiła, będąca ostatnio w życiowej formie, Aleksandra Filipowicz, której zdrowie odmówiło posłuszeństwa w przeddzień zawodów – relacjonuje Rutkowski.

– Sukces pijarskiej sztafety jest efektem cierpliwego budowania zespołu od paru lat, a przede wszystkim wytrwałej i systematycznej pracy treningowej naszych licealistek. Przykładem może być to, że przygotowania do tegorocznej rywalizacji sztafet dziewcząt rozpoczęły od 9 sierpnia, czyli w czasie, gdy inni uczniowie przeżywali jeszcze pełnię wakacji. Trzeba nadmienić, że pijarskie biegaczki z ogromną przewagą wygrały wcześniej zawody powiatowe w Łowiczu oraz półfinał wojewódzki w Rawie Mazowieckiej – podkreśla nauczyciel.

Srebrne medale wywalczono w finale wojewódzkim przez dziewczęta, to największy dotychczas sukces biegowy w historii szkoły pijarskiej.

W finałach wojewódzkich walczyły też sztafety dziewcząt z SP Nowe Zduny w kategorii Igrzysk Dzieci oraz chłopcy z SP 2 Ło-



Wielka radość dziewczyn z Pijarskiego LO po zdobyciu srebrnych medali.

wicz w kategorii Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Biegaczki z Nowych Zdun uplasowały się na 5. miejscu, natomiast zawodnicy z SP 2 Łowicz zajęli 11. lokatę. **zł**

■ Finał Wojewódzki, Dziewczęta:

1. SMS LO Aleksandrów Łódzki
2. Pijarskie LO Łowicz

3. ZSP nr 1 Opoczno
4. I LO Radomsko
5. XXXI LO Łódź
6. IV LO Piotrków Trybunalski
7. I LO Łódź
8. ZS - Li LO Łęczyca
9. I LO Sieradz
10. ZS nr 1 Wieluń
11. ZS nr 3 Skiermiewice

Koszykówka | Wojewódzka liga kadetów U-16 M – grupa A

Kadeci Księżaka walczą ze starszymi rywalami

Trudne mecze w lidze wojewódzkiej kadetów (do lat 16) czekają koszykarzy UMKS Księżak z rocznika 2003-2005. Nasz zespół kadetów, który rywalizuje w grupie A w tym sezonie walczy o jak najlepsze miejsce w gronie 10 zespołów województwa łódzkiego. Ekipa trenera Dragana Ristanovića składa się głównie z młodszych zawodników i w starciu ze starszymi rywalami nie będzie miała w wielu meczach szans. Łowiczanie przekonali się o tym już w swoich dwóch pierwszych meczach, które przegrali bardzo wysoko.

W drużynie Księżaka tylko jeden z koszykarzy, Kacper Pięta, jest z rocznika 2003, czterech z rocznika 2004: Łukasz Pińkowski, Szymon Durmaj, Mateusz Błasiak i Maksym Branicki, pozostali są jeszcze o rok, a nawet dwa lata młodszy. To duża różnica zarówno w warunkach fizycznych, jak i umiejętnościach.

W pierwszej kolejce wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U16 UMKS Księżak-2003 Łowicz, w niedzielę, 28 paź-



Trener Dragan Ristanović

optymistycznie patrzy na przyszłość ekipy kadetów.

dzielnika, przegrał z PKK 99 I Pabianice 49:106.

Po meczu serbski szkolenowiec powiedział: – Rozpoczęcie od podziękowania przy okazji naszemu sponsorowi – Grzegorzowi Kołaczyńskiemu, który nam umożliwił stworzenie zespołu kadetów U16 i udział w rozgrywkach. Bez jego pomocy byłoby to niemożliwe. Cóż, zaczął się sezon, a my odbyliśmy razem tylko jeden trening. Myślę jednak, że od tej pory będziemy lepiej zorganizowani i będziemy mieli możliwość robienia postępów zarówno jako zespół, jak i zawodnicy. My-

ślę, że ten zespół ma potencjał, a w miarę upływu czasu, będziemy równymi partnerami do gry dla każdego innego zespołu – podsumował po inauguracyjnym meczu trener Ristanović.

W niedzielę łowiczanie podejmowali faworyta rozgrywek ŁKS AZS UŁ Szkoła Gortata Łódź. W tym starciu nasz team nie miał żadnych szans. Ekipa ŁKS-u, zbudowana z zawodników z rocznika 2003 będzie liczyła się w walce o złoto w tym sezonie w gronie 10 zespołów województwa łódzkiego, zatem wynik 23:168 tu nikogo nie dziwi.

Kolejny, może łatwiejszy mecz czeka na łowiczanie w niedzielę 18 listopada w Skiermiewicach, gdzie rywalem będzie drugi zespół AZS PWSZ Osemka. **zł**

1. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U16 – grupa A:

■ **PKK 99 I Pabianice – UMKS Księżak-2003 Łowicz 106:49** (25:17, 27:10, 26:14, 28:8)

Księżak: Maksym Branicki 12 (2×3), Mateusz Błasiak 11 (1×3),

Kacper Pięta 11, Łukasz Pińkowski 9 (1×3) i Antoni Wróblewski 3 (1×3) oraz Szymon Durmaj 3, Miłosz Liberski, Jan Zaluski, Bartłomiej Myszkowski, Ignacy Krawczyk i Gabriel Wojda.

Najlepiej dla PKK 99: Przemysław Kociszewski 24 (1×3) i Maksymilian Pazdej 12.

2. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U16 – grupa A:

■ **UMKS Księżak-2003 Łowicz – ŁKS AZS UŁ Szkoła Gortata Łódź 23 : 168** (2:45, 9:33, 4:37, 8:53)

Księżak: Maksym Branicki 11, Kacper Pięta 8, Miłosz Liberski 4, Mateusz Błasiak, Wojciech Szygulski, Oliwier Kołaczyński, Łukasz Pińkowski, Grzegorz Krzyżanowski, Szymon Durmaj, Gabriel Wojda

Najlepiej dla ŁKS-u: Tomasz Kwieciński 29 i Marek Kozyra 24.

1. PKK 99 I Pabianice	2	4	220-99
2. ŁKS AZS UŁ Szkoła Gortata Łódź	1	2	168-23
3. UMKS Księżak-2003 Łowicz	2	2	72-294
4. GTK Głowno	1	1	50-114
5. AZS PWSZ Osemka II Skiermiewice	0	0	0-0

Dart | 3. kolejka I ligi ŁSD Dobry wynik Lega Łowicz

Drugie podejście w rozgrywkach I ligi ŁSD, czyli Łódzkiego Stowarzyszenia Darta było udane w wykonaniu ekipy ŁKD Leg Łowicz. Łowiczanie pokonali u siebie w sobotę, 3 listopada, Autajderów Łódź 10:4, co daje im obecnie trzecie miejsce w tabeli rozgrywek ligowych.

O punkty walczyło pięciu zawodników i wszystkim udało się coś dorzucić do łącznej puli. Nieco słabo poszło tym razem kapitanowi zespołu, Sylwestrowi Grzance, który nie zdołał ugrać dubla, ale ostatecznie drużyna uzyskała bardzo wysoki wynik.

– Lepiej nam poszło niż ze Zgierzem, ale wynik mógł być jeszcze wyższy. Gra nie była rewelacyjna, ostatecznie jednak wyszło bardzo dobrze – ocenił kapitan Sylwester Grzanka. **Gogo**

■ **3. kolejka I ligi ŁSD:** ŁKD Leg Łowicz – Autajderzy Łódź 10:4, Orły Ozorków – Czarny Koń Łódź 10:4, Diabol Team Łódź – Aztex Łódź 3:11, Karolew Łódź – Vendetta Zgierz przełożony na 30 listopada.



Ekipie Leg Łowicz mocno kibicował w sobotę syn jednego z zawodników.

1. Karolew Łódź (1)	2	4	18-10
2. Vendetta Zgierz (2)	2	4	17-11
3. ŁKD Leg Łowicz (5)	2	2	16-12
4. Diabol Team Łódź (4)	2	2	13-15
5. Autajderzy Łódź (3)	3	2	19-23
6. Aztex Łódź (6)	1	0	5-9
7. Czarny Koń Łódź (6)	1	0	5-9
8. Orły Ozorków (6)	1	0	5-9

■ **4. kolejka I ligi ŁSD (2018.11.11):** Diabol Team Łódź – ŁKD Leg Łowicz, Vendetta Zgierz – Orły Ozorków, Autajderzy Łódź – Karolew Łódź i Aztex Łódź – Czarny Koń Łódź.

Dart | 9. turniej XX edycji OMŁ

Grzanka niezmiennie pierwszy

Dziewiąty turniej XX edycji OMŁ, czyli Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o. rozegrany w piątek, 2 listopada, zgromadził w Barze Maja jedenastu uczestników chętnych do gry. Rywalizacja odbywała się tym razem w systemie do dwóch zwycięstw.

Pierwsze miejsce wywalczył, Sylwester Grzanka, niezmiennie zajmujący fotel lidera rozgrywek. Bardzo dobrze poszło również Jackowi Kocusowi, który

zakończył turniej na miejscu drugim. Na pozycji trzeciej uplasował się Michał Kryszkiewicz, a tuż za nim był Marcin Wroński. Zdobyte przez zawodników punkty nie spowodowały żadnych zmian w czołówce klasyfikacji generalnej. Za Grzanką, znajduje się Kocus, trzeci jest Wroński, a czwarty Kryszkiewicz.

Kolejne spotkanie planowane jest w piątek, 9 listopada, w Barze Maja w Łowiczu przy ul. Dworcowej 8. **Gogo**

■ 9. turniej XX edycji Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o.:

1. Sylwester Grzanka – ŁKD Leg Łowicz (1)	152
2. Jacek Kocus – ŁKD Leg Łowicz (2)	136
3. Marcin Wroński – ŁKD Leg Łowicz (3)	96
4. Michał Kryszkiewicz – ŁKD Leg Łowicz (4)	94
5. Artur Wójcik – ŁKD Leg Łowicz (5)	52
6. Łukasz Burzyński (7)	46
7. Artur Borowiec (8)	42
8. Marcin Wyszogrodzki (6)	40
9. Marcin Podrażka (9)	36
10. Paweł Adamczyk (10)	34
11. Mariusz Siekierski (11)	30



Sylwester Grzanka niezmiennie pozostaje liderem rozgrywek.

12. Artur Siekierski – ŁKD Leg Łowicz (12)	20
13. Bogusław Zagawa (13)	16
14. Bogdan Adamczyk (14)	8
15. Dariusz Dudziński (15)	6
16. Sebastian Cichal (-)	4
Kamil Koziół (16)	4

Lekka atletyka | Biegi uliczne i maratońskie, czyli o pasji biegania, cz. 2

Przez Berlin, Biel, Gerę do Riccione

Kontynuujemy wspomnienia Zbigniewa Gronczewskiego, wielokrotnego maratończyka, nauczyciela wychowania fizycznego przez wiele lat związanego ze Szkołą Podstawową nr 2 w Łowiczu i Szkołą Podstawową nr 3 w Łowiczu, ze swoich występów w biegach. Dzisiejsza opowieść rozpoczyna się w Berlinie...

W Europie organizowanych jest wiele maratonów. Każda stolica europejska ma swój bieg maratoński, każdy kraj organizuje wiele biegów na dystansie 42 km i 195 m. I chociaż każdy maraton jest trudny do pokonania, każdy ma tą samą długość, to jednak każdy jest inny. Przede wszystkim różnią się od siebie szeroko pojętą organizacją oraz profilem trasy, z czym związana jest często liczba startujących, oraz ich klasa. Najlepsi biegają maratony 2-3 razy w roku, w związku z tym „szukają miejsca”, w którym można uzyskać dobry wynik, a sprzyja temu ukształtowanie trasy biegu. Płaska trasa, to podstawowy warunek pobicia rekordu życiowego, zwycięstwa, lub uplasowania się w ścisłej czołówce. Takie trasy posiadają Paryż, Londyn, Rotterdam i Berlin. Dlatego też w tamtejszych biegach bierze udział po kilkadziesiąt tysięcy zawodników.

Berlin przyciąga zawodników z Polski swoją bliskością, wielkością oraz prestiżem. Prestiż maratonu berlińskiego podniósł jego zwycięzca z roku 1998 brazylijczyk Ronaldo Da Costa, który uzyskał wynik 2:06,05 h. Wynik ten był wówczas najlepszym na świecie. Miałem szczęście biec z tym zawodnikiem w jednym biegu. Maraton ukończyłem z rezultatem 2:53,42 h.

Bardzo dobrą reklamą Maratonu Berlińskiego są jego uczestnicy. Organizatorzy wychodzą z założenia, że biegacz zadowolony z uczestnictwa, będzie chciał pobiec w Berlinie jeszcze raz, a przy okazji nakłoni swoich znajomych do startu w stolicy Niemiec. Niemiecka doskonała organizacja, płaska trasa, dobry termin (koniec września), to duże atrybuty w rękach organizatorów.

Maraton w Berlinie, to również szereg imprez towarzyszących, które trwają kilka dni. Są to targi sportowe, na których można się zaopatrzyć w sprzęt oraz wszystkie akcesoria potrzebne maratończykowi, łącznie z odżywianiem. Każda firma sportowa produkująca niezbędne wyroby do aktywnego trybu życia, zachęca kupujących niskimi cenami i profesjonalną obsługą.

To jest prawdziwy raj dla wszystkich amatorów biegania. Każdy liczący się maraton ma tutaj swoje stanowisko. W przeddzień maratonu obywa się „bieg śniadaniowy” na krótkim dystansie, który jest rozgrzewką przed głównym biegiem dla wielu jego uczestników. Popularna na całym świecie jazda na rolkach znalazła również uznanie organizatorów i amatorzy takiego sposobu poruszania się mają tutaj również swój maraton, tak jak na wielu innych imprezach.



Startując w Maratonie Berlińskim w 1995 r. miałem już spore doświadczenie wyniesione ze startów w biegach krajowych, ale tutaj nauczyłem się biec w grupie, a raczej w tłumie.

Ponieważ mój start w Berlinie (1995 r.), był pierwszym moim udziałem w tak wielkiej imprezie, zawsze interesowało mnie jak są ustawieni zawodnicy na starcie i jak wygląda pomiar czasu przy tak dużej liczbie startujących. Okazało się, że problem ten był rozwiązany w bardzo prosty sposób. Zawodnicy zgłaszając się do biegu musieli podawać swój najlepszy wynik na dystansie maratońskim i stosownie do wyniku otrzymywali odpowiedniego koloru znaczek na numerze startowym. Na starcie zawodnicy ustawiali się w boksach, przedzielonych taśmami w poprzek jezdni stosownie do swoich rekordów życiowych. Obowiązywały półgodzinne przedziały czasowe. Najlepsi ustawiali się z przodu, a z tyłu kolejno w swych boksach, zawodnicy z gorszymi wynikami.

Przed pierwszym boksem było miejsce dla elity, czyli zawodników cieszących się specjalnymi względami organizatorów, a ich wyniki uzyskiwane na tym dy-

stansie, stawały ich w roli faworytów.

W momencie, kiedy oni kontynuowali rozgrzewkę, a mieli do tego dużo przestrzeni, pozostali zawodnicy stojąc w miejscu przedeptali z nogi na nogę. Była jedna linia startu dla wszystkich, ale uczestnicy rozciągnięci byli na odcinku dobrych kilkuset metrów za nią.

Problem pomiaru czasu rozwiązywało urządzenie elektroniczne champion chip, które każdy biegacz miał przytwierdzone do buta. Dzięki temu urządzeniu czas każdego maratończyka uruchamiał się w momencie przekraczania linii startu a nie tuż po strzale startera. Dzięki chip-owi możliwy był pomiar czasu na punktach kontrolnych (co 5 km) i oczywiście na mecie, pokonywanej nieraz jednocześnie przez kilkunastu biegaczy. Podobno, aż trudno w to uwierzyć, że 2 godziny po maratonie wszystko jest dokładnie uprzątnięte i odbywa się normalny ruch samochodowy.

Startując w Maratonie Berlińskim w 1995 roku miałem już spore doświadczenie wyniesione ze startów w biegach krajowych, ale tutaj nauczyłem się biec w grupie a raczej w tłumie. Do 33-go kilometra poruszałem się jak część fali, nie potrafiąc samodzielnie sterować własnym ciałem. Miało to chyba nawet dobry skutek, bo ja lubiłem bardzo mocno rozpoczynać wszystkie biegi i nie zawsze wystarczało mi sił do końca, a tutaj nie mogłem sobie poszaleć. Na 33. kilometrze opuściłem falę, miałem jeszcze dużo siły żeby przyspieszyć i chyba pierwszy raz w biegu maratońskim minąłem metę niezmeńczony.

W drugim swoim występie w Maratonie Berlińskim w roku 1997, dzięki wynikowi z poprzedniego biegu 3:05,44 h, byłem ustawiony na starcie w drugim sektorze i dało mi to możliwość przekroczenia linii startu kilka sekund po strzale startera. Rozpocząłem bieg „swoim tempem” czując prawdziwą radość z możliwości swobodnego poruszania się. Do 35. kilometra pokonywałem każdy kilometr trasy w czasie poniżej czterech minut, ale ta bariera, którą zna każdy ma-



W ekstremalnym biegu w Biel Zbigniewa Gronczewski został sklasyfikowany na 23. miejscu.

ratończyk (35 km) dała o sobie znać. Rozpoczęła się walka z własnym zmęczeniem, zapas energii zgromadzonej w organizmie powoli się kończył, czułem jak asfalt pali mnie w stopy. Czasami było już marszobieg. Przekroczyłem metę z czasem 2:51,31 h i byłem niezadowolony z wyniku, chociaż był to mój najlepszy czas od kilkunastu lat. Teraz po latach byłbym bardzo szczęśliwy, gdybym mógł jeszcze tak pobiec...

W trzecim swoim występie w Maratonie Berlińskim w roku 1998, wystartowałem już z pierwszego sektora. Sam fakt, że stałem w pierwszej linii, przede mną była tylko elita i nie osiągnąłem tego dzięki dobrym lokcom, lecz dzięki własnym nogom i stało się to na jednym z największych maratonów świata, był dla mnie wielkim sukcesem. Chyba większym niż uzyskany przeze mnie wynik, chociaż był on gorszy tylko o dwie minuty od osiągniętego w poprzednim biegu. Maraton Berliński sprawił, że częściej odwiedzałem to miasto, biorąc udział jeszcze w czterech półmaratonach i jednym biegu na 25 km ze startem i metą na Stadionie Olimpijskim.

Prawdziwym świętem biegania był Bieler Lauf, odbywający się w Biel (Szwajcaria). Raz do roku zjeżdżali się tam biegacze z całego świata, aby spróbować swoich sił na morderczym dystansie 100 km. Bieg na 100 km w Biel, 44 km w Swabisch Gmünd (Niemcy) oraz 68 km Beim Rennsteiglauf (Niemcy), były zaliczane do Pucharu Europy w supermaratonach.

Oprócz biegu na 100 km organizowane były również zawody w maratonie, pół- i ćwierćmaratonie. Bieg na 100 km rozpoczął się o godz. 22., a więc był to bieg nocny, natomiast biegi na pozostałych dystansach odbywały się następnego dnia w godzinach przedpołudniowych. Startowali również rolkarze, którzy rywalizowali na odcinkach od 40 km do 8 km. Wszyscy jednak oczekiwali na bieg główny, który był świętem nie tylko biegaczy, ale również mieszkańców Biel, oraz

kibiców zgromadzonych na trasie biegu, wśród których było wielu Polaków. Był to dystans ekstremalny nie tylko ze względu na jego długość, ale również dlatego, że był biegiem nocnym z licznymi bardzo trudnymi podbiegami, oraz o zmiennym podłożu. Organizatorzy, pragnąc dać satysfakcję wszystkim zawodnikom, a więc również tym, którzy nie zniosą trudów całego dystansu, ustawili trzy mety, na 38 km, 58 km oraz 82 km.



Po latach, myśląc o swoich startach, dochodzę do wniosku, że nie liczą się dla mnie wyniki, tylko umiejętność swobodnego i szybkiego poruszania się.

Biegacze, którzy przeliczyli się ze swoimi siłami finiszowali i byli klasyfikowani na w/w dystansach. To był chyba jedyny taki bieg na świecie, którego organizatorzy stworzyli możliwość rywalizacji każdemu, szczególnie wtedy, kiedy przychodzą trudne chwile uniemożliwiające kontynuowanie walki na całym dystansie.

W trakcie próby pokonania setki w Biel (1995 rok), skorzystałem z pierwszej wersji mety i zostałem sklasyfikowany na 23 miejscu. Wracałem do Biel jeszcze trzykrotnie startując na nietypowym dystansie 10,5 km, na którym w roku 1997 osiągnąłem 37,02 min, zajmując 6 miejsce w klasyfikacji generalnej.

Sporymi sukcesami zakończyły się dla mnie dwukrotne starty w sztafetach dwunastogodzinnych w Gerze w latach 1997-1998. Reprezentując barwy Skierniewic znalazłem się w trzyosobowym składzie „Trucht”. Były to próby, które można porównać, bio-

rac pod uwagę wysiłek, do biegu na 100 km. Trasę biegu stanowiła 3,5 km pętla, na której musiał znajdować się jeden zawodnik z trzyosobowej ekipy każdej ze sztafet. Każda z ekip mogła dowolnie decydować o tym, po ilu okrążeniach dokona zmiany w strefie zmian.

My postanowiliśmy zmieniać się po czterech okrążeniach trasy. Taka taktyka pozwalała na prawie dwugodzinny odpoczynek, podczas którego można było się wykąpać i skorzystać z masażu. Trzeba podkreślić, że organizatorzy byli bardzo dobrze przygotowani do kontroli biegających. Na olbrzymiej tablicy zaznaczano przyklejając czarny pasek każdej drużynie po pokonaniu kolejnego okrążenia. Tworzyła się z tego jedna linia, pozwalająca na bieżąc odczytać dystans pokonany przez każdą z drużyn.

Start był o godzinie siódmej rano, a koniec biegu oznajmiano wystrzałem armatnim o siódmej wieczorem. Wtedy każdy zawodnik kontynuujący bieg, musiał się zatrzymać i poczekać na zmierzaniu pokonanego końcówki dystansu za pomocą taśmy. Sędziowie nie mieli problemów z pomiarem, ponieważ ostatnie pół godziny biegu odbywało się na bieżni stadionu.

W 1997 roku ukończyliśmy rywalizację na czwartym miejscu, a w roku 1998 na miejscu trzecim z wynikiem 173,3455 km, pokonując 21 sztafet, w tym faworyzowanych Amerykanów. Będąc dobrze przygotowani do tej próby, pokonałem 61 km, znajdując się na trasie 3:55 h.

Ukoronowaniem moich startów w biegach zagranicznych był udział w VI Mistrzostwach Świata Weteranów w Riccione (Włochy), w dniach 22 maja – 26 maja 2002 roku. Był wtedy planowany mój udział w maratonie w Nowym Jorku, ale po namowach jednego ze znajomych z Warszawy, postanowiłem zmienić plany. Byłem zgłoszony do biegu na dystansie 10 km, ale w rezultacie pobiegiem na trzech dystansach, wspomnianych 10 km w półmaratonie (21,0975 km) oraz w sztafecie Cross Country 4x5 km. Dystans półmaratonu pokonałem za kolegę, który się rozchorował, a w sztafecie pobiegiem dzięki temu że można ją było wystawić dosłownie w ostatniej chwili.

I właśnie w sztafecie otarliśmy się o medal mistrzostw świata. Biegiem na ostatniej zmianie przejmując pałeczkę od kolegi, który wywrócił się na trasie i przyprowadził polską sztafetę na 12. miejscu. W trakcie swojej zmiany wyprowadziłem naszą ekipę na 5 miejsce i tyle tylko mogłem zrobić. Wygrała Szwajcaria przed Wielką Brytanią, Rosją i Włochami. Na pocieszenie pozostaną mi wspomnienia z tych zawodów, z samego udziału, z faktu pokonania wielu znakomitych zawodników z czołówki światowej, którzy już mieli wtedy lata świetności za sobą, ale spotkanie z takimi na trasie biegu, zawsze dostarcza wielu wrażeń.

Teraz, po latach myśląc o swoich startach, dochodzę do wniosku, że nie liczą się dla mnie wyniki, jakie uzyskiwałem, tylko umiejętność swobodnego i szybkiego poruszania się, z czym teraz niejednokrotnie mam problemy. ■



Sukcesem zakończył się dla Zbigniewa Gronczewskiego dwunastogodzinny start w sztafecie w Gerze.



Maciej Jędrachowicz niesamowicie zmęczony ale szczęśliwy.

Lekka atletyka | Super maraton

Maciej Jędrachowicz spełnia swoje marzenia

Łowiczanie, Maciej Jędrachowicz, zafascynowany biegami długodystansowymi i ultra, spełnia swoje kolejne biegowe marzenia. W ubiegłym roku wziął udział w Biegu 7 Dolin w Krynicy Górskiej na dystansie 100 km po górach z przewyższeniem terenu +4500 m – 4500 m. Debiut był udany, a bieg udało się ukończyć w czasie 13 godz. 36 min. 12 sek.

Po tych zawodach Jędrachowicz zamierzał przebiec 100 kilometrów poniżej 10 godzin i postanowił spróbować swoich sił w Super Maratonie „Kalisia”, który odbył się w ostatni weekend października. Plan został realizowany. Pełny dystans zawodów ukończył 29 biegaczy na 78 startujących. Jędrachowicz dobiegł do mety na 16. pozycji z czasem 9:56,31.

Po morderczym biegu łowiczanie podzielili się z nami swoimi wrażeniami.

■ Jak przebiegały dla Ciebie te zawody?

– Do 55 km wszystko było super, trzymałem planowane tempo bez większych przygód. Później zacząłem odczuwać trudny bieg, które z każdym kilometrem stawały się coraz większe. Przełomowa chwila przypadała na 75 km gdzie leżałem już na ziemi przy trasie, Tata trzymał mi nogi w górze, a Weronika masowała mi łydki i uda.

■ Wtedy wierzyłeś, że jeszcze się uda?

– Wtedy byłem, przekonany, że to już koniec. W sumie podjąłem decyzję o zejściu z trasy, ale być oficjalnie sklasyfikowanym musiałem dojść do 85 km. Kiedy wstałem zmieniłem żywienie ze słonych orzeszków i żeli na makaron i „powerade’a”. Zaczęłem truchtać 800 m, przeplatane 200 m marszu w kierunku „mety”. Uda i łydki paliły niekłopotliwie. Na około 80. km poczułem ogromny przypływ energii, szybko przeanalizowałem, że jeśli utrzymam przez 20 km tempo, które aktual-

nie mi wychodziło, ok. 6 min./km może udać się złamać 10 h.

■ Wróciła w tym momencie wiara, że się uda?

Postawiłem pójść na 100% i stwierdziłem, że jeśli jeszcze raz mnie „odetnie” do mety dojdę marszem. To była największa walka z samym sobą, jaką stoczyłem w życiu, walka o każdy krok i każdy metr... Nigdy w życiu nie bolały mnie tak nogi, dodatkowo na 10 km przed metą zaczęły mnie łąpać skurcze w łydki i uda. Już rozumiem jak to jest biec głową! Potęga umysłu. Nie zdawałem sobie sprawy, że można napierać mimo takich przeciwności, sami nie wiemy, gdzie leżą nasze granice.

■ Najważniejsze okazało się wsparcie najbliższych...

– Na pewno. Rodzice wraz z Weroniką jeździli na punkty odżywcze co 5 km, od 80 km, żeby podać mi makaron i picie. Najlepsza drużyna na świecie, jestem pewny, że bez ich pomocy i wsparcia nie dałbym rady... To był bardzo trudny bieg, warunki były bardzo ciężkie, mocny wiatr przez 1/3 trasy w twarz w szczyrim polu. Na 78 osób pełny dystans ukończyło 29. Ja zająłem 16. miejsce z czasem 9:56:31.

■ Jak się czujesz po takim spełnieniu swojego marzenia?

Jeszcze do mnie nie dociera, że jednak się udało! Dziękuję bardzo wszystkim, którzy trzymali kciuki. Konrad dziękuję za motywację o 5:50 przed startem! To są takie drobnostki, ale strasznie budują i o których się pamięta w najcięższych chwilach! Dziękuję mojemu trenerowi Karolowi Kazikowskiemu, który kolejny raz wspinał się przygotował mnie do wymagającego startu. W głowie powtarzałem sobie jedną myśl, która pozwalała mi walczyć do końca: „Jestem dokładnie tu, gdzie chcę być, bo zrozumiałem, że muszę włożyć wszystko co mam w swoje marzenia. Muszę tym oddychać, muszę się tym żywić, to ma być moim snem”. **zi**

Piłka nożna | II liga wojewódzka trampkarzy C1

Pelikan 2004 powalczył z Widzewem

Zespół trenera Pawła Kutkowskiego z rocznika 2004 przegrał w zaległym meczu 1. kolejki II ligi wojewódzkiej trampkarzy C1 z Widzewem Łódź 1:3. Łowiczanie mimo niezłego meczu nie zdołali zdobyć punktów z liderem.

Widzew wyszedł na prowadzenie w 26. minucie po golem Jakuba Kowalskiego, zaś kilkanaście minut później wynik meczu podwyższył Krystian Starczewski. Zespół z Łowicza nie poddał się mimo niekorzystnego wyniku. W 53. minucie meczu łowiczanie wreszcie dopięli swego za sprawą Antoniego Knery i zblżyli się do rywali na jednego gola. Niestety w 65. minucie goście z Łodzi strzelili trzeciego gola i wywieźli z Łowicza trzy punkty.

– Niestety słaba pierwsza połowa w naszym wykonaniu. Złe weszliśmy w mecz, przeciwnik lepiej sobie radził, stworzył więcej dogodnych sytuacji, z czego dwie wykorzystał. Trzeba jednak zaznaczyć, że pierwsza była po naszym błędzie, którego można było uniknąć. Wpadła co prawda z rzutu wolnego, ale chwilę wcześniej można było przerwać akcję



Pelikan 2004 walczył, jednak przegrał z Widzewem 1:3.

i nie byłoby rzutu wolnego. Gdzieś cały czas nie wyciągamy wniosków i popełniamy za dużo niewymuszonych błędów własnych. Druga połowa zdecydowanie lepsza. Staraliśmy się tworzyć grę, co nam wychodzi, strzelamy bramkę. Po zachowaniu zawodników było widać, że zaczynają się niepokoić o wynik, ponieważ my zaczynamy kontrolować mecz w drugiej połowie. Szukaliśmy okazji, ale niestety na osiem minut przed końcem zdarza nam się kolejny błąd, który jest konsekwencją wcześniejszego niewymuszonego błędu stopera i tracimy bramkę. To nam podci-

na skrzydła i już nie dogoniliśmy przeciwnika. Reasumując – dobre, nawet bardzo dobre dwadzieścia minut drugiej połowy w naszym wykonaniu, ale niestety to było za mało. Zespół ma problem z zagranieniem równego meczu na dobrym poziomie przez całe siedemdziesiąt minut. Nie mogę zaszczyć im tego w tej rundzie, że trzeba 70 minut grać o wynik, od samego początku do samego końca. Co prawda w Zgierzu tak się zaprezentowaliśmy. W dzisiejszym meczu chyba z za małym zaangażowaniem weszli w mecz, a później nie wystarczyło go, by

dogonić przeciwnika i za dużo błędów własnych. Dlatego przegrywamy takie mecze, które można było zremisować, a nawet, przy odrobinie szczęścia wygrać, bo przeciwnik nie był super mocny, ani super grający w piłkę. Był to przeciwnik na naszym poziomie – powiedział trener Kutkowski. **ever**

Zaległy mecz 1. kolejki II ligi wojewódzkiej trampkarzy C1:

■ **MUKS Pelikan-2004 Łowicz – SP Widzew Łódź 1:3** (0:1); br.: Antoni Knera (53) – Jakub Kowalski (26), Krystian Starczewski (34) i Alan Gajewski (65)

Pelikan 2004: Radosław Chrzyszcz – Fabian Pliszka, Filip Stobiecki, Piotr Strycharski, Filip Marszałek – Mateusz Gozdowski, Kacper Stępień – Bartosz Tomaszewicz, Bartosz Wudkiewicz, Antoni Knera – Mateusz Motyl. Na zmianę wchodził: Krystian Tomaszewicz – Dawid Szachogłuchowicz, Kacper Styszko i Łukasz Pięta.

1. SP Widzew Łódź (3)	12	30	33-13
2. SL SALOS Róża Kutno (1)	12	28	56-10
3. LKS Ceramika Opoczno (2)	12	26	26-13
4. UKS Warta Sieradz Jr (4)	12	22	35-26
5. MUKS Pelikan-2004 Łowicz (5)	12	16	19-31
6. RKS Mazovia Rawa Mazowiecka (7)	12	10	10-27
7. MKP Boruta Zgierz (6)	12	8	22-32
8. GLKS Laktoza Łyszkowice (8)	12	0	4-64

Piłka nożna | 15. kolejka IV ligi łódzkiej

Pelikan II uratował punkt

Gracze rezerw łowickiego Pelikana zremisowali w 15. kolejce IV ligi łódzkiej ze Stalą Niewiadów 1:1. Łowiczanie uratowali punkt w ostatniej akcji meczu po trafieniu Kacpra Rzeźnego.

Zespół grającego trenera Piotra Gawlika od początku meczu starał się dominować na boisku, ale rywali nieźle się bronili. Łowiczanie musieli próbować szans w ataku pozycyjnym. W pierwszej odsłonie meczu Pelikan II miał przewagę optyczną i kilka dobrych okazji strzeleckich. Bardzo dobrej okazji nie wykorzystał m.in. Michał Fabijański, który w dogodnej sytuacji źle trafił piłkę głową. W 60. minucie po prostej stracie w środku pola rywale przeprowadzili skuteczny atak, który na gola zamienił Adrian Gaugier. Młody zespół Pelikana grał ambitnie, szukał

swoich szans na gola wyrównującego. W końcu udało się to zrobić w doliczonym czasie gry. Autorem gola na wagę punktu był Kacper Rzeźny. Na kolejne okazje zabrakło czasu ponieważ po chwili sędzia zakończył spotkanie. Drużyna trenera Gawlika po 14 rozegranych meczach mają na swoim koncie 14 punktów i zajmują 12. miejsce w tabeli. Łowickiej drużynie pozostały do rozegrania dwa mecze. W najbliższej kolejce Pelikan II zagra wyjazdowe spotkanie z Ceramiką Opoczno, zaś w ostatnim meczu w tej rundzie Pelikan zagra na własnym boisku z Andrespolią Wiśniowa Góra. **ever**

15. kolejka IV ligi:

■ **KS Pelikan II Łowicz – Stal Niewiadów 1:1**; br.: Kacper Rze-

śny (90) – Adrian Gaugier (60). **Pelikan II:** Patryk Orzeł – Damian Górowski, Tomasz Wudkiewicz, Piotr Gawlik, Damian Kozieł – Krystian Mycka, Tomasz Dąbrowski, Kacper Rzeźny, Patryk Papuga (64 Adrian Rosa) – Michał Fabijański (89 Michał Balik), Michał Świdrowski (62 Adrian Musiałik).

1. RKS Radomsko	14	36	41-12
2. KS Warta Sieradz	14	35	36-14
3. GKS Orkan Buczek	14	31	33-6
4. KS Sand-Bus Kutno	14	31	32-16
5. LKS Kwiatkowie	14	31	28-16
6. MKS Zjednoczeni Stryków	15	23	21-20
7. LKS Ceramika Opoczno	14	22	17-18
8. LKS Termy Ner Poddebice	14	19	25-28
9. GLKS Andrespolia Wiśniowa Góra	14	19	23-26
10. ZKS Włókniarz Żelów	14	17	18-23
11. LKS Omega Kleszczów	14	14	25-28
12. KS Pelikan II Łowicz	14	14	17-34
13. KS Warta Działoszyn	14	13	27-36



Michał Świdrowski tym razem nie strzelił gola.

14. MGUKS Pogoń Zduńska Wola	14	12	15-24
15. MKS Pilica Przedbórz	15	12	23-36
16. MUKS Stal Niewiadów	14	6	10-30
17. MKP Boruta Zgierz	14	6	12-34

Piłka nożna | Łódzka Liga Orlik E1

Pelikan 2008 przegrał minimalnie

Gracze MUKS Pelikan Łowicz z rocznika 2008 zanotowali minimalną porażkę w meczu 9. kolejki łódzkiej ligi orlików E1. Łowiczanie przegrali na własnym boisku przy Orliku na ulicy Bolimowskiej w Łowiczu z Wartą Sieradz Jr 5:6. Spotkanie odbywało się w kiepskich warunkach atmosferycznych, lecz zawodnikom obu drużyn nie można było odmówić chęci do gry.

Każda z czterech rozegranych tercji była bardzo wyrównana. Łowiczanie wygrali pierwszą z nich, następnie w dwóch kolejnych przegrali różnicą jednego gola, a w ostatniej tercji padł remis 2:2.

Ostatecznie goście z Sieradza wygrali jednym golem, ale gra łowickich młodych zawodników mogła się podobać. Gole dla zespołu prowadzonego przez trenera Dawida Suta strzelili Antoni Haczykowski (cztery) oraz Filip Domińczak.

– Uważam, że w całym meczu lepiej operowaliśmy piłką, graliśmy w sposób otwarty, ale też ryzykowny. Dlatego przytrafiały nam się błędy w rozegraniu piłki, za które również zapłaciliśmy stratami bramek. Na plus, że kilka razy bardzo dobrze potrafiliśmy wyjść spod pressingu i dobrze realizowaliśmy otwarcie gry. Rywale unikali ryzyka i grali bezpośrednio. Jestem z samej gry zadowolony, bo kilka akcji było na wysokim poziomie. Szkoda, że dobra gra nie przełożyła się na korzystny wynik bo mieliśmy sporo dogodnych okazji. Po meczu zawodnicy dostali pochwały, bo nasz pomysł na grę był realizo-



Pelikan 2008 mimo porażki zaprezentował się pozytywnie.

wany – podsumował trener Dawid Suta.

Przed Pelikanem 2008 do rozegrania zostały dwa mecze ligowe. Łowiczanie zagrają jeszcze dwa wyjazdowe mecze z Widokiem Skierniewice (zaległy mecz) oraz z Diamentem Zduńska Wola. **ever**

9. kolejka łódzkiej ligi okręgowej orlików E1 (2018.11.03):

■ **MUKS Pelikan-2008 Łowicz – UKS Warta Sieradz Jr 5:6** (1:0, 1:2, 1:2, 2:2); br.: Antoni Haczykowski (4, 10, 28, 53, 60) i Filip Domińczak (37) – 6 (19, 30, 35, 42, 50 i 57).

Pelikan-2008: Szymon Kucharek – Szymon Gawlik, Patryk Banaszczak – Paweł Płacheta, Antoni Haczykowski, Witold Matusiak – Filip Domińczak. Na zmiany wchodził: Filip Miazek, Fabian Skowroński i Eryk Pietrzak.

1. TMRF Widzew Łódź (1)	8	18	46-27
2. UKS Warta Sieradz Jr (3)	9	18	69-41
3. RKS Lechia 1923 Tomaszów Maz (4)	8	15	66-59
4. MLKS Widok Skierniewice (2)	7	13	45-40
5. SPN Diament Zduńska Wola (5)	9	7	45-59
6. MUKS Pelikan-2008 Łowicz (6)	8	0	35-81

Piłka nożna | Relacja z meczu ŁKS 1926 – Pelikan

Kompromitacji nie było

ŁKS 1926 ŁÓMŻA 1 (0)
PELIKAN ŁOWICZ 2 (2)
O:1 – Sebastian Czapa (37), **O:2** – Sebastian Szerszeń (45+3), **1:2** – Rafał Maćkowski (78).

Pelikan: Mateusz Wlazłowski – Kacper Kaczorowski, Bartosz Broniarek, Grzegorz Wawrzyński, Stanisław Ławciewicz-Musialik – Krystian Stolarczyk, Michał Dobkowski (80), Bartosz Bujalski – Dawid Kieplin (90), Damian Kozieł, Sebastian Czapa, Michał Adamczyk (85), Kamil Nowicki – Sebastian Szerszeń (70), Damian Szczepański.

Sędziował: Piotr Chojnacki (Warszawa). **Żółte kartki:** Krystian Stolarczyk (7), Grzegorz Wawrzyński (2), Bartosz Broniarek (3), Mateusz Wlazłowski (2), Kamil Nowicki (3) – wszyscy Pelikan.

Po dziewięciu kolejnych ligowych porażkach przystępowali do rywalizacji z Pelikanem piłkarze ŁKS 1926 Łomża. Łowiczanie też nie mogli jednak jechać, do trzeciego pod względem wielkości miasta województwa podlaskiego, w pełni pewni siebie. Sami czekali na zwycięstwo w lidze od 22. września, a do tego przed tygodniem po raz pierwszy w tym sezonie przegrali na domowym obiekcie i to z mającym problemy z grą na wyjazdach Zniczem Biała Piska.

Trener Łukasz Chmielewski dokonał dwóch zmian w składzie w porównaniu z poprzednią serią gier. Jedną z nich była wymuszona – pauzującego za żółte kartki Krystiana Mykę zastąpił powracający do zdrowia po kontuzji Michał Dobkowski. A w ofensywie – wciąż czekającego na pierwsze trafienie w III lidze – Damiana Szczepańskiego zmienił Sebastian Szerszeń. Przedłuża się pauza spowodowana urazem Michała Żółtowskiego, wobec czego na prawej obronie znów pojawił się Stanisław Ławciewicz-Musialik.

Biorąc pod uwagę „wyczyny” łomżan to nawet ewentualna strata punktów przez biało-zielonych mogłaby być rozpatrywana w ka-

tegoriach kompromitacji. Stąd goście od samego początku ruszyli do ofensywy i po niespełna 180 sekundach mogli wyjść na prowadzenie. Piłkę precyzyjnie dośrodkował Dawid Kieplin, a Krystian Stolarczyk zgubił krycie. Jego strzał głową z bliska wybronił jednak Mateusz Złotogórski.

Kolejne minut nie przyniosły zmiany obrazu gry. Biało-zieloni przeważali, a akcje gospodarzy zwykle były rozbijane zaraz po przekroczeniu linii środkowej. Pierwszy strzał oddał w 8. minucie. Damian Gałązka zdecydował się na uderzenie z 30 metrów. Od początku było widać, że płasko i dość lekko kopnięta piłka minie bramkę, ale niewiele brakowało, a dwóch nabiegających napastników mogło zmienić jej tor lotu.

Blisko bramki otwierającej wynik rywalizacji było w 18. minucie. Środkiem pola świetnie przedarł się Dobkowski i odegrał na prawą stronę pola karnego do Kieplina, ten miękko wrzucił do nadbiegającego Adamczyka, a po strzale głową kapitana Ptaaków z kilku metrów, gospodarzy uratowała poprzeczka.

Niewiele zabrakło także Bartoszowi Broniarekowi. Po dośrodkowaniu Michała Adamczyka z rzutu różnego oddał strzał głową, ale zmierzając do siatki piłkę wybił stojący na linii bramkowej Konrad Kamienowski. Pierwsza połowa przebiegała dość leniwie, obu zespołom brakowało ostatniego podania. Łowiczanie próbowali skrzydłami oraz środkiem, ale w kluczowych momentach podania były niecelne. Gospodarze nie szukali trudnych rozwiązań i gdy mieli trochę miejsca to szukali strzałów. Kolejną próbę podjął Damian Gałązka. Tym razem trafił w światło bramki, a Mateusz Wlazłowski miał sporo problemów. Odbił piłkę przed siebie, ale z asekuracją zdążyli partnerzy.

Kilkadziesiąt sekund później Pelikan objął prowadzenie. Michał Adamczyk szybko wyrzucił piłkę z autu na wysokości pola karnego. Sebastiana Czapa jed-

nym ruchem zwiódł trzech dopiero doskakujących do niego rywali i pomimo ostrego kąta zdecydował się na strzał z pola karnego. Uderzoną na krótki słupek piłkę Mateusz Złotogórski przepuścił i zrobiło się 1:0 dla przyjezdnych.

Gospodarze starali się szybko odpowiedzieć, ale to Dawid Kieplin był bliski znalezienia się w sytuacji sam na sam. W ostatniej chwili uprzedził go odważnie wychodzący z bramki Złotogórski. Biało-zielonym udało się jeszcze przed przerwą dopiąć swego i podwyższyć prowadzenie. W okolicach „szesnastki” bezpieczną piłkę przejął Sebastian Szerszeń. Napastnik Pelikana szybko się odwrócił oszukując trzech rywali i uderzył lewą nogą. Piłka odbiła się jeszcze od słupka i zatrzymała w siatce.

Zadoleni z dwubramkowego prowadzenia łowiczanie na drugą połowę wyszli z kompletnie innym nastawieniem. Wręcz już nie atakowali rywali oddając pole gry gospodarzom. Inna sprawa, że jakoś ofensywna łomżan była marna. Szukali oni swoich szans głównie po stałych fragmentach gry, bo w ataku pozycyjnym razili niedokładnością. Biało-zieloni przez długi czas dobrze się bronili, ale wraz z rosnącym zmęczeniem zaczęły pojawiać się błędy indywidualne – stąd chociażby żółte kartki dla defensorów Ptaaków.

Kibicom Pelikana z pewnością zaszła przypomniać się mecz z Ostródą. Tam biało-zieloni w momencie objęcia 2-bramkowego prowadzenia też spuścili z tonu i w końcówce dali sobie wydrzeć, wydawałoby się, pewną wygraną. Tym razem jednak biało-czerwoni wydawali się słabszą drużyną, dla której odrobienie dwubramkowej straty stanowiło zbyt duże wyzwanie. Do tego podopieczni Łukasza Chmielewskiego mogli odgryźć się w ofensywie. Groźnie było po strzale Krystiana Stolarczyka po rzucie różnym. Po rykoszecie piłka nieznacznie minęła słupek. Jakikolwiek rozważania na temat wyniku powinien zakończyć Se-

bastian Czapa. Na niewiele ponad kwadrans przed końcem dostał idealne płaskie podanie od Dawida Kieplina, ale z siedmiu metrów uderzył obok słupka.

Zamiast tego piłkarze Ptaaków zaserwowali kibicom oraz samym sobie nerwową końcówkę. W 78. minucie Cezary Demianuk świetnie zastawił się przed polem karnym i zagrał na wolne pole pomiędzy dwójką obrońców. Idealnie w tempo wbiegł Rafał Maćkowski i mocnym strzałem pod poprzeczkę zdobył gola kontaktowego dla biało-czerwonych. Zapowiadało się na to, że gospodarze ruszą do zmasowanych ataków i seria meczów bez zwycięstwa może zostać przedłużona.

ŁKS-u nie było stać na taki zryw. Biało-zieloni wreszcie zaczęli prezentować wypracowany futbol – chociaż sami nie mieli klarownych sytuacji bramkowych, to trzymali piłkę na połowie rywali. Łomżanie musieli pilnować się w obronie, aby nie stracić trzeciej bramki. Poza trzema niecelnymi strzałami z dystansu i kilkoma dośrodkowaniami, to pod bramką Ptaaków działo się niewiele. Dopiero w doliczonym czasie gry zapachniało golem wyrównującym. Długa piłka zagrała z własnej połowy minęła obrońców i wyglądało na to, że najbliższe do niej miał Maćkowski. Błyskawicznie z linii bramkowej wystartował jednak Wlazłowski i był przy futbolówce o ułamek sekundy szybciej. Rozpędzony napastnik gospodarzy z impetem wpadł jednak w golkipera Pelikana wytrącając mu piłkę z rąk. Arbiter przerwał grę. Snajper łomżan ujrzał żółtą kartkę.

Łowiczanie czekali na wygraną w lidze blisko 1,5 miesiąca. Trzy punkty pozwoliły nawet nieznacznie awansować w górę tabeli. W tym roku przed Pelikanem jeszcze dwa spotkania – oba z rywalami znajdującymi się za plecami Ptaaków. Jest zatem szansa, żeby zatrzeć bardzo złe wrażenie po październiku i zakończyć jesień na całkiem niezłej pozycji w tabeli. **Mateusz Lis**

Piłka nożna | Wyniki 15. kolejki III ligi Potknięcia rywali

Sokół Aleksandrów Łódzki zdecydowanie zdominował rozgrywkę w rundzie jesiennej. Klub spod Łodzi na piętnaście kolejek stracił punkty w zaledwie trzech spotkaniach. Patrząc na osiągnięte wyniki, wydaje się jednak, że lider jest zdecydowanie zespołem rzeczowym w ostatnich tygodniach. Od rozgromienia Olimpii Zambrow 4:1 we wrześniu aleksandrowianie już tak imponująco nie wygrywają (co najwyżej dwoma bramkami), ale tylko raz od tego czasu stracili punkty.

Niespodzianki nie było w sobotę. Sokół był zdecydowanym faworytem meczu ze znajdującą się w strefie spadkowej Victorią Sulejówką. Szybko, bo już w 13. minucie, objął prowadzenie za sprawą kapitalnego trafienia z dystansu Dominika Pecyny. Więcej bramek już nie padło i aleksandrowianie po raz dwunasty w tym sezonie zgarnęli komplet punktów.

Wobec potknięcia Lechii, Sokół znacząco przybliżył się do tytułu Mistrza Jesieni. Podopieczni Bogdana Józwiaka tylko zremisowali przed własną publicznością z Ursusem Warszawa. Na najniższy stopień podium wspięła się Polonia Warszawa, która bez najmniejszych problemów wygrała w Nowym Dworze Maz. Czarne Koszule z trzeciego miejsca zepchnęły Legionovię, która zremisowała 2:2 w Ostródzie.

Swoją drogą – kibice obejrzeni tam świetne widowisko ze zwrotami akcji. Spadkowicz od początku szturmował bramkę gospodarzy, ale to Sokół schodził na przerwę z jednobramkowym prowadzeniem. Po zmianie stron, przyjezdni w odstępie trzech minut odwrócili losy meczu i teraz to Sokół musiał gonić wynik. Później mieli sytuację, aby zamknąć rywalizację i przypieczętować wygraną. Jednak minutę przed końcem regu-

laminowego czasu gry po rzuceniu różnym wyrównał Michał Danilczyk. Swoje zrobił też bramkarz Sokoła, który już w tym momencie powędrował w pole karne rywali i aktywnie absorbował uwagę obrońców oraz bramkarza.

W ten weekend należało również zwrócić uwagę na wynik Unii Skierniewice, która odniosła w Ząbkach swoją trzecią wyjazdową wygraną i ma realne szanse, aby zimę spędzić na podium. Co więcej, wciąż ma nawet matematyczne szanse na zostanie wicemistrzem pierwszej części rozgrywek. **Mateusz Lis**

■ Komplet wyników 15. kolejki III ligi: Znicz Biała Piska – Olimpia Zambrow 3:2 (2:0); ŁKS 1926 Łomża – Pelikan Łowicz 1:2 (0:2); Huragan Morąg – Broń Radom 4:0 (2:0); MKS Mazur EtK – Ruch Wysokie Mazowieckie 2:2 (1:1); Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Polonia Warszawa 0:3 (0:2); Sokół Ostróda – Legionovia Legionowo 2:2 (1:0); Victoria Sulejówką – Sokół Aleksandrów Łódzki 0:1 (0:1); Lechia Tomaszów Mazowiecki – Ursus Warszawa 0:0; Legia II Warszawa – Unia Skierniewice 0:1 (0:1).

1. Sokół Aleksandrów Łódzki	15	38	27-10
2. Lechia Tomaszów Mazowiecki	15	33	26-14
3. Polonia Warszawa	15	28	26-19
4. Unia Skierniewice	15	28	21-7
5. Legionovia Legionowo	14	27	29-18
6. Sokół Ostróda	15	24	25-21
7. Znicz Biała Piska	15	24	25-21
8. Pelikan Łowicz	15	23	22-19
9. Legia II Warszawa	14	21	22-20
10. Huragan Morąg	15	19	24-27
11. Olimpia Zambrow	15	18	24-25
12. Broń Radom	15	18	29-35
13. Świt Nowy Dwór Mazowiecki	15	16	22-21
14. Ruch Wysokie Mazowieckie	15	14	22-39
15. Ursus Warszawa	15	14	20-29
16. Victoria Sulejówką	15	14	19-28
17. MKS Mazur EtK	15	10	19-27
18. ŁKS 1926 Łomża	15	6	17-39

Piłka nożna | Przed 16. kolejką III ligi Sokół Mistrzem Jesieni? Lechia Wicemistrzem?

Jeżeli w przedostatniej tego-rocznej serii gier faworytom uda się uniknąć wpadek, to już na kolejną przed końcem rundy jesiennej, będziemy znali najważniejsze rozstrzygnięcia. Teoretycznie przed łatwiejszym zadaniem stanie będący na czele stawki Sokół Aleksandrów Łódzki.

Lider rozgrywek, w jednym z pierwszych sobotnich meczów, podejmie Legię II Warszawa. Różnica 17 punktów w tabeli oraz dziewiąta pozycja stołecznych raczej wskazywałaby Sokoła w roli zdecydowanego faworyta. Rezerwy Mistrza Polski na wyjazdach czują się jednak nawet trochę lepiej niż w meczach domowych. Ostatnie trzy spotkania na terenie rywali wygrali, a na ostatnich pięć takich meczów przegrali tylko raz. Aleksandrowianie będą faworytem, ale ich wygrana wcale nie musi przyjść łatwo.

Na potknięcie faworyta liczyć będzie Lechia Tomaszów Mazowiecki. Jeżeli Sokół wygra swój mecz, to Lechiści stracą jakiegokolwiek szansę na tytuł Mistrza Jesieni. Najpierw podopieczni Bogdana Józwiaka muszą jednak sami wywiązać się ze swojego zadania, a będzie ono bardzo wymagające. Tomaszowianie zagrają w Skierniewicach z Unią. Dotych-

czas ze stadionu Unitów z punktami wracały tylko Sokół Aleksandrów Łódzki oraz Victoria. Tym bardziej, że beniaminek w przypadku wygranej będzie miał szansę nie tylko na zakończenie jesieni na najniższym stopniu podium, a nawet zostanie wicemistrzem. Jeżeli przegra, to Lechia będzie miała zagwarantowaną drugą pozycję na koniec jesieni.

Ważny mecz dla układu sił w dolnej części tabeli odbędzie się w Wysokim Mazowieckim. Ruch podejmie Victorię Sulejówką, która znajduje się w strefie spadkowej, a oba kluby dzielą zaledwie dwa punkty. **Mateusz Lis**

■ 16. kolejka III ligi (9-11.11.2018): Polonia Warszawa – Huragan Morąg / pt., godz. 19; Legionovia Legionowo – Ursus Warszawa / sob., godz. 13; Sokół Aleksandrów Łódzki – Legia II Warszawa / sob. godz. 13; Olimpia Zambrow – ŁKS 1926 Łomża / sob., godz. 13; Unia Skierniewice – Lechia Tomaszów Mazowiecki / sob., godz. 13; Ruch Wysokie Mazowieckie – Victoria Sulejówką / sob., godz. 16; Broń Radom – MKS Mazur EtK / sob., godz. 17; Sokół Ostróda – Znicz Biała Piska / sob., godz. 18; Pelikan Łowicz – Świt Nowy Dwór Mazowiecki / nd., godz. 11.15.

PROGNOZA POGODY | 8.11.2018 – 14.11.2018

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie układ wyżowy znad zachodniej Rosji, od soboty niż znad Atlantyku. Napływa ciepła jak na listopad masa powietrza.

CZWARTEK – PIĄTEK:

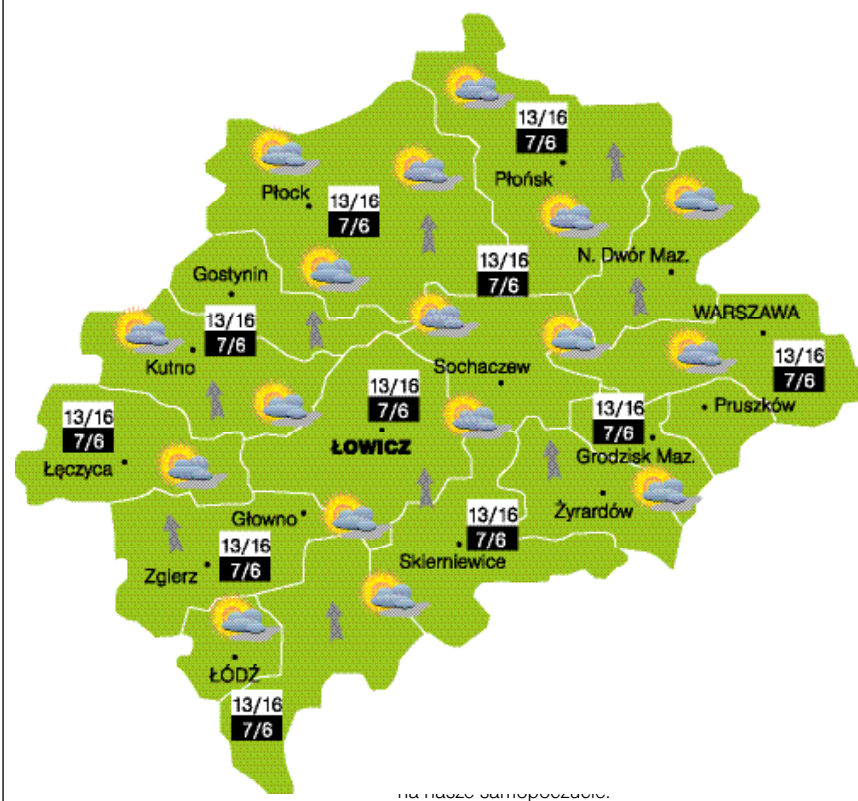
W czwartek zachmurzenie umiarkowane do dużego, bez opadów oraz ciepło. W piątek zachmurzenie duże, bez opadów, ale chłodniej. Widzialność umiarkowana, zamglenia, lokalnie słaba mgły. Wiatr południowy i pd.-wschodni, słaby, 2-4 m/s. Temp. max w dzień: + 16 st. C w czwartek do + 13 st. C w piątek. Temp. min w nocy: + 7 st. C do + 6 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie duże z przejaśnieniami do umiarkowanego, bez opadów. Widzialność umiarkowana do dobrej, zamglenia. Wiatr południowo-wschodni i pld., słaby. Temp. max w dzień: + 13 st. C do + 14 st. C. Temp. min w nocy: + 7 st. C do + 6 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:

Zachmurzenie duże do umiarkowanego, bez opadów. Widzialność dobra. Wiatr południowo-wschodni i południowy, słaby do umiarkowanego, 3-7 m/s. Temp. max w dzień: + 14 st. C do + 15 st. C. Temp. min w nocy: + 7 st. C do + 6 st. C.



BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Piłka nożna | 13. kolejka skierniewickiej klasy okręgowej Orzeł bez punktów w Wołuczy

W 13. kolejce skierniewickiej klasy okręgowej nie brakowało emocji. Dużą niespodzianką zakończyło się spotkanie w Wołuczy, gdzie GLKS pokonał Orła Nieborów 4:2.

Nieborowianie prowadzili po golach Mateusza Bartosiewicza i Michała Plichy do przerwy, lecz po przerwie to gospodarze przejęli kontrolę nad meczem. Hat-trickiem popisał się Jakub Mierzejewski, a jednego gola strzelił Rafał Bednarek, obaj to byli za-

wodnicy Mazovii Rawa Mazowiecka.

Wiele działo się również w Belchowie, gdzie Pogoń po emocyjnym meczu wygrała z Vagatem Domaniewice. Co ciekawe Vagat prowadził 3:1, w dodatku rzutu karnego nie wykorzystał w tym meczu Krystian Siatkowski, a Pogoń potrafiła odwrócić losy meczu i przechyliła szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Gole dla drużyny trenera Jana Rucińskiego strzelili Bartłomiej Ba-

kalarskiego (dwa trafienia), Damian Gendek (dwa gole), Daniel Wasiak i Paweł Osóbka. Remisem zakończyło się spotkanie Olimpii Chąsno z Widokiem Skierniewice. Zespół ze Skierniewic prowadził już 0:2. Olimpia w drugiej połowie zdołała odrobić straty po trafieniach Bartłomieja Skonecznego i Marcina Grocholewicza.

Zryw Wygoda przegrał natomiast na własnym boisku z wiceliderem Jutrzenką Drzewce. Zryw po wejściu na boisko Sebastia-

na Sumińskiego w drugiej połowie zaczął dominować, lecz stracił drugiego gola i przegrywał 0:2. Zryw zmniejszył stratę po голу Mikołaja Ulasiewicza, jednak w samej końcówce ostatni cios zadał zespół rywali.

Bez punktów z wyjazdowego meczu z Olympkiem Słupia wrócili zawodnicy Victorii Bielawy. Drużyna z Bielaw przegrała na terenie rywali 5:2. **ever**

13. kolejka skierniewickiej ligi okręgowej:

■ **Pogoń Belchów – Vagat Domaniewice 6:3**; br.: Bartłomiej Bakalarski 2 (33, 81), Damian Gendek 2

(54, 78), Daniel Wasiak (81), Paweł Osóbka (90) – Karol Wojenka (20 samobójcza), Przemysław Imiołek (41), Krystian Siatkowski (49)

■ **Olimpia Chąsno – Widok Skierniewice 2:2**; br.: Skoneczny (49), Grocholewicz (54) – Lipski (15), Gromek (36)

■ **GLKS Wołucza – Orzeł Nieborów 4:2**; br.: Mierzejewski 3 (23, 75, 78), Bednarek (50) – Mateusz Bartosiewicz (30), Michał Plichta (35)

■ **Pozostałe wyniki:** Zryw Wygoda – Jutrzenka Drzewce 1:3; Olympic Słupia – Victoria Bielawy 5:2; Orleńta Cielądz – Juvenia Wysokienice 0:3; Miedniewiczanka Miedniewice

– Macovia Maków 1:5; Olimpia Jezów – Pogoń Godzianów 6:2.

	13	33	34-16
1. Orzeł Nieborów	13	33	34-16
2. Jutrzenka Drzewce	13	25	50-25
3. Macovia Maków	12	24	35-24
4. Olimpia Chąsno	13	23	31-24
5. Zryw Wygoda	13	22	26-19
6. GLKS Wołucza	13	22	38-16
7. Pogoń Belchów	12	22	32-25
8. Olympic Słupia	13	21	27-23
9. Juvenia Wysokienice	13	18	32-35
10. Widok Skierniewice	13	17	26-33
11. Orleńta Cielądz	13	16	20-25
12. Olimpia Jezów	13	16	22-23
13. Pogoń Godzianów	13	13	20-38
14. Vagat Domaniewice	13	11	26-49
15. Miedniewiczanka Miedniewice	13	10	26-59
16. Victoria Bielawy	13	9	17-28

Piłka nożna | Przed meczem ze Świtem Wyciągnąć wnioski po meczu ze Zniczem

Sezon 2013/2014 – Świt Nowy Dwór Mazowiecki oraz Pelikan Łowicz to jedni ze spadkowiczów z grupy wschodniej II ligi. Nowodworzanie ostatecznie zostali czerwona latarnią ligi i z dorobkiem zaledwie 25 pkt. byli zdecydowanie najsłabszym klubem. Piłkarze z Łowicza zgromadzili blisko 20 pkt. więcej, ale ze względu na reorganizację rozgrywek również zostali zdegradowani. W kolejnych latach oba zespoły były w grupie pierwszej III ligi.

Co ciekawe, oba kluby zawsze prezentowały się podobnie i nigdy w ostatecznym rozrachunku dzieląca je różnica nie przekroczyła 9. punktów. Dwa razy na koniec rozgrywek to łowiczanie byli górą, także dwukrotnie ta sztuka udało się piłkarzom Świt. Aktualnie wyżej w tabeli są gracze z Łowicza, oba kluby dzieli na ten moment 7 punktów, ale Świt tak słabo sezonu jeszcze nie miał.

Nowodworzanie ani razu od spadku z II ligi nie wypadli poza pierwszą „dziesiątkę”. Klub spod Warszawy jest obecnie na 13. pozycji, a to, co kibiców może martwić jeszcze bardziej, przewaga nad strefą spadkową to zaledwie dwa punkty. Jeśli jeszcze weźmiemy pod uwagę kluby spadające z II ligi do grupy pierwszej, to liczba drużyn zdegradowanych zwiększyłaby się o dwa. Oznaczałoby to, że Świt jest ostatnim bezpiecznym zespołem w III lidze.

Największym problemem podopiecznych Rafała Kleniewskiego wydaje się być stabilizacja formy. Jego piłkarze słabo weszli w sezon zdobywając w pierwszych czterech kolejkach zaledwie trzy punkty. Przegrali trzy z tych spotkań – w tym aż 0:3 z ŁKS 1926 Łomża, co z perspektywy czasu wydaje się trochę wstydliwe. W 5. kolejce przyszło spektakularne przełamanie. Wygrana 5:0 z Huraganem Morąg oraz kolejne spotkania – remis z MKS Mazurem Elk i zwycięstwo z Victorią Sulejówką mogły dać nadzieję, że forma została ustabilizowana. Nic bardziej mylnego, Świt jest doskonałym przykładem drużyny grającej „w krat-

kę”. Po zwycięstwie 3:0 z Victorią przyszła przegrana 3:5 z Legią II, po ograniu 2:1 Ursusa, Świt musiał uznać wyższość Unii Skierniewice na swoim terenie, a w drugiej połowie października: po deklasacji 7:0 Ruchu Wysokie Maz. – nowodworzanie przegrali 0:2 w Radomiu z Bronią.

Do rywalizacji z Pelikanem klub spod Warszawy przystąpił po dwóch kolejnych porażkach. Oprócz wspomnianej w Radomiu, Świt uległ przed tygodniem warszawskiej Polonii aż 0:3. Nowodworzanie są jednym z najczęściej przegrywających zespołów w lidze. Częściej od nich przegrywał do tej pory tylko ŁKS 1926 Łomża. Przy 9. porażkach Świt wygrał 5 spotkań i tylko raz zremisował.

Drugim z problemów – poza brakiem stabilizacji formy – wydaje się być gra na wyjazdach. Świt na terenie rywali przegrał aż 6 spotkań. Do tej pory zdołał wygrać tylko w stolicy z Ursusem i zremisować w Elku z Mazurem. Zbliżony bilans miał przed meczem na Starzyńskiego 6/8 Znicz Biała Piska, a jak każdy z kibiców Ptaków doskonale pamięta – w ostatnim październikowym meczu beniaminek swoje osiągnięcia na terenach rywali poprawił.

Obrońcy Ptaków szczególną uwagę powinni obdarzyć Konrada Rudnickiego. 24-letni napastnik Świt jest najsukcesywniejszym strzelcem drużyny. W 15. meczach trafił do siatki 7 razy, a więc statystycznie na listę strzelców wpisuje się w co drugim meczu. A że od dwóch kolejek gola nie zdobył...

Warto iść w niedzielę sprawdzić czy biało-zielonym uda się zatrzymać Konrada Rudnickiego oraz cały zespół Świt. Przekonać się czy Łukasz Chmielewski i jego podopieczni wyciągnęli wnioski z przegranej ze Zniczem Biała Piska. Tym bardziej, że w Święto Niepodległości odbędzie się ostatni w tym roku mecz o punkty na domowym boisku. Biało-zielonym pozostanie jeszcze wyjazd do Morąga. Na kolejne ligowe emocje na stadionie przy Starzyńskiego 6/8 przyjdzie nam zapewne poczekać aż do marca. **Mateusz Lis**

Piłka nożna | Skierniewicka liga okręgowa młodzików młodszych D2

Strzelali niczym z pepeszy

Worek z bramkami rozwiązał się w pierwszy weekend listopada podczas meczów 13. kolejki skierniewickiej ligi okręgowej młodzików młodszych.

Drużyna trenera Konrada Ścibora pokonała MKS Unia Skierniewice 12:0, zaś podopieczni szkoleniowca Michała Adamczyka wygrali u siebie z LKS Zjednoczenie Bobrowniki Dzierzgow 15:0 (5:0).

Wprawdzie rywale obydwu łowickich drużyn nie należą do mocnych, zajmując odpowiednio przedostatnie i ostatnie miejsce w tabeli rozgrywek ligowych, ale liczba zdobytych bramek świadczy zdecydowanie na korzyść Akademii i Pelikana.

W sobotę pogoda nie sprzyjała rozgrywkom na powietrzu, a mimo to zawodnicy UKS AP Champions Łowicz z zaangażowaniem podeszli do swoich obowiązków na boisku. Praktycznie zepchnęli Unię na swoją połowę, nie dając szans na skuteczne przeprowadzenie ataku. Do przerwy zdołali strzelić siedem goli, a kolejnych pięć zdobyli w drugiej połowie. Na zwycięstwo pracowała cała drużyna Championsów świetnie radząc sobie pod bramką rywali.

Okazji do podwyższenia wyniku było jeszcze kilka, np. Kacper Tomaszewicz trafił w poprzeczkę a Bartosz Lus trafił w słupek, ale to co osiągnęli Championsi jest znaczące i zasłużenie wygrali w tym spotkaniu.

– Mecz z Unią Skierniewice był całkowicie pod naszą kontrolą. Zdobyliśmy 12 bramek, nie straciliśmy żadnej. Przeciwnik nie oddał żadnego strzału na naszą bramkę podczas całego spotkania. Zagraliśmy dobry mecz. Staraliśmy się grać piłką bezpośrednio od bramkarza. Tworzyliśmy wiele sytuacji, a wynik mógł być jeszcze wyższy. Nie był to może zbyt wymagający dla nas rywal w ostatnim czasie, natomiast my zrobiliśmy swoje, zagraliśmy do-



Zawodnicy Akademii bez problemów radzili sobie z rywalem na boisku.

bry mecz i wygraliśmy – skomentował trener Ścibor.

Jeszcze większą przewagę nad przeciwnikiem osiągnęli zawodnicy Pelikana-2007 Łowicz. Rozkręcili się powoli, gdyż dopiero w 16. minucie meczu zdobyli pierwszą bramkę. Ale jak już rozpoczęli, to byli nie do zatrzymania. Kolejne strzały sięgały celu średnio w odstępie czterech minut. Zdecydowanie bardziej owocna w gole była druga połowa meczu, podczas której Pelikan zaliczył dziesięć skutecznych trafień. Był to typowy przykład meczu do jednej bramki i zwycięstwo bezsprzecznie należało się biało-zielonym.

– Wynik sam mówi za siebie. Wygraliśmy zdecydowanie i bez problemu. Cieszą mnie bramki zawodników, którzy mniej grają. Dziś pokazali, że cały czas ich potencjał wzrasta. Za tydzień czeka nas najważniejszy mecz w rundzie z Widokiem i to tak naprawdę na nim najbardziej nam zależy. Mam nadzieję, że moi zawodnicy podejną do niego z pełną koncentracją. Brawo za zwycięstwo. Brawo drużyna!!! – podsumował trener Adamczyk. **Gogo**

13. kolejka skierniewickiej ligi okręgowej młodzików młodszych D2:

■ **MUKS Pelikan-2007 Łowicz – LKS Zjednoczenie Bobrowniki Dzierzgow 15:0** (5:0); br.: Maciej Kępka 3 (16, 32 i 40), Bartosz Grzegorek 2 (24 i 30), Karol Cywiński 2 (28 i 29), Aleksander Kozłowski 3 (34, 39 i 59), Szymon Plichowski 2 (36 i 57), Mikołaj Majewski (38).

■ **Pelikan-2007:** Kamil Firak – Julian Urbański, Antoni Wolski, Kamil Kostrzewski – Alan Masłowski, Dominik Nowak, Wiktor Wesołowski – Bartosz Grzegorek, Karol Cywiński. Na zmianę wchodził: Adrian Kret, Rafał Ugarenko, Szymon Plichowski, Tomasz Zrazek, Mikołaj Majewski, Maciej Kępka i Aleksander Kozłowski.

■ **UKS AP Champions Łowicz – MKS Unia Skierniewice 12:0** (7:0); br.: Jakub Barański (4), Kacper Tomaszewicz 3 (6, 10 i 36), Adrian Kołodziejczyk 2 (11 i 19), Bartosz Lus 2 (12 i 30), Filip Olejniczak 2 (32 i 33), Michał Pawlina (37) i Oliwier Pietrzak (46).

■ **AP:** Kacper Ceroń – Maksymilian Mularski, Wojciech Szczółko,

Jakub Barański, Oliwier Pietrzak – Adrian Kołodziejczyk, Bartosz Lus – Kacper Tomaszewicz. Na zmiany wchodził: Maja Kubel, Mateusz Wójcik, Filip Olejniczak i Jan Burzykowski.

■ **GKS Olimpia Chąsno – MLKS Widok Skierniewice 0:7**

■ **GKS Bedlno – SKS Astra Zduny 8:0**

1. MUKS Pelikan-2007 Łowicz (11)13	37	115-7
2. MLKS Widok Skierniewice (2)	12	34 137-1
3. UKS AP Champions Łowicz (3)12	25	77-27
3. GKS Bedlno (4)	13	22 63-29
5. SKS Astra Zduny (5)	12	15 36-77
6. GKS Olimpia Chąsno (6)	13	9 30-56
7. MKS Unia Skierniewice (7)	12	6 11-110
8. LKS Zjednoczenie (8)	13	0 3-165

■ **14. kolejka skierniewickiej ligi okręgowej młodzików młodszych D2 (2018.11.10-11):** MLKS Widok Skierniewice – MUKS Pelikan-2007 Łowicz (n, godz. 15.00); LKS Zjednoczenie Bobrowniki Dzierzgow – GKS Bedlno (s, godz. 11.00); MKS Unia Skierniewice – GKS Olimpia Chąsno (s, godz. 12.00); SKS Astra Zduny – UKS AP Champions Łowicz.

Nowy Łowiczanie
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Agnieszka Wojcieszek, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów,
dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51,
46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info)
lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Piłarska 3a,
w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00,
śr. i czw. w godz. 7.30-16.00,
sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stro-
nie 28, a także przez stronę www.lowiczanie.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie
7.650 egz. Nakład wraz z wydaniem głowięskim
(Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym
przez ZKDP: 9.850 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej

Koszykówka | 7. kolejka I ligi męskiej

Księżak Syntex przegrał, ale po walce

Ekipa pierwszoligowego Księżaka Syntex Łowicz, zagrała w minionej kolejce bardzo dobry mecz, ale nie udało się odnieść zwycięstwa. Pod wodzą nowego trenera – Mikołaja Czaję, łowiczanie w sobotę, 3 listopada, przegrali z GKS Tychy 75:82.

Mikołaj Czaja od 31 października zastąpił na stanowisku trenera Roberta Kucharkę. Władze klubu dość szybko podjęły decyzję o zmianie szkoleniowca. Po pięciu porażkach z ekipami z górnej części tabeli trener Kucharek musiał pogodzić się z utratą roli szkoleniowca. W kuluarach nie było może pretensji o te porażki, ale o ich styl. Zespołowi zarzucano brak motywacji i walki na 100 procent w każdym meczu. Zmiana trenera ma spowodować lepszy styl gry.

Nowy szkoleniowiec łowickiej ekipy wcześniej prowadził już w I lidze Stal Ostrów Wielkopolski. W sezonie 2014/2015 wprowadził „Stalówkę” do ekstraklasy, ale nie dostał szansy poprowadzenia zespołu. W tym sezonie miał pracować w II lidze w Ostrowie Wielkopolskim, ale zespół nie został zgłoszony do rozgrywek. Czaja musiał już po trzech treningach podjąć decyzję na kogo postawić. – Widziałem zawodników dopiero na trzech treningach, ale już mam jakiś obraz, co prezentują. Dzisiaj postawiłem na tych, na których powinienem. Niektórzy nie zmieścili się w mojej koncepcji gry, co nie znaczy, że ta sytuacja się nie zmieni – mówi Czaja.



W pojedynku z GKS-em Tychy gra Księżaka mogła się podobać.

Mecz w Łowiczu z ekipą GKS Tychy był bardzo wyrównany. Pierwsze osiem punktów zdobył zespół z Tychów i nasz trener już w drugiej minucie musiał poprosić o przerwę. Po mocnej reprimendzie Księżacy zaczęli odrabiać straty i po akcjach Arkadiusza Kobusa, Marcina Salamonia i Łukasza Ratajczaka, wyszli na prowadzenie 11:10.

W końcówce kwarty dobrą zmianę dał Mikołaj Motel i po jego rzutach nasz team schodził na przerwę, przegrywając 20:22.

Drugą odsłonę lepiej rozpoczęli rywale i w 15. minucie prowadzili już 31:22. Na szczęście łowiczanie zaczęli trafiać i po „trójkach” Jana Grzeleńskiego, Salamonia i Motela udało się nieco zlikwidować straty. Po 20 minutach Księżacy przegrywali 38:41.

Po przerwie łowiczanie cały czas byli blisko rywala, a w 25. minucie wyszli na prowadzenie 50:48. Bardzo dobrze spisywał się Grzeleński i Salamoniak i ten duet dawał nam najwięcej punktów. Przed ostatnią odsłoną przegrywaliśmy 57:60. Goście sku-

tecznie zaczęli czwartą odsłonę. Trafili trzy razy „za trzy” i odskoczyli na 8 oczek. Księżacy gonili, ale rywale zagrali bardzo dobrze i nie pozwolili sobie wydrzeć zwycięstwa (82:75).

Po meczu nowy szkoleniowiec Księżaka nie do końca był zadowolony z gry, ale podkreślił, że szybko wyciągnie wnioski i dużo trzeba będzie poprawić w tym zespole.

– Na pewno nie można odmówić chłopakom woli walki i ambicji, bo widać było, że bardzo chcieli wygrać. Może chwila-

mi byli nawet przemotywowani, ale jest w tej porażce kilka rzeczy, z których można wyciągnąć wnioski i wiele do poprawienia – mówił trener Czaja.

– W ekspresowym tempie zawodnicy musieli się nauczyć mojej koncepcji gry. A mieliśmy dotychczas tylko trzy treningi. Zmieniliśmy praktycznie wszystko, bo przejmując zespół chciałem, żeby grali to, co ja znam, to co ja czuję. Musiałem więc narzucić swój styl. Jest to bardzo trudne, bo czasami potrzebny jest na to miesiąc czasu w okresie przygotowawczym. Ja na to miałem trzy dni. Uważam, że na te treningi, jakie zrobiliśmy, jest wiele pozytywnych rzeczy, które przy tak mocnym zespole, jakim niewątpliwie są Tychy, będą procentowały w kolejnych meczach, jak poznamy system naszych rywali. To potrwa, ale z każdym meczem będzie szło na pewno do przodu i będzie procentowało. Na pewno jest jednak wiele rzeczy pozytywnych, które należy dopieścić, żeby wygrywać w kolejnych meczach – ocenił nowy szkoleniowiec Księżaka. **zł**

7. kolejka I ligi koszykówki męskiej:

■ **KS Księżak Syntex Łowicz – GKS Tychy 75:82** (20:22, 18:19, 19:19, 18:22)

Księżak: Marcin Salamoniak 23 (3×3), Jan Grzeleński 13 (2×3), Mikołaj Stopierzyński 11 (1×3), Łukasz Ratajczak 10 i Arkadiusz Kobus 9 (1×3) oraz Mikołaj Motel 10, Michał Świdorski, Bartosz Włoczyński, Bartłomiej Bojko i Sebastian Dąbek.

Najwięcej dla GKS Tychy: Paweł Zmarlak 18 (1×3), Piotr Wieloch 13 (1×3) i Maciej Maj 13.

Sędziowali: Dariusz Nejman (Wrocław), Tomasz Sawicki (Białystok) i Adrian Kosmej (Wrocław).

Komisarz: Krzysztof Kotoszewski (Lublin).

Widzów: 400.

Koszykówka | Wyniki I ligi męskiej

Niespodzianki w I lidze

Kibice Księżaka Syntex Łowicz w sobotę, 3 listopada czekali na drugie zwycięstwo, jednak nowy trener Mikołaj Czaja zaczął pracę od porażki.

Mecz z GKS-em Tychy był dobry, była walka, i emocje. Zabrakło jednak skuteczności w ostatnich minutach i Księżacy przegrali 75:82. Wczoraj nasz zespół grał w Siedlcach i mamy nadzieję, że tam odniósł drugie zwycięstwo w tym sezonie.

W 7. kolejce mieliśmy trochę niespodzianek. Pierwszej porażki w sezonie doznał WKS FutureNet Śląsk Wrocław. Ekipa trenera Radosława Hyżnego przegrała w Krakowie z beniaminkiem AZS AGH 88:97.

Wiele powodów do radości mieli kibice w Siedlcach. Po super drugiej połowie podopieczni trenera Michała Spychały pokonali wyżej notowaną KK Jamalex Polonia 1912 Leszno 85:78.

Dobrze w I lidze radzi sobie beniaminek KS Górnik Trans.eu Wałbrzych, który pokonał Elektrobud-Investment ZB Pruszków



Zawodnicy Księżaka muszą szybko uczyć się koncepcji gry trenera Mikołaja Czaję.

62:51. To ich czwarta wygrana w tym sezonie.

KKS Polfarmex Kutno pokonał na wyjeździe Biofarm Basket Poznań 73:70 i umocnił się na szóstej pozycji w ligowej tabeli.

Po serii zwycięstw gorzyc porażki przełknęli na wyjeździe koszykarze z WKK Wrocław, którzy w Prudniku polegli z Pogonią 79:87.

Ciekawe spotkanie oglądali kibice w Słupsku, ale STK Czarni przegrali z KK Enea Astoria Bydgoszcz 90:92. Astoria pozostaje na piątym miejscu i cały czas potwierdza swoje ligowe ambicje. **zł**

■ **7. kolejka I ligi koszykówki męskiej:**

KS Księżak Syntex Łowicz – GKS Tychy 75:82 (20:22, 18:19, 19:19, 18:22), KS Górnik Trans.eu Wałbrzych – Elektrobud-Investment ZB Pruszków 62:51, Biofarm Basket Poznań – KKS Polfarmex Kutno 73:70, KS Pogoń Prudnik – WKK Wrocław 87:79, STK Czarni Słupsk – KK Enea Astoria Bydgoszcz 90:92, SKK Siedlce – KK Jamalex Polonia 1912 Leszno 85:78, AZS AGH Kraków – WKS FutureNet Śląsk Wrocław 97:88, MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg – PTG Rawpląg Sokół Łańcut (2018.11.13, wt, godz. 18.30).

1. WKS FutureNet Śląsk Wrocław (1)	8	15	741-632
2. PTG Rawpląg Sokół Łańcut (2)	6	12	534-449
3. KK Jamalex Polonia 1912 (3)	7	12	571-500
4. WKK Wrocław (4)	7	12	577-536
5. KK Enea Astoria Bydgoszcz (5)	7	12	577-537
6. KKS Polfarmex Kutno (7)	7	11	532-515
7. GKS Tychy (8)	7	11	560-547
8. KS Górnik Trans.eu Wałbrzych (9)	7	11	485-500
9. STK Czarni Słupsk (6)	7	10	568-550
10. AZS AGH Kraków (10)	7	10	553-559
11. KS Pogoń Prudnik (13)	7	10	562-605
12. Biofarm Basket Poznań (12)	7	9	521-572
13. Elektrobud-Investment ZB (11)	7	9	444-497
14. MUKS Energa Kotwica 50 (14)	7	8	536-595
15. KS Księżak Syntex Łowicz (15)	7	8	515-598
16. SKK Siedlce (16)	7	8	533-617

Koszykówka | Zapowiedź 9. kolejki I ligi

Księżacy z Polonią 1912 Leszno w Łowicz

Już szósty mecz w tym sezonie we własnej hali zagrają koszykarze Księżaka Syntex Łowicz. Wczoraj podopieczni trenera Mikołaja Czaję walczyli o wygraną w meczu w Siedlcach, a w sobotę, 10 listopada podejmować będą w hali OSiR nr 1 w Łowiczu, o godzinie 18:30 drużynę z trzeciego miejsca w tabeli – KK Jamalex Polonia 1912 Leszno. To solidny i doświadczony team, ale w 6. kolejce przegrał dość niespodziewanie w Siedlcach, zatem jest to ekipa w zasięgu Księżaka.

W pozostałych parach też czeka na kibiców wiele emocji. KKS Polfarmex Kutno jedzie do Prudnika, gdzie nie będzie łatwo, bo to gorący teren.

Biofarm Basket Poznań podejmuje lidera WKS FutureNet Śląsk Wrocław i tu faworytem będą na pewno goście, którzy spadek formy mają za sobą. AZS AGH Kraków podejmuje SKK Siedlce i tu chyba większe pieniądze postawić można na jedynek.

W górnicy pojedynku KS Górnik Trans.eu Wałbrzych – GKS Tychy też będzie gorąco, ale doświadczenie przemawia za typowaniem GKS-u Tychy.

Ciekawie też zapowiadają się pojedynki KK Enea Astoria Bydgoszcz – WKK Wrocław, STK Czarni Słupsk – PTG Rawpląg Sokół Łańcut. To ligowy top tabeli, zatem będzie na pewno wiele emocji. **zł**

■ **9. kolejka I ligi koszykówki męskiej:**

KS Księżak Syntex Łowicz – KK Jamalex Polonia 1912 Leszno (s, godz. 18.30), Biofarm Basket Poznań – WKS FutureNet Śląsk Wrocław, AZS AGH Kraków – SKK Siedlce, KS Górnik Trans.eu Wałbrzych – GKS Tychy, Elektrobud-Investment ZB Pruszków – MUKS Energa Kotwica 50 Kołobrzeg, KS Pogoń Prudnik – KKS Polfarmex Kutno, KK Enea Astoria Bydgoszcz – WKK Wrocław, STK Czarni Słupsk – PTG Rawpląg Sokół Łańcut.



CZWARTEK, 8 LISTOPADA:

■ 10.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej (rocznik 2003-2005) w piłce ręcznej dziewcząt;**

PIĄTEK, 9 LISTOPADA:

■ 10.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej (rocznik 2003-2005) w piłce ręcznej chłopców;**

■ 18.30-21.30 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **1. kolejka XX edycji SAM, czyli Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza;**

■ 19.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **10. edycja XX Otwartych Mistrzostw Łowicza w darcie 501 d.o.;**

SOBOTA, 10 LISTOPADA:

■ 11.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **2. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14: UMKS Księżak Łowicz – ŁKS Szkoła Gortata II Łódź;**

■ 11.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **13. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy młodszych C2: MUKS Pelikan-2005 Łowicz – Feniks PSA Łódź;**

■ 14.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **13. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów młodszych B1: MUKS Pelikan-2002 Łowicz – UKS SMS II Łódź;**

■ 18.30 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **9. kolejka I ligi koszykówki seniorów: KS Księżak Syntex Łowicz – KK Jamalex Polonia 1912 Leszno;**

NIEDZIELA, 11 LISTOPADA:

■ 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **16. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan Łowicz – MKS Świt Nowy Dwór Mazowiecki;**

■ 14.00 – Stadion Miejski im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II nr 3; **13. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów młodszych B2: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – UKS SMS Łódź;**

■ 21.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **I Nocna Dziesiątka – bieg na 10 km ulicami miasta;**

PIĄTEK, 16 LISTOPADA:

■ 18.30-21.30 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **2. kolejka XX edycji Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza;**

■ 19.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **11. edycja XX Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartsie 501 d.o.** **Gogo**

